



UNIWERSYTET ŁÓDŹKI

ACTA UNIVERSITATIS ŁÓDZIENSIS

FOLIA HISTORICA

20

Alicja Szymczakowa

URZĘDNIICY LĘCZYCCY I SIERADZCY
DO POŁOWY XV WIEKU

ŁÓDŹ 1984

UNIwersytet Łódzki

ACTA
UNIVERSITATIS LODZIENSIS

FOLIA HISTORICA

20

Alicja Szymczakowa

URZĘDNICY ŁĘCZYCCY I SIERADZCY
DO POŁOWY XV WIEKU

ŁÓDŹ 1984

REDAKCJA NACZELNA
WYDAWNICTW UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

*Bohdan Baranowski (Redaktor Naczelny)
Krystyna Urbanowicz, Andrzej Banasiak
Tadeusz Jaskuła*

REDAKCJA WYDAWNICTW
„FOLIA HISTORICA”

Zbigniew Stankiewicz, Julian Jańczak

REDAKTOR WYDAWNICTWA

Bogusław Pielat

REDAKTOR TECHNICZNY

Grażyna Kaniewska

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁ

Wiesław Czapski



P 23272 / 20 . 1984

Bohdan A 303

Uniwersytet Łódzki

1984

Wydanie I. Nakład 265+85 egz. Ark. wyd. 10,6.
Ark. druk. 9,25. Papier kl. III, 70 g, 70 × 100.
Zam. 168/1059/84. L-3. Cena zł 106,—

Druk wykonano w Pracowni Poligraficznej
Uniwersytetu Łódzkiego

ISSN 0208—6050

WSTĘP

„Władcy nie zarządzają państwem na własną rękę, ale przy pomocy urzędników”¹. Pogląd taki sformułował na przełomie XII i XIII w. mistrz Wincenty, wkładając go w usta biskupa krakowskiego Pełki, przy okazji elekcji Leszka Białego na tron krakowski. Wypowiadał go nie tylko we własnym imieniu, ale również możnych małopolskich, którzy istotnie współuczestniczyli w rządach, a osiągnięte urzędy były instrumentem sprawowanej władzy.

Rola, jaką odgrywali urzędnicy w życiu politycznym i społecznym polskiego średniowiecza, skłania do przyjrzenia się tej grupie zarówno pod kątem jej składu osobowego, jak i atrybucji piastowanych urzędów. Przedmiotem niniejszej pracy są urzędy² administracji państwowej — tak zarządu centralnego, jak i lokalnego — oraz urzędy dworskie na obszarze Łęczyckiego i Sieradzkiego do połowy XV w. Z rozważań wyłączone urzędników kancelaryjnych, mimo iż w okresie rozbięcia dzielnicowego należeli oni do wysokich urzędników zarządu centralnego państwa. Jednakże kancelarie książąt dzielnicowych doczekały się już osobnych opracowań, natomiast kanclerze z XIV w. znaleźli miejsce w monografiach poświęconych funkcjonowaniu kancelarii królewskiej³. Z innych względów pominięto starostów i ich współ-

¹ *Mistrza Wincentego Kronika polska*, wyd. K. Abgarowicz i B. Kürbis, Warszawa 1974, s. 217.

² W literaturze przedmiotu brak jest definicji urzędu średniowiecznego. Współczesne określenia, zawarte w podręcznikach prawa administracyjnego i temu podobnych opracowaniach, są nieprzydatne dla omawianego okresu, w którym nie odróżniano sfery prawnopublicznej od prawnoprywatnej. Por. J. Matuszewski, *Sprzedawalność urzędów w Polsce*, CPH 1964, t. XVI, z. 2, s. 118.

³ J. Miłkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowicza księcia kujawsko-łęczyckiego (1233—1267)*, Wrocław 1968; Z. Mazur, *Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego*, Wrocław 1975; M. Bielińska, *Kancelaria Władysława Łokietka w latach 1296—1299. Ze studiów nad kancelarią wielkopolską*, St. Żr. 1961, t. VI, s. 21—80; I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów. 1370—1444*, Warszawa 1977; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej XV wieku*, cz. I—II, Poznań 1972—1979; K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971; i inne.

pracowników (burgrabiowie, rządcy, sędziowie i podsędkowie grodzcy). Zagadnienie to wymaga odrębnego potraktowania w szerszym zakresie chronologicznym, niż przyjęty w niniejszej pracy. Opuszczono ponadto takich urzędników, jak rządcy książęcy, komornicy i woźni sądowi, komornicy-zastępcy asesorów sądowych, ponieważ — jak dwie poprzednio wymienione grupy — nie weszli oni do połowy XV w. w skład hierarchii ziemskiej.

Zakreślony krąg terytorialny znajduje swoje uzasadnienie w przeszłości omawianych ziem. Do początków XIII w. wchodziły one w skład prowincji łęczyckiej, która po opanowaniu jej przez Konrada I Mazowieckiego w 1228 r. przekształcona została w księstwo. W końcu 1262 r. Kazimierz Konradowic wydzielił z tego terytorium księstwo sieradzkie dla swego syna Leszka Czarnego. Powstały wówczas dwie jednostki terytorialno-państwowe o niezależnych strukturach administracyjnych. Jednakże wobec bezdzietności Leszka (zm. 1288 r.) i również bezpotomnej śmierci księcia łęczyckiego Kazimierza II (zm. 1294 r.) nie zdołały wyodrębnić się dwie nowe linie piastowskie, a ziemie te znalazły się pod zarządem Władysława Łokietka, jako prawego ich dziedzica. W 1327 r. wyznaczono tutaj dożywocie bratankom królewskim; Łęczyckie otrzymał Władysław, książę dobrzyński, zaś Sieradzkie — Przemysł, książę inowrocławski. Sieradzkie powróciło do Korony w 1339 r., natomiast Łęczyckie dopiero ok. 1352 r.⁴ Jedność polityczna sprawiła, że obie ziemie po włączeniu do Korony zachowały między sobą podobieństwa w formach społecznych i prawnych; w zakresie zarządu lokalnego ujawniło się to w przetrwaniu kilku urzędów wygasłych w innych ziemiach.

Pod względem chronologicznym praca obejmuje urzędy i urzędników w okresie od 2 ćwierci XIII w. do połowy XV w. Cezura początkowa uzasadniona jest momentem politycznym, tj. wyodrębnieniem księstwa łęczyckiego, którego stabilizacja wyraziła się m. in. ustanowieniem urzędów dworskich i administracji państwowej. Cezurę końcową wyznacza zakończenie procesu formowania się hierarchii urzędów ziemskich; ostatnią zmianę w tym zakresie — formalne przeniesienie tytułu kasztelańskiego z Kazimierza na Inowłódz — notujemy w 1438 r. Zamknięcie pracy na połowie XV w. jest też zgodne z ogólnie przyjętą periodyzacją historii państwa i prawa Polski, w ramach której mieści się częściowo tematyka niniejszej pracy⁵.

⁴ S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziem łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, s. 31 i n.; J. Szymczak, *W sprawie tzw. buntu Leszka Czarnego w 1261 r.*, ZNUŁ 1976, ser. I, z. 4, s. 41; W. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego dla Kazimierza Bogusławica*, PH 1912, t. XIV, s. 186—192.

⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, *Do połowy XV w.*, Warszawa 1964, s. 20.

Problematyka urzędnicza znalazła odbicie w syntezach z historii państwa i prawa, zawierających wiele cennych i nadal aktualnych spostrzeżeń⁶. Niepodważalne znaczenie zachowała praca S. Kutrzeby, dotycząca organizacji i funkcjonowania sądów grodzkich i ziemskich w XV w.⁷ W wielu rozprawach, na marginesie rozważań nad zwyczajami prawnymi i praktyką sądową w średniowieczu, znalazły się uwagi omawiające również udział urzędników w wymiarze sprawiedliwości⁸.

Do badanego tematu dużo wnoszą prace, zarówno starsze (Z. Wojciechowski), jak i nowsze (K. Buczek), dotyczące ustroju społeczno-gospodarczego Polski w okresie rozbitcia dzielnicowego. Szeroką dyskusję wywołało zwłaszcza zagadnienie kompetencji urzędników terytorialnych⁹. Ustrój wewnętrzny państwa polskiego w czasach panowania Kazimierza Wielkiego doczekał się wyczerpującej syntezy pióra Z. Kaczmarczyka¹⁰.

W ostatnich latach literatura przedmiotu wzbogaciła się o szereg ujęć analitycznych na temat hierarchii urzędniczej. Praca A. Wolffa, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi. 1370—1526*, opublikowana w 1962 r., ukierunkowała badania nad urzędnikami, przedstawiając kwestionariusz pytań, obejmujący problemy organizacji administracji państwowej, struktury i sprawności aparatu władzy, zakresu jego funkcji spełnianych na dworze i w terenie. Rozszerzony zakres przedmio-

⁶ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1948; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I, Korona, Warszawa 1949.

⁷ S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Kraków 1901.

⁸ Tenże, *Męzobójstwo w prawie polskim XIV—XV w.*, Kraków 1907; J. Rafacz, *Dawne polskie prawo karne*, Warszawa 1932; tenże, *Kara „chąłby” w Siemradzkiem w XV wieku*, KH 1931, R. XLV, s. 16—24; tenże, *Kara „sześć grzywien” w Łęczyckiem w późniejszym średniowieczu*, „Themis Polska” 1932, ser. III, t. VII, s. 46—65; tenże, *Kradzież w prawie łęczyckim w XIV, XV i XVI w.*, PH 1932—1933, t. XXX, s. 33—45; P. Borowski, *Ściganie przestępstw z urzędu w średniowiecznym prawie polskim*, Warszawa 1933.

⁹ Z. Wojciechowski, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924; tenże, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930; K. Buczek, *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do końca XIV w.)*, KHKM 1969, R. XVII, s. 193—230; tenże, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej. Problem terytorialności grodów kasztelańskich*, KH 1970, R. LXXVII, s. 3—29; K. Modzelewski, *Spór o gospodarcze funkcje organizacji grodowej. Najstarsze źródła i metody*, KHKM 1980, R. XXVIII, s. 87—101; tenże, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa księzęcego w świetle dokumentów XIII w.*, KH 1980, R. LXXXVII, s. 149—173; tenże, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego. X—XIII wiek*, Wrocław 1975; i inne.

¹⁰ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. I, *Organizacja państwa*, Poznań 1939.

towy posiada rozprawa A. Gąsiorowskiego (*Urzednicy zarzadu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970), który badał urzędników z dwóch punktów widzenia: administracji lokalnej i sądownictwa państwowego oraz struktury społeczeństwa szlacheckiego, a ściślej górnych jego warstw, które tworzyli urzędnicy ziemscy. Obie wymienione prace stanowią wzór metody badawczej, a zarazem umożliwiają odniesienia i porównania ze strukturami łączyckimi i sieradzkimi.

Jeśli chodzi o literaturę odnoszącą się do urzędów i urzędników w Łęczyckiem i Sieradzkim w średniowieczu to jest ona stosunkowo skromna i dotyczy jedynie niektórych zagadnień związanych z tym problemem. Pozbawione większej wartości są zestawienia — zresztą tylko najwyższych dostojników — opracowane przez autorów herbarzy (K. Niesiecki, T. Żychliński). Wiele nieaktualnych wiadomości o urzędnikach sieradzkich zawierają wykazy sporządzone przez J. Kobierzyckiego¹¹. Dużo większą wartość dla podjętej problematyki mają natomiast monografie rodów szlacheckich (S. Kozierowski, K. Potkański). Przydatność wypróbowanych metod historycznych — w tym genealogii — do odtwarzania więzi społecznych w zakresie dziejów politycznych przypomniał J. Bieniak, dając wiele ustaleń dotyczących urzędników obu interesujących nas ziem na przełomie XIII i XIV w.¹² Przynależność rodową urzędników sieradzkich (do roku 1400) przedstawiła ostatnio U. Zarzycka¹³.

Wyłącznie urzędnikom łączyckim na przełomie XIV i XV w. poświęcona jest praca T. Piotrowskiego (*Dostojnicy województwa łączyckiego za pierwszych Jagiellonów*), opublikowana w 1935 r. Badania autora, oparte na kwerendzie ksiąg sądowych łączyckich, uwzględniły w szerokim zakresie zagadnienia heraldyczno-genealogiczne, a także ekonomiczne i w tej mierze nie można pominąć jego niewątpliwych zasług. Jednak wiele prezentowanych przez niego poglądów, jak chociażby kwestia genezy niektórych urzędów czy starszeństwo urzędników, uległo weryfikacji w następnych latach; jest również przedmiotem krytyki m. in. w niniejszej pracy. Pobieźnie potraktował Piotrowski problemy kompetencji i kwalifikacji urzędników, toteż wymagają one ponownego rozpatrzenia.

¹¹ J. Kobierzycki, *Przyczynki do dziejów ziemi sieradzkiej*; cz. II, Warszawa 1916, s. 63—90.

¹² J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łączycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*, Toruń 1969. Jest on również autorem wielu biogramów urzędników łączyckich i sieradzkich w *Polskim słowniku biograficznym*.

¹³ U. Zarzycka, *Rola i działalność administracyjno-polityczna rodów ziemi sieradzkiej do końca XIV wieku*, RŁ 1975, t. XX (XXIII), s. 179—197.

Zainteresowanie badaczy wzbudziły przede wszystkim te sprawy, które wiązały się z odmiennością łęczyckiej i sieradzkiej hierarchii urzędniczej od struktur ogólnopolskich. Znalazły one odbicie w pracach syntetycznych, ale poświęcono im również odrębne studia. Z. Kaczmarczyk badał zagadnienie kasztelanów konarskich¹⁴, które — obok innych kwestii dotyczących organizacji kasztelańskiej na ziemiach Polski środkowej — stało się przedmiotem rozważań autorki niniejszej pracy¹⁵.

Należy również zasygnalizować studia nad problematyką terytorialno-polityczną ziem Polski środkowej. O formacjach terytorialno-ustrojowych przed 1400 r. pisał S. Zajączkowski¹⁶. Formowanie się granic województw łęczyckiego i sieradzkiego oraz powstawanie okręgów sądowych przedstawili w swych pracach R. Rosin i S. M. Zajączkowski¹⁷. Dla ustalenia stanu majątkowego poszczególnych urzędników duże znaczenie miały studia S. M. Zajączkowskiego nad własnością szlachecką w XIII—XIV w. w Łęczyckiem i Sieradzkim oraz geograficzno-historyczne¹⁸.

Wykorzystano również obszerną literaturę z zakresu historii politycznej, gospodarczo-społecznej, genealogii i heraldyki zarówno ogólnokrajową, jak i regionalną.

Niniejsza praca opiera się na źródłach pozostających dotychczas w rękopisach, a także wydanych już drukiem. Obfity materiał źródłowy przynoszą księgi sądowe województw łęczyckiego i sieradzkiego¹⁹.

¹⁴ Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy. Studium z historii urzędów ziemskich i nadwornych*, CPH 1949, t. II, s. 1—26.

¹⁵ A. Szymczakowa, *Nowe urzędy kasztelańskie w Łęczyckiem i Sieradzkim (XIV—XV w.)*, AUL 1981, „Folia Historica” 2, s. 129—150; zob. też tejże, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy za panowania ostatnich książąt dzielnicowych*, RŁ 1979, t. XXV (XXVIII), s. 107—138.

¹⁶ Zob. przyp. 4.

¹⁷ Zob. m. in. R. Rosin, *Rozwój terytorialno-polityczny dawnych ziem województwa łódzkiego (X—XV w.)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1975, nr 22, s. 411—433; S. M. Zajączkowski, *O kształtowaniu się granic dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do XVI w.*, „Slavia Antiqua” 1971, t. XVIII, s. 123—172.

¹⁸ S. M. Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim (XV i pierwsza połowa XVI w.)*, RŁ 1973, t. XVIII (XXI), s. 23, na której wymienione zostały inne prace tego autora. Por. także S. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. I—II, Łódź 1966—1970; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963.

¹⁹ Tylko niewielka część ksiąg łęczyckich została wydana drukiem — zob. *Księgi sądowe łęczyckie od 1385 do 1419*, cz. I—II, Teki A. Pawlińskiego, t. III—IV, Warszawa 1897.

W okresie okupacji zaginęły księgi potrkowskie i radomszczańskie, toteż szczątkowe informacje o urzędnikach tych ziem zebrano jedynie za pośrednictwem wydanych zapisek herbowych, wywodów szlacheckiego oraz materiałów opublikowanych przez S. Kozierowskiego w jego słowniku nazw topograficznych na obszarze wschodniej Wielkopolski²⁰. Spośród niedrukowanych dokumentów przejrano archiwalia przechowywane w AGAD w Warszawie, w szczególności zbiór dokumentów pergaminowych i Metrykę Koronną, zbiory zgromadzone w Muzeum Narodowym w Krakowie, Bibliotece Jagiellońskiej i Bibliotece PAN w Krakowie oraz w Archiwum Państwowym w Poznaniu. Zdajemy sobie sprawę z faktu, iż źródła archiwalne kryją jeszcze pewne wiadomości na temat urzędników obu województw. Pełne ich wykorzystanie, np. przejrzanie ksiąg grodzkich i ziemskich z XVI—XVIII w. celem odnalezienia ingrosowanych w nich przywilejów, wydłużyłoby ponad miarę czas kwerendy, nie wnosząc zapewne większych zmian w obrazie hierarchii urzędniczej omawianych ziem.

Oprócz dokumentów nie publikowanych uwzględniono dokumenty średniowieczne drukowane w kodeksach dyplomatycznych. Na ogół wykorzystano z nich jedynie listy świadków, stanowiące podstawę do sporządzenia wykazu urzędników, ich awansów, a także wakansów oraz kształtowania się łączyczej i sieradzkiej hierarchii urzędniczej. Szczególne zainteresowanie budziły dyplomy wystawione przez urzędników, zwłaszcza starostów, sędziów i podsędków, świadczące o ich kompetencjach, a ponadto zasadach funkcjonowania średniowiecznego aparatu władzy. Przejrzano też liczne przywileje, immunitety i dokumenty lokacyjne, zawierające wzmianki — na ogół jednak ogólnikowe — o uprawnieniach urzędników. Uwzględniono również dokumenty nadań panującego, akta kupna, sprzedaży i zamiany dóbr, przynoszące cenne informacje przydatne do odtworzenia posiadłości i majątku poszczególnych urzędników.

Niewiele natomiast do omawianych zagadnień wnoszą źródła historyograficzne. W zasadzie jedynie J. Długosz w swojej *Historii Polski*

²⁰ S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. I—II, Poznań 1926—1928 oraz wydane przez tegoż, *Nieznane zapiski heraldyczne*, cz. II, RPTH 1921—1923 (1923), t. VI, s. 1—22; tenże, *Nieznane zapiski heraldyczne*, cz. I, *Zapiski sieradzkie*, tamże 1926—1927 (1928), t. VIII, s. 144—148. Z innych wydawnictw zob. *Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w.*, wyd. A. Gieysztor, PH 1948, t. XXXVII, s. 376—406; *Nieznane zapiski heraldyczne średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, wyd. S. Łaguna [w:] tenże, *Pisma*, Warszawa 1915, s. 347—375; *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w Archiwach Radomskiem i Warszawskiem*, wyd. K. Potkański, AKH 1886, t. III, s. 119—151; i inne.

wspomina o udziale urzędników łączyckich i sieradzkich w wydarzeniach politycznych. Większą wartość, mimo sformalizowania zapisów, mają osobiste zeznania urzędników obu ziem w procesach z Zakonem krzyżackim²¹.

Niejednorodna baza źródłowa nie pozwala w jednakowym stopniu odpowiedzieć na wszystkie postawione pytania, dotyczące urzędów i urzędników na przestrzeni 200 lat. Najlepiej udokumentowane zostały lata z przełomu XIV i XV w. oraz 1 połowa XV stulecia, gdy na wiadomości pochodzące z dokumentów nałożyły się informacje zawarte w księgach sądowych. Taki stan źródeł wywarł wpływ na ostateczny kształt opracowania.

Cele pracy, baza źródłowa oraz literatura przedmiotu narzucają pewne ukierunkowanie poruszanych w rozprawie problemów. W rozdziale I przedstawiono kwestię kształtowania się hierarchii urzędów w Łęczyckiem i Sieradzkim do połowy XV w. przy zastosowaniu podziału na hierarchię dworsko-dzielnicową i hierarchię ziemską. Jako formalną cezurę dzielącą je przyjęto połowę XIV w., tj. moment włączenia na stałe obu ziem do Korony.

Rozdział II traktuje o sposobach obsady urzędów. Omówiono więc nominacje oraz przypadki cesji, ekspektatyw i kumulacji urzędów. Odrębnym zagadnieniem stały się wakanse. Podjęto próbę ustalenia czasu, w jakim następowała nominacja po śmierci lub awansie urzędnika, a także wchodzenia w życie zasady dożywotności piastowania urzędów.

Celem rozdziału III jest ukazanie wszystkich elementów warunkujących otrzymanie nominacji. Omówiono przeto osiadłość ziemską i część urzędników, ich pozycję społeczną i majątek, a także wykształcenie, wiek oraz zasługi.

Rozdział IV zawiera omówienie uprawnień i obowiązków urzędników w XIII—XV w. W wyniku zmian politycznych i reform administracyjnych, zachodzących w ciągu omawianych 200 lat, kompetencje urzędników przeszły znamiennej ewolucję. Część z nich utraciła bezpowrotnie swoje pierwotne funkcje, niektórzy zaś w miejsce utraczonych przejęli nowe obowiązki.

Praca niniejsza powstała na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Urzędnicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy do połowy XV w.*, ukończonej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego w październiku

²¹ J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII*, t. II—V, *Opera omnia*, t. XI—XIV, Kraków 1873—1878; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, t. I—II, Poznań 1890—1892.

1982 r.²² W tym miejscu pragnę podziękować doc. dr Ryszardowi Rosinowi, pod którego kierunkiem i z inspiracji powstała ta rozprawa. Dziękuję również prof. dr Stefanowi Krakowskiemu i prof. dr hab. Antoniemu Gąsiorowskiemu, których uwagi krytyczne pozwoliły mi wyeliminować braki pierwszej redakcji.

Osobne podziękowania składam prof. dr Józefowi Matuszewskiemu z Instytutu Prawa UŁ oraz uczestnikom jego seminarium doktorskiego, na którym referowałam swoją pracę, a dyskusje nad nią przyniosły wiele cennych uwag wyjaśniających sprawy ze znanej mi jedynie ogólnie problematyki historii prawa.

²² Ze względu na ograniczenie objętościowe tej publikacji autorka była zmuszona zrezygnować z zaprezentowania kilku innych zagadnień związanych z podjętą problematyką, jak starszeństwo urzędów, uposażenie urzędników, organizacja starościńska w Łęczyckiem i Sieradzkim. Pominęto również urzędy i urzędników wieluńskich. Zasygnalizowane sprawy są przygotowywane do druku, podobnie jak wykazy urzędników łęczyckich, sieradzkich i wieluńskich do roku 1500.

Rozdział I

KSZTAŁTOWANIE SIĘ ŁĘCZYCKIEJ I SIERADZKIEJ HIERARCHII URZĘDNICZEJ

Proces formowania się hierarchii urzędniczej w Łęczyckiem i Sieradzkim do połowy XV w. można zamknąć w dwóch etapach. Podstawą do ich wyodrębnienia są przemiany zachodzące w strukturze aparatu władzy, spowodowane czynnikami polityczno-administracyjnymi oraz społecznymi i gospodarczymi. W pierwszym etapie, obejmującym czasy rozbitcia dzielnicowego, funkcjonowały urzędy dworsko-dzielnicowe; natomiast w drugim, który otwiera fakt włączenia na stałe tych ziem do Korony w połowie XIV w., nastąpiło ostateczne ukształtowanie się hierarchii ziemskiej.

1. HIERARCHIA DWORSKO-DZIELNICOWA

Na dzielnicowy aparat urzędniczy Łęczyckiego i Sieradzkiego składały się 3 grupy urzędów, które powstały — podobnie jak w całym kraju — dwustopniowo. Urzędy centralne i dworskie zorganizowano wraz z wyodrębnieniem księstwa ze stolicą w Łęczycy, natomiast czasów monarchii wczesnofeudalnej sięga geneza urzędów związanych z zarządem lokalnym.

Prowincja łęczycka dzieliła się początkowo na 8 kasztelanii, których główne grody wymienia bulla gnieźnieńska z 1136 r., tj. Łęczycę, Sieradz, Spicymierz, Wolbórz, Rozprzę, Skrzynno, Żarnów i Małogoszcz¹. Trzy ostatnie z nich przeszły ok. 1239 r. do księstwa sando-

¹ KDW, nr 7; por. S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem ziemi łęczyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, s. 14—22; tenże, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, CPH 1955, t. VII, s. 296—315; R. Rosin, *Rozwój polityczno-terytorialny Łęczyckiego, Sieradzkiego i Wieluńskiego (do przełomu XIV i XV w.)*, RŁ 1970, t. XIV (XVII), s. 280—286; tenże, *Rozwój terytorialno-polityczny dawnych ziem województwa łódzkiego (X—XV w.)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna” 1975, nr 22, s. 413. W tej pracy znajduje się przegląd literatury poświęconej średniowiecz-

mierskiego i odtąd granica pomiędzy tym księstwem a księstwem łęczyckim, następnie także sieradzkim, przebiegała wzdłuż Pilicy². W skład grupy urzędników administracji państwowej zarządu prowincjonalnego wchodziło — oprócz kasztelanów — wojscy i prawdopodobnie łowczowie grodowi. Z XIII w. zachowały się jedynie wzmianki o wojskich łęczyckich i spicymierskich, daje to jednak podstawę do twierdzenia, iż urzędnicy ci funkcjonowali w każdym grodzie kasztelańskim³.

Urząd łowczego łęczyckiego znany jest z okresu, gdy Łęczyckie nie stanowiło jeszcze odrębnego księstwa. W otoczeniu księżnej Grzymisławy, wdowy po Leszku Białym, wystąpił w 1228 r. „Skarbimir venator Lancitiae”⁴. Dokumenty Konrada I Mazowieckiego wymieniają tylko łowczych nadwornych⁵, ale na występowanie lokalnych łowczych grodowych w czasie jego panowania wskazuje dokument Kazimierza Konradowicza z 1248 r. Lista świadków tego dokumentu wymienia łącznie 15 urzędników łęczyckich, pochodzących jeszcze z nominacji ojca, oraz kujawskich, stanowiących dotychczasowy dwór Kazimierza, a wśród nich 3 łowczych: Pęcława — nadwornego, Sieciecha — łęczyckiego i Jana — sieradzkiego⁶. Pierwszy z nich był zapewne urzędnikiem kujawskim. Nie wiadomo, jak przedstawiała się organizacja łowiectwa na Kujawach po 1247 r., kiedy Kazimierz rozszerzył swoją władzę również nad Łęczyckiem, bowiem po przeniesieniu Pęcława na kasztelanę spicymierską znamy tylko 1 łowczego — Sędziwoja, określanego przemienne urzędnikiem łęczyckim lub dworskim⁷.

nej organizacji terytorialno-państwowej. W sprawie kasztelanii wolborskiej zob. R. Rosin, *Wolbórz i jego okolice w XI—XVI w. Kasztelanía — osadnictwo — miasto* [w:] *400-lecie śmierci Andrzeja Frycza Modrzewskiego. 700-lecie nadania praw miejskich Wolborzowi*, red. R. Rosin, Łódź 1975, s. 13—25.

² Por. S. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski piastowskiej* [w:] tenże, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968, s. 312; Zajączkowski, *Studia...*, s. 20—24, 36—38.

³ Wojski łęczycki, Strzeszek, świadczył w 1246 r. (KDW, nr 597); wojscy spicymierscy to Mroczek w 1248 r. (DKM, nr 11, s. 295), Benik w 1254 r. (KDP, t. II, nr 63) i Świętosław w 1264 r. — tamże, nr 87.

⁴ *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, wyd. E. Janota, Kraków 1867, cz. II, nr 6.

⁵ ZOPM, nr 410; KDW, nr 597.

⁶ DKM, nr 11, s. 295. Por. rozbiór krytyczny tego dokumentu: J. Mitkowski, *Kancelaria Kazimierza Konradowicza księcia kujawsko-łęczyckiego (1233—1267)*, Wrocław, s. 28; Z. Guldón, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i ziem dobrzyńskich w XIII—XIV wieku*, Warszawa—Poznań 1974, s. 181.

⁷ KDP, t. II, nr 64; t. I, nr 49. Warto przypomnieć, że podłowczych miały w XIII w. grody w Łądzie i Koninie — T. Mańkowski, *Prawo łowieckie w Polsce w wiekach średnich*, PNL, 1904, R. XXXII, s. 613—614.

Łowczy i podłowczy sieradzcy wystąpili już w 1233 r. na dworze Bolesława Konradowicza⁸, który przez 1 rok panował w wydzielonej mu przez ojca dzielnicy ze stolicą w Sieradzu. Trudno jednakże rozstrzygnąć, czy dopiero od tego czasu można mówić o powołaniu urzędu łowczego sieradzkiego, który przetrwał pomimo zlikwidowania podziału wewnętrznego Łęczyckiego, czy też geneza jego sięgała okresu tworzenia administracji terenowej za pierwszych Piastów. Kolejne wzmianki o łowczych sieradzkich pochodzą dopiero z 1264 r., tj. już po wydzieleniu dzielnicy sieradzkiej dla Leszka Czarnego. Łowczy od-
tąd wymieniany jest wśród dostojników; był więc urzędnikiem nadwornym⁹.

Wzmianki o podłowczych, zastępcach łowczych nadwornych, są późniejsze (por. tab. 1). Jednakże urzędnik ten występował już u Konrada I na Mazowszu¹⁰, toteż jego nieobecność w źródłach do 1283 r. w Łęczyckiem oraz do 1369 r. — poza wspomnianą wzmianką z 1233 r. — w Sieradzkim wynika zapewne z ich milczenia. Pisarze odnotowując wyższych rangą łowczych pomijali podległych im urzędników.

Do urzędników zarządu centralnego dzielnicy — oprócz kancle-
rzy — zalicza się skarbników. Urząd ten był wspólny dla dwudzielni-
cowych organizmów państwowych Konrada I (Łęczyckie i Mazowsze
do 1234 r., Łęczyckie i Czerskie 1234—1247) i jego syna Kazimierza
(Kujawy i Łęczyckie 1247—1267). Na dworze Konrada I skarbnikiem
od ok. 1231 r. do 1238 r. był Lasota, który następnie został cześni-
kiem, natomiast zarząd nad skarbcem książęcym otrzymał dotychcza-
sowy podskarbi Domawój i pełnił tę funkcję aż do śmierci księcia¹¹.
Również Kazimierz Konradowicz mianował tylko 1 skarbnika. Ostatnie
wystąpienie skarbnika kujawskiego, Mikołaja, odnotowane zostało
w 1247 r., gdy książę rządził jeszcze tylko Kujawami. O dalszych lo-
sach Mikołaja nic nie wiemy, zaś następny skarbnik kujawski, Przy-
bysław, pojawił się dopiero w 1266 r.¹² Znani z dworu Kazimierza I
w latach 1248—1266 skarbnicy, Florian i Wit, określani jako łączycy,

⁸ KDP, t. I, nr 23. W sprawie powstania dzielnicy sieradzkiej w 1233 r. zob. Zajaczkowski, *Studia...*, s. 35—36; J. Szymczak, *Udział synów Konrada I Mazowieckiego w realizacji jego planów politycznych*, RŁ 1980, t. XXIX, s. 20—22.

⁹ KDP, t. II, nr 87; KDI, nr 6; KDKK, cz. I, nr 88; KDP, t. II, nr 101, 153, 154.

¹⁰ J. Piętka, *Urzędnicy i świeckie otoczenie książąt mazowieckich do połowy XIII wieku* [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. K. Kuczyński, t. I, Warszawa 1981, s. 141.

¹¹ ZOPM, nr 309; *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, wyd. T. Lubomirski, Warszawa 1863, nr 13; KDW, nr 267; DKM, nr 10, s. 124.

¹² DKM, nr 11, s. 183; nr 35, s. 205—206.

Tabela 1

Pierwsze zapisy o urzędnikach łęczyckich i sieradzkich

Lp.	Urząd	Data pierwszego zapisu	
		Łęczyckie	Sieradzkie
1	Chorąży	1297	1233, 1292
2	Cześnik	1238	1265
3	Kasztelan łęczycki	1238	—
4	Kasztelan sieradzki	—	1228
5	Kasztelan rozpierski	—	1227
6	Kasztelan spicymierski	—	1225
7	Konarski	1240	—
8	Łowczy	1228	1233, 1248, 1264
9	Miecznik	1254	1386
10	Podczaszy	1241	1265
11	Podkomorzy	1238	1233, 1265
12	Podkonie	1247	1264
13	Podłowczy	1283	1233, 1369
14	Podsędek	1238	1265
15	Podskarbi	1238	—
16	Podstoli	1242	1233, 1265
17	Sędzia	1239	1264
18	Skarbnik	1238	1264
19	Stolnik	1239	1295
20	Wojewoda	1230	1264
21	Wojski	1246	1336
22	Wojski spicymierski	—	1248

U w a g a: Sporadyczne pojawianie się poszczególnych urzędów zaznaczone zostało podaniem wszystkich wzmianek źródłowych z XIII w. lub najbliższą z XIV w.

towarzyszyli księciu w objazdach całego państwa¹³, a ponieważ posiadali — jak się zdaje — pewne uprawnienia w zarządzaniu majątkiem nieruchomym władcy, bardzo prawdopodobna staje się hipoteza o ponaddzielnicowym charakterze piastowanych przez nich urzędów. O 2 podskarbach Kazimierza I zachowały się tylko 4 wzmianki. Jan dwukrotnie w 1248 r. wystąpił w towarzystwie Floriana, a Siemirad w 1255 r. świadczył obok skarbnika łęczyckiego Wita. Ten sam Siemirad w 1266 r. nosił tytuł podskarbiego kujawskiego¹⁴. Powrót do

¹³ Tamże, nr 12, s. 184; nr 11, s. 295; nr 14, s. 188; nr 19, s. 193; KDP, t. I, nr 37, 39, 42; t. II, nr 52, 64, 69; KDW, nr 386; S. M. Szacherska, *Z dziejów kancelarii książąt kujawskich w XIII w. Dwa nieznane dokumenty szpetalskie*, St. Zr. 1960, t. V, s. 19—20.

¹⁴ KDP, t. II, nr 64; DKM, nr 35, s. 205—206.

określnika kujawskiego, nie tylko zresztą w tytulaturze skarbnika i podskarbiego, był następstwem zmian polityczno-terytorialnych w państwie Kazimierza I. Pod koniec 1262 r. wydzielił on Leszkowi Czarnemu księstwo sieradzkie, pozostawiając sobie kasztelaninę łęczycką oraz Kujawy, dokąd przeniósł również ośrodek władzy. We Włocławku i Inowrocławiu wystawione zostały nieliczne jego dokumenty z ostatnich lat życia. Brak wiadomości o urzędnikach łęczyckich z lat 1262—1267 stawia pod znakiem zapytania odrębność administracyjną okrojonego księstwa łęczyckiego, zwłaszcza że większość byłych urzędników tej dzielnicy przeszła do Leszka Czarnego.

Przedstawiony model funkcjonowania urzędów skarbiowskich nie był rozwiązaniem właściwym wyłącznie dzielnicom Polski środkowej. Na tych samych zasadach działały one w Małopolsce. Ziemie krakowska i sandomierska miały odrębne urzędy, ale, obok kanclerza, także skarbnik był urzędnikiem pionu centralnego, wspólnym dla obu ziem. Model ten zmieniał się jednak w przypadku związków państwowych opartych nie na zasadzie dziedziczości, ale elekcyjności tronu. Połączenie pod panowaniem Leszka Czarnego księstwa sieradzkiego i krakowsko-sandomierskiego pozostawiło w obu dzielnicach nienaruszone struktury urzędnicze. Niezależnie od skarbnika krakowskiego występował w latach 1279—1285 skarbnik sieradzki, Wojciech¹⁵.

W grupie urzędników nadwornych wyróżnić należy wojewodów, sędziów, podsędków i zapewne podkomorznych. Łączyli oni bowiem funkcje nadworne z kompetencjami administracyjnymi na obszarze całej ziemi.

Łęczyckie od momentu włączenia w 1228 r. do państwa Konrada I występuje jako jednostka samodzielna. Wskazuje na to m. in. fakt mianowania przez księcia — niezależnie od wojewody mazowieckiego — również urzędnika tej rangi w Łęczycy¹⁶. Decyzja ta podyktowana była — być może — koniecznością zaakceptowania istniejącego stanu rzeczy. Pierwszy bowiem znany wojewoda łęczycki, Dzirżykraj, wspomniany w 1230 r., pochodził zapewne z nominacji Władysława

¹⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, *Do połowy XV w.*, Warszawa 1964, s. 256.

¹⁶ System zarządzania przez Konrada I Kujawami i Mazowszem charakteryzował się istnieniem wspólnej hierarchii urzędów obu ziem, choć w tytulaturze księcia ich odrębność była stale podkreślana. Tytulatura wojewody Arnolda (ZOPM, nr 202, 208) poświadcza administracyjne włączenie Kujaw do dzielnicy mazowieckiej, z zachowaniem jednak pewnej odrębności, której charakter trudno ustalić. Por. J. Bieniak, *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej*, „Ziemia Kujawska” 1963, t. I, s. 38—39, 42—43; Guldon, Powierski, *op. cit.*, s. 167.

Laskonogiego¹⁷. Nie wiadomo, czy dopiero on zapoczątkował poczet wojewodów łęczyckich. S. Zajączkowski przypuszczał, że urząd ten powstał w poszczególnych dzielnicach po roku 1138, gdy dotychczasowi komesi prowincjonalni przyjęli na dworach książęcych funkcje podobne do komesa pałacowego, natomiast zarząd grodu stołecznego wraz z częścią atrybucji sądowniczych został powierzony osobno mianowanemu urzędnikom. W tym kontekście własnego wojewodę mogła mieć już księżna Salomea. Inaczej sądzi J. Bieniak, który wyznacza proces powstawania dziedzicznych dzielnic na koniec XII stulecia, a ostateczną organizację administracji zamyka w 1 ćwierci XIII w.¹⁸ Pierwszym wojewodą łęczyckim byłby wówczas istotnie Dzirżykraj.

Odrębny urząd wojewody łęczyckiego zachowany został w okresie rządów Konrada I Mazowieckiego nad Łęczycą i Czerskiem w latach 1234—1247. Dokument komesa Sąda, wystawiony w obecności Konrada i wszystkich jego synów w Krakowie 10 VII 1241 r., wymienia wojewodów: krakowskiego — Mszczuja, mazowieckiego — Czcibora i czerskiego — Boguszę¹⁹. Bogusza był już 18 IX 1241 r. wojewodą łęczyckim, który to urząd objął po Mściwoju, przeniesionym na palację krakowską. Godność wojewody w Czersku otrzymał Sąd. Z ostatnich lat rządów Konrada I znamy jeszcze 2 wojewodów czerskich, a to Mikołaja i Wojciecha²⁰. Powołanie stanowiska wojewody czerskiego było wynikiem podziału dominium w 1234 r. Bolesław otrzymawszy prawobrzeżne Mazowsze mianował swoim wojewodą Czcibora, natomiast dotychczasowy wojewoda mazowiecki Bogusza, długoletni współpracownik Konrada, zachował tytuł, ograniczony jednak terytorialnie tylko do Mazowsza lewobrzeżnego, ze stolicą w Czersku²¹.

Odrębne dla Łęczycy i Czerska były także urzędy sędziowskie. Obok Mikołaja, sędziego dworu Konrada I w latach 1239—1241, z tym

¹⁷ *Schlesisches Urkundenbuch*, bearb. H. Appelt. Bd I, Lfg. 2 (1217—1230), Graz—Wien—Köln 1968, nr 314. O związkach Dzirżykraj, pochodzącego z możnego rodu Okszów i należącego do elity władzy w Opolskiem, z Wielkopolską — zob. M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie-gospodarka-polityka*, Wrocław 1980, s. 201—202; tenże, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, tabl. 9.

¹⁸ Zajączkowski, *Uwagi...*, s. 321; K. Buczek (*Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, SH 1962 (1964), z. 3/4, s. 71—72) przyjmuje, że w okresie przeddzielnicowym pełną obsadę urzędów miały wszystkie ośrodki stołeczne *sedes principales*. Por. też J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku* (cz. I, *Tło działalności*) [w:] *Spółczesność...*, t. II, Warszawa 1982, s. 18—19.

¹⁹ DK I, nr 3: „Bogussa palatino Chirciensi”.

²⁰ *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tyńskiego*, wyd. S. Kętrzyński i S. Smolka, Lwów 1875, nr 18; KDP, t. I, nr 32; KDW, nr 597.

²¹ Zajączkowski, *Studia...*, s. 34—36; Szymczak, *op. cit.*, s. 32—39.

samym tytułem w latach 1240—1241 występował Mścigniew²². Ponieważ w tym czasie na Kujawach sędzią był Mirosław, na Mazowszu — Wydźga²³, a według dokumentu z 18 IX 1241 r. Mścigniew sprawował taki urząd w Czersku, Mikołaja należy uznać za dostojnika łączycznego²⁴. Po nim urząd sędziego dworu objął Dobiesław (przed 12 V 1243 r.), a następnie Budzisław (przed 2 X 1246 r.)²⁵. Zanikają natomiast wiadomości o obsadzie odrębnego urzędu w Czersku²⁶.

Nieliczne źródła dotyczące panowania Kazimierza Konradowica w Łęczycy i na Kujawach w latach 1247—1267 nie ujawniają w sposób jednoznaczny organizacji sądownictwa w jego państwie. Wiadomości o sędzi kujawskim, Bożeju, urywają się po 1247 r. Funkcję sędziego dworu do 1257 r. pełnił wspomniany już Budzisław, zaliczony w 1251 r. do hierarchii łęczyckiej²⁷. W takim razie wspomniany w 1254 r. Mścigniew, również *iudex curie*, świadek dokumentu wystawionego w Kruszwicy, był zapewne urzędnikiem kujawskim²⁸. Za odrębnością urzędów sędziowskich w obu dzielnicach przemawia ponadto fakt występowania w latach 1247—1252 dwóch podsędków: kujawskiego — Wojciecha i łęczyckiego — Wita²⁹.

Budzisław zajmował na dworze Kazimierza I wyjątkową pozycję. Towarzyszył księciu nie tylko w trakcie sprawowania jurysdykcji w Łęczycy, ale również na Kujawach, usuwając w cień sędziego tej dzielnicy. Ze względu na skromną bazę źródłową nie znamy niestety zasady podziału obowiązków sędziowskich pomiędzy nich.

Również podkomorzowie łączyli prawdopodobnie funkcje nadworne z pewnymi obowiązkami w terenie. Zauważyć bowiem należy, iż urząd ten związany był z określonym terytorium, gdyż przyłączenie nowych obszarów nie powodowało rozszerzenia jego kompetencji. Najpewniej już Konrad I Mazowiecki osadził podkomorzych zarówno w Łęczycy, jak i w Czersku. Podczas zjazdu tego księcia z synami w 1238 r. w Dankowie wystąpili m. in. „Urbanus, Mironegus subcamerarii”³⁰, należący niewątpliwie do świty Konrada I, ponieważ podkomorzym ma-

²² ZOPM, nr 390, 400, 406, 410.

²³ KDP, t. II, nr 21; DKM, nr 9, s. 179; ZOPM, nr 384, 389.

²⁴ KDW, nr 229; ZOPM, nr 416.

²⁵ KDP, t. II, nr 34; KDW, nr 597.

²⁶ Możliwe, iż obok sędziego czerskiego istniał również urząd jego zastępcy, podsędka, który sprawował Lucjan wspomniany w 1242 r. (KDP, t. III, nr 21), bowiem w Łęczycy w tym czasie podsędkiem był Bogusław — DKM, nr 10, s. 124; ZOPM, nr 429.

²⁷ KDW, nr 597; DKM, nr 19, s. 193; KDP, t. I, nr 36.

²⁸ KDP, t. II, nr 63.

²⁹ DKM, nr 11, s. 125; nr 11, s. 183; KDP, t. II, nr 44; KDW, nr 267, 304.

³⁰ ZOPM, nr 361.

zowieckim w latach 1238—1239 był Piotr, a podkomorzy kujawski — Jan również uczestniczył w zjeździe³¹. Na liście świadków wystawionego wtedy dokumentu, wśród innych dostojników nadwornych, zajęli oni miejsce tuż po kasztelanie łęczyckim, z czego wnosić można, że byli istotnie podkomorzymi, a nie służebnymi komornikami książęcymi. Mirona, jako podkomorzego Konrada, wymienia ponadto falsyfikat z 1233 r.³²; jest więc możliwe, że Urban był podkomorzym czerskim.

W czasach Kazimierza Konradowica odrębność podkomorzych kujawskich od łęczyckich jest wyraźnie poświadczona. Linie kujawską reprezentowali Krystyn i Maciej, zaś łęczycką Jakub, Wilk i Dzirzykraj³³.

Natomiast pozostała grupa urzędników dworskich związana była początkowo ściśle z osobą władcy. Obejmując panowanie w Łęczyckiem Konrad I Mazowiecki miał już ukształtowany dwór, w skład którego wchodził: cześnik (pierwsze znane wystąpienie w 1206 r.), konarski (1220), łowczy (1221), podczaszy (1220), podkonie (1218), podłowczy (1221), podstoli (1220), stolnik (1212)³⁴. Jakkolwiek udział Łęczyčan w obsadzie tych urzędów jest poświadczony dopiero od 1239 r., sądzić można, iż zmiana polityki personalnej nastąpiła po 1234 r., z chwilą gdy Łęczyckie stało się główną częścią składową władztwa księcia. Oznaczało to wciągnięcie rycerstwa tego terytorium na szerszą niż dotąd skalę do polityki Konrada I.

W otoczeniu tego księcia nie pojawili się nigdy miecznik i chorąży. Urzędu miecznika nie było — jak się wydaje — na dworze mazowieckim, jest bowiem charakterystyczne, że nie wystąpił on aż do końca samodzielnego bytu Mazowsza³⁵. Pokazał się natomiast w 1252 r. na dworze Kazimierza Konradowica i wszedł na stałe w skład hierarchii łęczyckiej, chociaż wiadomość o następnym mieczniku pochodzi dopiero z 1318 r. Być może, iż na dworach książąt dzielnicowych w 2 połowie XIII w. zanikał ceremoniał dworski, gdyż miecznik sieradzki pojawił się bardzo późno, bo w 1386 r., już bez żadnego związku z dworem. Przykład miecznika wskazuje, że struktura urzędów w Łęczyckiem i Sieradzkim nie kształtowała się jedynie pod wpływem stosunków mazowieckich, lecz ulegała tendencjom ogólnopolskim.

Urząd chorążego znany był natomiast na dworze Bolesława Konradowica. W 1233 r. odnotowany został w Sieradzu, zaś w 1239 r. urzęd-

³¹ Tamże, nr 377, 388, 389.

³² Tamże, nr 332.

³³ KDP, t. I, nr 39, 49; t. II, nr 27, 44, 46, 68, 69; DKM, nr 12, s. 184.

³⁴ Por. Piętka, *op. cit.*, s. 138—141.

³⁵ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi. 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 59; M. Wilska, *Objazdy księcia Janusza Starszego. Struktura władzy i środowisko dworskie na Mazowszu* [w:] *Spółeczeństwo...*, t. II, s. 163—167.

nik, określony jako *signifer*, pojawił się na Mazowszu³⁶. Wzmianki o chorążych nie są liczne i występują w dużych odstępach czasowych, chociaż była to godność znaczna, skoro w końcu XIII w. awansowali na nią podkomorzowie³⁷.

W innej sytuacji niż Konrad był jego syn Kazimierz, książę kujawski. Opanowując w 1247 r. Łęczyckie — jak się zdaje wbrew woli ojca — zastał tutaj grono urzędników dworskich, którzy zapewne udzielili mu poparcia. Warunkiem zgody na panowanie w tej dzielnicy było zachowanie istniejących dotąd urzędów. Na podstawie niepełnych nawet informacji źródłowych można z całą pewnością stwierdzić występowanie 2 hierarchii dworskich.

Odrębne były urzędy konarskich, skoro w tym samym dokumencie występują pełniący je Zbilut na Kujawach i Sieciech w Łęczyckiem³⁸. Zachowały się również wzmianki o 2 podstolich: kujawskim Zbilucie i łęczyckim Tomaszu³⁹. O kujawskich odpowiednikach cześnika i miecznika, reprezentowanych w źródłach wyłącznie przez urzędników łęczyckich, nic nie wiadomo⁴⁰. Przewaga Łęczyčan wśród najbliższych współpracowników Kazimierza I świadczy o przeniesieniu ośrodka władzy do Łęczycy, w której mieścił się on co najmniej do 1261 r.

Kolejny podział Łęczyckiego spowodował powstanie nowej hierarchii urzędniczej. Utworzenie księstwa sieradzkiego łączyło się z powołaniem przez Leszka Czarnego własnych urzędników. Nie wiadomo, czy książę obsadził wszystkie urzędy dworskie, bowiem do końca jego panowania brak wiadomości o chorążych, miecznikach, podłowczych, podskarbach i stolnikach. Miarą znaczenia grupy urzędniczej, która w dużym stopniu przyczyniła się do ww. przewrotu i usamodzielnienia Sieradzkiego, jest wyłącznie urzędniczy charakter list świadków w dokumentach Leszka Czarnego.

Urzędnicy dworscy w XIII w. dzielili się na grupy hierarchiczne⁴¹. Grupę dostojników stanowili: chorąży, cześnik, konarski, łowczy, miecznik, sędzia i stolnik; do poddostojników zaś należeli: podczaszy, podkonie, podłowczy, podsędek, podskarbi i podstoli. Grupę pośrednią — lokowaną na listach świadków między dostojnikami a poddostojnikami — tworzyli skarbnik i podkomorzy.

³⁶ ZOPM, nr 392; KDP, t. I, nr 23.

³⁷ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XII w.*, CPH 1977, t. XXIX, z. 2, s. 130, tab. 2.

³⁸ KDP, t. II, nr 63.

³⁹ KDP, t. II, nr 44, 46; t. III, nr 27; KDW, nr 386; DKM, nr 11, s. 295.

⁴⁰ DKM, nr 15, s. 189; KDP, t. II, nr 69.

⁴¹ J. Lelewel, *Dostojności i urzędy ziemskie i nadworne, tudzież zaszczyty i tytuły* [w:] *tenże, Polska, dzieje i rzeczy jej*, t. IV, Poznań 1856, s. 6, 15, 21, 30, 41; Bogucki, *op. cit.*, s. 118 i n.

Podział na grupy hierarchiczne przedstawia dokument Leszka Czarne-
nego z 1265 r., wymieniający „baronibus nostris Predvoyo Syradiensi
castellano, Ubyslao iudice, Zandywoyo pincerna, Myrosiao agazone ac
officialibus curie nostre Benedicto subiudice, Jacobo subdapifero, Ny-
colao subagazone et aliis multis”⁴². Jest to jedyne tak wyraźne potwier-
dzenie rozwarstwienia w grupie urzędniczej, jakkolwiek również kolej-
ność urzędników na listach testacyjnych oraz awanse potwierdzają fakt,
iż urzędnicy wyróżnieni w dokumentach przedrostkiem *sub* zajmowali
istotnie ostatnie miejsce w hierarchii. Do tego samego wniosku dopro-
wadza ustalenie częstotliwości występowania urzędników na dokumen-
tach z XIII w. (por. tab. 2). Zestawienie to wskazuje na przewagę

Tabela 2

Częstotliwość występowania urzędników łączyckich i sieradzkich na dokumentach
z lat 1228—1288

Lp.	Urzędnicy	Dokumenty			Razem
		Konrada I	Kazimierza I	Leszka Czarne- go	
1	Chorąży	—	—	—	—
2	Cześnik	7	2	8	17
3	Podczaszy	3	3	4	10
4	Konarski	4	1	3	8
5	Podkonie	1	1	1	3
6	Łowczy	3	4	2	9
7	Podłowczy	—	—	—	—
8	Miecznik	—	1	—	1
9	Podkomorzy	6	5	4	15
10	Sędzia	9	8	6	23
11	Podsędek	6	3	3	12
12	Skarbnik	12	12	9	33
13	Podskarbi	1	—	—	1
14	Stolnik	4	1	8	13
15	Podstoli	2	10	4	16
16	Wojewoda	14	7	10	31
17	Kasztelan łączycki	4	4	x	8
18	Kasztelan sieradzki	2	2	8	12
19	Kasztelan rozpierski	4	2	7	13
20	Kasztelan spicymierski	2	4	5	11
21	Wojski łączycki	1	2	x	3
22	Wojski spicymierski	—	—	1	1

U w a g a: Liczby odnoszące się do dokumentów Kazimierza I różnią się od ustaleń A. Boguc-
kiego (*Ze studiów...*, s. 130—131), który w swoim zestawieniu uwzględnił również kujawskie doku-
menty tegoż księcia.

⁴² KDW, nr 417. *Servientes* znani są w dokumentach śląskich — por. Bogucki,
op. cit., s. 120, 127—128.

dostojników; wyjątek stanowią jedynie urzędy stolnika i podstolego, w stosunku do których proporcje są odwrotne. Podobnie przedstawiała się sytuacja w Małopolsce i Wielkopolsce, co wiąże się z ich wysoką pozycją polityczno-społeczną i rzeczywistym współuczestnictwem w sprawowaniu władzy. Natomiast w dokumentach mazowieckich i kujawskich zdecydowaną przewagę mają poddostojnicy.

W 2 połowie XIII w. nie można ostro przeciwstawiać dostojników poddostojnikom, gdyż nie ma już między nimi większych różnic w statusie społecznym. W dokumencie Leszka Czarnego z 1276 r. urzędnicy, należący do obu tych grup, noszą tytuł komesa⁴³. Liczne awanse poddostojników na najwyższe godności dowodzą, że urzędy podczaszego, podkoniego, podłowczego, podsędka i podstolego były progiem, od którego rozpoczynała się dalsza kariera.

W trzynastowiecznych dokumentach niektórzy urzędnicy wyróżniani są w listach świadków określeniami typu *noster* czy *curie nostre*. Stosowano je w odniesieniu do sędziego (9-krotnie), skarbnika (5), łowczego (3), konarskiego (1), podkomorzego (1) oraz poddostojników, a to w stosunku do podsędka (7), podstolego (1) i podkoniego (1). Zestawienie to obejmuje urzędników obarczonych konkretnymi obowiązkami na dworze. Zbyt mała liczba wzmianek nie pozwala śledzić stopniowego zanikania tego typu określeń w miarę zmniejszania się kompetencji urzędników.

W XIII w. urzędy nie były jeszcze dożywotnie⁴⁴; zauważyć jednak można zwiększanie się liczby urzędników piastujących swoje godności przez dłuższy okres. Z uwagi na fragmentaryczność zachowania źródeł oraz trudności z identyfikacją poszczególnych osób, co nie pozwala na dokładne i pewne śledzenie awansów, problem ten można zilustrować jedynie kilkoma przykładami.

Na 25 osób znanych z dworu Konrada I z lat 1234—1247 — pominięto urzędników czerskich — tylko 5 pozostawało w służbie dworskiej przez dłuższy okres. Byli to: Domawój, podskarbi (1218), skarbnik (1239—1247), tj. łącznie przez 29 lat; Czcibor, konarski (1220), kasztelan łęczycki (1238), wojewoda łęczycki (1242—1243), czyli 23 lata; Urban, podkomorzy (1236), konarski (1243—1246), kasztelan łęczycki (1248—1254), razem 18 lat; Bogusza, wojewoda mazowiecki (1228), następnie czerski (1238—1241) i łęczycki (1241—1242), przynajmniej 14 lat; Lasota, skarbnik (1238), cześnik (1239—1247), łącznie 9 lat.

⁴³DKM, nr 42, s. 217. Por. też KDP, t. II, nr 106.

⁴⁴ Przypadki dożywotności urzędów występują sporadycznie na Śląsku przy nadaniach lennych już w końcu XIII w. — zob. J. Matuszewski, *Sprzedawalność urzędów w Polsce*, CPH 1964, t. XVI, z. 2, s. 103.

Za panowania Kazimierza Konradowica, w dzielnicy łęczyckiej wystąpiło 29 osób piastujących różne urzędy, z których długą bogatą karierą wyróżnili się następujący: Dzirżykraj, podkonie (1256), podkomorzy (1261), sędzia (1274), wojewoda (1288—1292), razem 36 lat; Wilk, podczasz (1255), podkomorzy (1256), wojewoda brzeski (1267—1287), przez 32 lata; Sieciech, łowczy (1248), konarski (1252), wojewoda łęczycki (1253—1261), następnie sieradzki (1264—1279), czyli 31 lat; Sędziwój, łowczy (1255—1261), cześnik (1265—1271), kasztelan sieradzki (1278), przynajmniej 23 lata; Ubysław, podczasz (1248), sędzia (1262—1265), przez 17 lat; Tomasz był podstolim (1243—1260) co najmniej 17 lat; Wit, podsędek (1247), skarbnik (1255—1260), razem 13 lat oraz Budzisław, który urząd sędziego (1246—1257) pełnił przez 11 lat.

Z okresu panowania Leszka Czarnego znamy 28 urzędników w księstwie sieradzkim, z których do najbliższych współpracowników księcia należeli: Mściszek, podczasz (1276), konarski (1286), sędzia (1287—1302), przez 26 lat; Paweł, skarbnik (1264—1265), sędzia (1273), cześnik (1276—1285), kasztelan rozpierski (1286), następnie sieradzki (1287), łącznie 23 lata; Maciej, podkomorzy (1265—1266), sędzia (1279), kasztelan (1286), a następnie wojewoda sieradzki (1287), zginął w następnym roku, a więc po 23 latach sprawowania urzędów; Zawisza, łowczy (1264—1268), kasztelan sieradzki (1273—1276) i wojewoda tej ziemi (1285) łącznie 21 lat.

Zestawienie powyższe obejmuje ludzi zaliczających się do elity władzy w Łęczyckiem i Sieradzkim na przestrzeni XIII w. Na ich wejście do wąskiego kręgu współrządzających w państwie mogło wpływać wiele czynników, ale co najmniej 2 należy tutaj podkreślić. Z jednej strony kolejne szczeble drabiny urzędniczej osiągały osoby wyróżniające się zdolnościami w służbie dworskiej, z drugiej zaś przedstawiciele możnych rodów, których książęta nie mogli pominąć w rozdawnictwie urzędów, jeśli nie chcieli stracić poparcia społecznego. Ten ostatni czynnik decydował coraz częściej o polityce personalnej poszczególnych władców z racji ich słabnącej pozycji. Stosunki te najdobitniej ujawniły się w ziemi krakowskiej, przoduającej w realizacji programu uniezależnienia się możnowładztwa urzędniczego od panującego, co w konsekwencji doprowadziło do zaakceptowania zasady dożywotności urzędów. Wiadocznym efektem oddziaływania tej zasady w Łęczyckiem i Sieradzkim było powiększanie się grona ludzi, którzy sprawowali swoje urzędy do końca życia.

W literaturze historycznej przyjmuje się, że przełom XIII i XIV w. stanowi istotną cezurę w organizacji społeczno-gospodarczej i polityczno-ustrojowej ziem polskich z uwagi na zmiany, jakie się wtedy dokonały. Udzielne księstwa stanowiące dominium książąt przekształcały

się zwolna w jednostki administracyjne pod zarządem starostów mianowanych przez Władysława Łokietka. Jednakże pełna integracja obu ziem z pozostałymi ziemiami w Koronie zastała zahamowana w związku z przekazaniem ich jako dożywocie bratankom królewskim.

Książęta posiadali całkowitą niezależność w kwestiach dotyczących wewnętrznego zarządu dzielnicy, tj. pełnię sądownictwa, prawo dysponowania ziemią (wynikające z władztwa gruntowego), a także nominacji urzędników⁴⁵. Zakres nadania określa dokument Kazimierza Wielkiego z 1337 r., przeznaczony dla Władysława, księcia łęczyckiego i dobrzyńskiego: „*terram nostram Lanciciensem cum omnibus dignitatibus, castris, ciuitatibus, villis, theoloneis, utilitatibus, singulisque pertinentiis ad ipsum et cum toto dominio [...] temporibus sue vite*”⁴⁶.

Reaktywowanie dworów książęcych w Łęczycy i Sieradzu zahamowało w pewnym stopniu proces zamiany urzędów nadwornych — zwłaszcza niższych — w ziemskie, toteż 1 połowa XIV w. stanowi okres przejściowy w tych przeobrażeniach. Po długiej przerwie pojawili się ponownie w otoczeniu Władysława, księcia łęczyckiego tacy urzędnicy, jak: chorąży w 1333 r. (poprzedni w 1299 r.), podkonie w 1348 r. (1256), podłowczy w 1335 r. (1283), podsędek w 1330 r. (1287), podstoli w 1335 r. (1261) i wojski w 1335 r. (1246). Podobne zjawisko wznowienia urzędów zachodzi w Sieradzkim, gdzie znowu pojawił się podkonie w 1330 r. (1265), podsędek w 1330 r. (1287), podstoli w 1328 r. (1304) i po raz pierwszy w ogóle wojski w 1336 r.

Jest symptomatyczne, że urzędy te — tak blisko związane z obsługą dworu — ujawniły się w momencie, gdy dwory obu książąt przeniosły się na stałe do Łęczycy i Sieradza. Nie można więc wykluczyć wniosku, iż sygnalizowane wyżej przerwy w występowaniu wzmianek o poddostojnikach wiążą się z faktem nie powoływania ich. Trzeba też nadmienić iż urzędy te nadal nie były dożywotnie, o czym świadczą częste wymiany osób oraz brak awansów.

Do najczęściej wymienianych urzędników w 26 znanych dokumentach księcia łęczyckiego Władysława należeli: podsędek (12), podkomorzy (11), kasztelan łęczycki (8), podczaszy (8), sędzia (7), chorąży (6), skarbnik (6), wojewoda (5), podstoli (4), podłowczy (4) i cześnik (3). Na-

⁴⁵ Znamy tylko 1 przypadek ingerencji w sprawy wewnętrzne księstwa łęczyckiego, mianowicie Kazimierz Wielki podczas pobytu w Łęczycy sprzedał 19 V 1350 r. wójtostwo tego miasta Peczкови z Wrocławia (KDW, nr 1299; S. Zachorowski. *Colloquia in Polce od w. XII do XIV* [w:] tenże, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 64). Od 1349 r. Władysław, książę łęczycki i dobrzyński, przebywał prawdopodobnie stale w ziemi dobrzyńskiej, w świeżo wzniesionym zamku w Bobrownikach, toteż możliwe, że faktyczną władzę w Łęczycy przejął już król.

⁴⁶ DKM, nr 71, s. 247.

tomiast w 6 dokumentach księcia sieradzkiego Przemysła 3 razy wystąpił sędzia a 2 razy podkomorzy. W otoczeniu książąt przeważali więc niżsi urzędnicy nadworni, podobnie jak na Mazowszu⁴⁷.

2. HIERARCHIA ZIEMSKA

Po ponownym włączeniu ziem łęczyckiej i sieradzkiej do Korony, atrybucje książąt dzielnicowych przeszły na króla. Na 2 połowę XIV w. przypadł przyspieszony proces przekształcania się wielu urzędów i dostosowywanie ich do lokalnych warunków. Termin „urzędy ziemskie” — z uwagi na ich początkowe stadium — musi być traktowany w tym czasie, podobnie jak to uważa A. Gąsiorowski, umownie i roboczo⁴⁸. Dopiero bowiem w XV w. nastąpiło ujednolicenie tej warstwy urzędników, wywodzącej się — jak pamiętamy — z 3 pionów wcześniejszego aparatu władzy. Czynnikiem przyspieszającym ten proces była przede wszystkim utrata większości funkcji różniących przedtem poszczególne zespoły urzędów. Urzędnicy dworscy stracili je w wyniku likwidacji dworów dzielnicowych, natomiast uprawnienia pozostałych ulegały stopniowo ograniczeniu ze względu na zachodzące przemiany społeczno-ustrojowe. Jako kryterium przynależności do grupy urzędników ziemskich wymieniania się, na ogół dożywotnie już w XIV w., sprawowanie urzędów oraz posiadanie ich z nominacji królewskiej.

W 2 połowie XIV w. dokonały się też istotne zmiany w składzie hierarchii urzędniczych ziem łęczyckiej i sieradzkiej. W źródłach pojawiły się w tym czasie nowe urzędy, nie mające analogii ani w Wielkopolsce, ani w Małopolsce, gdzie raczej obserwujemy tendencję do zmniejszania składu aparatu administracyjnego. Przodowała pod tym względem Małopolska, gdzie niektóre urzędy (podłowczy, podkonia, skarbnik) zniknęły bezpowrotnie już na początku XIV w. Z jednowiekowym opóźnieniem przestały one funkcjonować w Wielkopolsce⁴⁹.

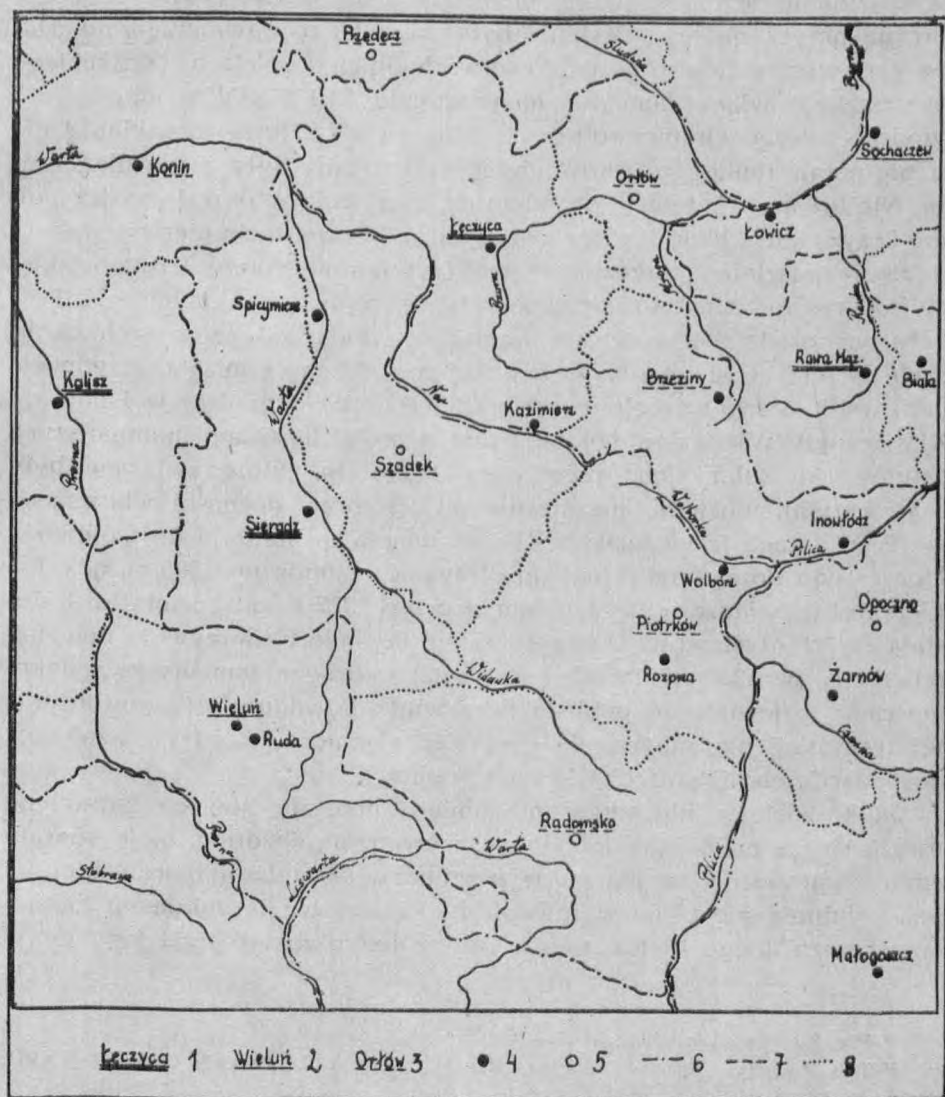
W Łęczyckiem i Sieradzkim aparat urzędniczy kształtował się niezależnie od tendencji występujących w sąsiednich dzielnicach. Ponieważ te same zjawiska występowały na Kujawach, odmiennosc hierarchii ziemskich 3 województw Polski środkowej tłumaczyć należy ich przeszłością; stanowiły one dziedziczne posiadłości w linii Piastów ku-

⁴⁷ A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy za panowania ostatnich książąt dzielnicowych*, RŁ 1979, t. XXV (XXVIII), s. 107—138.

⁴⁸ A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 14.

⁴⁹ Tamże, s. 16—17, 19.

jawskich jeszcze w XIV w. i dłużej przetrwały tutaj stosunki dzielnicowe.



Rys. 1. Łęczyckie i Sieradzkie w 1 połowie XV w.

1 — siedziby województw; 2 — siedziby ziem; 3 — siedziby powiatów; 4 — grody kasztelańskie; 5 — inne miejscowości; 6 — granice województw; 7 — granice ziem; 8 — granice powiatów

Na plan pierwszy wysuwają się zmiany w organizacji kasztelańskiej. Na początku XIV w. z obszaru kasztelanii łęczyckiej wydzielona zosta-

ła kasztelania brzezińska. Powstanie nowej jednostki terytorialnej przypisać należy Władysławowi Łokietkowi, zaś wzmianka o jej pierwszym kasztelanie, Piotrze „de Pomczouicz”, pochodzi z 1332 r. Geneza kasztelanii brzezińskiej nie przedstawia się jasno. Prawdopodobnie główną przyczyną jej powstania była potrzeba usprawnienia zarządzania we wschodnich i południowo-wschodnich częściach Łęczyckiego w związku z włączeniem doń na przełomie XIII i XIV w. okolic Inowłódza, należących pierwotnie do Mazowsza⁵⁰. Nowa kasztelania nie mogła pełnić funkcji wojskowych, skoro Brzeziny były osadą nieobronną. Nic też nie wiadomo, aby odegrały jakąś rolę w okresie wojen polsko-krzyżackich, choć wydarzenia te są najbliższe dacie pierwszego wystąpienia kasztelana brzezińskiego. Przywiązanie tytułu kasztelańskiego do Brzezin wynikało zapewne z faktu, że już w 2 połowie XIII w. były one osadą o charakterze miejskim, wtedy jedyną w tych okolicach. W XIV w. stanowiły prężny ośrodek złożony z miasta, przedmieścia i wsi⁵¹. Warto zwrócić uwagę na to, iż w Wielkopolsce w 1 połowie XIV w., gdy Władysław Łokietek podjął próbę likwidacji pomniejszych tytułów kasztelańskich, przetrwały tylko te, które związane były z większymi miastami, niezależnie od ich przynależności własnościowej⁵². W latach trzydziestych XIV w. miasto to należało do wojewody łęczyckiego Borzywoja. Mógł on otrzymać nadanie po 1305 r., gdy Łokietek objął władzę w Łęczyckiem, a przed 1327 r., gdy dzielnica ta dostała się Władysławowi Dobrzyńskiemu. Po śmierci Borzywoja Brzeziny powróciły (w 1339 r.) do rąk książęcych w drodze zamiany ze spadkobiercami wojewody za pobliski Szczawin⁵³. Powodów przeprowadzenia tej transakcji nie znamy, ale domyślać się można bardziej względów gospodarczych niż potrzeb administracyjnych.

Jakkolwiek w literaturze przedmiotu podziały starych kasztelanii uważa się za mało prawdopodobne z uwagi na dezorganizację aparatu administracyjnego, to jednak w przypadku kasztelanii brzezińskiej jej terytorialność nie ulega wątpliwości⁵⁴. Poświadczą ją dokument kasztelana brzezińskiego Piotra, w którym zwolnieni zostali spod jego jurys-

⁵⁰ Por. Rosin, *Wolbórz...*, s. 18—21.

⁵¹ Zob. tenże, *Początki miasta Brzezin*, „Ziemia Łęczycka” 1959, R. XXVII, nr 3, s. 1, 6.

⁵² Zob. A. Gąsiorowski, *Urzednicy wielkopolscy. 1385—1500. Spisy*, Poznań 1968, *passim*.

⁵³ AGAD, dp. nr 7225.

⁵⁴ A. Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych kasztelaniami wielkopolskich XIII—XV w. iłku*, CPH 1967, t. XIX, z. 1, s. 82; K. Buczek, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej. Problem terytorialności grodów kasztelańskich*, KH 1970, R. LXXVII, s. 7, 11, 26.

dykcji „incole seu kmetones villarum [...] in terra Lanciciensi in dicto Brzezinensi castellanie iacencium”⁵⁵. Dokument nie wymienił żadnej miejscowości, stwierdza jedynie, że zwolnienie dotyczy mieszkańców wsi należących do biskupstwa włocławskiego. Znane są przeto dokładnie południowa i wschodnia granica nowo utworzonej jednostki, identyczna z zasięgiem księstwa — ziemi łęczyckiej. Natomiast na temat granicy zachodniej i północnej można tylko przypuszczać, iż pokrywała się ona z późniejszą granicą powiatową⁵⁶.

Zachowanie w Sieradzkim wszystkich 3 starych tytułów kasztelańskich stawiało Łęczyckie, w momencie włączenia obu dzielnic do Korony, w gorszej sytuacji pod względem liczby tych urzędów, gdyż miało ono tylko kasztelanę łęczycką i nowo powstałą brzezińską. To też już w 1354 r. w ziemi łęczyckiej pojawił się jeszcze 1 kasztelan, a mianowicie kazimierski. Tytuł przywiązany został do Kazimierza, osady wspomnianej po raz pierwszy w 1261 r. i założonej prawdopodobnie na surowym korzeniu przez Kazimierza Konradowica, dziada Kazimierza Wielkiego. Kazimierz, najmniejsze z miast w Łęczyckiem, położony na granicy z ziemią sieradzką, nie mógł odgrywać roli ośrodka jednostki zarządu terytorialnego. W XIII w. istniało sporo grodów kasztelańskich bez okręgów, o charakterze czysto militarnym, najczęściej jednak sytuowano je na granicach państwowych⁵⁷. Po włączeniu obu dzielnic do Korony granica na Nerze miała wszakże tylko znaczenie administracyjne, zaś brak obiektu o charakterze warownym wyklucza spełnianie przez tę miejscowość jakichkolwiek funkcji militarnych.

Po utworzeniu stanowiska kasztelana kazimierskiego obie ziemie reprezentowane były w radzie królewskiej przez jednakową liczbę urzędników. Przyczyną powstania nowego tytułu było więc zapewne dążenie lokalnej elity feudalnej do wyrównania liczby kasztelanów. Pewną rolę w tej sprawie mogły odegrać również tendencje unifikacyjne Kazimierza Wielkiego, zmierzającego do uporządkowania także kwestii urzędów. Wobec braku argumentów uzasadniających należyście wybór Kazimierza, przyczyna urobienia tytułu kasztelańskiego od tej miejscowości mogła być podyktowana nawet względami osobistymi, np. zbieżnością nazwy miasta z imieniem króla. Takie rozwiąza-

⁵⁵ KDP, t. II, nr 254.

⁵⁶ T. Piotrowski, *Dostojnicy województwa łęczyckiego za pierwszych Jagiellonów*, Warszawa 1935, s. 22.

⁵⁷ Por. R. Rosin, *Miasta do 1572 r.* [w:] *Szkice z dziejów Sieradzkiego*, red. J. Śmiałowski, Łódź 1977, s. 91—92. Zob. także J. Szymczak, *Grody w Polsce środkowej i zachodniej w okresie rozbiecia dzielnicowego*, ZNUL, 1980, ser. I, nr 70, s. 109—110.

nie nasuwają starania Kazimierza Wielkiego o podniesienie stanu gospodarczego miasta w następnych latach⁵⁸.

Z faktu powstania nowego tytułu kasztelańskiego nie można wnioskować, że sama organizacja była nadal żywa. Nic pewnego nie wiadomo o kompetencjach kasztelana kazimierskiego; nigdy w źródłach nie pojawiła się *castellania casimiriensis*. Jego ranga nie była zbyt wysoka, skoro w 1438 r. Daćbóg z Jackowic przeszedł z tego urzędu na godność wojskiego łęczyckiego. W tym samym roku pojawił się kasztelan inowłodzki, a bezpowrotnie zanikł tytuł kazimierski. T. Piotrowski, który dostrzegł tę zmianę w strukturze hierarchii urzędniczej województwa łęczyckiego, zwrócił uwagę, że nowy tytuł nie pozostawał w żadnym związku z podziałem na powiaty⁵⁹. W. Pałucki łączy tę zmianę w szerszą reformę urzędów kasztelańskich w Wielkopolsce przez Wojciecha Malskiego w latach sprawowania przez niego funkcji starosty wielkopolskiego i namiestnika królewskiego (1436—1438). Z tytułu tej drugiej funkcji był on wyposażony w prawo mianowania urzędników, może więc nadużył tego uprawnienia i przeprowadził reorganizację kasztelanii wielkopolskich⁶⁰. Jeśli nie był to szerzej zakrojony plan, w grę mogły wchodzić tylko miejscowe potrzeby administracyjne.

Znaczenie Inowłódza wzrosło z chwilą uaktywnienia się w połowie XIV w. dróg handlowych, prowadzących z Rusi w kierunku Torunia. Miasto stanowiło centrum gospodarcze rozległej królewskiej; obok znaczenia gospodarczego było dobrze przygotowane do pełnienia funkcji obronnych. W czasach Kazimierza Wielkiego wzniesiono tutaj zamek, który miał strzec przeprawy przez Pilicę. Po śmierci Władysława Jagiełły w planach opozycji powróciła znowu kandydatura mazowiecka na tron polski. Choć nie miała ona większego znaczenia, pamięć zamieszek wywołanych przez Siemowita IV mogła skłonić radę królewską, stojącą na straży praw Władysława III, do zabezpieczenia granicy łęczycko-mazowieckiej. Pierwszy kasztelan inowłodzki, Piotr ze Strykowa, sprawdzony zwolennik dynastii jagiellońskiej, łączył

⁵⁸ KDW, nr 1594; A. Szymczakowa, *Nowe urzędy kasztelańskie w Łęczyckiem i Sieradzkim* (XIV—XV w.), AUL 1981, „Folia Historica” 2, s. 135—137.

⁵⁹ Piotrowski, *op. cit.*, s. 23—24. Podobnie twierdzi A. Gąsiorowski, *Powiat w Wielkopolsce XIV—XVI wieku. Z zagadnień zarządu terytorialnego i podziałów Polski późnośredniowiecznej*, Poznań 1965, s. 66—68. O przetrwaniu dawnych podziałów administracyjnych jeszcze w XV w. w Łęczyckiem i Sieradzkim w związku z zachowaniem przez kasztelanów szcztątkowego sądownictwa — por. A. Szymczakowa, *Urzednicy łęczyccy, sieradzcy i wieluńscy do połowy XV w.*, Łódź 1982, s. 107—108. [studynopsis].

⁶⁰ W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI w.*, Warszawa 1962, s. 75—76.

urząd kasztelański z pełnieniem funkcji wicestarosty tenuty inowłodzkiej. Może i ten czynnik miał znaczenie przy przeniesieniu tytułu kasztelańskiego z Kazimierza do Inowłodza.

W końcu XIV w. pojawili się w Łęczyckiem i Sieradzkim kasztelanowie konarscy. Jest możliwe, że istnieli oni już wcześniej, a powstanie tego urzędu wiązać można z nową falą rozdawania tytułów kasztelańskich, przypadającą w Wielkopolsce na ostatnie lata panowania Kazimierza Wielkiego⁶¹. Na niezwykłość tych urzędów zwrócił uwagę S. Łaguna i suponował, że nazwa „konarski” nie ma pochodzenia topograficznego, lecz musiała oznaczać urzędników, którzy nie posiadali kasztelanii, ale byli zwierzchnikami koniarów, służebnej ludności hodującej konie dla drużyny książęcej. Natomiast Z. Kaczmarczyk udowodnił, że kasztelanowie konarscy wywodzili się z przekształconego urzędu dostojnika agazo-konarskiego, który przeszedł w obu ziemiach, a także na Kujawach, specyficzną drogę, w miejsce utraczonych kompetencji nabywając nowe, nie mające nic wspólnego z poprzednimi. W pozostałych ziemiach urząd ten zanikł bezpowrotnie, zaś na Śląsku zastąpił go marszałek⁶².

Na interesującym nas terytorium konarscy występują jeszcze w XIV w. W Sieradzkim ostatni urzędnik z tytułem *agazo*, Leonard, wspomniany został w 1319 r., natomiast w Łęczyckiem konarski, Tomasz, wystąpił jeszcze w 1339 r.⁶³ Tytuł kasztelana konarskiego pojawił się w końcu XIV w. prawie równocześnie w Łęczyckiem i Sieradzkim. W 1377 r. wymieniony został z tym tytułem Dominik z Businy, urzędnik sieradzki⁶⁴, natomiast kasztelana konarskiego łęczyckiego, Stanisława z Byczyny, wspomniano w 1386 r.⁶⁵

Zaliczenie konarskich w poczet kasztelanów wiązało się — zdaniem Z. Kaczmarczyka — z przyznaniem im pewnych prerogatyw wojсковych. W źródłach nie znajdujemy jednak żadnych informacji na ten temat; zresztą brak jest również podstaw do twierdzenia, by kasztelanowie w ogóle w tym czasie takie kompetencje posiadali. Awans konarskich sieradzkich należy raczej łączyć z przejściem przez nich uprawnień sądowych w sprawach o zabójstwa kobiet. Statuty Kazi-

⁶¹ Por. Gąsiorowski, *Uwagi...*, s. 90—91.

⁶² Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy. Studium z historii urzędów ziemskich i nadwornych*, CPH 1949, t. II, z. 1, s. 1—23; Szymczakowa, *Nowe urzędy...*, s. 139—140.

⁶³ *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*, nr 42; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, t. I, Poznań 1890, s. 136.

⁶⁴ MK, ks. 82, k. 54—54v.; por. Szymczakowa, *Nowe urzędy...*, s. 140.

⁶⁵ KSL, cz. I, nr 2133; cz. II, nr 3659.

mierza Wielkiego pozostawiły w zakresie działania kasztelanów sądownictwo w sprawach o męzobójstwo. Podobny zakres uprawnień sądowych wpłynął zapewne na udostojnienie urzędu konarskiego do godności kasztelańskiej. Natomiast sprawy o zabójstwa kobiet mogli oni przejąć od ochmistrzów królowych, którzy w Małopolsce i Sieradzkim pobierali karę, zwaną ruszycą, za ten rodzaj przestępstw⁶⁶.

Nie są znane natomiast kompetencje kasztelanów konarskich łączyckich. Należy zwrócić uwagę, że na Kujawach występował kasztelan konarski wyłącznie w woj. inowrocławskim. Powstanie nowego tytułu wyrównało liczbę kasztelanów w obu województwach kujawskich (po 3), zaś w Łęczyckim i Sieradzkim było ich odtąd po 4 i taki stan rzeczy przetrwał do końca Rzeczypospolitej.

Obok dotychczas znanych chorążych, łowczych i wojskich, pojawili się w ostatnim 20-leciu XIV w. dodatkowi urzędnicy, okreśłani tym samym mianem. W skład hierarchii łączyckiej weszli chorąży mniejszy i łowczy mniejszy, natomiast hierarchia sieradzka powiększyła się o urzędy chorążego mniejszego i wojskiego mniejszego. Nie jest to zapewne rzeczywisty czas powstania tych urzędów, lecz taką chronologię narzuca stan zachowania źródeł. Zaprowadzenie w osiemdziesiątych latach XIV w. ksiąg sądowych ujawniło cały szereg niższych urzędników, występujących na partykularzach łączyckim i sieradzkim⁶⁷.

Tytuł chorążego większego łączyckiego pojawił się w 1390 r., ale już 4 lata wcześniej odnotowano chorążego mniejszego. Również informacja o chorążym mniejszym sieradzkim z 1393 r. wyprzedziła o 7 lat wzmiankę o chorążym większym. Jeśli chodzi o łowczych łączyckich to większy wpisał się na karty źródeł w 1384 r., a mniejszy w 1386 r. Z wojskich sieradzkich, mniejszy pojawił się w 1405 r., zaś większy w 1411 r.

Z przedstawionego zestawienia wynika, że podwójne urzędy pojawiły się wcześniej w Łęczycy; tutaj też tytulatura urzędników została wcześniej uporządkowana. Urzędnicy główni byli okreśłani bądź wyłącznie nazwą urzędu, bądź dodatkowo stosowano przymiotnik *maior*, który na stałe zrósł się z tytułem chorążego i łowczego dopiero w XV w., natomiast młodszy już w końcu XIV w. występowali z przydaniem okreśłnika *minor*⁶⁸. W Sieradzkim do połowy XV w. nie było jedno-

⁶⁶ ZDM, nr 184, 391, 539. 1090.

⁶⁷ Wielu niższych urzędników świadczyło już na dokumentach Kazimierza Wielkiego. Po 130 latach milczenia źródeł pojawił się w Sieradzu podłowczy (1369 r.), natomiast w Łęczycy — po 90 latach — stolnik (1386 r.), a po 50 latach — miecznik (1368 r.).

⁶⁸ KSŁ, cz. I, nr 92, 204; cz. II, nr 4518, 4815; KDP, t. II, nr 338.

litej tytulatury; pisarze ksiąg sieradzkich na ogół używali dla rozróżnienia urzędników przymiotników *maior* i *minor*, natomiast pisarze ksiąg szadzkowskich używali dla określenia „młodsze” urzędnika przedrostka *sub* w nazwie⁶⁹.

Przyczyny powstania tych urzędów, występujących jedynie w Polsce środkowej, nie są znane. W źródłach też nie znajdujemy żadnych informacji, mogących chociażby rzucić światło na tę sprawę. W odniesieniu do genezy tych urzędów można przyjąć, że albo stanowiły one relikw z dworów książęcych okresu rozbitcia dzielnicowego, albo były to godności nowo powstałe w związku ze zmianą, względnie zwiększeniem kompetencji „starego” urzędu.

Pierwsze z tych założeń można odnieść do urzędu wojskiego. Na obszarze późniejszej ziemi łęczyckiej — jak już powiedziano — mamy bardzo długo tylko 1 kasztelanę, a więc i 1 wojskiego. Wojskich brzezińskich i kazimierskich (inowłodzkich) nie było, toteż nie powstał w Łęczyckiem urząd wojskiego mniejszego. Inną sytuację zastajemy w ziemi sieradzkiej, gdzie były 3 stare kasztelanie: sieradzka, spicymierska i rozpierska. Oprócz wojskich sieradzkich, znanych z XIV w., zachowały się wzmianki z XIII w. dotyczące wojskich spicymierskich (por. tab. 1). Spicymierz posiadał gród, który strzegł ważnego przejścia przez Wartę. Jego znaczenie wzrosło w okresie walk prowadzonych przez Kazimierza Konradowica o Łąd, a w 1331 r. prowadził tędy szlak pochodu wojsk krzyżackich. Jest więc bardzo prawdopodobne, że w tym okresie — przynajmniej do czasu zawarcia pokoju kaliskiego, — gród spicymierski był nadal strzeżony przez wojskiego. Dopiero po przekazaniu go w 1347 r. arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, Jarosławowi Bogorii ze Skotnik, wojski mógł utracić swoje kompetencje, ale zachował się tytuł, reaktywowany później w postaci wojskiego mniejszego sieradzkiego⁷⁰.

Szczególnie charakterystyczne dla grona dostojników łęczyckich było występowanie aż 3 łowczych: większego, mniejszego i podłowczego. T. Piotrowski tłumaczy ten fakt przetrwaniem organizacji stworzonej w dobie dzielnicowej, gdy eksploatacja lasu zabezpieczała w dużym stopniu potrzeby dworu⁷¹. Południowo-wschodnia część Łęczyckiego, a zwłaszcza okolice Inowłódza, później włączone do księstwa, by-

⁶⁹ ZS, ks. 1, k. 200v; ks. 4, k. 51; ks. 5, k. 16v; *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w Archiwach Radomskim i Warszawskim*, wyd. K. Potkański, AKH 1886. t. III, s. 124, nr 11. Zob. też ZSz., ks. 1, k. 6, 7v, 18 i in.; ZS, ks. 5, k. 79; ks. 8, k. 88.

⁷⁰ Por. Szymczakowa, *Urzędnicy...*, s. 121—122.

⁷¹ Piotrowski, *op. cit.*, s. 35—36.

ły istotnie silnie zalesione i w związku z tym mógł być powołany odrębny urzędnik odpowiedzialny za wydzielone tereny łowieckie panującego. Szukając genezy większej liczby łowczych należy również przypomnieć fakt, iż za panowania Kazimierza Konradowica znani byli łowczowie grodowi (por. tab. 1)

Inna była prawdopodobnie przyczyna podwojenia tytułu chorążego. K. Buczek uważa, że na dworze monarszym w okresie przeddzielnicowym było zapewne wielu chorążych; oprócz bowiem „pułku nadwornego”, własnych chorążych posiadały poszczególne „pułki ziemskie” oraz „pułk wojewodziński”⁷². Znikoma liczba wzmianek o chorążych z XIII w. nie pozwala niestety stwierdzić, czy taka organizacja wojskowa została przeniesiona na dwory książąt dzielnicowych. Co najwyżej domyślać się możemy, że po 2 chorążych było w Łęczycy i Sieradzu za panowania tutaj bratanków Władysława Łokietka. Rycerstwo obu ziem stało pod chorągwią ziemską do dyspozycji króla, zaś zbrojny poczet Władysława Siemowitowicza czy Przemysława Ziemomysłowicza miał własnego chorążego, który nosił znak książęcy. Z tego czasu w Łęczyckiem znanych jest aż 4 chorążych; ich tytułatura nie pozwala wszakże na rozróżnienie urzędników nadwornych i ziemskich⁷³. Krótkie panowanie obu książąt nie dawało podstaw do ugruntowania się pozycji drugiego urzędu chorążego, może więc raczej wejście chorążego w skład roczku i udział w dochodach z sądownictwa stworzyło podstawy do utworzenia urzędu chorążego mniejszego.

Anachroniczne stosunki w sferze administracji, które przetrwały na ziemiach Polski środkowej, wynikały po części z układu stosunków społecznych. W Małopolsce silna grupa możnowładczo-urzędnicza nie była zainteresowana w sprawowaniu pomniejszych urzędów, nie przynoszących ani dochodów, ani splendoru, zwłaszcza że w XIV w. stanęły przed nią otworem urzędy centralne i dworskie u boku króla i królowej. Dłużej przetrwały te stosunki w Wielkopolsce, gdzie były podtrzymywane dla podkreślenia opozycji wobec Małopolski, lecz i tutaj wkrótce wygasły. Inaczej przebiegały te procesy w Polsce środkowej, gdzie zdecydowanie przeważała średnia i drobna szlachta, a kilkunioskowy szlachcic był kandydatem na kasztelana lub woje-

⁷² Zob. Buczek. *Uposażenie...*, s. 71—72.

⁷³ Byli to: Bernard, Jan, Tomasz i Stefan (MK, ks. 47, k. 386; KDP, t. II, nr 262, 276, 485; KDW, nr 1232; *Lites...*, t. I, s. 136). Znaczący tytuł nosił Bernard: „vexillifero et nostro palatino” (KDP, t. II, nr 485); może był jednocześnie chorążym i dowódcą oddziału przybocznego księcia. Władysław Siemowitowicz posiadał taki zbrojny oddział; w 1331 r., gdy Krzyżacy spalili Łęczycę, książę „misit post dictos Cruciferos gentes suas” — *Lites...*, t. I, s. 287.

wodę. Sprawowanie urzędów — jeśli zachowały one uposażenie — stanowiło źródło liczących się dla nich dochodów.

Nominacje na pomniejsze urzędy, zwłaszcza w czasach Ludwika Węgierskiego, przy braku rozeznania kancelarii królewskiej w składzie hierarchii urzędniczych poszczególnych ziem, zależały w dużym stopniu od zabiegów osób zainteresowanych. Stwarzało to możliwości reaktywowania dawno nie obsadzanych urzędów, szczególnie o mniejszej randze, których niewielkie znaczenie na partykularzu ziemskim, a żadne na forum ogólnopolskim, nie wywoływało przeciwdziałania ze strony możnowładztwa małopolskiego, reprezentującego tendencje do ujednolicenia zarządu administracyjnego poszczególnych ziem według wzorca małopolskiego.

Oddzielnego omówienia wymaga urząd pisarza ziemskiego. Zakres działalności tych urzędników oraz fakt, iż nie uczestniczyli oni w awansach, skłonił T. Piotrowskiego do twierdzenia, że pisarze woj. łęczyckiego w XV w. nie należeli do urzędników ziemskich, a „stanowili funkcjonariuszy kancelaryjno-sądowych, sprawujących czynności swe czasowo i to nie tylko pisarze w powiatach sądowych, będący siłami pomocniczymi pisarza generalnego i prawdopodobnie przez niego ustanawiani, ale właśnie sam pisarz generalny”⁷⁴. Dodatkowym argumentem przeciwko zaliczeniu pisarzy do urzędników ziemskich był dla T. Piotrowskiego fakt, że w Łęczyckiem rekrutowali się oni jakoby spośród miejscowego duchowieństwa. Z tymi poglądami nie można się jednak w pełni zgodzić. Kwestia pisarzy pojawia się w 2 połowie XIV w., gdy obok starosty wystawcami dokumentów stają się również sędzia i podsędek. Znikoma liczba wzmianek nie pozwala stwierdzić, czy pisarz w tym czasie był urzędnikiem starosty, sądu ziemskiego, czy też pełnił swoje obowiązki jednocześnie na rzecz obu instytucji posiadających prawo wystawiania dokumentów⁷⁵. Dopiero w końcu XIV w. sytuacja jest na tyle jasna, że można mówić o oddzielnych kancelariach sądowych, tj. ziemskiej i grodzkiej tak w Łęczycy, jak i w Sieradzu⁷⁶.

⁷⁴ Piotrowski, *op. cit.*, s. 16, 27.

⁷⁵ Spośród pisarzy łęczyckich z XIV w. znamy tylko dwóch, tj. Salomona z 1363 r. (KIDP, t. II, nr 308) oraz Sulisława, dziekana włocławskiego z 1370 r. (KDW, nr 1634). Obydwaj wystąpili jako świadkowie w dokumentach starosty. Ponieważ wystawiono je jednak w czasie sądów wiecowych, którym przewodniczył starosta, ale przy znacznym udziale urzędników ziemi, nie muszą być jego urzędnikami, zwłaszcza, że noszą już tytuł *notarius lanciciensis*. Większa liczba dokumentów sądu sieradzkiego — wbrew pozorom — nie ułatwia poszukiwań w sprawie genezy urzędu pisarza tej ziemi. Dokumenty z lat 1354—1388 nie zawierają not skrypcyjnych; brak też wiadomości o pisarzach starosty w tym czasie.

⁷⁶ Urząd pisarza starosty znany jest w Łęczycy od 1394 r. (KSE, cz. I, nr 3125),

T. Piotrowski na poparcie twierdzenia o czasowym pełnieniu funkcji przez pisarzy łączyckich powołał się tylko na 1 przypadek. W marcu 1426 r. z urzędu pisarza ustąpił Władysław Oporowski i przeszedł do kancelarii królewskiej⁷⁷, a miejsce po nim zajął jego brat Bogusław. Ponieważ ustąpienie z funkcji nastąpiło *per liberam resignacionem*, przykład ten nie może służyć jako argument za ograniczonym czasem piastowania tego urzędu. Pozostali pisarze, znani od końca XIV w., pełnili swoje obowiązki dożywotnio⁷⁸, toteż nie spotykamy wówczas żadnych awansów⁷⁹. W tym czasie nie awansowali również kasztelanowie kazimierscy, inowłodzcy i konarscy łączyccy, a przecież z tego powodu nie wyklucza się ich z listy godności ziemskich. W tok awansów nie zostali też włączeni pisarze ziemscy kaliscy i poznańscy⁸⁰.

Podważyć także należy kolejny argument T. Piotrowskiego o pochodzeniu pisarzy łączyckich ze stanu duchownego. Spośród 5 pisarzy generalnych, kolejno sprawujących ten urząd w latach 1388—1453, jedynie Władysław Oporowski, wówczas kanonik gnieźnieński, zaliczał się tego stanu. Sytuacja rodzinna pozostałych pisarzy pozwala bez żadnych wątpliwości określić ich świecką kondycję⁸¹. Zgodzić się natomiast trzeba ze zdaniem tegoż autora, iż liczni pisarze, prowadzący księgi sądowe w poszczególnych powiatach, byli rzeczywiście najczęściej duchownymi. Ich wybór przez pisarzy generalnych na swych zastępców podyktowany był przede wszystkim czynnikami obiektywnymi, choćby brakiem wśród szlachty osób biegle władających piórem. Natomiast pisarze ziemscy generalni spełniali wszystkie warunki niezbędne do zaliczenia ich w poczet urzędników ziemskich, tj. pełnili swój urząd dożywotnio, niezależnie od zmian zachodzących na urzędzie — natomiast w Sieradzu od 1388 r. (TP, nr 3344, k. 150v). Pisarze ziemscy łączyccy pojawiali się często w grodzie; powoływano ich — tak jak innych urzędników — w skład asesorów — KŚL, cz. II, nr 479, 702, 724, 769, 788.

⁷⁷ ZŁ, ks. 8, k. 140.

⁷⁸ Grzymisław z Rosochy piastował urząd pisarza przez 8 lat, a w rok po ostatniej o nim wzmiance, w 1397 r., wystąpiła wdowa Jadwiga (ZŁ, ks. 4, k. 104). Jan ze Sławoszewa i Dalikowa był pisarzem przez 28 lat, a w miesiąc po jego ostatnim wystąpieniu świadczyła wdowa po nim Małgorzata — ZŁ, ks. 8, k. 9.

⁷⁹ W kategoriach awansu nie można rozpatrywać osiągnięcia przez Bogusława Oporowskiego urzędu kasztelana kowalskiego, nie należącego do hierarchii urzędów w ziemi łączyckiej.

⁸⁰ Por. Gąsiorowski, *Urzędnicy wielkopolscy... Spisy...*, s. 41—42, 67—68.

⁸¹ Grzymisław z Rosochy był ożeniony z Jadwigą, córką Blanda z Woli, a ich synem był Mikołaj (KŚL, cz. I, nr 1258, 3495; ZŁ, ks. 4, k. 446v; ks. 6, k. 125v, 174v; ZB, ks. I—II, k. 15v). Jan ze Sławoszewa i Dalikowa miał żonę Małgorzatę oraz syna Jana — ZŁ, ks. 8, k. 137v.

dzie sędziego, a więc pochodzili z nominacji królewskiej i obejmowali swoją działalnością obszar całego woj. łęczyckiego. Warunki te spełniali pisarze łęczyccy już w końcu XIV w. Ponieważ ziemskość pisarzy krakowskich została udowodniona dla połowy XIV w., a o ziemskim charakterze pisarzy wielkopolskich można mówić dopiero w XV w., toteż na kształt organizacyjny kancelarii łęczyckiej wpłynął niewątpliwie model kancelarii sądowej krakowskiej.

Nie można natomiast jednoznacznie zaliczyć do urzędników ziemskich pisarzy sieradzkich. Pochodzili oni z nominacji władcy, skoro dwaj z nich, Marcin Kował z Bartkowic i Mikołaj z Grąd, powoływali się na *litere regales* wydane z kancelarii królewskiej dla objęcia urzędów⁸². Kompetencje ich rozciągały się na wszystkie powiaty sądowe, o czym zresztą świadczy przyjęty tytuł: *notarius generalis*. Nie był to natomiast jeszcze urząd dożywotni. Ustąpił z niego pierwszy znany pisarz generalny, Stanisław z Drużbic i Raciborowic⁸³; nie dotrwali na swych stanowiskach do końca życia również kolejni pisarze. Po 8 latach sprawowania urzędu musiał odejść kanonik kruszewicki Marcin Kował z Bartkowic, bowiem nominację królewską otrzymał Mikołaj z Grąd, któremu też sędzia i podsędek sieradzcy bez zastrzeżeń wydali księgi sądowe. Poprzedni nominat nie zamierzał jednak zrezygnować z funkcji i podjął starania o przywrócenie mu urzędu, co udało mu się zrealizować w 1435 r. Warto podkreślić, że decyzję tę uzasadniono pierwszeństwem jego nominacji⁸⁴. Chaos panujący w księgach sieradzkich — z powodu ich nieuporządkowania — nie daje podstaw do stwierdzenia, czy następni pisarze już dożywotnio sprawowali swoje urzędy. Przykład Marcina Kowala zdaje się wszakże wskazywać, że zasada dożywotności powoli obejmowała i tę grupę urzędników. Tym samym włączyć ich można już w połowie XV stulecia do urzędników ziemskich, wśród których zajmowali najczęściej ostatnie miejsce — jak wynika z nagłówków zapisków z wieców⁸⁵.

⁸² ZS, ks. 9, k. 126v; ks. 10, k. 85v.

⁸³ Stanisław z Drużbic pełnił urząd do 1416 r. W latach następnych (1417—1419) zasiadał już bez żadnych tytułów wśród asesorów sądu sieradzkiego (ZS, ks. 5, k. 36v; ks. 6, k. 65). A. Gieysztor (*Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w.*, PH 1948, t. XXXVII, s. 390, nr 60) przyjmuje identyfikację wspomnianego jeszcze w 1423 r. Stanisława z Drużbic z byłym pisarzem ziemskim.

⁸⁴ ZS, ks. 10, k. 85.

⁸⁵ ZS, ks. 1, k. 179v; ks. 3, k. 72; ks. 8, k. 69v, 93v; ks. 9, k. 167, 195, 259v, 291; ks. 10, k. 10. Zdarzało się, że wpisywano go przed niektórymi urzędnikami, np. chorążym mniejszym (ZS, ks. 9, k. 281), w środku grupy szlachty (tamże, k. 159v), na ostatnim miejscu — poza szlachtą (tamże, k. 156, 172; ks. 10, k. 182; ks. 11, k. 136v). Jeśli jednak asesorowie sądu byli zestawieni według określonych grup

Tabela 3

Łęczycka i sieradzka hierarchia ziemska w połowie XV w.

Lp.	Urzędnicy	
	łęczyccy	sieradzcy
1	Chorąży mniejszy	Chorąży mniejszy
2	Chorąży większy	Chorąży większy
3	Cześnik	Cześnik
	Kasztelanowie:	Kasztelanowie:
4	łęczycki	sieradzki
5	brzeziński	rozpierski
6	kazimierski/inowłodzki	spicymierski
7	konarski	konarski
8	Komornik	—
9	Łowczy mniejszy	—
10	Łowczy większy	Łowczy
11	Miecznik	Miecznik
12	Pisarz generalny	Pisarz generalny
13	Podczaszy	Podczaszy
14	Podkomorzy	Podkomorzy
15	Podkonie	Podkonie
16	Podłowczy	Podłowczy
17	Podsędek	Podsędek
18	Podstoli	Podstoli
19	Sędzia	Sędzia
20	Skarbnik	Skarbnik
21	Stolnik	Stolnik
22	Wojewoda	Wojewoda
23	—	Wojski mniejszy
24	Wojski	Wojski większy

Łęczycka hierarchia urzędnicza różniła się od sieradzkiej — poza zasygnalizowanymi wyżej zmianami, nie wpływającymi jednak na liczebność grupy — jednym urzędem. Od 1368 r. występuje w źródłach *camerarius lanciciensis*⁸⁶. Na omawianym terytorium komornicy znani są od początku XIII w. W roku 1217 na dokumencie Leszka Białego, obok 2 sędziów grodowych: rozpierskiego — Syboryusa i prawdopodobnie wolborskiego — Sieciecha, świadczył również komornik, Piotr z Remiszewic. Powtórnie komornicy, a mianowicie Młodyk, Dados i Wojciech, wymienieni zostali na innym dokumencie tego księcia

(*dignitarii, camerarii, haeredes*) pisarze znajdowali się za dygnitarzami — ZS, ks. 3, k. 3; ks. 9, k. 313v; ks. 10, k. 186, 200.

⁸⁶ ZŁ, ks. 11, k. 109.

z 1222 r.⁸⁷ Wydaje się, że istniała różnica w pozycji społecznej i zajmowanym stanowisku pomiędzy Piotrem, którego uważać można za urzędnika, a 3 wymienionymi komornikami, wyraźnie niższymi funkcjonariuszami sądowymi. Wielu tego rodzaju komorników wspominają dokumenty Konrada I Mazowieckiego⁸⁸. Urząd sprawowany przez Piotra mógł dać podstawę do utworzenia urzędu komornika łęczyckiego. Za zaliczeniem go w skład hierarchii ziemskiej przemawia awans podkoniego Ziemaka z Orłowa na komornika, a następnie na cześnika⁸⁹.

Proces formowania się zarządu lokalnego doprowadzony do połowy XV w. zamknął się utworzeniem urzędów ziemskich o składzie charakterystycznym tylko dla ziem Polski środkowej. Zespół 23 urzędników **łęczyckich** i 22 **sieradzkich**, którzy tworzyli te hierarchie, ilustruje tab. 3.

⁸⁷ J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, nr 3, 5.

⁸⁸ ZOPM, nr 200, 321, 416, 419, 426.

⁸⁹ ZŁ, ks. 11, k. 43, 196.

Rozdział II

OBSADA URZĘDÓW

Prawo obsady urzędów w okresie przedrozbiorowym należało do prerogatyw władcy. Stanowiło ono istotny instrument rządzenia, ułatwiający prowadzenie określonej polityki poprzez właściwy dobór grupy zarządzającej krajem. Realizacja tego uprawnienia była zależna od wzajemnych relacji między władzą a czynnikiem społecznym. Polityka personalna panującego wymagała giętkości, a jej narzędziami były wakanse, zezwolenia na cesje i kumulacje urzędów oraz udzielanie ekspektatyw.

1. NOMINACJE

Jednym z ważniejszych atrybutów władzy jest prawo mianowania urzędników. O skuteczności jego egzekwowania w XIII w. możemy wnosić jedynie na podstawie częstotliwości zmian kadrowych. Pod tym kątem można badać w zasadzie tylko urzędy najwyższe, tj. wojewodów i kasztelanów, których listy są w miarę kompletne. Analiza owych list upoważnia do stwierdzenia, że w tej grupie urzędników następowały często rotacje; kadencja wojewody w Łęczyckiem do osiemdziesiątych lat XIII w. nie przekroczyła 5 lat.

Przypuszczać możemy, że rozdawanie urzędów — jako przejaw działalności publicznej — następowało na wiecach¹. Ze zjazdu Konrada I Mazowieckiego z synami w 1231 r. w Wyszogrodzie wiąże się pierwsze — i jedyne zresztą — wystąpienie Wojciecha, jako wojewody łęczyckiego². Boguszę, również wojewodę łęczyckiego, po raz pierwszy wymieniono w dokumencie z 1241 r., wystawionym w czasie kolokwium Konrada ze Świętopełkiem, księciem gdańskim, w Pomuzowie. Pojawił się wtedy też Wolimir, kanclerz pierwszego z nich³.

¹ S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV* [w:] *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 33 i n.

² *Zbiór dyplomów klasztoru mogińskiego*, wyd. E. Janota, Kraków 1867, cz. II, nr 12.

³ KDW, nr 229.

Na zjeździe w Dankowie, odbytym na przełomie czerwca i lipca 1238 r., poza głównym nurtem obrad, czyli wyznaczeniem granicy pomiędzy Kujawami a Mazowszem, mogły być również obsadzone urzędy. Odnotowujemy wówczas pierwsze wystąpienie cześnika Sieciecha, kasztelana łęczyckiego Czcibora, podsędka Bogusława i skarbnika Lasotę⁴. Na kolejnym zjeździe Konrada z synami w 1246 r. w Jasieńcu mamy znowu grupę nowych urzędników, a to wojewodę Mściwoja, kasztelana łęczyckiego Stefana, łowczego Jana Skujanę oraz wojskiego Strzeszka⁵.

Hipotezę o rozdawaniu urzędów podczas zjazdów z synami wspiera znajomość systemu rządów Konrada I, który — pomimo wydzielenia dzielnic synom — sprawował nad nimi zwierzchność. Ponieważ zdarza się, że urzędnicy Konrada znajdowali się następnie u boku jego synów, uznać należy zjazdy za najlepszą okazję do rozstrzygania kwestii personalnych.

Poza forum zjazdowym, na którym przedstawiano już uzgodnione kandydatury, decyzje w sprawie obsady urzędów zapadały niejednokrotnie w bardzo wąskim kręgu rady książęcej. Czcibor został wojewodą łęczyckim pomiędzy 15 a 30 VII 1242 r. O żadnym zjeździe w tym czasie nic nie wiemy. Jego nominacja wiązała się z przejściem dotychczasowego wojewody łęczyckiego, Boguszy, na kasztelanów krakowską, co było zapewne uzgodnione, zarówno z możnymi krakowskimi, jak i łęczyckimi. Dla Czcibora awans ten był zarazem powrotem do łaski książęcej, bowiem — po stracie kasztelanii łęczyckiej na rzecz Tomasza — już od 3 lat pozbawiony był jakiegokolwiek urzędu.

Po zjednoczeniu państwa polskiego urzędy stały się dożywotnie, co w istotny sposób ograniczało monarsze prawo nominacji, choć nie przekształciło się ono w uprawnienie wyłącznie formalne. W czasach Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego praktyka udzielania nominacji nie jest bliżej znana. Z itinerarium Władysława Łokietka wynika, że jego pobyty w stolicach ziem łęczyckiej i sieradzkiej nie były zbyt częste. Niekiedy dostrzegalny jest jednak związek pomiędzy jego pobytem tutaj, a pierwszą wzmianką o urzędniku (zob. tab. 4). Nowi urzędnicy pojawiają się najczęściej wszakże u boku tego władcy w różnych miejscach jego stacjonowania.

Po zamianie dzielnic w 1327 r. z Władysławem, księciem dobrzyńskim i Przemyślem, księciem inowrocławskim, prawo i obowiązek obsady urzędów przeszedł na nich. W stosunku do urzędników zajmujących wyższego godności korzystali z tego uprawnienia dopiero z chwilą powstania wkatu na skutek śmierci piastującej urząd osoby lub jej

⁴ Tamże, nr 211.

⁵ Tamże, nr 397.

Urzednicy lęczyccy i sieradzcy występujący po raz pierwszy w źródłach
w związku z objazdami Władysława Łokietka po kraju

Miejscowość	Data	Urzednicy	Źródło
1	2	3	4
Łęczyca	25 VII 1287	Wojciech, podkomorzy łącz. Sieciech, sędzia łącz. Bestrzyk, skarbnik łącz. Szymon, podsędek łącz.	KDW, nr 581
Łęczyca	25 V 1288	Dzirzykraj, wojewoda łącz.	Niwiński, Dokumenty... ^a
Łęczyca	21 IX 1297	Wit, chorąży łącz. Urban, cześnik łącz. Jan, kasztelan łącz.	Bielińska, Kancelarie... [Rozdz. 4 przyp. 230], s. 352—353
Łęczyca	31 XI 1299	Chwał, chorąży łącz. Wilk, podczaszy łącz.	KDP, t. I, nr 171
Łęczyca	5 II 1323	Marcin, podkomorzy łącz.	Maleczyński, Kilkaś- cie... ^b , nr 9
Łęczyca	7 II 1326	Chwał, sędzia łącz.	Lites... [Wstęp, przyp. 21], t. I, nr 13
Sieradz	1—8 VI 1292	Piotr, podstoli sier.	MK, ks.47, k. 43
Sieradz	1295	Miroslaw, łowczy sier. Chebda, stolnik sier.	KDP, t. I, nr 153
Sieradz	29 V 1295	Oliwier, konarski sier.	KDP, t. I, nr 156
Sieradz	28 VIII 1295	Zdzisław, podsędek sier.	KDP, t. I, nr 157
Piotrków	9—14 V 1291	Zawisza, wojewoda sier. Tomasz, kasztelan rozp. Jan, podkomorzy sier.	KDP, t. I, nr 75
Brzeźnica	23 III 1311	Zbigniew, kasztelan spicym. Mikołaj, podkomorzy sier. Florian, sędzia sier. Piotr, skarbnik sier. Zawisza, wojewoda sier.	MRPC, nr 18
Uniejów	1 V 1314	Michał, podsędek sier. Andrzej, stolnik sier.	KDW, nr 970
Sulejów	18 VI 1318	Borzywój, wojewoda sier. Paweł, kasztelan łącz. Wacław, kasztelan sier. Chwał, podkomorzy łącz. Jan, miecznik łącz.	KDW, nr 999
Krzywin	10 III 1296	Florian, miecznik łącz.	KDW, nr 745
Gniezno	28 XII 1296	Świętopełk, wojewoda łącz.	KDW, nr 758

1	2	3	4
Brześć Kuj.	18 IV 1316	Jan, wojewoda łącz.	KDP, t. II, nr 220
Kraków	2 IX 1306	Zbigniew, wojewoda sier.	KDKK, cz. I, nr 114
Kraków	29 IX 1317	Klemens, wojewoda sier.	Małeczzyński, Kilkanaście... ^b , nr 7
Pod Krakowem	21 II 1318	Mikołaj, łowczy sier.	KDP, t. III, nr 77
Pod Krakowem	21 V 1327	Andrzej, sędzia sier.	Lelewel, Polska... [Rozdz. I, przyp. 41], t. III, nr 29
Wiślica	1 II 1305	Klemens, kasztelan sier.	Sprawozdanie z poszukiwań... [Rozdz. III, przyp. 83], nr 10
Chęciny	19 III 1318	Jan, skarbnik sier.	ZDM, nr 897
Trzebinia	9 II 1319	Leonard, konarski sier.	Album paleographicum... ^c , nr 23

^a M. Niwiński, *Dokumenty Łokietka dla dóbr łączycznych opactwa wąchockiego*, KH 1932, R. XLVI, s. 377.

^b K. Małeczzyński, *Kilkanaście dokumentów Władysława Łokietka z lat 1296—1329*, St. Zr. 1961, t. VI.

^c *Album paleographicum*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1935.

awansu. Częstotliwość zmian na urzędach niższych — przy braku wiadomości o obejmowaniu przez sprawujące je dotąd osoby innych godności — dowodzi większej swobody książąt w formowaniu urzędniczego otoczenia⁶.

Wpływ społeczeństwa na obsadę urzędów zwiększył się po wprowadzeniu na tron nowej dynastii, której łatwiej można było dyktować warunki. Ludwik Węgierski w przywileju koszyckim ogólnie zobowiązał się do uwzględniania opinii szlachty tej ziemi, w której zaważował urząd, przy mianowaniu nowego urzędnika. Władysław Jagiełło jeszcze przed koronacją skrzepowany został wolą rady królewskiej w tym zakresie. Kolejne przywileje szlacheckie obwarowały królewskie prawo nominacji nowymi warunkami⁷.

⁶ A. Szymczakowa, *Urzednicy łączyczcy i sieradzcy za panowania ostatnich książąt dzielnicowych*, RŁ 1979, t. XXV (XXVIII), s. 107—137.

⁷ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Do połowy XV w., Warszawa 1964, s. 455—456; A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 126; J. Bieniak, *Urząd jako droga awansu w średniowiecznej Polsce* [w:] *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich. 17—20 września 1979 roku*, Cz. II. Sympozja I—VIII, Katowice 1979, s. 60; CE, t. II, nr 7.

Władysław Jagiełło rozdawał urzędy w czasie swoich regularnych objazdów po kraju; niekiedy czas nominacji urzędników zbiega się dość wyraźnie z pobytem władcy w stolicy województwa. Po śmierci wojewody Marcina z Rytwian (31 V 1428) urząd wakował przez 2 miesiące. Dopiero po przyjeździe Władysława Jagiełły do Łęczycy, gdzie przebywał od 27 VII do 2 VIII 1428 r., nastąpiła nominacja. Wojewodą został Ścibor z Rytwian, który jeszcze 28 lipca był podstolim, a już 31 t.m. wystąpił z nowym tytułem⁸. Nie wiadomo natomiast, czy jednocześnie obsadzono urząd podstolego, bowiem Klemensa z Behcic odnotowano z tym tytułem dopiero w listopadzie 1428 r.⁹

Dobiesław z Błogiego, jako podczaszy sieradzki pojawił się u boku Władysława Jagiełły w Radomiu, w październiku 1390 r.¹⁰ Przybko z Irządz, jako wojewoda sieradzki odnotowany jest po raz pierwszy w Krakowie¹¹. W Nowym Korczynie otrzymał prawdopodobnie nominację na podstolego łęczyckiego Mikołaj z Łubnicy¹², a kasztelanię sieradzką Marcin Zaręba z Kalinowy¹³. Hincza z Rogowa z tytułem kasztelana rozpierskiego pojawił się w Lublinie w 1404 r.¹⁴ Mikołaj z Oporowa urząd wojewody, a Wojciech Malski urząd podkomorzego w ziemi łęczyckiej, otrzymali zapewne na sejmie odprawionym pod Czerwińskiem w lipcu 1419 r., w czasie wojny polsko-krzyżackiej¹⁵. Natomiast z tytułem kasztelana łęczyckiego wystąpił Malski u boku króla w Solcu 13 IX 1430 r.¹⁶ Podczas zjazdu z Litwinami w Nowym Korczynie w lutym 1434 r., chorążostwo większe łęczyckie otrzymał Piotr Oporowski¹⁷. Na sejmie piotrkowskim w czerwcu 1453 r. nadał prawdopodobnie król kasztelanię sieradzką Hinczy z Rogowa, a urząd wojewody sieradzkiego — Wawrzyńcowi Zarębie z Kalinowy¹⁸.

Z faktu rozdawnictwa urzędów w dowolnym miejscu przebywania króla wynika, że nominacje były konsekwencją układu, zawartego pomiędzy władcą a elektem bez udziału społeczności ziem, z którą tytuł był formalnie związany. Potwierdza to również fakt mianowania urzęd-

⁸ ZŁ, ks. 7, k. 314.

⁹ Tamże, ks. 9, k. 100v.

¹⁰ KDP, t. I, nr 142.

¹¹ KDW, nr 1916.

¹² KDP, t. II, nr 547.

¹³ PAN Kr., rkps nr 705/II, k. 361v—362v.

¹⁴ *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum [...]* in *Archivo Regni in arce Cracoviensi*, ed. E. Rykaczewski, Paryż 1862, s. 305.

¹⁵ CEV, nr 845. Jeszcze 16 czerwca Mikołaj Oporowski był podkomorzym — zob. KDP, t. I, nr 167.

¹⁶ ZDM, nr 2058.

¹⁷ *Akta unii Polski z Litwą 1385—1791*, wyd. S. Kutrzeba, i W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 60.

¹⁸ MRPC, nr 210.

ników ziemskich poza granicami kraju. Marcin z Rytwian uzyskał kasztelaninę brzezińską pomiędzy 22 III a 12 IV 1412 r. W tym czasie król przebywał na Węgrzech z kilkumiesięczną wizytą na zaproszenie Zygmunta Luksemburskiego. Aby otrzymać z rąk królewskich wspomniany urząd Marcin musiał zawiadomić Władysława Jagiełłę o śmierci jego poprzedniego posiadacza — Jakusza z Orłowa (zm. po 26 XI 1411 r. a przed 22 III 1412 r.). O przebywaniu Marcina w tym czasie przy królu nic nie wiadomo; J. Długosz odnotował jego udział w turnieju rycerskim w Budzie, który jednakże odbył się dopiero 3 VI 1412 r., a więc prawdopodobnie podczas jego kolejnej wizyty na Węgrzech. W odniesieniu do tej sprawy nie można wszakże wykluczyć przypuszczenia, iż król przed podróżą uregulował kwestie nominacji urzędników, udzielając ekspektatyw na spodziewane wakaty urzędów¹⁹. W 2 połowie XV w. nadawanie urzędów przeniosło się na sejmy²⁰.

W czasie rządów opiekuńczych w latach 1434—1438 obsada urzędów przeszła w ręce rady królewskiej i zjazdów szlacheckich²¹. Po śmierci Władysława Jagiełły, na czas małoletności króla, ustanowiono dla poszczególnych ziem „tutorów”, w których kompetencjach nie leżało jednak mianowanie urzędników. Uchwałą zjazdu wiślickiego z 1435 r. obsada godności ziemskich w Małopolsce odbywać się miała drogą opcji²². Ustalony w Wiślicy system obsady urzędów zastosowano w Łęczyckiem po śmierci w 1436 r. wojewody łęczyckiego Ścibora. Nastąpiło wówczas automatyczne przesunięcie 7 urzędników na wyższe godności²³. Jednocześnie — odstępując od uchwał zjazdu, które nie przewidywały wprowadzania nowych osób na urzędy do czasu uzyskania pełnoletności przez króla — wybrano Ziemaka z Orłowa na podkoniego. Warto zwrócić przy tym uwagę na czas awansu Wojciecha Malskiego na wojewodę łęczyckiego, co nastąpiło pomiędzy 12 VI a 11 VII 1436 r. Znając jego rolę na dworze królewskim można przypuszczać, że to on był motorem tych zmian.

¹⁹ ZŁ, ks. 5, k. 204v; 207v; J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII* t. IV, *Opera omnia*, t. XIII, Kraków 1877, s. 141; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły. 1386—1434*, Warszawa 1972, s. 59.

²⁰ Zob. Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 128.

²¹ W. Sobociński, *Historia rządów opiekuńczych w Polsce*, CPH 1949, t. II, s. 304—305.

²² Zob. Długosz, *op. cit.*, t. IV, s. 557.

²³ Urząd wojewody objął dotychczasowy kasztelan łęczycki Wojciech Malski, na jego miejsce wszedł kasztelan brzeziński Maciej z Bielaw, którego zastąpił dotychczasowy stolnik Stefan Oporowski, a tę godność objął z kolei podstoli Klemens z Behcic — zob. ZŁ, ks. 9, k. 540v; ks. 10, k. 540, 542; ks. 11, k. 113, 117v. 418; KDM, nr 1327.

Również śmierć wojskiego łączycznego Ziemaka z Piasków (między 30 X 1437 r. a 29 IV 1438 r.), wywołała kilka istotnych przesunień. Na urządzie zastąpił go brat, Daćbóg z Jackowic, poprzednio kasztelan kazimierski. Na jego miejsce wszedł Piotr ze Strykowa, a pełniony przezeń urząd cześnika objął Wojciech z Parzęczewa, dotychczasowy łowczy mniejszy, którego z kolei zastąpił podczaszy Daćbóg z Grabowa. Paweł Domaradzki awansował z podłowczego na podczaszego, podłowczym natomiast został Jan z Piekar, poprzednio podkonie, którym wybrany został Klemens ze Straszkowa. Wszystkie te zmiany nastąpiły pomiędzy 29 IV a 25 VI 1438 r., a więc w niecałe 2 miesiące. W czasie małoletności Władysława III nominacje następowały bardzo szybko, jednak król po osiągnięciu pełnoletności nie cofnął ich.

Do połowy XV w. w Polsce nie są znane akty nominacyjne²⁴. W. Pałucki przypuszcza, że kancelaria królewska posiadała jakieś wykazy wszystkich urzędów koronnych, nadwornych i ziemskich, odpowiednio uszeregowanych według godności i przywiązanych do nich uposażeń²⁵. Przy obecnym stanie zachowania źródeł kwestia powyższa wydaje się nie do rozstrzygnięcia. Nie można wykluczyć, że w przypadkach, gdy panujący nie mógł publicznie zatwierdzić urzędnika, robił to za pomocą listu, który dał początek aktowi nominacyjnemu. Zachowały się wiadomości o *littere regales* wydanych przez kancelarię królewską Marcinowi Kowalowi z Bartkowic, kanonikowi kruszwickiemu, na pisarstwo ziemskie sieradzkie. Na ich podstawie objął on urząd w 1416 r. Pisemną nominację mógł łatwo uzyskać pracując w kancelarii pod kierunkiem Wojciecha Jastrzębca jako notariusz królewski²⁶. Po kilku latach pisarstwo ziemskie sieradzkie przypadło Mikołajowi z Grąd, który sprawował je od 1427 do 1435 r. Rozstrzygnięciem sporu, komu przysługiwał urząd, zajął się zjazd koronacyjny, a następnie zjazd brzeski w 1435 r. Znamy jedynie wyrok, wydany przez powołaną w tym celu komisję, który nie zawiera niestety argumentacji obu zainteresowanych stron, toteż nie wiemy, na jakiej podstawie urząd objął Mikołaj. Znając powiązania jego krewniaków z kancelarią królewską można przy-

²⁴ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi, 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 241; Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 128. Liczne dokumenty nominacyjne znamy z początku XVI w. — MRPS, cz. III, nr 2239, 2536, 2538, 2539, 2541; *Listy i akta Piotra Myszkowskiego*, wyd. A. Lewicki, Kraków 1898, s. 310.

²⁵ W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI w.*, Warszawa 1962, s. 26; por. też Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 135.

²⁶ I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty królewskie i ich funkcja w państwie polskim za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów. 1370—1444*, Warszawa 1977, s. 198—199; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, cz. II, Poznań 1979, s. 76.

puszczać, że on również posiadał jakiś dokument uprawniający go do objęcia urzędu. Przyznanie go ponownie Marcinowi świadczy, iż argumentem rozstrzygającym było pierszeństwo nominacji²⁷.

O wpływie czynnika społecznego na nominacje urzędników brak jest bezpośrednich wiadomości. W Wielkopolsce ograniczenie królewskiego prawa nominacji nastąpiło najwcześniej w stosunku do 3 urzędów, a mianowicie sędziego, podsędka i pisarza ziemskiego. Wiązało się to ze szczególnym zainteresowaniem szlachty stanowym wymiarem sprawiedliwości, któremu przecież podlegała. Statuty nieszawskie zawierają zasadę wyboru pisarza ziemskiego, opartą na stosowanej już praktyce powoływania sędziego i podsędka. Król miał prawo wyboru 1 osoby spośród 4 kandydatów przedstawionych przez szlachtę danej ziemi²⁸.

Udział czynnika społecznego na obsadę stanowisk sędziowskich w Łęczyckiem i Sieradzkim można stwierdzić jedynie w przypadku wyboru urzędników komisarycznych. Po śmierci podsędka łęczyckiego Dzierśława ze Strykowa, starosta wspólnie ze szlachtą powołali w 1406 r. na to miejsce Włodzimierza ze Sławoszewa, by sąd mógł funkcjonować bez przerwy²⁹. Wybór społeczny nie został potwierdzony nominacją królewską. Po 3 miesiącach Włodzimierz ustąpił z urzędu na rzecz nominata królewskiego, którym był Prandota z Sarnowa³⁰.

W roku 1417, po śmierci Piotra z Turu, powstał wakat na urzędzie sędziego. 19 października tego roku protokoły z posiedzenia sądu otwiera zapis: „Colloquium generale [...] mortuo Petro iudice et Adam filio suo per dominum Régem iudice deputato”³¹. Na sesji 2 XI 1417 r. Adam, niegdyś podstoli, wystąpił istotnie z tytułem sędziego³². Kolejne posiedzenia sądowe odbywały się jednak tylko w obecności komorników³³.

²⁷ Por. s. 35. Należy zwrócić uwagę, że choć nic nie wiadomo o aktach nominacyjnych, przecież w obiegu musiały być dokumenty mianowania np. zastępców urzędników. Przywilej piotrkowski z 1447 r. (VL, t. I, s. 69) zalecał następujące postępowanie w przypadku nieobecności urzędnika; winien on osobę godną „per litteras committere”. Jeśli dokument funkcjonował w stosunkach właściwie prywatnych, to tym bardziej musiał być uznany w stosunkach publicznych.

²⁸ VL, t. I, s. 115; por. Bardach, *op. cit.*, t. I, s. 456.

²⁹ ZŁ, ks. 4, k. 549: Łęczyca 14 XII 1406 r. „Anno domini 1406 mortuus est dominus Derslaus subiudex lanciciensis, et quo absente Wladimirus de Slawoszow electus per dominum Szafranecz capitaneum et dominos terrigenos Judicabit usque ad provisionem certi subiudicis”. A. Pawiński (*Sejmiki ziemskie 1374—1505*, Warszawa 1895, s. 20; także Dodatek II, s. III) rozpatrywał ten przypadek jako mianowanie nowego podsędka i w tej czynności dostrzegł jedną z wielu kompetencji sejmików ziemskich; por. też Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 130.

³⁰ ZŁ (ks. 4, k. 565v) bardzo lakonicznie odnotowują objęcie urzędu: „Dominus Prandota de Sarnowo receipt possessionem subiudicatus lanciciensis”.

³¹ ZŁ, ks. 6, k. 201.

³² Tamże, k. 214.

³³ Tamże, k. 219v, 223.

Po upływie pół roku obsada urzędów sędziowskich przedstawiała się zgoła inaczej, niż to sugerowałby wspomniany tytuł Adama. Prandota z Sarnowa, podsędek, awansował na urząd sędziego³⁴, natomiast Adam objął urząd podsędka i dopiero po śmierci Prandoty w 1423 r. uzyskał nominację na urząd sędziego. Jest możliwe, iż pierwszy tytuł Adama z Turu, podany przez notariusza, wiązał się z jego staraniami — popieranymi przez miejscowe środowisko — o urząd po ojcu. I tym razem kandydat szlachecki nie uzyskał aprobaty królewskiej.

Sygnalizowane już przeszkody w prawidłowym obsadzaniu urzędów, spowodowane małoletnością Władysława III, obserwujemy również później, w czasie jego nieobecności w Polsce. Doświadczyło tego sądownictwo sieradzkie. Po śmierci podsędka Włodzimierza z Rzepiszewa w 1438 r. decyzja o mianowaniu następcy zapadła na sejmiku warszawskim³⁵. Wybór nie okazał się jednak trwały, gdyż w 2 lata później urząd ten objął Mszczuj z Rokszyc, a Mikołaj z Grabna pełnił tylko funkcję komornika sędziego³⁶. Kolejne perturbacje wynikły po śmierci sędziego Piotra z Widawy. Jego miejsce zajął Mszczuj z Rokszyc, dotychczasowy podsędek, który 15 X 1442 r. przewodniczył na swej pierwszej sesji, natomiast „*loco subiudicis nullus fuit*”³⁷. Na następne roczki przybył Wojciech Małski, namiestnik wielkopolski, i za zgodą dostojników ziemi sieradzkiej wyznaczył Mikołaja z Grabna podsędkiem komisarycznym do czasu obsadzenia urzędu przez króla³⁸. W tym przypadku

³⁴ Tamże, k. 226: 14 XII 1417 „*quo die dominus Prandota olim subiudex recepit possessionem officii iudicatus*”.

³⁵ ZS, ks. 10, k. 215v: Sieradz 20 IX 1438 r. „*Presidentibus Nicolao Grabyensky iudice per dominos Regni Polonie in Convencio generali Warthensi existentibus deputato*”.

³⁶ ZS (ks. 11, k. 18, 30, 44v) wymieniają Mikołaja Grabińskiego z tytułem podsędka. Możliwe jednak, że terminologia źródła nie jest precyzyjna i zjazd warszawski faktycznie wyznaczył urzędnika komisarycznego; w każdym razie Władysław III po uzyskaniu pełnoletności nie potwierdził wyboru.

³⁷ ZS, ks. 11, k. 45: „*termini terrestres primi post expeditionem prime residence nobilis Mszczugii de Rogszyce in iudicio*”.

³⁸ ZS, ks. 11, k. 45v: Sieradz 6 XI 1442 r. „*Presentibus [...] Nicolao de Grabno loco, subiudicis ex consensu et speciali constitutione magnifici Alberti Małsky palatini lanciciensis et ex consensu dominorum totus terre videlicet magnifici Jarandi palatini Syradiensis et aliis dederunt omnimodam potestatem iudicandi usque ad provisionem subiudici a domino rege deputatum*”; S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Kraków 1901, s. 95. Mikołaj Grabiński na każdych niemal roczkach szadzkowskich powoływał się na swój mandat i wolę dostojników sieradzkich — zob. ZSz., ks. 4, s. 270: Szadek 12 XI 1443 r. „*et Nicolao de Grabno loco subiudicis ex consensu domini magnifici Jarandi de Brudzewo palatini Syradiensis prout in actis Syradiensis plenius continet*”; por. też ZSz., ks. 4, s. 293, 313, 332. W kompetencjach Małskiego, jako wicekróla, nie leżało prawo obsadzania wakujących urzędów ziemskich. Po dojściu do władzy, Kazimierz Jagiellończyk cofnął

mamy do czynienia z arbitralną decyzją Malskiego bez współudziału szlachty. Miary zamieszania, wywołanego nieobecnością króla w Polsce i związaną z tym opieszałością w wypełnianiu atrybucji monarszych, dopełnił fakt pojawienia się w maju i czerwcu 1443 r. Wincentego Tarnowskiego z Boczków z tytułem podsędka³⁹. Dopiero w kwietniu 1444 r. Mikołajowi z Grabna udało się uzyskać zatwierdzenie przez króla swojego urzędu⁴⁰.

Wpływ szlachty, a właściwie najwyższych dostojników ziemi, na wybór urzędników sądowych nie przedstawia się więc jednoznacznie. Król nie zatwierdzał urzędników komisarycznych na tych samych stanowiskach, na które wysunęła ich szlachta, pozostawiali jednak na innych w składzie sądu ziemskiego. Pierwszy przypadek potwierdzenia — oczywiście w podanym wyżej ograniczonym rozumieniu — wyboru dygnitarzy pochodzi z 1444 r. O udziale czynnika społecznego można mówić w pewnym sensie przy wyborze zastępców pisarza. Statuty krakowskie z 1433 r. zalecały pisarzom osobisty udział w sądach, a nie przez podpisków lub komorników. Jednakże w przypadku uzasadnionej nieobecności pisarz mógł wybrać na swoje miejsce osobę *bonae famae*, która musiała być jednak zaaprobowana przez sędziów i panów ziemi⁴¹.

Ustalenie czasu wakowania urzędu należy do trudnych zadań. Wymaga to znajomości — w miarę dokładnej — daty śmierci poprzednika i daty nominacji jego następcy. Tymczasem — jak wiadomo — źródła do połowy XV w. niezwykle rzadko odnotowują takie sprawy. Dotyczy to zwłaszcza XIII—XIV w., w odniesieniu do których istnieją tak znaczne luki w zestawieniach urzędników, że rozważania o wakansach urzędów stają się niemożliwe. Możemy tylko przypuszczać, iż w okresie rozbitcia dzielnicowego informacje o wakansach docierały do książąt szybciej niż po zjednoczeniu kraju. Sprzyjały temu bliższe kontakty władcy z urzędnikami, szerokim kręgiem możnowładczym, spośród którego rekrutowali się urzędnicy. W ich interesie leżało zresztą dopilnowanie, aby urzędy szybko i zgodnie z ich życzeniem zostały rozdane. Ale i w okresie późniejszym awanse łatwiej uzyskiwali ci, którzy znajdowali się bliżej władcy. Warto przypomnieć, iż Władysław Oporowski otrzymał urząd pisarza ziemskiego łęczyckiego w ciągu 3 tygodni. Jak przypuszcza W. Pałucki, Piastowie czerpali pewne korzyści materialne z przysługującego im prawa nominacji. Ten

wiele nominacji wielkopolskich urzędników — por. A. Gąsiorowski, *Malski Wojciech* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa—Poznań 1981, s. 452; tenże, *Urzędnicy...*, s. 142.

³⁹ GS, ks. 8, s. 94; ZS, ks. 11, k. 91.

⁴⁰ ZSz., ks. 4, s. 352.

⁴¹ VL, t. I, s. 42.

względ mógł ważyć nie tylko na częstej wymianie urzędników, ale i na ograniczaniu czasu wakowania urzędów⁴².

Możliwości badania wakansów wzrastają dopiero dla XV w., w miarę napływu liczniejszych wiadomości o urzędnikach. Zarówno w Łęczycy, jak i Sieradzu, przerwy w informacjach o wyższych urzędnikach sięgają na ogół połowy roku, natomiast o niższych przekraczają 1 rok. Dane te nie wyznaczają jednak czasu wakatu, lecz pozwalają jedynie ustalić ramy chronologiczne, w granicach których się on mieści. Zdarzają się wszakże wakaty dłuższe. Podkonie Paweł z Woźnik przeszedł na urząd wojskiego łęczyckiego pomiędzy 23 X a 18 XII 1403 r., ale pierwsza wzmianka o jego następcy Boguszu z Gębic, pojawiła się dopiero 15 III 1407 r.⁴³ Podstoli Piotr z Turu został sędzią pomiędzy 16 V a 12 XII 1391 r.⁴⁴, natomiast pierwszy zapis o nowym podstolim, Mikołaju Jastrzębcu, pochodzi z 3 IX 1394 r.⁴⁵ W obu przypadkach mamy do czynienia z szybkim awansem urzędnika, zajmującego już miejsce w hierarchii ziemskiej, ale osoby nowe zazwyczaj dłużej czekały na nominację. Dla ziem łęczyckiej i sieradzkiej charakterystyczny był liczny udział w roczkach właśnie niższych urzędników. Skoro nie pojawili się tak długo na forum publicznym z nową godnością, nieobecność ta pozwala przypuszczać, że dopiero po 3 latach Bogusz z Gębic i Piotr z Turu otrzymali nominację. Skala tego zjawiska nie pozwala przypisać absencji czynnikom obiektywnym, jak np. choroba. Mikołaj Jastrzębiec został podkomorzym pomiędzy 25 IX a 18 XII 1403 r.⁴⁶ Na opuszczonym urzędzie podstolego nowy urzędnik po raz pierwszy został wspomniany dopiero 6 I 1405 r.⁴⁷, a ponieważ Wojciech z Parzęczewa zastąpił Zbrośława z Boczków na urzędzie skarbnika 29 XII 1405 r., nie jest wykluczone, że urząd podstolego wakował co najmniej 1 rok⁴⁸.

Wojciech Małski otrzymał kasztelaninę łęczycką pomiędzy 16 V a 13 IX 1430 r. Wszystkie następne przesunięcia wywołane jego awansem

⁴² Por. Pałucki, *op. cit.*, s. 23. Podobnie twierdzi J. Matuszewski *Sprzedawalność urzędów w Polsce*, CPH 1964. t. XVI, z. 2, s. 113), który zwyczaj sprzedawania urzędów cofa do XIV w. Terminy, w których król miał obowiązek obsadzać wakujące urzędy, określono przepisami dopiero w XVI w. W roku 1501 ustalono okres 2 miesięcy, w 1588 r. — 6 miesięcy, w XVII w. — 6 tygodni, w których król — po otrzymaniu wiadomości o wakansie — winien wyznaczyć następcę — por. Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 132.

⁴³ ZŁ, ks. 4, k. 565; KŚŁ, cz. II, nr 333.

⁴⁴ KŚŁ, cz. I, nr 213; cz. II, nr 3787.

⁴⁵ KDP, t. II, nr 547.

⁴⁶ ZŁ, ks. 4, k. 385, 394v.

⁴⁷ Tamże, k. 449v.

⁴⁸ Tamże, k. 489.

mogły nastąpić zatem dopiero po 13 września, skoro w tym samym dokumencie Malski jest już kasztelanem, ale Stanisław Bielawski nadal figuruje jako stolnik łęczycki. Po odejściu Malskiego podkomorostwo łęczyckie wakowało więc przynajmniej od miesiąca. Nie wiadomo, kiedy uzgodniono i przyjęto kandydaturę Bielawskiego na podkomorostwo; po raz pierwszy z tym tytułem wymieniony został dopiero 19 IV 1431 r. Awanse postępujących za nim urzędników przypadają na koniec 1431 r., a ostatni w tym łańcuchu Mikołaj ze Sławoszewa wystąpił jako podczaszty dopiero w czerwcu 1432 r.

Jedynie wakansami wytłumaczyć można niezwykle skromne wiadomości o miecznikach sieradzkich, wśród których nawet w XV w. występują luki rzędu 15—20 lat. Informacje o stolnikach sieradzkich urywają się na roku 1415, o skarbnikach na 1423 r., o podkonich na 1433 r. Podobnie duże luki występują wśród tych urzędników w Wielkopolsce, co A. Gąsiorowski tłumaczy nieobsadzaniem urzędów przez długie lata⁴⁹.

Nie każdą lukę w źródłach należy tłumaczyć oczywiście wakatem. Pomiędzy ostatnią wzmianką o cześniku łęczyckim Janie z Jackowic (2 VIII 1430), a pierwszą o jego następcy, Piotrze ze Strykowa (3 VI 1432), upłynęły blisko 2 lata, chociaż ten ostatni jeszcze 19 IV 1431 r. był miecznikiem. Jednocześnie z objęciem przez Piotra nowego urzędu pojawiają się pierwsze zapiski o Katarzynie, wdowie po cześniku Janie z Jackowic. Nie można więc wykluczyć choroby, która uniemożliwiła temuż udział w życiu politycznym⁵⁰.

Przyczyny wakansów były różne. Na urzędach niższych wynikały one zapewne z braku zainteresowanych nimi, gdyż straciły mocno na atrakcyjności wskutek utraty większości kompetencji, a w związku z tym również uposażenia. Koszty sprawowania urzędów, a niewykluczone, że w pewnych przypadkach także ich kupna⁵¹, znacznie ograniczały krąg kandydatów. Poza nieliczną grupą, większość szlachty nie mogła o nich marzyć.

Wakowanie przez wiele lat niektórych pomniejszych urzędów, z uwagi na brak przywiązanych do nich kompetencji, nie powodowało żadnych komplikacji natury administracyjnej. Natomiast w tych sferach życia publicznego, które nie mogły ulec zawieszeniu — chodzi tutaj przede wszystkim o sądownictwo — społeczeństwo stworzyło instytucję urzędników komisarycznych, uniezależniając się w pewnym stopniu od króla. Bez względu na przedłużający się formalnie wakaty, sądownictwo funkcjonowało więc bez zakłóceń.

⁴⁹ Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 134.

⁵⁰ ZŁ, ks. 2, k. 93; ks. 9, k. 183v; ks. 10, k. 61; ZB, ks. 1—2, k. 173v.

⁵¹ Matuszewski, *op. cit.*, s. 168.

Inne mogły być powody utrzymywania się długotrwałych warunków urzędów wyższych. A. Gąsiorowski upatruje główną przyczynę zwlekania króla z obsadą urzędów również w trudnościach personalnych⁵², ale wynikających z nadmiaru kandydatów. W takich przypadkach dochodziły do głosu przetargi pomiędzy konkurującymi ze sobą rodzinami oraz różnego rodzaju prowadzone zakulisowo współzawodnictwo.

2. CESJE

W XIII w., gdy czas piastowania urzędu nie był jeszcze określony i zależał od woli książąt, jedyną drogą uzyskania go była nominacja. W następnym stuleciu mamy już jednak do czynienia z dożywotnością sprawowania urzędów. Czas oczekiwania na nominację wydłużył się, skoro tylko zgon dostojnika umożliwiał zajęcie po nim stanowiska, toteż zarówno w Wielkopolsce, jak i na Mazowszu, w 2 połowie XV w. były dopuszczalne inne sposoby przyspieszenia nominacji. Zdarzały się przypadki rezygnacji z urzędu, spowodowane na ogół podeszłym wiekiem, przewlekłą chorobą i innymi trudnościami w sprawowaniu obowiązków publicznych. Decyzję o przekazaniu urzędu poprzedzały zapewne nieznane nam dziś zabiegi osób zainteresowanych u króla, choć zdarzało się, że rezygnacja na rzecz określonej osoby odbywała się bez zgody monarchy⁵³.

W Łęczyckiem i Sieradzkim cesje urzędów należały do połowy XV w. do zjawisk bardzo rzadkich, znamy tylko 2 takie przypadki. 19 III 1426 r. Władysław Oporowski, pełniący funkcję pisarza ziemskiego łęczyckiego, zrezygnował z urzędu na rzecz swego brata Bogusława⁵⁴. Zaangażowanie Władysława w prace kancelarii królewskiej nie pozostawiało mu czasu na działalność w sądownictwie łęczyckim, a widocznie urząd miał znaczenie nawet dla możnego rodu Sulimczyków.

Drugi przypadek cesji nastąpił w 1453 r. Łowczy sieradzki Tomasz z Mierzyc scedował wówczas swój urząd na bratanka, Jarosława z Remiszewic⁵⁵. Powodem ustąpienia był zapewne podeszły wiek, skoro piastował tę godność już od 42 lat. Przy okazji warto zwrócić uwagę, że urząd został przekazany co prawda bratankowi, lecz płynące z niego dochody zatrzymali synowie. Widać z tego, że większe znaczenie mia-

⁵² Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 135.

⁵³ Tamże, s. 137—139; Wolff, *op. cit.*, s. 251—255.

⁵⁴ ZŁ, ks. 8, k. 140.

⁵⁵ A. Gieysztor, *Owies w daninach łowieckich w Polsce średniowiecznej*, KHKM 1963, t. XI, s. 223.

ły apanaże urzędnicze niż sam tytuł; przypuszczenie o nieletności synów Tomasza nie wchodzi chyba w tym przypadku w rachubę.

3. EKSPEKTATYWY

Jan z Czarnkowa, znajdując same cienie w sposobie sprawowania rządów przez Ludwika Węgierskiego, do czasów panowania tego władcy odniósł zakorzenienie się negatywnego zwyczaju udzielania obietnic na urzędy jeszcze za życia sprawujących je ludzi⁵⁶. Kronikarz wyrażał tu opinię całej szlachty, dla której taka praktyka była wielce niekorzystna, gdyż zawężała krąg osób sposobnych do objęcia urzędów do faworytów dworu. Władysław Jagiełło zobowiązał się więc w 1386 r., że nie będzie udzielał ekspektatyw na dygnitarstwa i urzędy. Kilkakrotne powtarzanie tych zobowiązań w następnych latach dowodzi, że król praktycznie ich nie przestrzegał⁵⁷. Niełatwo było bowiem zrezygnować z posługiwania się narzędziem, które uzależniało możnowładztwo i wzmacniało pozycję władcy.

Bezpośrednich źródeł sprzed połowy XV w., świadczących o przyrzeczeniu pierwszeństwa urzędu w razie wakansu, nie posiadamy. Zapewne nie miały one charakteru pisemnego i dlatego nie przetrwały. Istnieje jednak kilka przesłanek, które pozwalają sądzić, że nominację właściwą *post decessum* urzędnika poprzedzić mogło wcześniejsze przyrzeczenie stanowiska. Możliwe, że nie jest pomyłką określenie Mikołaja z Oporowa wojewodą łęczyckim w dokumencie wystawionym w czasie pobytu króla w Łęczycy w sierpniu 1418 r.⁵⁸ Ze względu na podeszły wiek wojewody łęczyckiego Jana Ligęzy musiano już wcześniej zastanowić się nad kandydaturą jego następcy. W rok później Oporowski został rzeczywiście poświadczony na tym urzędzie⁵⁹.

Ekspektatyw możemy się domyslać w niektórych przypadkach, gdy urząd przechodził z ojca na syna, a nawet wnuka. Wawrzyniec z Kalinowy objął po ojcu, Marcinie, kasztelanię sieradzką, gdy tenże awansował na wojewodę. Po śmierci Wawrzyńca z kolei, jego syn Jan został od razu kasztelanem sieradzkim, bez wcześniejszego piastowania jakiegokolwiek godności w ziemi sieradzkiej. Podobnie Mikołaj Oporowski objął kasztelaninę brzezińską po swym bracie — Stefanie. Jest możliwe, że wcześniej mieli obiecane wysokie godności obydwaj Jastrzębce, bracia Marcin i Ścibor. Ich stryj, Wojciech Jastrzębiec, pod-

⁵⁶ Jan z Czarnkowa. *Kronika polska*, MPH, t. II, Lwów 1872, s. 711.

⁵⁷ M. Handelsman, *Przywilej piotrkowski 1388 r.*, PH 1907, t. IV, s. 49; IP, s. 226.

⁵⁸ KDP, t. II, nr 362.

⁵⁹ CEV, nr 845.

kanclerzy koronny, a następnie arcybiskup gnieźnieński, osoba niezwykle wpływowa na dworze Władysława Jagiełły, mógł wystarczyć się o zapewnienie im tych stanowisk w razie wakatu. Na możliwość wcześniejszych zabiegów o urzędy zdają się wskazywać wysokie awanse bratanków Wojciecha Jastrzębca. Marcin przeszedł z urzędu łowczego od razu na kasztelanę brzezińską, a Ścibor z urzędu podstolego na wojewodę.

4. KUMULACJE

Za właściwą kumulację urzędów uważa się piastowanie przez 1 osobę jednocześnie 2 godności należących do tej samej hierarchii⁶⁰. W Łęczyckiem i Sieradzkim zjawisko to jednak do połowy XV w. nie występuje. Również na Mazowszu i w Wielkopolsce spotykamy się z nim dopiero w 2 połowie tego stulecia, a kulminację osiągnęło ono w XVI w.

Znana była natomiast kumulacja w znaczeniu szerszym, tj. łączenia w tej samej ziemi godności ziemskiej z urzędem starościńskim. Pierwsze tego typu przypadki pochodzą z czasów panowania Kazimierza Wielkiego. Stanowisko administracyjne, urząd starosty sieradzkiego, łączył Jarand z godnością kasztelana rozpierskiego przez co najmniej 11 lat⁶¹. Podobnie Chebda, którego król obdarzył starostwem sieradzkim, mimo iż był kasztelanem stołecznego grodu tej ziemi, zachował je również po awansie na wojewodę⁶².

W Łęczyckiem początki tego zjawiska obserwujemy dopiero za czasów Władysława Jagiełły, lecz od razu przybrało ono szersze rozmiary. Jeszcze Jan Ligęza, obejmując w 1374 r. województwo łęczyckie, zrezygnował z urzędu starosty, ale już w 1388 r. bez przeszkód połączył oba urzędy w swym ręku na przeciąg 2 lat⁶³. W następnych

⁶⁰ Wolff, *op. cit.*, s. 251.

⁶¹ Jarand z rodu Pomianów, kasztelan rozpierski w latach 1342—1350. objął urząd po Andrzeju wzmiankowanym po raz ostatni w 1339 r. (ZDM, nr 42; KDW, nr 1299; *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, t. I, Poznań 1890, s. 108). Starostą sieradzkim był on w latach 1339—1350 (*Lites...*, t. I, s. 107; *Archiwum Książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, wyd. Z. L. Radziwiński i B. Gorczak, t. II, Lwów 1888, nr 18), a mógł być nim do 1352 r. — KDW, t. V, nr 670.

⁶² Chebda był kasztelanem sieradzkim w latach 1354—1359, wojewodą w latach 1359—1366, zaś starostą sieradzkim w latach 1354—1366 — KDW, nr 1323, 1400; KDP, t. II, nr 512; TP, nr 3344, k. 130.

⁶³ KDW, nr 1634; KDP, t. II, nr 317; KSŁ, cz. I, nr 93; KDKK, cz. II, nr 366; K. Fedorowicz, *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374—1506*, Kraków 1896, s. 163.

latach stanowisko starosty łączone było z urzędami: podkomorzego (2 razy)⁶⁴, sędziego (1)⁶⁵, chorążego (1)⁶⁶. Przywilej czerwiński przywrócił stopniowe ograniczanie praktyki kumulacji, zakazując łączenia przez 1 osobę urzędu sędziego ziemskiego i starosty⁶⁷. W Łęczyckiem i Sieradzkim postanowienie to było przestrzegane, gdyż po 1422 r. nie notujemy już przypadków łączenia tych urzędów.

Wśród przyczyn sprzyjających pogłębianiu się tendencji do kumulacji urzędów wymienić należy co najmniej dwie, które odgrywały równorzędną niemal rolę. Z jednej strony były to określone korzyści materialne, gdy połączeniu ulegały dwa urzędy zaopatrzone w bogate uposażenie. Z drugiej natomiast strony drogą kumulacji osiągało się zwiększenie uprawnień i kompetencji, a więc poszerzał się zakres władzy sprawowanej w terenie.

⁶⁴ Byli to: Mikołaj z Oporowa, podkomorzy 1411—1419, starosta 1418—1420 (ZŁ, ks. 5, k. 117; ks. 6, k. 317v, 506; KDP, t. I, nr 167); Wojciech Malski, podkomorzy 1419—1430, starosta 1420—1429 — AGAD, dp. nr 3469; ZŁ, ks. 6, k. 547v; ks. 9, k. 153v; CEV, nr 845.

⁶⁵ Jedyne zanotowany przypadek kumulacji urzędu sędziego i starosty łęczyckiego dotyczy Piotra z Turu, który przez 3 miesiące 1393 r. łączył oba urzędy — KSL, cz. I, nr 213; cz. II, s. 519, 533; ZŁ, ks. 6, k. 200v.

⁶⁶ Urząd chorążego większego łęczyckiego łączył ze starostwem Piotr z Oporowa w latach 1448—1450 — KDP, t. I, nr 176; ZŁ, ks. 12, k. 55, 255v, 287v.

⁶⁷ IP, s. 221—223.

Rozdział III

KWALIFIKACJE

Określenie kwalifikacji, czyli zespołu warunków, jakie winni spełniać kandydaci na urzędników ziemskich pojawia się w polskim prawie pisanym od połowy XIV w.¹ Najpierw w przywilejach ziemskich nadawanych szlachcie przez panujących występuje szereg uwarunkowań, krępujących swobodę działania króla przy obsadzaniu urzędów. Z zastrzeżeń negatywnych, adresowanych zwłaszcza do władców obcego pochodzenia, wyłania się zespół cech, którym odpowiadać winien kandydat na urzędnika. Szczególnie silnie podkreślano warunek osiadłości ziemskiej, wiążący się z wymogiem posiadania szlachectwa. W przywileju koszyckim Ludwik Węgierski obiecywał nadawać w Królestwie urzędy wojewody, kasztelana, sędziego, podkomorzego *et his similia* tylko mieszkańcom tej ziemi, w której zawałował urząd. Władysław Jagiełło składał w tej kwestii kilkakrotnie zobowiązania (przywilej krakowsko-nowokorczyński z 1386 r., przywilej piotrkowski z 1388 r., przywilej jedlnieński z 1430 r.); podobnie musiał postąpić Kazimierz Jagiellończyk (przywilej cerekwicki z 1454 r.)².

Warunek osiadłości ziemskiej zwracał się swym ostrzem nie tylko przeciwko cudzoziemcom przybyłym wraz z obcym dynastą, ale także przeciw szlachcie innych ziem, dając pierwszeństwo rodzinom z dawna osiadłym, o ugruntowanej pozycji majątkowej i społecznej. Powołani z takich kręgów urzędnicy, związani z terenem koligacjami i interesami, z pewnością nie reprezentowali interesów królewskich. Żądano też doboru urzędników jedynie spośród ludzi zasłużonych i godnych³.

¹ A. Wolff, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi. 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 223—238; A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 95.

² VL, t. I, s. 24; CE, t. II, nr 9; M. Handelsman, *Przywilej piotrkowski 1388 r.*, PH 1907, t. IV, s. 48; IP, s. 226, 229. Szersze omówienie wymienionych przywilejów por. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 97.

³ CE, t. II, nr 7; Handelsman, *op. cit.*, s. 48; IP, s. 226.

Nie wiadomo, od jak dawna wymienione warunki były rzeczywiście uwzględniane i czy pojawiły się jednocześnie. W 1374 r. Ludwik Węgierski obiecał utrzymanie dostojęństw i urzędów z takimi prawami, jakie były w czasach Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Powoływanie się na dawność praw, zwłaszcza jeśli chodzi o prawo zwyczajowe, nie zawsze zgadza się z obrazem rzeczywistym. Mamy jednakże podstawy sądzić, iż żądania respektowania podobnych warunków stawiane były wobec władcy od dawna. Anonim tzw. Gall, wyrażając zapewne opinię swych informatorów, z oburzeniem pisze o mianowaniu przez Sieciecha na urzędy oddanych sobie ludzi spośród *ignobiles*⁴. Od XIII w. urzędnicy wywodzili się bez wątpienia spośród rycerstwa. W wieku XIV nie znamy ani jednego przypadku naganienia szlachectwa osoby piastującej urząd ziemski; wprost przeciwnie, to właśnie urzędnicy powoływani byli na świadków w procesach o naganę szlachectwa swych współkolejnotników.

W XIV w. z reguły, a w XV stuleciu już tylko wyjątkowo, urząd pisarza pełniły osoby ze stanu duchownego. W piętnastowiecznej kancelarii sądu ziemskiego łęczyckiego pisarzem generalnym był Władysław Oporowski, późniejszy arcybiskup gnieźnieński, zaś w tym samym czasie w Sieradzu urząd ów piastował Marcin Kowal z Bartkowic, kanonik kruszwicki. Obydwaj zresztą należeli do stanu szlacheckiego i spełniali wymóg osiadłości⁵.

1. OSIADŁOŚĆ

Warunek osiadłości ziemskiej, ujęty formalnie w prawie stanowionym dopiero w przywilejach szlacheckich, w praktyce obowiązywał znacznie wcześniej. Dla przykładu możemy wskazać kilka przypadków, w których nadanie ziemi poprzedziło nominacje urzędnicze. Wacław Lisowic z rodu Zarebów otrzymał w 1311 r. Lutomiersk, a dopiero w 7 lat później urząd kasztelana sieradzkiego. Chwał, komornik brzeski, dopiero po przeniesieniu się w Łęczyckie, gdzie z nadania Władysława Łokietka dzierżył dobra żychlińskie, wszedł w skład hierarchii tej ziemi jako chorąży⁶.

⁴ Galli *Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, MPH, S.N., t. II, Kraków 1952, s. 68; J. Matuszewski, *Sprzedawalność urzędów w Polsce*, CPH 1964, t. XVI, z. 2, s. 105–108.

⁵ W sprawie majątków Oporowskich zob. s. 59.

⁶ KDP, t. II, nr 171; MRPC, nr 18; J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XVIII wieku*, Poznań 1949, nr 26; J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie łę-*

Niekiedy rotacje urzędników, obserwowane w momentach przełomowych, takich jak podział dzielnicy wynikający z sukcesji, czy zabór ziemi wskutek działań wojennych, nasuwają przypuszczenie o związku urzędu z lokalizacją majątku jego posiadacza. Po podziale księstwa łęczyckiego na 2 dzielnice wielu urzędników Kazimierza Konradowica przeszło do Leszka Czarnego. Fakt ten można tłumaczyć zmianą orientacji politycznej, ale niewykluczone jest, że było to spowodowane posiadaniem majątków po drugiej stronie Neru i Wolbórki⁷.

Żądanie przestrzegania warunku osiadłości ziemskiej urzędników musiało zrodzić się jednocześnie z praktyką zachowywania urzędów pomimo powstawania związków państwowych złożonych z kilku dzielnic. W okresie rozbicia dzielnicowego okrzepło wiele lokalnych rodów, które dążyły do utrzymania swojej pozycji w dzielnicy i mogły czuć się zagrożone odsunięciem od dworu i wpływów w miarę poszerzania granic władztwa poszczególnych książąt.

Pomimo długiego okresu wspólnoty politycznej ziem łęczyckiej i sieradzkiej warunek osiadłości dotyczył w XIV i 1 połowie XV w. każdej z nich z osobna. Nie znamy przypadku przejścia z urzędów sieradzkich na łęczyckie i odwrotnie. Jest to zjawisko wyjątkowe, bowiem zarówno w Małopolsce, jak i Wielkopolsce, stale odbywał się przepływ urzędników między ziemiami krakowską i sandomierską oraz poznańską i kaliską⁸. Pierwszy przypadek przejścia urzędnika łęczyckiego do hierarchii sieradzkiej nastąpiłby dopiero w 1453 r., w związku ze znanym awansem wojewody łęczyckiego Wojciecha Małskiego na województwo sieradzkie⁹. Notujemy natomiast w XIV i XV w. taki ruch z Łęczyckiego na Kujawy oraz z Sieradzkiego do Wielkopolski i Sandomierskiego. Trzeba wszakże dodać, iż przejście do innej ziemi dotyczy jedynie wojewodów i kasztelanów. Przy ich obsadzie brana była pod uwagę oczywiście osiadłość, ale o nominacji nie decydowało pierwszeństwo pozycji majątkowej na danym terytorium. Czasem, jak w przypadku wojewody Łęczyckiego Jana Ligęzy, Małopolanina, budującego swoją karierę na ścisłym związku z dworem, dla spełnienia tego warunku wystarczyło prawdopodobnie posiadanie jakichś królewskich, które mógł łatwo otrzymać w związku

czycka i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306, Toruń 1969, s. 54, 100—101, 117.

⁷ J. Szymczak, *W sprawie tzw. buntu Leszka Czarnego w 1261 r.*, ZNUL 1976, ser. I, nr 4, s. 47—48.

⁸ Por. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 98.

⁹ J. Bieniak, *Oporowski Plotr*, PSB 1979, t. XXIV, s. 142.

z poprzednio piastowanym urzędem starosty łączyckiego; nie miał on bowiem w Łęczyckiem żadnych dóbr dziedzicznych¹⁰.

Podział godności wojewódzkich i kasztelańskich pomiędzy członków rodzin aktualnie wchodzących w skład elity feudalnej Królestwa odbywał się na dworze. Najwybitniejsi przedstawiciele rodów Lisów, Doliwów, Zarębów, Pomianów, Jastrzębców, Pobogów, rozsiedlonych w Łęczyckiem i Sieradzkim, różnymi drogami wchodzili w posiadanie dóbr w innych ziemiach. Pozwalało im to na przenoszenie się z jednej dzielnicy do drugiej i obejmowanie w nich wakujących urzędów. W ten sposób kasztelan brzeski Chebda ze Służewa został kasztelanem sieradzkim (ok. 1354 r.); wojewoda inowrocławski Jarand z Grabii awansował na urząd wojewody sieradzkiego (ok. 1439 r.), a jego syn Mikołaj przeszedł z urzędu cześnika kaliskiego na województwo sieradzkie (1467)¹¹; kasztelan brzeziński Marcin, syn Mikołaja z Łubnicy, podkomorzego łączyckiego, otrzymał kasztelaninę zawichojską (1418), a w 1425 r. powrócił na województwo łączyckie; Przedbór Koniecpolski z kasztelanii rozpierskiej przeszedł na kasztelaninę sandomierską (1442), pisarz ziemski łączycki Bogusław Oporowski dostał kasztelaninę kowalską (1439)¹².

Zjawisko to przybrało na sile w 2 połowie XV w. Kasztelan sieradzki Jan z Kalinowy został wojewodą kaliskim (1477); wojewoda sieradzki Dzierżaw Rytwiański przeniósł się na równorzędne stanowisko do Sandomierza (1461); zaś Zbigniew Bąk awansował z kasztelanii małogoskiej na rozpierską (ok. 1466 r.)¹³. W przesunięciach tych, zamykających się w kręgu urzędów wojewodzińskich i kasztelańskich, widać kształtowanie się hierarchii przyszłych godności senatorskich.

2. MAJĄTEK

Piastowane urzędy były wykładnikiem pozycji społecznej, o której decydował stan majątkowy. Źródła utrzymania urzędników w XIII w. są trudne do określenia ze względu na fragmentaryczność zachowa-

¹⁰ ZŁ, ks. 4, k. 583v; J. Wyrozumski, *Lięga Jan* PSB 1972, t. XVII, s. 316—317.

¹¹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. I—XVI, Warszawa 1899—1913; t. I, s. 251—252; K. Piotrowicz, *Brudzewski Jarand*, PSB 1937, t. III, s. 6—8; *Jarand z Grabii i Brudzewa*, tamże 1962—1964, t. X, s. 612; A. Gąsiorowski, *Urzędnicy wielkopolscy. 1385—1500. Spisy*, Poznań 1968, s. 37.

¹² Z. Nowak, *Marcin z Rytwian*, PSB 1974, t. XIX, s. 570; J. Bieniak, *Oporowski Bogusław*, tamże 1979, t. XXIV, s. 135—136.

¹³ Gąsiorowski, *Urzędnicy wielkopolscy... Spisy...*, s. 52; K. Fedorowicz, *Dostojnicy i urzędnicy świeccy województwa krakowskiego w latach 1374—1506*, Kraków 1896, s. 169, 183, 175.

nych danych. Z tego okresu znamy jedynie w miarę pełny wykaz posiadłości Boguszy Miećławica, wojewody mazowieckiego i łączyckiego, których lista obejmuje aż 27 wsi, rozsianych na Mazowszu, Kujawach, w ziemi dobrzyńskiej i Łęczyckiem¹⁴. Była to jednak bardzo duża fortuna; nie może zatem świadczyć o rozmiarach majątności przeciętnych urzędników. Niemalę włości musiał mieć także jego brat Wirciżyr, po którym do osiemdziesiątych lat XV w. wyliczyć można 7 pokoleń urzędników łączyckich i sieradzkich. Jedynie dobre podstawy majątkowe i zapobiegliwość mogły zapewnić tak długie utrzymanie się w elicie feudalnej.

Na dokładniejsze ustalenie rozmiarów dóbr ziemskich pozwalają dopiero źródła z XIV, a zwłaszcza z XV w., choć i wówczas wiadomości na ten temat nie są pełne, gdyż dokumenty kupna, sprzedaży, zastawów, zapisów posagów i wian, dotyczą na ogół tylko części majątku. Ze względu na nieprecyzyjność źródeł najczęściej również nie wiemy, czy wymieniona jednostka osadnicza należała do danej osoby w całości, czy też jej własnością był jedynie jakiś dział.

Podobnie jak w innych ziemiach elitę władzy w Łęczyckiem i Sieradzkim stanowiły rodziny o ustalonej pozycji majątkowej i społecznej, których przedstawiciele piastowali najwyższe godności. Wśród potomków Mikołaja z rodu Lisów, wojewody krakowskiego z końca XII w., był 1 wojewoda łączycki: Świętopełk z Behcic (1296—1312) oraz 4 sieradzkich: Klemens z Żyrowy (1317—1330), Stefan (1339—1350), Świętopełk z Irządź (1370—1390) i Przybigniew z Irządź (1391—1392).

Wielkość dóbr Lisów znamy z przełomu XIV i XV w. na podstawie działów wnuków wojewody łączyckiego Świętopełka. Do Mikołaja, podczaszego sieradzkiego (1409—1435) należały 3 kompleksy dóbr skupione wokół Irządź na pograniczu sieradzko-malopolskiego, miasta Kamieńska i wsi Pukarzów. W sumie obejmowały one 8 osad¹⁵. Klemens z Behcic, stolnik łączycki (1436—1450), dzierżył klucz dóbr znajdujących się na pograniczu łączycko-sieradzkim, złożony również z 8 wsi¹⁶.

¹⁴ J. Piętka, *Urzędnicy i świeckie otoczenie książąt mazowieckich do połowy XIII w.* [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, red. S. K. Kuczyński, t. I, Warszawa 1981, s. 158.

¹⁵ Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego. 1302—1453, wyd. Z. Perzanowski, Wrocław 1971, nr 128; ZS, ks. 4, k. 146; ks. 6, k. 61; ks. 8, k. 11; ks. 10, k. 210v; ks. 11, k. 293v, 376, 381, 386v; S. M. Zajaczkowski, *Wielowłostkowa własność szlachecka w województwie sieradzkim (XV i pierwsza połowa XVI w.)*, RŁ 1973, t. XVIII (XXI), s. 25.

¹⁶ ZŁ. ks. 2, k. 222; ks. 4, k. 343; 464; ks. 5, k. 126v; ks. 11, k. 744v; ks. 13, k. 147; ZSz., ks. 4, s. 215, 383—385; ks. 6, s. 394; ks. 9, s. 165; ZS, ks. 3, k. 29v, 84;

Znaczny majątek zgromadził Mikołaj Oporowski (herbu Sulima), wojewoda łęczycki (1419—1425). Akt podziału dziedzictwa (z 1425 r.) przez jego synów wymienia w Łęczyckiem i na Kujawach 22 wsie całe i działy w 7 innych¹⁷. Pozwoliło im to na utrzymanie nadal pierwszej pozycji w województwie, czego wyrazem były zajmowane urzędy: Stefan piastował urząd kasztelana brzezińskiego (1436—1454), Bogusław — wojewody inowrocławskiego (1439—1453), Mikołaj — kasztelana brzezińskiego (1456—1469), Piotr — wojewody łęczyckiego (1454—1466), Władysław — podkanclerzego Królestwa (1429—1434) i arcybiskupa gnieźnieńskiego (1448—1453).

W ostatnich latach panowania Władysława Jagiełły silną pozycję w Łęczyckiem zajmowała rodzina Rytwiańskich. Dwaj synowie Mikołaja, podkomorzego łęczyckiego (1404—1410), pełnili kolejno urząd wojewody łęczyckiego, Marcin w latach 1425—1428 i Ścibor w latach 1428—1436. Wywodził się z Łubnic pod Staszowem ze średniozamożnej szlachty, jednakże znaczne środki finansowe, jakie Wojciech Jastrzębiec, arcybiskup gnieźnieński i ich protektor przeznaczał na pomnożenie fortuny rodziny, przyczyniły się do zgromadzenia znacznego majątku. Mikołaj, syn wojewody Ścibora, w 1437 r. odziedziczył zamek w Borysławicach i 22 wsie rozrzucone w Łęczyckiem, Sieradzkim, Wielkopolsce i na Kujawach¹⁸. Skarb w zamku borysławickim, złożony z kosztownego uzbrojenia, srebrnych zastaw stołowych, klejnotów, sięgał wartości 1600 grzywien¹⁹.

W Sieradzkim pierwszorzędną rolę w XIV i XV stuleciu odgrywali Zarębowie z Kalinowy, dostępujący godności kasztelańskich i wojewodzińskich. Kasztelanami sieradzkimi byli: Waclaw Lisowic (1318—1325), jego syn — również Waclaw (1343—1346), a urzędy wojewodów tej ziemi sprawowali panowie z Kalinowy, tj. Wawrzyniec (1368), Marcin (1430—1436) i Wawrzyniec (1453). Posiadłości ich w tym okresie nie są dostatecznie znane. Wiadomo, iż w rękach Zarębów nie utrzymało się długo nadanie miasta Lutomińska i 5 wsi otrzymane przez Waclawa Lisowica od Władysława Łokietka²⁰. Jan z Kalinowy, wnuk Wawrzyńca, wojewody sieradzkiego z 1453 r., posiadał

J. Długosz, *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. II, *Opera omnia*, t. VIII, Kraków 1864, s. 206—207; Zajaczkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 25, 45.

¹⁷ ZŁ, kś. 8, k. 50.

¹⁸ SPPP, t. II, nr 2759.

¹⁹ Tamże, nr 2700.

²⁰ MRPC, nr 18; Bieniak, *Wielkopolska...*, s. 117.

w końcu XV w. kompleks kalinowski, składający się z 15 wsi oraz dobra w Wieluńskim²¹.

W końcu XIV w. konkurentami Zarębów do najwyższych godności ziemskich stali się Koniecpolscy, potomkowie możnowładczego rodu Pobogów, wysuwający się na czoło elity feudalnej w Sieradzkim. Jakub Koniecpolski, którego — dla niemałych zasług — Władysław Jagiełło uhonorował od razu wysoką godnością wojewody sieradzkiego (1393—1430), posiada 24 wsie całe i części w 2 innych²². U podłoża bardzo szybkiego wzrostu majątności tej rodziny leżały urzędy sprawowane przez Jakuba i jego synów: Jana, kanclerza koronnego (1434—1455) i Przedbora, kasztelana rozpierskiego (1434—1442), następnie sandomierskiego (1443—1460). W 2 połowie XV w. Koniecpolscy mieli już ponad 50 wsi²³.

Z przeglądu tego wynika, iż urząd wojewody w obu ziemiach otrzymywały osoby, posiadające na ogół majątki o podobnej wielkości. Wyjątek od tej zasady stanowi wyróżnienie godnością wojewody łęczyckiego Wojciecha Malskiego, herbu Nałęcz (1436—1453), który — jak wynika z działu przeprowadzonego z braćmi — był właścicielem 1 wsi i działów w 3 innych. Dopiero jako wojewoda kupił dobra charłupskie złożone z 8 wsi²⁴.

Majątki osób, które osiągnęły jako szczyt kariery urząd kasztelański, prezentowały się różnorodnie. Kasztelanie stołeczne otrzymywali przedstawiciele rodzin o ustabilizowanej od pokoleń pozycji majątkowej. Dobra Jana z Łąkoszyna (herbu Rola), kasztelana łęczyckiego (1386—1430), obejmowały 1 miasto i 16 wsi²⁵. W rękach Stanisława

²¹ Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 41—42.

²² ZS, ks. 3, k. 75v; ks. 8, k. 36, 77, 93v; ks. 11, k. 330, 344, 391; GS, ks. 6, k. 97v; ks. 10, s. 861—862; ZR, nr 117; MK, ks. 11, k. 661; AGZ, t. VI, nr 108; *Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego...*, nr 5; SPPP, t. II, nr 3750, 3939; t. VIII, nr 204, 289, 447, 830; MRPS, cz. I, nr 1121; *Zapiski sądowe województwa sandomierskiego z lat 1395—1444*, wyd. F. Piekosiński, „Archiwum Komisji Prawniczej” 1907, t. VIII, nr 309; S. M. Zajączkowski, *W sprawie lokacji miasta Koniecpola na tle sieradzkich majątności Koniecpolskich*, RŁ 1980, t. XXIX, s. 318—319; A. Strzelecka, *Koniecpolski Jakub*, PSB 1967—1968, t. XIII, s. 516—517.

²³ J. Wojciechowska, *Ród Koniecpolskich za Jagiellonów*, Łódź 1969, masyzynopsis w Zakładzie Nauk Pomocniczych Historii IH UL.

²⁴ ZŁ, ks. 7, k. 13v; ZS, ks. 8, k. 27v; ks. 10, k. 8v; ZSz., ks. 4, s. 390; A. Gąsiorowski, *Malski Wojciech*, PSB 1974, t. XIX, s. 383—385.

²⁵ T. Piotrkowski, *Dostojnicy województwa łęczyckiego za pierwszych Jagiellonów*, Warszawa 1935, s. 75—76; tenże, *Rozsiedlenie rodowe szlachty łęczyckiej na przełomie XIV i XV w.*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego PTH” 1939, t. III, s. 48; S. M. Zajączkowski, *O wielowioskowej własności szlacheckiej w województwie łęczyckim w XV i pierwszej połowie XVI w.*, ZNUŁ 1969, ser. I, z. 60, s. 96—97,

Bielawskiego (herbu Łazęki), cześnika łączyckiego (1388—1419) i jego 6 synów, z których tylko Maciej dostąpił godności kasztelana łączyckiego (1436—1456), znajdowało się 1 miasto i 38 wsi w całości i częściach²⁶. Faworyzowana przez Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego służewska gałąź Doliwów rozbudowała swoje posiadłości wokół Soboty i pochodzącego z nadania monarszego Żychlina. Tomasz Sobocki, kasztelan łączycki (1461—1485), wnuk Jana z Soboty, wojewody łączyckiego (1357—1372), posiadał 1 miasto i 8 wsi²⁷.

Częsty obrót ziemią uniemożliwia niejednokrotnie uchwycenie rzeczywistych rozmiarów posiadanego majątku. Piotr Strykowski (herbu Łazęki), kasztelan inowłodzki (1438—1468), otrzymał przy podziale 3 wsie i dział w mieście Strykowie. Jego działalność gospodarcza przejawiała się w lokalizacji miast: Ujazdu i Skoszew oraz w rozlicznych transakcjach ziemią. Przez ręce Piotra przeszły 42 wsie, z których co najmniej połowę posiadał stale²⁸.

Hincza z Rogowa (herbu Działosza), kasztelan rozpierski (1404—1406), wywodził się ze średniozamożnej rodziny szlacheckiej w Sandomierskiem, gdzie posiadał 3 wsie. Długoletni zarząd skarbem królewskim umożliwił mu nabycie w końcu XIV w. dóbr w Wieluńskim, których ośrodkiem został Działoszyn, założony przed 1412 r. W skład kompleksu majątkowego, odziedziczonego przez Jana Hinczę, również kasztelana rozpierskiego (1443—1453), wchodziło prócz tego miasta jeszcze 11 wsi²⁹.

Piotr Zajączek z Wrzącej (herbu Świnka), kasztelan rozpierski (1455—1463), syn Adama, kasztelana sieradzkiego (1390—1398), dysponował 13 wsiami, a jego stryj, Piotr Wolipiwo z Charłupii Wielkiej, podstoli sieradzki (1390—1405), miał 9 wsi³⁰. Współklejnotnik Nago-

²⁶ ZŁ, ks. 4, k. 381v, 619; ks. 5, k. 8v; ks. 6, k. 458, 541; ks. 7, k. 264; ks. 8, k. 19v, 323; ks. 11, k. 195v, 444v, 450v; ZO, ks. 1, k. 321; KDW, t. V, nr 534; KŚŁ, cz. I, nr 895, 5963, 6228; Piotrkowski, *Dostojnicy...*, s. 72—74; tenże, *Rozsiedlenie...*, s. 39; Zajączkowski, *O wielowioskowej...*, s. 82.

²⁷ ZŁ, ks. 2, k. 176; ks. 11, k. 446; ks. 12, k. 18, 49v; ks. 13, k. 199, 201v, 253v; ZO, ks. 2a, k. 488v; Zajączkowski, *O wielowioskowej...*, s. 92—94.

²⁸ ZŁ, ks. 2, k. 4v; ks. 8, k. 15v, 123; ks. 11, k. 728; ks. 12, k. 49, 99v; ks. 13, k. 30; ZO, ks. 2a, k. 600; ZB, ks. 1—2, k. 319v, 419v, 424; ZS, ks. 8, k. 32; GS, ks. 6, k. 241; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 69—72; R. Rosin, *Lokacja miasta Ujazdu*, RŁ 1964, t. IX (XII), s. 107.

²⁹ AC, t. III, nr 835; *Zapiski sądowe...*, nr 302; Długosz, *Liber beneficiorum...*, t. II, s. 212, 410; R. Rosin, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa 1963, s. 77, 143, 164, 168.

³⁰ ZS, ks. 3, k. 52v, 508; ks. 8, k. 118; GS, ks. 3, s. 574; k. 8, s. 150, 667; ks. 9, s. 108; ks. 10, s. 440; ks. 13, s. 479, 929; *Księgi grodzkie ostrzeszowskie*, AGAD, ks. 1, k. 109v—110; KDW, t. V, nr 214; J. Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezyj gnieźnieńskiej*, wyd. J. Łukowski, i J. Korytkowski, t. II, Gniezno 1881,

dów Dziwisz z Remiszewic, kasztelan spicymierski (1372—1409), posiadał 5 wsi³¹.

W przypadku kasztelanii mniejszych zauważyć można nadawanie godności osobom, których dobra stanowiły najbliższe zaplecze dla grodu kasztelańskiego. Kasztelanę rozpierską w XIII w. dzierżyli często Nagodzice, których posiadłości otaczały Rozprzę³². Gdy nie powiodła się próba przekształcenia jej we własność dziedziczną, próbowali utrzymać się w następnym stuleciu na kasztelanii kazimierskiej, mając w sąsiedztwie miasta Kazimierza liczne majątki. Kasztelanami brzezińskimi byli Oporowscy (herbu Sulima), i Orłowscy (herbu Junosza), których dobra leżały w okolicy Brzezin³³.

Kasztelanowie konarscy wyraźnie odbiegali pozycją majątkową od osób piastujących wyższe urzędy kasztelańskie. Wojciech z Włynia (herbu Kopacz), kasztelan konarski sieradzki (1391—1408), miał tylko 2 wsie. Przejął je wraz z działami w 4 innych wsiach jego syn i następca na urzędzie, Jan z Włynia. O kolejnym kasztelanie konarskim sieradzkim, Dobiegniewie z Kamionaczy (1424—1432), pochodzącym również z tego rodu, wiadomo tylko, iż dysponował 1 całą wsią i częścią w innej³⁴. Spośród szlachty o podobnym statusie majątkowym wywodzili się kasztelanowie konarscy łączyccy. Pełniący ten urząd (1430—1456), Paszek z Gosławic (herbu Doliwa), miał jedynie dział w 3 wsiach³⁵.

W miarę równorzędnymi majątnościami legitymowali się niżsi urzędnicy. Synowie Stanisława z Rozprzy (herbu Nagody), podkomorzego sieradzkiego (1335—1360), posiadali 1 miasto i 3 wsie³⁶. Dobra Tomasza Szeligi z Janowic (herbu Poraj), podkomorzego sieradzkiego s. 133; G. i J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków oraz rodów pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Świnka*, Toruń 1880, s. 29—30, 118—119, 146—147; A. Gąsiorowski, *Mikołaj Tumigrała*, PSB 1976, t. XXI, s. 99—100.

³¹ BJ, rkps nr 5012, k. 356v; ZŁ, ks. 4, k. 254, 304; ks. 5, k. 36, 143; KSŁ, cz. I, nr 92, 115, 854; K. Potkański, *Ród Nagodziców [w:] Pisma pośmiertne*, t. II, Kraków 1924, s. 210.

³² Potkański, *op. cit.*, s. 215—216; S. M. Zajączkowski, *Uwagi nad najdawniejszymi dziejami Rozprzy*, RŁ 1962, t. V (VIII), s. 197—202.

³³ Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 66—68, 78.

³⁴ ZŁ, ks. 5, k. 15v; GS, ks. 3, s. 111, 739; ks. 5, s. 310; ks. 9, s. 510; ZSz., ks. 1, s. 946; Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 48; A. Szymczakowa, *Nowe urzędy kasztelańskie w Łęczyckiem i Sieradzkim (XIV—XV w.)*, AUL 1981, „Folia Historica” 2, s. 147—148.

³⁵ ZŁ, ks. 12, k. 479v; ks. 2, k. 254v; GS, ks. 7, s. 75; AC, t. I, nr 1669; Bonieć, *op. cit.*, t. VI, s. 323; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 82—83; J. Wiśniewski, *Paszek z Gosławic*, PSB 1980, t. XXV, s. 267—268.

³⁶ Potkański, *op. cit.*, s. 232; Zajączkowski, *Uwagi...*, s. 197.

(1423—1438), składały się z 5 wsi³⁷. Piotr z Turu (herbu Janina), sędzia łączycy (1391—1417), dysponował 6 wsiami³⁸. Tę samą liczbę wsi, a ponadto dział w mieście Widawie, miał Piotr z Widawy (herbu Awdaniec), sędzia sieradzki (1406—1441); 4 wsie wniosła mu jeszcze w posagu żona Hanka³⁹.

Z tej sfery zamożności wywodzili się również podsędkowie. Światosław Szczenię z Zawady (herbu Łada), podsędek sieradzki (1411—1432) miał 4 wsie i część w jednej. Jego syn, Włodzimierz z Rzepiszewa, również podsędek tej ziemi (1435—1438), powiększył swój stan posiadania do 6 wsi⁴⁰. Wielkością dóbr nie ustępowali im pisarze generalni, związani także z sądownictwem ziemskim. Andrzej Wężyk z Woli, pisarz sieradzki (1440—1454), odziedziczył działły w 5 wsiami, a w okresie sprawowania urzędu dokupił jeszcze 3 działły⁴¹. Jan ze Sławoszewa (herbu Sulima), pisarz łączycy (1397—1425), miał działły w 5 wsiami⁴².

Majątek Trojana z Grabowa (herbu Ogon), stolnika łączycy (1409—1419) i jego synów: Daćboga, łowczego łączycy (1439—1441) oraz Mikołaja, skarbnika łączycy (1412—1442), obejmował miasto Grabów i 16 wsi, należących do nich w całości lub części⁴³. Aleksander z Gieczna (herbu Topór), stolnik łączycy (1388—1407) i syn jego Sieciech, sędzia łączycy (1438—1445), posiadali 6 wsi i działły w 7 innych — na obszarze Łączycy, Krakowskiego i Ku-

³⁷ ZŁ, ks. 8, k. 276; ZS, ks. 8, k. 60, 84, 86; ks. 9, k. 93v; GS, ks. 8, s. 46, 693; ZSz., ks. 3, s. 324; ZB, ks. 1—2, k. 84; TP, nr 3346, k. 9—10; ZDM, nr 2009; S. Kozierowski, *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej wschodniej Wielkopolski*, t. II, Poznań 1928, s. 194, 252.

³⁸ Boniecki, *op. cit.*, t. IX, s. 381; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 82; tenże, *Rozsiedlenie...*, s. 31.

³⁹ ZS, ks. 11, k. 70v—71; GS, ks. 8, s. 254—256; ks. 10, s. 1116; ks. 12, s. 101, 783; ZŁ, ks. 2, k. 9; ks. 4, k. 314v; ks. 7, k. 289; ks. 11, k. 19, 46v; KŚŁ, cz. I, nr 2728, 2886, 3491, 3492; cz. II, nr 6396; W. Semkowicz, *Ród Awdanów w wiekach średnich*, Poznań 1920, s. 223.

⁴⁰ ZS, ks. 1, k. 168v, 169v, 181v; ks. 3, k. 70v, 103, 178; ks. 5, k. 103v; ks. 6, k. 8, 93; ks. 8, k. 77v; GS, ks. 1, s. 210, 243; ZSz., ks. 1, k. 79; ks. 2, s. 295, 307; ks. 3, s. 82, 130, 240; ks. 4, s. 207; ZŁ, ks. 4, k. 603, 627v; ks. 5, k. 5v; ks. 6, k. 161v; ks. 8, k. 153v.

⁴¹ ZS, ks. 6, k. 61; ks. 11, k. 368v; GS, ks. 8, s. 233, 317; ks. 12, s. 248; ZSz., ks. 4, s. 110, 152, 849; Kozierowski, *Badania...*, t. II, s. 208; Zajaczkowski, *Wielowłowska własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 31.

⁴² KŚŁ, cz. I, nr 56, 75, 581; ZŁ, ks. 5, k. 214, 282v, 295v, 360; ks. 6, k. 19v, 87v, 157v, 170, 373v, 569v; ks. 7, k. 54, 130, 213.

⁴³ ZŁ, ks. 2, k. 42v; ks. 7, k. 13v; ks. 9, k. 23v, 91v; Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, AGAD, nr 460c, k. 234v—235; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 81; tenże, *Rozsiedlenie...*, s. 43.

jaw⁴⁴. Wszebór (herbu Łazęki), cześnik łączycki (1358—1374), pozostawił swym dzieciom 7 wsi⁴⁵. Dziedzictwo Stanisława Szyrzyka (herbu Doliwa), cześnika sieradzkiego (1412—1427), stanowiły działły w 7 wsiach⁴⁶. Bartłomiej z Rustowa, łowczy większy łączycki (1439—1448), posiadał 4 całe wsie i części w 2 innych⁴⁷. Rolicz Jan z Piekar, podłowczy łączycki (1438—1454), zgromadził działły w 10 wsiach⁴⁸. Nagodzic, Tomasz z Mierzyna, łowczy sieradzki (1411—1453) pozostawiły w spadku swoim synom 5 wsi i w 1 dział⁴⁹. Jego współklejnotnicy, bracia Florian z Woźnik, podłowczy sieradzki (1425—1428) i Żegota z Majkowic, odziedziczyli po 2 wsie⁵⁰. Chociemir Garnysz z Suchocic chorąży większy sieradzki (1413—1429), legitymował się majątkiem złożonym z działów w 7 wsiach⁵¹. Stanisław Pella z Biernacic (herbu Pomian), wojski większy sieradzki (1411—1413), miał 4 wsie i działły w 2 inwojski większy sieradzki (1411—1413), miał 4 wsie i działły w 2 innych, natomiast jego brat Chebda z Niewiesza, który przejął po nim urząd (1414—1417), przekazał swoim synom 2 kompleksy miejskie: poddębicki i lutomierski, składające się — poza częściami w tych miastach — z 5 wsi i działów w 3 następnych oraz wiejski z ośrodkiem w Niewieszu⁵². Nagodzic Jakusz Kartosz z Ptaszkowic, wojski mniej-

⁴⁴ SPPP, t. VIII, nr 5897; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 83—84; tenże, *Rozsiedlenie...*, s. 52—53.

⁴⁵ KŚL, cz. I, nr 92, 2229, 2265, 2539, 2546, 2820, 2822, 2527, 2693, 3242, 5412, 5442, 5457, 5637, 5652, 5982, 6265, 6345; cz. II, nr 5258, 5267, 6373; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 84.

⁴⁶ ZS, ks. 1, k. 22v; ks. 5, k. 17, 136, 166v, 181; ks. 6, k. 87v; ks. 7, k. 94; ks. 8, k. 19; GS, ks. 1, s. 357; ks. 3, s. 172; ks. 4, s. 680; ZSz., ks. 1, k. 44; S. Kozierowski, *Ród Doliwów* [w:] tenże, *Studia nad pierwotnym rozsiedleniem rycerstwa polskiego*, t. IX, Poznań 1923, s. 36; tenże, *Badania...*, t. I, s. 291; t. II, s. 145, 284.

⁴⁷ ZŁ, ks. 11, k. 182, 461v; ks. 12, k. 251v, 252; ZO, ks. 2a, k. 498v, 556, 710v.

⁴⁸ ZŁ, ks. 2, k. 144v; ks. 11, k. 208v—210, 696v; ks. 12, k. 13v, 20v, 259, 274v; ks. 13, k. 17, 83, 114v; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 77; tenże, *Rozsiedlenie...*, s. 48.

stawił w spadku swoim synom 5 wsi i w 1 dział⁴⁹. Jego współklejnot-Owies w daninach łowieckich w Polsce średniowiecznej, KHKM 1963, t. XI, s. 222.

⁵⁰ Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 43.

⁵¹ BJ, rkps nr 5008; GS, ks. 1, s. 496; MK, ks. 26, k. 24; KDKK, cz. I, nr 159; Boniecki, *op. cit.*, t. V, s. 376—377; S. Kozierowski, *Ród Porajów-Róźyców*, RPTH 1930, t. IX, s. 149.

⁵² ZS, ks. 5, k. 20v; GS, ks. 1, s. 339; ks. 6, k. 458v; ZSz., ks. 4, s. 895, 1156; ZŁ, ks. 2, k. 226; KDW, nr 1998; KŚL, cz. I, nr 5616, 5617; Zajączkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 28—29, 37; tenże, *Uwagi nad dziejami Lutomierska w średniowieczu*, RŁ 1966, t. XI (XIV), s. 245.

szy sieradzki (1417—1429), dzierżył 5 wsi. Jego syn Stanisław Bawelna z Majaczewic, początkowo wojski mniejszy sieradzki (1433—1436), następnie wojski większy sieradzki (1436—1454), z patrimonium otrzymał 3 wsie, którymi gospodarował w niedziale z bratem⁵³. Imbram z Piorunowa (herbu Poraj), wojski mniejszy sieradzki (1441—1454), posiadał działę w 6 wsiach⁵⁴.

Osobisty majątek urzędników pomnażał udział w dochodach z domeny monarszej. Zastawiane królewsczyzny i dzierżawione tenuty, włączane w obieg działów spadkowych, zamieniały się niejednokrotnie we własność. Bogate tenuty utrzymywał w swym ręku Wojciech Malski; w latach 1413—1414 był tenutariuszem konińskim, w latach 1424—1435 starostą nowokorczyńskim, a jednocześnie w jego posiadaniu znajdowało się — jedno z bogatszych w Koronie — starostwo dobczyckie⁵⁵. Równie bogato wynagrodzony został za wierną służbę u Władysława Jagiełły Hincza z Rogowa. W 1404 r. król nadał mu zamek i starostwo krzepickie, w tym samym czasie trzymał Ojców z przyległymi wsiami. W zamian za zwrot Ojcowa dostał tenutę brzeżnicką. Starostwa te przejął po nim syn, Jan Hincza, a ponadto otrzymał jeszcze kłobuckie i pajęcząnskie, które posiadał do 1457 r. Ponadto w latach 1448—1453 był tenutariuszem pyzdrowskim, a jednocześnie kolejno dzierżył starostwa: radomskie (1440), nieszawskie (od 1452 r.) i inowrocławskie (od roku 1453)⁵⁶.

Jakub Koniecpolski, wojewoda sieradzki i ochmistrz dworu królowej, za zasługi osobiste, a także starania jego żony Kochny nad wychowaniem królewiczów, otrzymał w 1428 r. zapis na zamku w Lełowie, który został wykupiony dopiero w 1474 r. Kanclerz koronny Jan Koniecpolski dostał w 1443 r. starostwo sieradzkie, które w rękach tej rodziny przekształciło się w zastawną tenutę dzierżoną dziedzicznie, zaś jego brat, Przedbor, za pożyczone królowi 1000 florenów wziął w zastaw starostwo przemyskie⁵⁷.

⁵³ ZS, ks. 8, k. 131v; ks. 11, k. 151v, 160, 249v; GS, ks. 5, s. 177; ZSz., ks. 1, k. 106v, 122; ks. 2, k. 14, 430; ks. 3, k. 425.

⁵⁴ ZS, ks. 4, k. 405; GS, ks. 10, s. 267—268; Kozierowski, *Ród Porajów...*, s. 146; Zajaczkowski, *Wielowioskowa własność szlachecka w województwie sieradzkim...*, s. 44.

⁵⁵ S. Gawęda, *Możnowładztwo małopolskie w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 1966, s. 74; A. Gąsiorowski, *Starostowie wielkopolskich miast królewskich w dobie jagiellońskiej*, Warszawa—Poznań 1981, s. 44.

⁵⁶ ZDM, nr 654; MRPS, cz. I, nr 160; *Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum [...] in Archivo Regni in Arce Cracoviensi [...] per commissarios [...] confectum*, wyd. E. Rykaczewski, Paryż 1862, s. 198, 305, 306, 309; Gąsiorowski, *Starostowie...*, s. 60.

⁵⁷ MRPS, cz. I, nr 1090, 1495; ZDM, nr 2443; Fedorowicz, *op. cit.*, s. 249; Gawęda, *op. cit.*, s. 89—90.

Z powodu niewykupienia przez monarchę sum zastawnych, w dziedzicznym posiadaniu Zarębów z Kalinowy znalazło się kilka intratnych tenut. Od 1414 r. aż po wiek XVI trzymali oni starostwo grabowskie. Przez 42 lata byli starostami wieluńskimi, a jako wierzyciele królewscy mieli też starostwo ostrzeszowskie⁵⁸. Jarand z Brudzewa, wojewoda sieradzki (1439—1452), był tenutariuszem przededkim i kłodawskim od 1442 r.⁵⁹ Jan Grądzki, kasztelan spicymierski (1447—1461), został tenutariuszem stawiszynskim w 1456 r.⁶⁰

Również niżsi urzędnicy ziemscy stawiali się nieraz dzierżawcami całych kluczy lub pojedynczych wsi królewskich. Stanisław Bielawski, stolnik, a następnie podkomorzy łęczycki (1425—1450), był tenutariuszem konińskim oraz zastawnikiem wsi Szeligi i Szczawin za sumę 200 grzywien⁶¹. Piotr Oporowski, wojewoda łęczycki, trzymał w zastawie od 1438 r. miasto Kowal⁶², natomiast miasto Dąbie znajdowało się od 1397 r. w rękach Mikołaja Jastrzębca, podkomorzego łęczyckiego⁶³. W 1427 r. król oddał w zastaw wieś Lubień Wojciechowi z Parzęczewa, łowczemu mniejszemu łęczyckiemu (1412—1438), następnie odziedziczyli ją jego synowie⁶⁴.

Urzędy wojewodów i kasztelanów, w obu ziemiach obejmowały czołowe rodziny z Łęczyckiego i Sieradzkiego. Kujawska linia Piastów tradycyjnie popierała Lisów z Irządz, Doliwów z Żychlina i Soboty, Ogonów z Grabowa, Świnków z Chałupii, Pomianów ze Służewa, Nagodzciców z Rozprzys, Mierzyna i Remiszewic. Te układy społeczno-polityczne zmieniło nieco wstąpienie na tron Władysława Jagiełły. Na widowni pojawili się nowi ludzie. W Łęczyckiem najwyższych godności dostąpili Oporowscy, Rytwiańscy, Bielawscy, dziedzice Łąkoszyna, a największą karierę zrobił Wojciech Małski. Natomiast w Sieradzkim miejsce dotychczas faworyzowanych rodzin zajęli Koniczpolscy, Zarębowie z Kalinowy, Pomianowie z Grabii.

Rotacja elity władzy nie oznaczała w zasadzie większych zmian w elicie feudalnej. Rodziny, które odgrywały tak wybitną rolę w poprzednim okresie, zachowały swoją pozycję majątkową i pozostały w kręgu urzędniczym, jednakże obniżyła się ranga piastowanych przez ich przedstawicieli urzędów. Wśród genealogii urzędniczych można więc znaleźć również takie rodziny, które utrzymały się na urzędach

⁵⁸ DKM, nr 94, s. 273; MRPS, cz. IV/3, nr 851; Rosin, *Słownik...*, s. 82.

⁵⁹ ZŁ, ks. 12, k. 128; *Inventarium...*, s. 319.

⁶⁰ Gąsiorowski, *Starostowie...*, s. 64.

⁶¹ Tamże, s. 44; *Inventarium...*, s. 319.

⁶² MRPS, cz. I, nr 10; *Inventarium...*, s. 325.

⁶³ Tamże, s. 318.

⁶⁴ ZŁ, ks. 8, k. 301—302; ks. 12, k. 21v, 320; MRPS, cz. IV/3, nr 618.

w całym omawianym okresie. Do wielopokoleniowych dynastii urzędniczych zaliczyć należy Lisów. Od końca XIII w., kiedy to Świętopełk objął urząd wojewody łęczyckiego, aż do połowy XV w. przewinęło się 6 pokoleń, z których 5 pełniło urzędy w Łęczyckiem i Sieradzkim⁶⁵. Stabilizację na poziomie urzędu kasztelańskiego utrzymali przez kilka pokoleń Świnkowie⁶⁶. Kariera Ogończyków, pozostająca w ścisłym związku z poparciem, jakiego udzielili oni Władysławowi Łokietkowi w dziele zjednoczenia ziem polskich, przetrwała 4 pokolenia⁶⁷.

Sytuacja majątkowa rodziny rzutowała na rangę osiągniętych urzędów. Nie chodzi tutaj o pierwsze obejmowane stanowisko, gdyż linii podziału oddzielającej urzędy zastrzeżone dla rodów możnowładczych od dostępnych dla średniozamożnej szlachty przed połową XV w. jeszcze nie było. Godność wojewody jest niejednokrotnie ukoronowaniem długiej drogi, rozpoczętej od skromnego urzędu, w czasie której można budować pozycję rodziny. Nie jest jednak przypadkiem, że wiele rodzin stabilizowało się na pewnym poziomie, którego nigdy nie przekroczyły. Wśród dziedziców Mierzyna i Remiszewic przez 5 kolejnych pokoleń (1342—1453) powtarzały się urzędy cześnika, łowczego, podłowczego i chorążego⁶⁸. Poraici Bużenscy, Piorunowscy, Grusz-

⁶⁵ Pokolenie I: Świętopełk, kasztelan łęczycki (1292), wojewoda łęczycki (1296—1312), II: Klemens, kasztelan (1305—1316), wojewoda sieradzki (1317—1330); Stefan, wojewoda sieradzki (1339—1350), IV: Świętopełk, stolnik (1359), kasztelan (1359—1368), wojewoda sieradzki (1370—1390), V: Przybigniew z Irządź, kasztelan rozpięski (1386—1390), wojewoda sieradzki (1391—1392); Stefan z Behcic, podkomorzy sieradzki (1388—1398), VI: Mikołaj z Pukarzowa, podczaszysieradzki (1409—1435), Klemens z Behcic, podstoli (1428—1436), stolnik łęczycki (1436—1450).

⁶⁶ Pokolenie I: Jan, kasztelan spicymierski (1286—1298), II: bez urzędów, III: Piotr Świnka, podczaszysieradzki (1298), kasztelan spicymierski (1313—1323), sędzia sieradzki (1323), IV: Piotr, kasztelan spicymierski (1354—1369), V: Adam, podkomorzy (1384—1388), kasztelan sieradzki (1390—1398); Piotr Wolipiwo, podstoli sieradzki (1390—1405), VI: Piotr Zajacek, podkomorzy (1440—1454), kasztelan sieradzki (1455—1463).

⁶⁷ Pokolenie I: Paweł, kasztelan (1318—1335), wojewoda łęczycki (1338—1339), Marcin, podkomorzy łęczycki (1323—1339), II: Mikołaj, podkonie (1348), kasztelan łęczycki (1368—1381); III: Trojan, podczaszysieradzki (1396—1408), stolnik (1409—1419), IV: Mikołaj, skarbnik łęczycki (1412—1442); Daćbóg, podłowczy (1437—1438), łowczy łęczycki (1439—1441).

⁶⁸ Byli to w pokoleniu I: Dziwisz z Remiszewic, cześnik sieradzki (1342—1354); III: Jarosław z Mierzyna, cześnik sieradzki (1394—1400), Dziwisz z Remiszewic, łowczy sieradzki (1372—1374), kasztelan spicymierski (1384—1409); IV: Tomasz z Mierzyna, łowczy sieradzki (1411—1452), Florian z Woźnik, podłowczy sieradzki (1425—1433); V: Jarosław z Remiszewic, łowczy sieradzki (1453—1465), Jan Żegota z Majkowic cześnik (1429—1432), chorąży większy sieradzki (1432—1464).

czyńscy, Garnysze w XIV—XV w. osiągnęli jedynie urzędy cześnika, chorążego, stolnika i wojskiego⁶⁹. W 4 kolejnych pokoleniach Parzęczewskich (1386—1482) utrzymywały się urzędy chorążego, cześnika, miecznika, stolnika i wojskiego⁷⁰.

3. ZASŁUGI

Pochodzenie i pozycja majątkowa nie stanowiły wystarczających kwalifikacji do objęcia urzędu. Nie mniejsze znaczenie dla przyszłej kariery miał kapitał zasług osobistych oddanych w służbie publicznej, na podstawie którego władca premiował najbardziej zasłużone osoby. Zależność urzędu od zasług wyraziście oddaje narracja dokumentu Władysława Łokietka dla Borzywoja, wojewody Łęczyckiego przy okazji nadania mu miasta Brzezin: „inspectis tam fidelibus quam gratuitis promptis et aptis nobilis viri comitis Boriwggii palatini Lanchiciensis obsequiis sibi nobisque a progenitoribus ipsius multipliciter fideliterque impensis et in posterum impendendis cupiensque per hoc et alios qui suo inducentu exemplo ad impendenda servicia feruencius obligari de gratia sue clemencie non solum culmen palatio Lanchiciensis ab ipso est adeptus verum etiam perhennioribus premiis dignus habitus est remunerari”⁷¹.

Wyjątkowej wagi zasług możemy domyślać się w przypadkach rozdawnictwa najwyższych godności ludziom nowym. Wojewodami łęczyckimi bez wspinania się po szczeblach pośrednich zostali: Sieciech (1252, prawdopodobnie Starża), Spitygniew z Dąbrowy Zielonej (1248, Poraj), Jan Ligęza (1374, Połuchoza); wojewodami sieradzkimi — Ninogńiew (1286), Jakub z Koniecpola (1393, Pobóg). Podobnie, jako nagrody za wyjątkowe zasługi rozdawane były również stołeczne kasztelanie. W Sieradzu otrzymali je bezpośrednio Wszebór (1233), Przedwój (1265), Zbigniew z Chełma (1291, Zadora); w Łęczycy — Czcibor (1238),

⁶⁹ Wśród Bużeńskich byli to: Spytek, stolnik sieradzki (1369—1378), Spytek cześnik sieradzki (1440—1441); wśród Gruszczyńskich — Zawisza, chorąży większy sieradzki (1400—1411) i Jan, chorąży mniejszy sieradzki (1424—1432); zaś wśród Piórunowskich — Imbram, wojski mniejszy sieradzki (1441—1454) oraz Jan, również wojski mniejszy sieradzki (1454—1480).

⁷⁰ Z rodziny tej urzędy pełnili: w pokoleniu I: Wojciech, wojski łęczycki (1386—1403), Mikołaj, chorąży większy łęczycki (1358—1386); II: Wojciech, kolejno skarbnik (1405—1412), łowczy mniejszy (1412—1438), cześnik łęczycki (1438—1449); Stefan Puczek, stolnik łęczycki (1420—1424); III: Mikołaj, wojski łęczycki (1447); IV: Adam, miecznik łęczycki (po 1470 r.).

⁷¹ AGAD, dp. nr 7225.

Tomasz (1239), Stefan (1246), Pęclaw (1252), Jan (1257), Aleksy z Jarochowa (1292, Luba), Jan (1297), Paweł Ogon (1318, Ogończyk), Jakub (1339), Bartłomiej (1357), Stefan i Jan Łąkoszyńscy (po 1381, Rola).

Najczęściej wyjątkowe kariery pojawiały się na fali wydarzeń przemysłowych, których wagę umiały docenić wybitne, uzdolnione jednostki. Do takich okresów należał koniec XIII w. i początek następnego stulecia, gdy Władysław Łokietek rozpoczął proces terytorialnego scalania ziem polskich. Z uwagi na osobę księcia-jednoczyciela otworzyły się szerokie możliwości przed Kujawianami, Łęczyczanami i Sieradzanami. Bracia Paweł i Marcin Ogonowice, pochodzący z ziemi dobrzyńskiej, powinowaci biskupa kujawskiego Gerwarda, bliskiego współpracownika księcia i zręcznego dyplomaty, późniejszego posła do papieża w sprawie koronacji, pełnili z ramienia Władysława Łokietka na Pomorzu bliżej nieokreślone funkcje (prawdopodobnie komorników). Obaj wzięli udział w obronie Pomorza przed Krzyżakami. Zaangażowana postawa przyniosła Pawłowi urząd kasztelański (przed 1318 r.), zaś Marcinowi podkomorski (przed 1323 r.) w Łęczycy⁷². Uczestniczący w tych samych wydarzeniach Wacław Zaręba, tzw. młodszy, komornik księcia na Pomorzu, został chorążym sieradzkim (przed 1321 r.), Andrzej — stolnikiem sieradzkim (przed 1314 r.), Chebda — kasztelanem brzeskim (1330), a następnie sieradzkim (1354), Chwał z Żychlina — sędzią łęczyckim (przed 1326 r.), Michał — podsędkiem łęczyckim (przed 1330 r.), Przecław — skarbnikiem łęczyckim (przed rokiem 1332)⁷³.

Dla Wojciecha Malskiego, średniozamożnego szlachcica łęczyckiego, udział w wielkiej wojnie z Zakonem krzyżackim stanowił początek błyskotliwej kariery. Pod Grunwald przybył prosto z dworu węgierskiego, gdzie obracał się w kręgu najświetniejszego rycerstwa Europy. Pierwsze nagrody spadły na niego już po bitwie w postaci zarządu zamkami krzyżackimi w Grabinie, Rydzynie i Brodnicy, a następnie starostw końskińskiego i dobrzyńskiego. Dobra znajomość dworu węgierskiego zapewniła mu trwałe miejsce u boku króla. W 1412 r. towarzyszył Władysławowi Jagielle podczas spotkania z Zygmuntem Luksemburskim w Lubowli, kiedy zawarto traktat regulujący stosunki między obu państwami.

⁷² *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, t. I—II, Poznań 1890—1892; t. I, s. 177—179; Bieniak, *Wielkopolska...*, s. 95; tenże, *Paweł Ogon*, PSB 1980, t. XXV, s. 366—368; A. Gąsiorowski, *Marcin Ogonowic*, tamże 1974, t. XIX, s. 562; K. Stachowska, *Gerward*, tamże 1959—1960, t. VIII, s. 408—409.

⁷³ *Lites...*, t. I, s. 183, 187—188, 220, 227, 241, 301; Bieniak, *Wielkopolska...*, s. 100—102; A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy za panowania ostatnich książąt dzielnicowych*, RŁ 1979, t. XXV (XXVIII), s. 130—131.

mi. W latach następnych głównym nurtem zainteresowań Małskiego były sprawy polsko-krzyżackie. Wraz z początkiem wojny z Krzyżakami w 1419 r. otrzymał urząd podkomorzego łęczyckiego⁷⁴.

Po Grunwaldzie znika z kart źródeł kilku urzędników w obu województwach, a jednocześnie pierwsze swoje urzędy objęli członkowie ich rodzin. Łowczym mniejszym łęczyckim został Marcin Jastrzębiec, syn podkomorzego Mikołaja, którego źródła wymieniają po raz ostatni 29 IV 1410 r., a jego następcą znany jest dopiero 3 III 1411 r. Kolejny przykład stanowi nominacja na łowczego sieradzkiego otrzymana przez Tomasza z Mierzyna, krewnego Dziwisza z Remiszewic, kasztelana spycymierskiego. Ostatnią wzmiankę o Dziwiszu znajdujemy 30 IV 1409 r., a pierwsza o jego następcy na urzędzie kasztelana pochodzi z 22 XI 1412 r. Niewykluczone jest, że powyższe nominacje stanowiły w intencji władcy zadośćuczynienie dla potomków urzędników, którzy zginęli w czasie wojny 1410 r.⁷⁵

O wpływie zasług — jako kwalifikacji liczącej się przy nominacjach — świadczą koleje losów potomstwa braci, Marcina i Ścibora, wojewodów łęczyckich, którzy startując z jednakowej pozycji społeczno-majątkowej, nie zrobili jednakowej kariery. Mikołaj, syn Ścibora i wnuk Sędziwoja z Ostroroga, wojewody poznańskiego, nie doszedł do żadnego urzędu. Natomiast Dzierżław, syn Marcina, został u schyłku kariery wojewodą sandomierskim. Związany ze stronnictwem forsującym kandydaturę jagiellońską na tron czeski zorganizował na początku 1438 r. w porozumieniu z dworem zbrojną dywersję na Spisz, aby powstrzymać Węgrów od mieszania się w sprawy czeskie. Wspólnie z taborytami działał też na Śląsku przeciwko katolickim panom i miastom górnośląskim. Po konoracji Władysława III na króla Węgier wspierał monarchę finansowo, otrzymując w zamian zapisy pożyczonych sum na starostwie sandomierskim. Jego sytuację za życia Zbigniewa Oleśnickiego utrudniły niewątpliwie udział w konfederacji Spytka z Melsztyna oraz sympatie prohusyckie; znalazł jednak swoje miejsce na dworze Kazimierza Jagiellończyka. W imieniu króla i rady koronnej odprawił wspólnie z Mikołajem Szarlejskim, wojewodą brzeskim, poselstwo na dwór węgierski w sprawie małżeństwa Kazimierza z Elżbietą, siostrą Władysława

⁷⁴ J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII*, t. III—V, *Opera omnia*, t. XIII—XIV, Kraków 1876—1878; t. IV, s. 12, 79; Gąsiorowski, *Małski*, s. 383—385.

⁷⁵ Spośród innych urzędników, o których wzmianki źródłowe urywają się na wojnie z Krzyżakami w latach 1409—1411, wymienić można jeszcze Mikołaja z Żelaznej, miecznika łęczyckiego, wzmiankowanego po raz ostatni 29 IV 1410 r. (jego następcą pojawił się 5 I 1412 r.) oraz Sobiesława z Dąbrowy, podsejdy sieradzkiego (ostatnia wzmianka z 22 I 1410 r., następcą znany 5 X 1411 r.).

wa Pogrobowca. Pozytywne załatwienie misji przyniosło mu w 1453 r. kasztelanę rozpierską, w 2 lata później urząd wojewody sieradzkiego, a w końcu sandomierskiego⁷⁶.

Niemałe usługi oddał obu synom Władysława Jagiełły inny z urzędników, a mianowicie Jan Hincza z Rogowa, syn Hinczy, podskarbiego koronnego i kasztelana rozpierskiego. Mimo podpisania aktu konfederacji związanej przez Spytka z Melsztyna, dowodził on w bitwie pod Grotnikami piechotą królewską i przyczynił się do pokonania opozycji, a sądzi się nawet, że był agentem biskupa Z. Oleśnickiego⁷⁷. W sierpniu 1439 r. król zapisał Janowi Hinczy sumę 400 grzywien na Brzeźnicy jako zwrot kosztów podróży na Węgry. Zapewne chodzi tu o pertraktacje prowadzone przez Z. Oleśnickiego i panów małopolskich z pełnomocnikami Albrechta II w maju tegoż roku w Lubowli⁷⁸. Nieocenione usługi, zwłaszcza natury finansowej, oddał Jan Hincza w czasie wojny domowej na Węgrzech⁷⁹. Służył Władysławowi III przez cały czas od chwili wyjazdu króla z Polski. W kwietniu 1442 r. został ranny w bitwie pod Eger⁸⁰. Wobec tych dowodów wierności dla dynastii, przy pierwszej nadarzającej się okazji (pomiędzy listopadem 1442 r. a styczniem 1443 r.) otrzymał urząd kasztelana rozpierskiego.

Udział w wojnie domowej na Węgrzech, a następnie w walkach z Turkami, przyniósł wielu uczestnikom tych wydarzeń nadania i urzędy. Król stale słał apele o pomoc zbrojną z Polski; docierały jednak do niego tylko nieliczne grupy. W 1442 r. jeden z oddziałów prowadził Piotr Skóra z Gaju, sędzia poznański i Wawrzyniec Zaręba, kasztelan sieradzki. Z uwagi na osoby dowódców sądzić można, że werbunek prowadzony był głównie wśród szlachty sieradzkiej i łęczyckiej. Na Węgrzech znalazło się 3 synów Stanisława z Chodowa, łowczego większego łęczyckiego, a to: Wojciech, chorąży mniejszy łęczycki oraz Jan i Piotr. Ostatnia wzmianka o Wojciechu pochodzi z Budy, z lipca 1443 r. i jest niewykluczone, że zginął⁸¹. Urząd po nim objął we wrześniu 1444 r. Klemens ze Straszkowa, jego syn lub bratanek. Sieciech z Łęki, sędzia

⁷⁶ Zob. Długosz, *Historiae...*, t. IV, s. 582—583; *Materiały archiwalne wyjęte głównie z Metryki Litewskiej od 1348 do 1607 roku*, wyd. A. Prochaska, Lwów 1890, nr 127, 132.

⁷⁷ Gawęda, *op. cit.*, s. 137; J. Senkowski, T. Słowikowski, *Hincza z Rogowa*, PSB, 1960—1961, t. IX, s. 521—523.

⁷⁸ AGAD, dp. nr 372; por. *Historia dyplomacji polskiej*, red. G. Labuda, t. I. Połowa X w. — 1572, red. M. Biskup, Warszawa 1980, s. 412.

⁷⁹ Por. dokumenty królewskie w sprawie zapisów różnych kwot dla Hinczy: KDW, t. V, nr 694; ZDM, nr 654; AGAD, dp. nr 350, 361, 375, 376, 431.

⁸⁰ Zob. Długosz, *Historiae...*, t. IV, s. 673.

⁸¹ AGZ, t. V, nr 94; *Inventarium...*, s. 319.

łęczycki, wysłał na Węgry tylko 1 syna, Jana, i tylko on z całego potomstwa otrzymał urząd podkoniego w 1456 r.⁸²

W wielkim orszaku panów mało- i wielkopolskich, towarzyszących Władysławowi III w wyprawie po koronę węgierską, znalazł się też Piotr Oporowski, najmłodszy syn Mikołaja, wojewody łęczyckiego, wówczas już chorąży większy łęczycki. Ten swój pierwszy tytuł urzędniczy otrzymał w nagrodę za zasługi wojenne w walkach z Krzyżakami w 1443 r., w czasie których dostał się do niewoli. Awans na wojewodę łęczyckiego związany był z jego przynależnością do stronnictwa Wielkopolan, popierającego Kazimierza Jagiellończyka w jego programie odzyskania ziem nad dolną Wisłą⁸³.

Część urzędników ziemskich wywodziła się spośród osób, piastujących niegdyś wysokie urzędy centralne oraz dworzan królewskich. Zanim Hincza z Rogowa otrzymał w 1404 r. urząd kasztelana rozpierskiego, był podskarbisem królewskim (1393—1399). Podobnie rozpoczynał karierę urzędniczą jego syn — Jan Hincza. W 1448 r. Kazimierz Jagiellończyk mianował go podskarbisem, a dopiero w 5 lat później nadał mu kasztelaninę rozpierską; oba te urzędy Jan Hincza zachował do końca życia. Zbigniew Bąk z Bąkowej Góry w latach 1399—1409 był marszałkiem nadwornym, w 1411 r. otrzymał kasztelaninę rozpierską. Wawrzyniec Zaręba z Kalinowy w latach 1421—1430 sprawował kolejno urząd marszałka nadwornego, a następnie koronnego. Następnym szczeblem w jego karierze była kasztelanina sieradzka (1431). Jan z Grabii, tutor ziemi sieradzkiej w okresie małoletności Władysława Jagiellończyka, został w 1437 r. kasztelanem spicymierskim.

Wiele osób, zanim doczekało się godności ziemskich, sprawowało urzędy starościńskie⁸⁴. W przypadku, gdy nie znamy ich wcześniejszej działalności, nadanie starostwa jest również dowodem na bliską współpracę z dworem. W XV w. starostwa otrzymywały osoby niemal wyłącznie z kręgów możnowładczych Królestwa. Późniejsze obejmowanie przez nie urzędów ziemskich wynikało więc z oczekiwania na zwol-

⁸² ZŁ, ks. 11, k. 534.

⁸³ ZDM, nr 563; *Sprawozdanie z poszukiwań na Węgrzech dokonanych z ramienia Akademii Umiejętności przez W. Barana, J. Dąbrowskiego, J. Łosia, J. Ptaśnika i S. Zachorowskiego, Kraków 1919*, nr 90. s. 38; Bieniak, *Oporowski Piotr*, s. 138—139; Piotrowski, *Dostojnicy...*, s. 56.

⁸⁴ Przykładowo wymienić można: Paweł Ogon, starosta łęczycki w 1315 r., kasztelanem łęczyckim został w 1318 r. (KDW, nr 999; MK, ks. 47, k. 386); Jan Ligęza, starosta łęczycki w latach 1370—1374, wojewodą łęczyckim został ok. 1374 r. (KDW, nr 1634; KDP, t. II, nr 317); Wojciech Małski, starosta dobrzyński w latach 1416—1418, podkomorzym łęczyckim został w 1419 r. (Z. Lasocki, *Dostojnicy i urzędnicy ziemi dobrzyńskiej w XIV i XV wieku*, MH 1934, R. XIII, s. 150; CEV, nr 845; AGAD, dp. nr 3469).

nienie się stanowiska odpowiedniej rangi, co — biorąc pod uwagę dożywność urzędów — wymagało niekiedy cierpliwości.

Wiadomości o służbie dworskiej późniejszych urzędników łączycyckich i sieradzkich nie są liczne. Współtowarzyszem stołu raczej niż dworzaninem Władysława Łokietka był Andrzej, późniejszy stolnik, sędzia sieradzki i kasztelan rozpierski, który często przebywał na dworze książęcym, gdzie „comedit et bibit cum eodem”⁸⁵. Możemy domyslać się, że wraz z synami królewskimi wzrastali obaj synowie Jakuba Koniecpolskiego, Jan i Przedbór, których matka była ochmistrzynią królewiczów. Dworzaninem był Jan Hincza z Rogowa, który wspólnie z Janem Koniecpolskim utrzymywał szczególnie bliskie kontakty z dworem królowej Zofii, spodziewanej przyszłej regentki Królestwa. Obydwaj też — oskarżeni o romans z królową — musieli uciekać przed niełaską Władysława Jagiełły⁸⁶.

Nieznany drogami trafił na dwór królewski Ziemak z Piasków, syn podłowczego łączycyckiego, Jacka z Jackowic. W 1403 r. był on „camerario domini Regis Poloniae”, a w 1412 r. został miecznikiem łączycyckim⁸⁷. Na dworze przebywał w latach 1393—1394 również Przeclaw Bachorza, późniejszy podkomorzy sieradzki, któremu król kazał wypłacić za bliżej nieokreślone usługi 7 grzywien⁸⁸.

Łaska królewska w postaci nadań i urzędów często splaywała dzięki wstawienictwu osób trzecich. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przy obsadzie szeregu urzędów — zwłaszcza pomniejszych — władcy polegali na opinii prezentowanej przez osoby bliskie kręgom dworskim. Protekcja ludzi postawionych wysoko (zarówno w hierarchii świeckiej, jak i duchownej), miała istotny wpływ na system rekrutacji kadry urzędniczej, choć jej istnienia i rozmiarów możemy się tylko domyslać.

Wstawienictwu arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnki mogli zawdzięczać swoje urzędy jego stryj Jan, który otrzymał w 1286 r. kasztelaninę spicymierską oraz bratanek — Piotr Świnka — również kasztelan spicymierski. Poparcie udzielone przybyłym ze Śląska rodowcom Świnków wiązało się z nadziejami, jakie obie linie Piastów, kujawska i wielkopolska, pokładały w wyniesionym na najwyższe dostojeństwo kościelne Jakubie i w jego wpływach na Śląsku, w związku z planami rekuperacji wszystkich ziem polskich⁸⁹.

⁸⁵ *Lites...*, t. I, s. 243; K. Jasiński, *Zajęcie Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w latach 1308—1309*, „Zapiski Historyczne” 1966, t. XXXI, s. 43—57.

⁸⁶ Zob. Długosz, *Historiae...*, t. IV, s. 348.

⁸⁷ SPPP, t. II, nr 971.

⁸⁸ *Rachunki dworu króla Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi z lat 1388 do 1420*, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1896, s. 169, 198.

⁸⁹ B. Grydyk-Przondo, *Uwagi o kasztelanii Świny i początkach rodu Świnków*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1967, R. XXII, s. 285—287.

Klasycznym niemal przykładem protekcji jest awans krewniaków Wojciecha Jastrzębca i Władysława Oporowskiego. Wpływy Wojciecha Jastrzębca (zaczynającego swoją karierę w 1385 r. u boku arcybiskupa Bodzanty jako kanonik gnieźnieński i sandomierski) rosły bardzo szybko. Wraz z rosnącą stale pozycją Wojciecha umacniało się znaczenie jego rodziny, toteż nie bez słuszności oskarżony był on o nepotyzm. W 1394 r. jego brat Mikołaj Jastrzębiec został podstolim, a w 9 lat później podkomorzym łęczyckim. Wraz z objęciem przez Wojciecha urzędu kanclerza koronnego (1412—1423) Marcin z Łubnicy, syn wspomnianego Mikołaja, otrzymał kasztelanę brzezińską. Obejmując najwyższe stanowisko w kościele polskim, odsunięty od bezpośredniego wpływu na pociągnięcia w zakresie wielkiej i małej dyplomacji, obracał się jednak nadal Wojciech Jastrzębiec w kręgu wielkiej polityki i pozostał wiernym sługą dynastii⁹⁰. Dzięki swym wpływom zapewnił dalszy awans własnej rodzinie. Marcin został wkrótce wojewodą łęczyckim, a gdy zmarł urząd ten objął jego brat Ścibor.

Władysławowi Oporowskiemu utorowało drogę na dwór królewski pochodzenie z możnego rodu Sulimów i znakomite wykształcenie prawnicze, zdobyte na uniwersytecie bolońskim. Po śmierci ojca, Mikołaja, wojewody łęczyckiego, najwybitniejszą pozycję w rodzinie zajmował Władysław, który w początkach 1428 r. objął podkanclerstwo koronne. Był politykiem zdolnym, stanowczym i bezwzględny. Przez 6 lat sterował wraz z kanclerzem Janem Szafrąncem dość samodzielnie nawet polityką polską, charakteryzującą się w tym czasie wrogim stosunkiem do Zygmunta Luksemburskiego. W lipcu 1434 r. na prośbę króla wybrany został biskupem włocławskim, a następnie arcybiskupem gnieźnieńskim (1448—1453)⁹¹. W okresie sprawowania przez niego urzędu podkanclerzego i godności kościelnych aż 3 jego braci osiągnęło urzędy ziemskie w Łęczyckiem i na Kujawach; Bogusław został w 1426 r. pisarzem, następnie kasztelanem kowalskim i wojewodą inowrocławskim (od 1439 r.), Mikołaj — podstolim (1436), stolnikiem (1451) i kasztelanem brzezińskim (1455); Piotr — chorążym (1434), podkomorzym (1450) i wojewodą łęczyckim (1454).

Z najbliższego otoczenia arcybiskupa gnieźnieńskiego Mikołaja Trąby, bliskiego współpracownika i doradcy Władysława Jagiełły, wywodził się Paszek z Gosławic, pełniący na dworze arcybiskupim funkcję

⁹⁰ J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, cz. II, Poznań 1979, s. 51—62; E. Maleczyńska, *Spółczesność polskie pierwszej połowy XV wieku wobec zagadnień zachodnich (Studia nad dynastyczną polityką Jagiellonów)*, Wrocław 1947, s. 78, 103.

⁹¹ Krzyżaniakowa, *op. cit.*, cz. I, Poznań 1972, s. 111—117.

marszałka. Po śmierci Mikołaja Trąby Paszek kilkakrotnie zasłużył się królowi. Szczególnie cenna była jego znajomość środowiska kapituły gnieźnieńskiej, której w 1428 r. właśnie Paszek przekazał w imieniu króla zakaz realizowania poleceń papieskich w sprawie obsady prepozytury gnieźnieńskiej. Jeszcze w tym samym roku otrzymał on kasztelanę konarską łączyczką⁹².

Sposobność do robienia kariery osobistej i zaprotegowania swoich krewnych stwarzała praca nawet na mniej eksponowanych stanowiskach w kancelarii królewskiej, gdyż ułatwiała dostęp do króla. Prawdopodobnie pracownikiem kancelarii był Jan Pella z Niewiesza, prepozyt kruszwicki, kanonik kapituł: krakowskiej, wrocławskiej, gnieźnieńskiej i sandomierskiej. Był jednym z ekspertów powołanych przez króla dla przygotowania tez i argumentów dla dyplomacji polskiej w sporach z Krzyżakami. Przyczynił się do wyniesienia 2 swoich krewniaków, być może braci, Stanisława Pelli z Biernacic i Chebdy z Niewiesza na urząd wojskiego większego sieradzkiego. Już jako biskup wrocławski (1421—1428) ułatwił karierę synom Chebdy, z których 3 poszło w ślady swego protektora i obrało stan duchowny, przyczyniając się tym samym do stabilizacji majątkowej 2 pozostałych braci. Piotr z Poddebic i Marcin z Niewiesza objęli urzędy chorążych w ziemiach łączyckiej i sieradzkiej⁹³.

4. CZĘŚĆ

Przywilej jednleński z 1430 r. zawiera imperatyw nadawania urzędu tylko osobie „in fama laudabiliter conservato”⁹⁴. Postanowienie to, świadczące o istnieniu społecznego poczucia moralności, nie wyjaśnia jednak sprawy, jakie czyny stanowiły przeszkodę w otrzymaniu urzędu. Jedną z nich precyzują statuty Kazimierza Wielkiego, które wykluczają „ad aliquos honores promovendos” zabójców ojca, brata lub siostry⁹⁵. Nie znamy przypadku nadania urzędu osobie obciążonej takim czynem; prawdopodobnie zatem zakaz sformułowany przez prawników królewskich był przestrzegany w praktyce nominacji.

Naganne postępowanie godzące w cześć nie powodowało trwałych konsekwencji w postaci pozbawienia prawa do piastowania urzędów. W 1448 r. Michał Lasocki, starosta łączycycki, za zabójstwo osadzony

⁹² J. Wiśniewski, *Paszek z Gosławic*, PSB 1980, t. XXV, s. 267—268; tenże, *Gosławice Jana Chryzostoma Paska*, „Pamiętnik Literacki” 1972, t. LXII, s. 167—168.

⁹³ Krzyżaniakowa, *op. cit.*, cz. I, s. 151, 165—168; cz. II, s. 4, 78.

⁹⁴ IP, s. 226; por. Wolff, *op. cit.*, s. 223; Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 103.

⁹⁵ VL, t. I, s. 11.

został w wieży zamku krakowskiego, skąd wypuszczono go po złożeniu przez jego szwagra Jana Melsztyńskiego, a także Przedbora Koniępczolskiego i Andrzeja Tęczyńskiego, kaucji i zobowiązania, że stawi się na sejmie przed królem. Zapewne na podstawie wyroku sądowego odebrano Lasockiemu starostwo łęczyckie, gdyż w latach 1448—1451 trzymał je Piotr Oporowski⁹⁶. Represje nie trwały jednak długo; już w 1454 r. Mikołaj Lasocki został podkomorzym dobrzyńskim, w 2 lata później odzyskał starostwo łęczyckie, a następnie awansował na podkomorzego tej ziemi.

Również udział w przygotowywanym jakoby spisku na życie arcybiskupa gnieźnieńskiego, Dobrogosta z Nowogodworu, nie zamknął drogi do urzędów obu głównym pomówionym, tj. Mikołajowi Trąbie i Stanisławowi Pelli z Niewiesza. Za podkanclerstwa Mikołaja Stanisław otrzymał urząd wojskiego większego sieradzkiego⁹⁷.

Znane przypadki postępowania urzędników, świadczące o ich wątpliwym morale, nie spowodowały utraty raz nadanego przez króla urzędu. Ziemak z Piasków, miecznik łęczycki, przed 1413 r. zabił szlachcica Wilkã z Witkowa. Zgodnie z ówczesnym prawem sprawa zakończyła się pojednaniem; zabójca zapłacił jedynie główsszczyznę i dopełnił aktu pokory wobec syna zabitego⁹⁸. Przez długie lata w konsystorzu gnieźnieńskim toczyła się inna sprawa Ziemaka, wówczas już wojskiego łęczyckiego, o pobicie i wypędzenie z domu żony oraz sprowadzenie konkubiny z dzieckiem. Za utrzymywanie nieślubnego związku groziły surowe kary; sądy kościelne orzekały więzienie i konfiskatę dóbr, a władze świeckie miały obowiązek egzekwowania wyroku. Należy wszakże zaznaczyć, iż tego typu kary należały do rzadkości, a nie znamy ani jednego przypadku pozbawienia urzędu z powyższego powodu⁹⁹. Zabójstwo Zawiszy z Gaci przez Jana z Grąd, kasztelana spicymierskiego, wywołało prawie 2-letnią wojnę pomiędzy Korabitami a Skrzydłami-Kopaczami. Wróżda zakończyła się ostatecznie zapłatą główsszczyzny i pokryciem innych szkód w wysokości 100 grzywien przez zabójcę¹⁰⁰.

Jedynym przestępstwem uwłaczającym czci, które powodowało na-

⁹⁶ SPPP, t. II, nr 3368; F. Kiryk, *Lasocki Michał*, PSB 1971, t. XVI, s. 541—542.

⁹⁷ KDW, nr 1998.

⁹⁸ ZŁ, ks. 5, k. 298; por. J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I. *Do połowy XV w.*, Warszawa 1964, s. 526—527.

⁹⁹ AC, t. I, nr 1670; ZŁ, k. 9, k. 155; por. M. Koczarska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975, s. 40—41.

¹⁰⁰ GS, ks. 9, s. 437; S. Kozierowski, *Ród Korabitów [w:] tenże, Studya nad pierwotnym...*, t. XII, Łomża 1933, s. 43.

tychmiastową utratę urzędu, była zdrada stanu. Z omawianego obszaru nie znamy wszakże żadnego tego rodzaju przypadku¹⁰¹.

Z powyższych przykładów wynika, że wymogi w zakresie morale urzędników były takie same, jak dla ogółu szlachty. Wynika z nich także, że czyny karalne nie umniejszały w niczym prawa do piastowania urzędów, a żądanie nadawania godności osobom o nieposzlakowanej opinii miało w dużej mierze charakter postulatu.

5. WYKSZTAŁCENIE

W źródłach nie znajdujemy wielu wzmianek o wykształceniu urzędników. Interesujące z tego punktu widzenia są protokoły zeznań świadków w procesie warszawskim z 1339 r., które zawierają oświadczenia w kwestii znajomości łaciny. Z ziem łęczyckiej i sieradzkiej w procesie uczestniczyło 12 urzędników. W tej grupie tylko Stefan, wojewoda sieradzki, syn wojewody łęczyckiego Świętopełka z rodu Lisów, znał ten język¹⁰². Pozostali byli *illiterati*, a znaleźli się wśród nich tacy urzędnicy łęczyccy, jak wojewoda Paweł Ogon, sędzia Chwał, podkomorzy Marcin, podsędek Michał i podczaszy Urban oraz sieradzcy — starosta Jarand, kasztelan rozpierski Andrzej, podczaszy Wacław, podsędek Rożdżał, łowczy Przecław i wojski Mikołaj¹⁰³. Szkolnej wiedzy z zakresu posługiwania się łaciną nie posiadał także Władysław, książę dobrzyński i łęczycki, który zeznawał w języku polskim¹⁰⁴. Edukacja szkolna nie była potrzebna ani przyszłym urzędnikom — pomijając w tym względzie pracowników kancelarii — ani politykom, toteż wykształcenie Stefana jest raczej czymś wyjątkowym i mogło być następstwem przeznaczenia go w młodości do stanu duchownego, jako drugiego w kolejności syna wojewody.

W procesie polsko-krzyżackim w 1442 r. przesłuchano 8 świadków,

¹⁰¹ Jedyne przykłady pozbawienia urzędu na podstawie wyroku banicji podaje dla Mazowsza A. Wolff, *Starszeństwo urzędów. (Metoda ustalania na przykładzie hierarchii ziemskiej Mazowsza udzielnego)*, Warszawa 1928, s. 8. Inny los przypaść w udziale Sędziwojowi Jankowicowi. W 1284 r. został pozbawiony urzędu kasztelana rudzkiego za wydanie grodu kaliskiego w ręce Henryka IV Prawego, lecz już w 1291 r. przywrócono mu kasztelanę.

¹⁰² *Lites...*, t. I, s. 214; J. Bieniak, „*Litterati*” świeccy w procesie warszawskim z 1339 roku [w:] *Cultus et cognitio. Studia z dziejów średniowiecznej kultury*, Warszawa 1976, s. 101.

¹⁰³ *Lites...*, t. I, s. 176, 182, 187, 196, 215, 221, 223, 226, 241, 249, 293; por. A. Karbowski, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, t. I—II, Petersburg 1898, t. III, Lwów 1908; t. I, s. 290—291.

¹⁰⁴ *Lites...*, t. I, s. 285.

wśród których zeznawał też jeden z pierwszych panów Królestwa, a mianowicie wojewoda sieradzki Jakub Koniecpolski¹⁰⁵. Był on również *illiteratus*, a przecież nie można go posądzać o to, iż nie doceniał nauki. Wraz z żoną Konstancją, dworą królowej Jadwigi, prawdopodobnie przybył wraz z nią z Węgier, należał do benefaktorów uniwersytetu krakowskiego. Choć nic nie wiadomo o studiach jego synów, to jednakże Jan Koniecpolski nie osiągnąłby urzędu kanclerza koronnego, gdyby nie posiadał wyższego wykształcenia¹⁰⁶.

O studiach uniwersyteckich wiadomo tylko w odniesieniu do 2 urzędników. W 1422 r. podjął je Piotr Oporowski, późniejszy wojewoda łęczycki, a w 1428 r. na wydział artium wpisał się Dzierśław Rytwiański, który rozpoczął swoją karierę od urzędu kasztelana rozpierskiego¹⁰⁷. Do podjęcia studiów przez Piotra przyczynił się niewątpliwie jego brat Władysław, wszechstronnie wykształcony prawnik, absolwent uniwersytetów w Wiedniu i Bolonii, gdzie uzyskał tytuł doktora dekretów, profesor uniwersytetu krakowskiego od 1420 r.¹⁰⁸ Z ziemią łęczycką Władysław był związany urzędem pisarza ziemskiego generalnego. Natomiast studia wspomnianego powyżej Dzierśława inspirował arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec, opiekun synów zmarłego Marcina Rytwiańskiego, wojewody łęczyckiego¹⁰⁹. Te 2 przypadki studiów uniwersyteckich dowodzą, że dla kariery świeckiej wykształcenie nie stanowiło wymaganej kwalifikacji, a jego brak nie był przeszkodą przy nominacji. Wątpić też należy, czy studia Oporowskiego i Rytwiańskiego, nie zakończone zresztą promocją, były brane pod uwagę w chwili nadawania im pierwszych urzędów¹¹⁰.

Studia uniwersyteckie nie stanowiły jedynego źródła wykształcenia. Podstawową edukację zapewniał dom. W 1447 r. stawił się w konsystorzu gnieźnieńskim Mikołaj „pedagogus domini palatini Lanciciensis, capitanei Maioris Poloniae generalis”¹¹¹. Był on zapewne wychowawcą i nauczycielem synów Wojciecha Małskiego. Nie można też zapominać o sieci szkół parafialnych, których nauczyciele przekazywali synom

¹⁰⁵ Zob. Karbowski, *op. cit.*, t. I, s. 402—403.

¹⁰⁶ Tamże, t. II, s. 339.

¹⁰⁷ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis ab anno 1400 ad annum 1489*, wyd. Ż. Pauli i B. Ulanowski, t. I, Kraków 1887, s. 54, 69.

¹⁰⁸ Krzyżaniakowa, *op. cit.*, cz. II, s. 111.

¹⁰⁹ Tamże, s. 51—62.

¹¹⁰ Zarówno Oporowskiego, jak i Rytwiańskiego nie odnaleziono na listach promowanych — zob. *Statuta nec non liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate studiorum Iagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*, wyd. J. Muczkowski, Kraków 1849.

¹¹¹ AC, t. II, nr 445.

szlacheckim umiejętność czytania i pisania¹¹². Znajomości łaciny wymagał urząd pisarza ziemskiego; jednakże z charakteru schematycznych zapisek w księgach sądowych nie można wnioskować o poziomie wykształcenia.

Z racji pełnienia urzędu marszałka dworu arcybiskupiego, do którego obowiązków należała m. in. piecza nad archiwum oraz pieczęcią, wnioskować można o wykształceniu Paszka z Gosławic, kasztelana konarskiego łęczyckiego. Znana jest ponadto jego korespondencja z Janem Lutkiem z Brzezia, sekretarzem wielkiego księcia Witolda i króla Władysława Jagiełły¹¹³.

Wielu urzędników uczestniczyło w poselstwach na dwory zagraniczne, dokąd wysyłano ludzi odznaczających się pewnymi przymiotami. Paweł Ogon znał osobiście komtura Dietricha von Altenburg, z którym kontaktował się zapewne podczas rokowań polsko-krzyżackich¹¹⁴. Pod koniec 1411 r. bawił w Danii Zbigniew z Bąkowej Góry wraz z doświadczonym w różnych misjach posłem Jarosławem z Iwna. W 1423 r. Władysław Jagiełło wysłał Zbigniewa ponownie do Danii celem zaproszenia króla Eryka na koronację królowej Zofii. W imieniu króla prowadził on też pertraktacje z Krzyżakami, usiłując bezskutecznie uzyskać kapitulację oblężonych Chojnic¹¹⁵.

Dziersław z Rytwian wielokrotnie przewodniczył poselstwom na dwór cesarski w związku z polskimi zabiegami o koronę czeską i węgierską dla królewiczów Władysława i Kazimierza¹¹⁶. W okresie panowania Władysława Jagiełły istniało na dworze silne stronnictwo proluksemburskie, do którego należał Wojciech Malski, uchodzący za znawcę stosunków węgierskich. Sejm piotrkowski w grudniu 1438 r. powołał go w skład poselstwa do pertraktacji z królem węgierskim Albrechtem¹¹⁷. Poufne rozmowy ze Związkiem Pruskim prowadził od 1453 r. Hincza z Rogowa, zaufany człowiek królowej Zofii¹¹⁸. Sprawy polsko-krzyżackie stanowiły zresztą wiodący kierunek w polskiej polityce zagranicznej, toteż kontakty dyplomacji polskiej z przedstawi-

¹¹² Karbowski, *op. cit.*, t. II, s. 27—29; t. III, s. 5—36.

¹¹³ AC, t. I, nr 1699; Wiśniewski, *Paszek z Gosławic*, s. 267—268; Krzyżaniakowa, *op. cit.*, cz. I, s. 78—80.

¹¹⁴ *Lites...*, t. I, s. 180.

¹¹⁵ M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem krzyżackim 1454—1466*, Warszawa 1967, s. 182, 315.

¹¹⁶ *Historia dyplomacji...*, t. I, s. 409, 441; F. Papee, *Zabiegi o czeską koronę (1466—1467)*, [w:] *tenże, Studya i szkice z czasów Kazimierza Jagiellończyka*, Warszawa 1907, s. 136.

¹¹⁷ Długosz, *Historiae...*, t. IV, s. 604.

¹¹⁸ Biskup, *op. cit.*, s. 102, 270, 400, 439.

cielami Zakonu były szczególnie ożywione. Brali w nich udział: Wojciech Malski, Jarand z Grabii i Dobiesław z Błogiego¹¹⁹.

Przedbór z Koniecpola jeździł z poselstwami na Litwę. W 1438 r. wysłany został do Zygmunta Kiejstutowicza w celu wybadania opinii księcia w kwestii przyjęcia korony czeskiej przez Kazimierza. Po śmierci Władysława III z ramienia rady koronnej posłował na Litwę, aby skłonić Kazimierza do przyspieszenia przyjazdu do Polski¹²⁰. Warzyniec Zaręba był posłem do Świdrygiełły w 1432 r.¹²¹

Główny ciężar stosunków z kurią papieską spoczywał na duchowieństwie, jednakże w XV w. coraz częściej z poselstwami do Rzymu jeździły osoby świeckie. W 1420 r. posłował do papieża wraz z Pawłem Włodkowicem i Jakubem de Paravesino także Piotr z Widawy, sędzia sieradzki¹²².

Niewykluczone jest, że posłowie posiadali znajomość języka kraju, do którego się udawali, choć zapewne w większości wypadków korzystali z usług tłumaczy. Działalność dyplomatyczna prowadzona przez najwyższych urzędników ziemi wymagała od nich innego rodzaju uzdolnień i przygotowania niż wykształcenie książkowe. Oceniano głównie cechy indywidualne, jak ogłada, doświadczenie i zręczność argumentacji, odwaga i sprawność wojskowa oraz kondycja fizyczna. Wszystkie te przymioty kształtowały się i rozwijały w środowisku dworu królewskiego zarówno krakowskiego, jak i dworów obcych monarchów. Na przełomie XIV i XV w. świetnością swoją przyciągał dwór Zygmunta Luksemburskiego, na który wędrowało rycerstwo z całej Europy, ożywione ideą walki z niewiernymi. Znalazło się tutaj także wielu Polaków, a wśród nich Świętosław z Zawady (herbu Łada), który uczestniczył w bitwie z Turkami pod Nikopolis w 1395 r.¹²³ W 5 lat później został podkonim, a następnie podsędkiem sieradzkim. Na dworze węgierskim przebywał Wojciech Malski w towarzystwie Zawiszy Czarnego i Jana Farureja z Garbowa, Tomasza Kalskiego, Dobiesława Puchały, Janusza Brzozogłowego i Skarbka z Góry¹²⁴. Poza ceną dla Polaków znajomością układu sił wewnątrz-

¹¹⁹ *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum. 1198—1525*, hrsg. E. Joachim i W. Hubatsch, Bd. I, Göttingen 1948, nr 2489, 2530; *Lites...*, t. II, s. 355; *Historia dyplomacji...*, t. I, s. 423—424.

¹²⁰ Długosz, *Historiae...*, t. V, s. 14.

¹²¹ Tamże, t. IV, s. 481.

¹²² Por. *Historia dyplomacji...*, t. I, s. 373.

¹²³ Wolff, *Studia...*, s. 226; Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 121; Długosz, *Historiae...*, t. III, s. 513.

¹²⁴ Tamże, t. IV, s. 12; S. M. Kuczyński, *Wielka wojna z Zakonem krzyżackim w latach 1409—1411*, Warszawa 1966, s. 322.

nych na Węgrzech, Wojciech Malski wykorzystał pobyt na dworze Zygmunta Luksemburskiego dla doskonalenia swoich umiejętności rycerskich. Zaprezentował je podczas turniejów w marcu 1412 r., które uświetniły spotkanie królów w Lubowli. Obok niego w turnieju uczestniczyli jeszcze Marcin i Ścibor Rytwiańscy¹²⁵.

Przymioty fizyczne i odwaga odegrały pewną rolę w ocenie kwalifikacji Tomasza Szeligi z Wrześni, uczestnika wielkiej wojny z Krzyżakami, który przyczynił się do zwycięstwa pod Koronowem, późniejszego podkomorzego sieradzkiego (1423—1438)¹²⁶. Odwagą podczas walk z Turkami w 1443 r. odznaczył się Zbigniew z Bąkowej Góry, późniejszy kasztelan rozpierski. Władysław III, kazał umieścić jego herb w katedrze w Budzie wśród herbów 12 najdzielniejszych panów z Polski i 12 z Węgier¹²⁷.

6. WIEK

Przywileje ziemskie, w punktach dotyczących urzędów, nie określają wieku sprawnego urzędnika. Z ogólnych zwrotów o godności, zasługach kandydatów, wnosić można, że w intencjach prawodawców urząd winien być nadawany osobom raczej w dojrzałym wieku. W miarę dokładny wiek w chwili objęcia urzędu podać możemy załedwie w przypadku Piotra Świnki z Wrzacej, syna Adama, kasztelana sieradzkiego, który urodził się ok. 1396 r., a pierwszy urząd — podkomorzego sieradzkiego — otrzymał dopiero w 1440 r., tj. mając 44 lata¹²⁸.

W pozostałych przypadkach wiek otrzymania urzędu można ustalić jedynie drogą pośrednią i uzyskać w ten sposób orientacyjne dane. Dojrzałym wiekiem legitymowali się urzędnicy składający zeznania w procesie warszawskim. Chwał, sędzia łączycy, pamiętał księcia Kazimierza Konradowica (zm. 1267 r.). Byłby więc rówieśnikiem Władysława Łokietka i w chwili objęcia swego pierwszego urzędu, chorążego, w 1299 r. miałby ok. 40 lat. Paweł Ogon stracił na Pomorzu Gdańskim w czasie walk z Krzyżakami zięcia (*generum*) i 2 brataników; zbliżał się więc w tym czasie do 40 lat. Urząd kasztelana łączycykiego otrzymał w 10 lat później. Andrzej, Sieradzanin z pochodzenia, bywał na Pomorzu Gdańskim jeszcze za panowania Mszczuja II, a zatem przed 1294 r. Pamiętał również czasy — podobnie jak Marcin

¹²⁵ Długosz, *Historiae...*, t. IV, s. 141.

¹²⁶ Tamże, s. 96.

¹²⁷ Tamże, s. 690.

¹²⁸ Zielińscy, *op. cit.*, s. 137—138.

Ogon, brat Pawła — wspólnego panowania synów Kazimierza Konradowica w ziemi dobrzyńskiej, czyli osiemdziesiąte lata XIII w. Andrzej objął urząd stolnika sieradzkiego ok. 1314 r., natomiast Marcin został podkomorzym łęczyckim pomiędzy 1318 a 1323 r. Wszyscy wymienieni urzędnicy należeli do pokolenia Władysława Łokietka i znikają ze źródeł wraz ze śmiercią tego władcy. Wacław Zaręba młodszy był komornikiem na Pomorzu Gdańskim z ramienia Władysława Łokietka, tj. przed rokiem 1308. Urząd chorążego łęczyckiego otrzymał w 1321 r., a więc ok. 40 roku życia. W tym samym wieku został podstolim łęczyckim Piotr z Turu (1388), skoro już w 1370 r. pełnił odpowiedzialną funkcję dowódcy zamku włodzimierskiego¹²⁹.

Wiek urzędników w chwili otrzymania pierwszej godności można określić w przybliżeniu w stosunku do kilku jeszcze osób. Wawrzyniec z Kalinowy od 1421 r. był marszałkiem nadwornym, a funkcji tej nie powierzano zapewne ludziom przed 30 rokiem życia; natomiast kasztelanę sieradzką otrzymał w 10 lat później¹³⁰. Dzierśław z Rytwian w 1428 r. wpisał się w poczet studentów uniwersytetu krakowskiego, nie mając zapewne jeszcze 20 lat, a pierwszy urząd ziemski, kasztelanę rozpierską, otrzymał w 25 lat później¹³¹.

W młodszym wieku, tj. ok. 30 roku życia mogły otrzymać urzędy te osoby, których ogólny czas sprawowania urzędów przekroczył 40 lat. W Łęczyckiem i Sieradzkim byli to: Jan z Łąkoszyna — na kasztelanii łęczyckiej przez 47 lat; Tomasz z Soboty, kolejno miecznik, sędzia i kasztelan łęczycki — 46 lat; Jan Ligęza, wojewoda łęczycki — 45 lat; Piotr Strykowski, miecznik i cześnik łęczycki oraz kasztelan inowłodzki — 45 lat; Wojciech z Parzęczewa, skarbnik, łowczy mniejszy i cześnik łęczycki przez 44 lata; Mikołaj ze Zdun, chorąży mniejszy, a następnie większy łęczycki — 42 lata; natomiast po 41 lat sprawowali swoje urzędy: Andrzej z Wróblewa, miecznik i podsedek łęczycki oraz Stanisław z Bogucic, kasztelan konarski łęczycki, a także jedyny w tym gronie urzędnik sieradzki — Marcin z Kalinowy, chorąży, kasztelan i wojewoda tej ziemi.

Z długości kadencji urzędniczej można wyciągnąć też wniosek odmienny. Krótki czas sprawowania urzędu, oczywiście po wykluczeniu faktu wczesnej śmierci, może być dowodem objęcia go u schyłku ży-

¹²⁹ *Lites...*, t. I, s. 179, 184, 221, 241, 244, 251—252; por. Szymczakowa, *Urzędnicy...*, s. 129; Długosz, *Historiae...*, t. III, s. 330.

¹³⁰ S. Kutrzeba, *Urzędy koronne i nadworne w Polsce, ich początki i rozwój do roku 1504*, PNL 1903, t. XXXI, s. 1165—1166; W. Maciejowski, *Historia prawodawstw słowiańskich*, t. VI, Warszawa 1858, s. 418.

¹³¹ *Album studiosorum...*, t. I, s. 69. Dzierśław Rytwiański od 1442 r. był starostą sandomierskim — A. Gąsiorowski, *Polscy gwarantcy traktatów z Krzyżakami XIV—XV wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1971, nr 2—3, s. 258.

Tabela 5

Przypuszczalny wiek uzyskiwania urzędów w Łęczyckiem i Sieradzkim

Lp.	Osoba	Pierwsze wystąpienie		Pierwszy urząd ziemski		wiek mini- mal- ny	Data śmierci
		data	źródło	data	urząd		
1	Świętopełk	1265	KDP, t. I, nr 61	ok. 1291	wojewoda krak.	43	1312
2	Klemens, syn Święto- pełka	1297	Bielińska, Kance- larie... [Rozdz. 4, przyp. 230], nr 15	1305	kasztelan sier.	35	1330
3	Jacek z Jackowic	1370	KDW, nr 1634	1386	podłowczy łącz.	31	1386
4	Mikołaj z Miłkowic	1374	KDW, nr 1692	1393	podśudek sier.	34	1400
5	Wojciech z Dąbrowy	1375	KDW, nr 1724	1384	łowczy sier.	24	1402
6	Sobiesław z Dąbrowy	1375	KDW, nr 1724	1402	podśudek sier.	42	1410
7	Filip z Soboty	1386	KŚL, cz. I, nr 197	1399	komornik łącz.	28	1432
8	Dobrogost z Głuchowa	1386	ZS, ks. 1, k. 8	1404	skarbnik sier.	33	1423
9	Prandola z Sarnowa	1386	KŚL, cz. I, nr 251	1407	podśudek łącz.	36	1422
10	Piotr z Widawy	1388	TP, nr 3344, k. 189	1402	cześnik sier.	29	1441
11	Jakub z Rogoźna	1388	TP, nr 3344, k. 189	1411	podkomorzy sier.	38	1423
12	Sieciech z Łęki	1389	KŚL, cz. I, nr 1189	1416	chorąży m. łącz.	42	1445
13	Tomasz Szeliga z Wrześni	1392	ZS, ks. k. 40	1423	podkomorzy sier.	46	1438
14	Jan ze Stawu	1393	KŚL, cz. II, nr 4677	1420	miecznik sier.	42	1421
15	Florian z Woźnik	1398	Kozierowski, Bada- nia... [Wstęp, przyp. 20] t. I, s. 278	1425	podłowczy sier.	42	1428
16	Żegota z Majkowic	1398	Kozierowski, Bada- nia..., t. I, s. 278	1429	cześnik sier.	46	1444
17	Piotr ze Strykowa	1407	ZŁ, ks. 4, k. 562v	1423	miecznik łącz.	31	1468
18	Jan Hincza z Rogowa	1410	Długosz, Histo- riac... [Wstęp, przyp. 21], t. IV, s. 40	1443	kasztelan rozp.	48	1473
19	Mikołaj z Grąd	1412	ZS, ks. 4, k. 75	1426	pisarz z. sier.	29	1435
20	Klemens z Behcic	1413	ZS, ks. 4, k. 146	1428	podstoli łącz.	30	1450
21	Jan Łaski	1416	ZS, ks. 5, k. 138	1433	chorąży m. sier.	32	1451
22	Spytek z Burzenina	1419	ZS, ks. 7, k. 110v	1436	miecznik sier.	32	1441

cia. Przez zaledwie 1 rok sprawowali urzędy: Piotr z Wojciechowic, kasztelan konarski łęczycki; Zawisza, kasztelan brzeziński; Mikołaj z Żelaznej, miecznik łęczycki; Jacek z Jackowic, podłowczy łęczycki; Mikołaj z Żychlina, skarbnik łęczycki; Marcin z Niewiesza, chorąży mniejszy sieradzki; Jarosław z Rembieszowa, podczaszy sieradzki i Stanisław z Kosowa, podkoni sieradzki.

Krótkie kadencje występują częściej wśród urzędników piastują-

cych tytularne jedynie godności. Potwierdza to przykład Parzęczewskich. Stefan Puczek wystąpił w sprawach majątkowych już w 1389 r. W roku 1400 zabezpieczył posag swojej żonie, a w 19 lat później zrobił to jego syn w stosunku do własnej małżonki¹³². Stefan objął urząd stolnika w 1420 r. w wieku co najmniej 46 lat i zmarł w 4 lata później, natomiast jego syn Jan dostał godności skarbnika łączyckiego w 1450 r., gdy miał przypuszczalnie ok. 50 lat. Wydaje się, że odnośnie do urzędów niższych wcześniej zrodziło się traktowanie ich jako tytułów honorowych.

Inne jeszcze próby wyliczenia orientacyjnego wieku urzędników w chwili nominacji zawiera tab. 5.

¹³² W tabeli 4 przyjęto założenie, że pierwsze wystąpienie w źródłach jest dowodem posiadania przez daną osobę przynajmniej 15 lat. Podstawą był tu statut warcki z 1423 r., który zatwierdził jako obowiązujące granice lat sprawnych — równoznacznych z *anni nubiles* — na 15 lat dla mężczyzn — zob. *Statuta terrestria in conventionibus Cracoviensi et Wartensi laudata*, wyd. B. Ulanowski, „Archiwum Komisji Prawniczej” 1921, t. IV, s. 457.

Rozdział IV

KOMPETENCJE

Punktem wyjścia dla rozważań nad kompetencjami urzędników w całym omawianym okresie były ich prawa i obowiązki w XIII w. Jako kryterium pogrupowania urzędów przyjęto w niniejszym rozdziale podobieństwa funkcji. Na tej podstawie w pierwszej kolejności omówieni zostaną wojewodowie, kasztelanowie i wojscy. Kompetencje pierwszych dwóch urzędników wpływały z zastępstwa księcia w sprawowaniu zadań wojskowych, sądowych i administracyjnych. Zasadniczą różnicę stanowił zakres terytorialny uprawnień; kompetencje wojewody rozciągały się na całą dzielnicę, natomiast władza kasztelana zamykała się w granicach kasztelanii. Dołączenie tu wojskiego wynika z faktu, iż był on zastępcą wojskowym kasztelana.

Drugą grupę stanowią urzędy związane z sądownictwem, tj. sędzia, podsądek, komornik oraz pisarz ziemski.

Najbardziej zróżnicowane są urzędy grupy trzeciej. Z jednej strony znalazły się tutaj *officia*, przejmujące obsługę dworu, jak podkomorzy, podczasy, podstoli, obok tytułarnych dostojników dworskich, jak cześnik i stolnik. W urzędach skarbnika i podskarbiego łączyły się funkcje nadworne z działalnością państwową. Konarscy i łowczowie sprawowali swe urzędy przede wszystkim w terenie. Funkcje reprezentacyjne należały do chorążego i miecznika. Wszystkie wymienione tu urzędy przewidziane były przede wszystkim dla zaspokojenia różnorodnych potrzeb księcia.

1. WOJEWODOWIE

Kompetencje wojewodów wpływały z dwóch źródeł: uprawnień administracyjnych „komesa” w zakresie zarządu prowincją oraz z atrybucji dworskich ogólnopolskiego „komesa-palatyna”. Funkcje komesów prowincjonalnych nie przedstawiają się jasno. Według świadectwa Anonima tzw. Galla każda prowincja wystawiała osobny oddział wojska, którego dowódcą był zapewne komes prowincjonalny. Prawdopodobna jest też koncepcja, że do jego atrybucji należał zarząd głównego grodu prowincji oraz szerokie uprawnienia sądowe. Terytorial-

ny początkowo urząd wojewody przybrał charakter dworski dopiero z chwilą przekształcenia poszczególnych prowincji w księstwa dzielnicowe. Komesi prowincjonalni, okreśłani w 2 połowie XII w. mianem palatynów, pełnili przy książętach dzielnicowych funkcje dawnych komesów-palatynów, znacznie jednak zmodyfikowane i ograniczone. Prawdopodobnie przekazali część uprawnień kasztelanom grodów stołecznych, zwłaszcza w zakresie sądownictwa¹.

Wojewodowie księstw dzielnicowych skupili w swym ręku szerokie kompetencje. Zastępowali książąt w sprawowaniu dowództwa nad wojskami oraz w sądach². Zajmując pierwsze miejsce w radzie książęcej mieli istotny wpływ na politykę zagraniczną księstwa. Świadcstwo i konsens wojewodów łączyckich i sieradzkich występuje na wszystkich dokumentach w sprawie układów z sąsiednimi dzielnicami³.

W zjednoczonym państwie wojewodowie znajdowali się w grupie najbliższych współpracowników królewskich. Do ścisłej rady należał Mikołaj z Oporowa, Wojciech Małski, Jakub z Koniecpola, Jan Ligęza, Marcin z Rytwian i Ścibor z Borysławic. Na wspólnych z nimi naradach rodziło się niejedno zarządzenie, niejednen plan polityczny. Jednocześnie stanowili oni zespół wykonawców. Spełniali misje dyplomatyczne, uczestniczyli w przygotowywaniu planów wojennych i preliminariów pokojowych, z polecenia królewskiego wykonywali szereg innych ważnych zadań; np. Jan Ligęza po bitwie grunwaldzkiej otrzymał zadanie spisania jeńców i ściągnięcia od nich okupów⁴.

Funkcja doradców wymagała prawie stałej obecności wojewodów przy władcy, z którym odbywali oni objazdy po kraju celem kontroli

¹ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1948, s. 67—69; tenże, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 64; A. Gieysztor, *Urząd wojewodziński we wczesnych państwach słowiańskich w IX—XII wieku*, „Archeologia Polski” 1971, t. XVI, s. 318—319; S. Zajaczkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, CPH 1955, t. VII, s. 313—322; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego. X—XIII wiek*, Wrocław 1975, s. 83, 105—106, 216.

² O zastępowaniu księcia w sądach przez wojewodę świadczy dokument Kazimierza łączyckiego i kujawskiego z 1249 r. Nadaniu 4 wsi klasztorowi w Jędrzejowie towarzyszyło zwolnienie mieszkańców od wszelkich sądów, z wyjątkiem jurysdykcji księcia i wojewody — K. Maleczyński, *Dwa nieznane dokumenty jędrzejowskie z XIII w.*, KH 1924, R. XXXVIII, s. 459; Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku*, Poznań 1936, s. 353.

³ Por. KDW, nr 211, 221, 229; KDP, t. III, nr 20, 22.

⁴ J. Długosz, *Historiae Polonicae libri XII*, t. II—V, *Opera omnia*, t. XI—XIV, Kraków 1873—1878; t. IV, s. 71.

sądownictwa i administracji lokalnej. Z 45 lat sprawowania przez Jana Ligęzę urzędu wojewody łęczyckiego zachowało się tylko 11 wzmianek poświadczających jego obecność w Łęczyckiem. Uwzględniając nawet duże straty w źródłach, itinerarium jego pokrywa się z królewskim i pozostawia niewiele luk, na które przypaść mogłyby wizyty w Łęczy. Częste odraczanie terminów roczków do przyjazdu wojewody wskazuje, że przebywał on z reguły poza województwem. Przykład Jana Ligęzy, właściwie Małopolanina na urzędzie łęczyckim, obarczonego ponadto obowiązkami wielkorządcy krakowskiego, nie jest może zbyt typowy; ale i po poprzedzającym go na urzędzie Janie z Soboty, Kujawianinie i Łęczycaninie, na ogólną liczbę 21 wzmianek pozostało tylko 5 dokumentów związanych z terytorium, którego był urzędnikiem.

Podobnie przedstawia się sprawa z wojewodami sieradzkimi. Spośród 18 zachowanych dokumentów ze świadectwami Klemensa Lisa tylko 1 wystawiony został w Sieradzu; na 17 dokumentów wymieniających Chebde tylko 3 związane są ze sprawami woj. sieradzkiego, a sprawował on przecież również urząd starosty tej ziemi. Liczby te posiadają szczególną wymowę w przypadku Jakuba z Koniecpola. W ciągu jego 36-letniego urzędowania tylko 11 dokumentów wystawiono w Sieradzkim, przy czym w większości są to również dokumenty królewskie.

W literaturze powszechnie panuje opinia o znacznym uszczupleniu w XIII w. uprawnień wojewody wskutek zwolnień immunitetowych, szczególnie dotkliwie ograniczających jego sądownictwo. W Łęczyckim i Sieradzkim proces lokacji wsi na prawie niemieckim nie przybrał jednak nigdy dużych rozmiarów. W XIII w. akcją zostały objęte przede wszystkim dobra kościelne i monarsze, natomiast w dobrach szlacheckich trwała ona szczególnie intensywnie od końca XIV aż w głąb XVI w. Z obliczeń S. M. Zajączkowskiego wynika, że liczba szlacheckich wsi lokowanych na tych terenach nie wynosiła nawet 10% ogółu osad znajdujących się w rękach świeckich panów feudalnych⁵. W związku z tym dłużej niż gdzie indziej utrzymały się ich uprawnienia sądowe, których ślady występują jeszcze w XIV i XV w.

Jurysdykcji wojewody podlegała szlachta nie posiadająca „nieodpowiedniego” prawa. Wniosek ten potwierdzają liczne wzmianki w księgach sądowych o staraniach szlachty mających na celu udowodnienie bądź dokumentem, bądź poprzez świadków, posiadania pra-

⁵ S. M. Zajączkowski, *O lokacjach wsi na prawie niemieckim w Łęczyckim i Sieradzkim od końca XIV do początków XVI wieku*, Łódź 1974, s. 23–24.

wa rycerskiego⁶. W 1421 r. stanął w sądzie sieradzkim Wit z Bestrzykowa „pro expurganda sue nobilitate” ponieważ go Anna z Kalinic „ad iudicium palatini citaverat”⁷. W 1389 r. odroczone rozprawę pomiędzy Wielisławem a Wirzchonem z Krzesina „pro vituperio, ad proximos terminos, quando dominus pallatinus lanciciensis intrabit”⁸. Nie wykluczone, że wojewoda łęczycki sprawował jakieś sądownictwo nad kmieściami, choć zbyt daleko idących wniosków na ten temat — wobec nielicznych wzmianek — nie można wyciągać⁹.

Trudno rozstrzygnąć, jakie sprawy podlegały kompetencjom wojewodów, zarówno bowiem immunitety, jak i noty w księgach sądowych, zawierają bardzo ogólnikowe sformułowania na ten temat. W literaturze przyjmuje się, że w XIII w. wykonywał on jurysdykcję nie sporną w sprawach o przeniesienie własności na nieruchomościach oraz sądownictwo nad ludnością uchylającą się od pewnych świadczeń przynależnych do jego urzędu (stróża, podwoda), do których była zobowiązana prawem książęcym¹⁰. Jako właściwość małopolską Z. Wojciechowski przyjmuje jurysdykcję wojewody w sprawach karnych, co traktuje jako przejaw przechwytywania władzy książęcej również na polu sądownictwa. Śladów tych kompetencji nie spotykamy jednak w Łęczyckiem i Sieradzkim.

Statuty Kazimierza Wielkiego przyznawały wojewodom prawo mianowania, a także sądzenia woźnych sądowych, przekazując im również główszczyznę za zabitego woźnego wraz z prawem jej egzekucji. Autorytet sądownictwa wojewody był ustawowo chroniony. Za naganę jego wyroku statuty Kazimierza Wielkiego przewidywały karę, którą stanowił kozuch popielicowy¹¹.

⁶ ZS, ks. 1, k. 143v; por. także ZŁ, ks. 4, k. 633v; ks. 9, k. 303v; ZSz., ks. 4, s. 628; KŚŁ, cz. I, nr 762, 5892; cz. II, nr 374, 3653. Podobną w treści zapiskę przytacza A. Wolff, *Kompetencje urzędników ziemskich mazowieckich*, PH 1948, t. XXXVII, s. 199; tenże, *Studia nad urzędnikami mazowieckimi. 1370—1526*, Wrocław 1962, s. 85.

⁷ ZS, ks. 8, k. 201.

⁸ KŚŁ, cz. I, nr 1123.

⁹ Łęczyca 8 V 1425 r.: „Johannes Czippra de Miroschewicze debet docere libris palatini in terminis proximis quem tenetur in iudicio palatini [...] contra Nicolaum kmethonem de Slawoschow” — ZŁ, ks. 8, k. 8v; zob. także KŚŁ, cz. II, nr 2093.

¹⁰ W 1388 r. wojewoda łęczycki, Jan Ligeza, mianował swym zastępcą w sądzie Warszawa i wszystkie sprawy odesłał do sądu wojewody. Z redakcji notatki należy domyślać się, że ich przedmiotem były wsie. Jak wiadomo, sprawy z gatunku *causae hereditariae* należały do starosty, którym w tym czasie był również Jan Ligeza. Z racji pełnienia tego urzędu trafiały do niego też sprawy karne o kradzież, choć w zapisie nakazuje się oskarżonym „statuere coram palatino” — KŚŁ, cz. I, nr 706, 879, 1345, 1490.

¹¹ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. I, *Organizacja państwa*, Poznań 1939, s. 259.

Trudno określić strukturę sądów wojewodów, gdyż zarówno w Łęczyckiem, jak i Sieradzkim, nie zachowały się żadne wyroki, które byłyby wydane w ramach kompetencji sądowych tych urzędników. O istnieniu sędziów wojewodów już w XIII w. wiadomo z dokumentów lokacyjnych, w których nadaje się prawo nie odpowiadania wobec wojewodów i innych urzędników oraz „coram eorum iudicibus”. Brak ksiąg wojewodzińskich, o których istnieniu zachowały się jednakże pewne wzmianki, nie pozwala odtworzyć pełnej ich listy¹². Znamy tylko 3 sędziów wojewody sieradzkiego. Dwaj z nich podlegali Jakubowi z Koniecpola: Strzeszek wymieniony w składzie roczku w 1398 r. w Sieradzu („coram iudice palatini”) oraz Mikołaj („iudex commissarius domini palatini”) ¹³. Trzeci sędzia, Mikołaj z Kostrzewic, poprzednio komornik kasztelana sieradzkiego Marcina z Kalinowy, pozostał na służbie swego mocodawcy także po jego awansie na wojewodę. Początkowo tytułowano go nadal komornikiem, lecz w 1431 r. wystąpił jako „iudex commissarius magnifici Martini palatini Siradiensis”, aby w latach 1432—1438 zasiadać na roczkach ponownie jako komornik wojewody¹⁴. W 1400 r. obok Mikołaja, sędziego wojewody — wystąpił jego komornik, Janusz z Krokocic¹⁵.

Z Łęczyckiego znamy również tylko 3 sędziów wojewody, wszystkich z nominacji Jana Ligęzy. W 1389 r. wymieniony został Naczek, w latach 1391—1399 sprawował tę funkcję Włodzimierz, natomiast w 1415 r. — Michał¹⁶. Z personelu sądu wojewodzińskiego w Łęczycy wymienić należy bezimiennego pisarza wspomnianego w 1399 r., który zapewne prowadził rejestr wyroków i kar, jak również wydawał dokumenty-zaświadczenia o terminach rozpraw dla innych sądów¹⁷.

W literaturze przyjęło się zdanie, że wojewodowie sprawowali sądownictwo jedynie poprzez udział w sądach ziemskich¹⁸. Na odprawianie sądów wojewody sieradzkiego w trakcie roczków wskazuje prawie stała obecność jego komornika w sądzie z emskim. Zarzucenie samodzielnych sądów nastąpiło zapewne na początku XV w. Jak

¹² Łęczyca 1390 r.: „Luthcowa habet terminum cum Maczcone [...] et débet librum palatini videre in presencia Wlodimiri de Slauoszowo” (KSŁ, cz. I, nr 1795); Łęczyca 1399 r.: „Wlodimirus iudex domini palatini tenetur librum cum notario ponere in 2 septimanis pro penis quibusdam contra Bodzantam de Cayewo” — tamże, nr 5892.

¹³ ZS, ks. 1, k. 97, 143v.

¹⁴ GS, ks. 6, k. 297, 333.

¹⁵ ZS, ks. 1, k. 143v.

¹⁶ KSŁ, cz. I, nr 5892, 3772; ZŁ, ks. 4, k. 20; ks. 6, k. 33.

¹⁷ KSŁ, cz. I, nr 5829; cz. II, nr 2093, 6194; SPPP, t. VIII, nr 7507.

¹⁸ K. Tymieniecki, *Sądownictwo w sprawach knieczych na Mazowszu pod koniec wieków średnich*, Poznań 1922, s. 99; Wolff, *Studia...*, s. 87—89.

wspomniano, jeszcze w 1400 r. wojewoda sieradzki miał osobnego komornika i sędziego. Pierwszy zasiadał w sądzie ziemskim, natomiast drugi, o którym zachowała się ta jedna tylko przypadkowa wzmianka, wykonywał — zapewne w imieniu wojewody — samodzielne sądy (tym tłumaczyć można brak o nim wzmianek w księgach). Nieobecność komorników wojewody łęczyckiego we wszystkich 3 powiatach województwa może świadczyć za utrzymywaniem się jeszcze jego odrębnych sądów. Podobną niezależność od sądów ziemskich zachowali jeszcze w XVI w. wojewodowie mazowieccy; sądy swe sprawowali poza powiatem, prowadząc własne rejestry spraw¹⁹. Sporadyczność zapisek wspominających o sędziach wojewodów wskazuje jednakże na zmniejszającą się rolę samodzielnego wyrokowania tych urzędników poza sądem ziemskim.

Oprócz sądownictwa wynikającego z urzędu wojewodowie pełnili jurysdykcję w sprawach szczególnych, zleconych im przez władcę. W XIII w. przelanie uprawnień sądowych księcia następowało wyjątkowo, na ogół bowiem strony oczekiwały wyroku najwyższego autorytetu w państwie. W 1252 r. Kazimierz Konradowic, książę łęczycki i kujawski, wyznaczył wojewodę łęczyckiego Spitygniewa wraz z kasztelanami księstwa do rozsądzenia sporu o prawo retraktu dóbr nadanych biskupstwu włocławskiemu²⁰.

Zwiększone zadania zjednoczonego państwa, wzrost funkcji reprezentacyjnych władcy, pomnożyły jeszcze przypadki cedowania na urzędników obowiązków sądowych. W 1322 r. Władysław Łokietek zlecił wojewodzie sieradzkemu Klemensowi sprawę braci Przeclawa i Pelagiusza Wężyków o dziedzictwa Mielechów i Krasik trzymane przez klasztor sulejowski. Wojewoda przysądził wsie klasztorowi, a wyrok ten zatwierdził król²¹. Monarcha wybierając swego zastępcę nie kierował się terytorialnym ograniczeniem kompetencji sądowych wojewody, bowiem Sulejów i wsie będące przedmiotem sporu, znajdowały się już w woj. sandomierskim. Wojewoda spełniał zatem określone funkcje nie z racji urzędu, ale w związku ze swoim udziałem w radzie królewskiej.

Z królewskiego mandatu otrzymywali wojewodowie łęczyccy i sieradzcy prawo sądenia w sądach odbywanych *in curia* w czasie co-

¹⁹ Nagłówki protokołów sądowych wymieniają niejednokrotnie wiele osób bez podania funkcji, wśród nich mogli znajdować się też komornicy wojewody. Por. Wolff, *Studia...*, s. 85—90.

²⁰ KDP, t. II, nr 63; J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*, Poznań 1949, s. 81 i n.

²¹ Mitkowski, *op. cit.*, nr 27.

rocznych objazdów po kraju. Dla woj. sieradzkiego sądy te odbywały się z reguły na przełomie marca i kwietnia w Brodni, natomiast dla łęczyckiego w drodze powrotnej z Wielkopolski i Kujaw, najczęściej w czerwcu, lipcu lub na początku sierpnia w Łęczycy²².

W literaturze przyjmuje się, że w XIV w. wojewoda przechodzi z pozycji urzędnika królewskiego na pozycję oficjalnego reprezentanta swojej ziemi. Zmianę tę rejestruje art. 33 statutów wielkopolskich Kazimierza Wielkiego, przyznający wojewodzie prawo udzielania 6-tygodniowego azylu oskarżonym przed królem lub jego starostą o zbrodnię, w razie gdy nie zostaną dopuszczeni do oczyszczenia się z zarzutu. Przywilej ten, mimo powoływania się na dawność zwyczaju, prawdopodobnie jednak nie był mu dany w czasach, gdy on sam sprawował sądownictwo karne²³. Z prawa tego skorzystał wojewoda łęczycki Jan Ligęza udzielając w 1400 r. „przemirza” Staczelowi. Wzmiankę tę przytoczył już B. Ulanowski na poparcie praktycznego zastosowania wspomnianego wyżej artykułu statutów. Pomiął jednak drugą wzmiankę w tej samej sprawie z 1402 r., w której wojewoda Jan został pozwany do sądu krakowskiego przez Mikołaja z Plazy o to, że nie pozwolił schwycić Staczela i wymierzyć mu sprawiedliwości. Wydaje się, że w tej konkretnej sprawie nie tyle zanegowano prawo wojewody do udzielenia azylu, co raczej przekroczenie zakresu uprawnień²⁴.

Rola wojewodów jako reprezentantów ziemi znacznie wyraźniej ujawniła się w sądownictwie ziemskim. Na przełomie XIV i XV w. pierwsze miejsce na roczkach zajmował starosta łęczycki, który odprawiał również wiece. Wojewoda tylko wyjątkowo pojawiał się na roczkach, a Jan Ligęza w latach 1397—1418 nie uczestniczył w nich ani razu czy to osobiście, czy chociażby przez zastępcę. Nieco częściej spotykamy wojewodów na wiecach, gdzie zajmowali pierwsze

²² *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*, hrsg. J. Lekszycki, Bd I—II, Leipzig 1887—1889; Bd I, nr 1959, 2689; Bd II, nr 353; KDP, t. I, nr 158. Skład sądów *in curia* jest zupełnie przypadkowy, dobór ludzi zależał bowiem od decyzji monarchy. Najczęściej król sądził osobiście bądź zastępował go marszałek dworu, natomiast wojewoda wymieniany jest bardzo często w składzie sądownego trybunału — ZS, ks. 3, k. 52, 94v, 178v, 183; ks. 6, k. 13v, 43v, 72; ks. 8, k. 69v, 85v; ZŁ, ks. 4, k. 139v, 265—268v, 300v; ks. 9, k. 153v; ks. 12, k. 244—245; por. S. Kutrzeba, *Sądy ziemskie i grodzkie w wiekach średnich*, Kraków 1901, s. 101—103; A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne w Brodni w XV wieku*, CPH 1971, t. XXIII, z. 1, s. 175.

²³ A. Gąsiorowski, *Urzędnicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970, s. 38—39.

²⁴ SPPP, t. II, nr 924; B. Ulanowski, *O prawie azylu w statutach Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1887, s. 135—136.

miejsce wśród asesorów²⁵. Począwszy od 1425 r. obecność wojewody na wiecach staje się obowiązkowa, a w razie niemożności uczestniczenia winien on wyznaczyć na swoje miejsce zastępcę. Po raz pierwszy tymczasowego zastępcę spotykamy na wiecu 22 X 1425 r. („presentibus dominis Alberto Malsky capitaneo, Stiborio subdapifero loco domini Martini pallatini Lanciciensis”) ²⁶. W zapiskach sądowych odnotowujemy prawie równorzędną pozycję wojewody łęczyckiego ze starostą. Gdy na wiecu odbytym w czerwcu 1425 r. starosta był reprezentowany przez zastępcę, wojewoda wysunął się na pierwsze miejsce, natomiast w październiku zastępca wojewody zajął miejsce tuż po staroście²⁷. W obu tych przypadkach była brana pod uwagę piastowana godność ziemskiego urzędnika pełniącego funkcję zastępcy starosty, a nie stanowisko mocodawcy. Niemniej do końca występowania wieców, tj. do 1443 r. starosta formalnie nie stracił swego przywileju ich odprawiania²⁸.

Wiece w Łęczyckiem nie pełniły wyłącznie funkcji sądowych. Zapadały na nich często uchwały, zwłaszcza w kwestii uregulowania postępowania sądowego. Na wiecu 21 X 1427 r. ustanowione zostały „per magnificum dominum Martinum pallatinum una cum omnibus aliis dominis iudicio colloquio in generali presidentibus” przepisy prawa procesowego²⁹. Wysoka pozycja wojewody łęczyckiego na wiecu wynikała z decydującej roli, jaką odgrywał on na sejmiku niezależnym od starosty. W 1455 r. zgromadzeni dygnitarze i szlachta uznali sejmik za nieważny. S. Kutrzeba przyjął, że przyczyną była nieobecność wojewody³⁰. Zdecydować o tym mogły również inne powody, które zakłóciły normalny tok obrad, skoro w 2 połowie XV w. znane są sejmiki odbywane bez wojewody lub jego zastępcy³¹. Dużą samodzielność wiecu, a następnie sejmiku łęczyckiego, determinowała przeszłość ziem Polski środkowej, nie objętych ustawodawstwem ziem koronnych, w związku z czym szereg zagadnień — zwłaszcza prawnych — musia-

²⁵ Kutrzeba, *op. cit.*, s. 80—81.

²⁶ ZŁ, ks. 8, k. 82v: „presentibus dominis Alberto Malsky capitaneo, Stiborio subdapifero loco domini Martini pallatini Lanciciensis”.

²⁷ Podobnie było w Łęczycy 13 I 1423 r.: „Coram dominis Nicolao Pallatino, Johanne Castellano, Alberto succamerario et capitaneo [...] lanciciensibus” — ZŁ, ks. 7, k. 14; por. tamże, ks. 8, k. 9v.

²⁸ Kutrzeba, *op. cit.*, s. 77.

²⁹ Tamże, s. 125; ZŁ, ks. 9, k. 10v.

³⁰ Kutrzeba, *op. cit.*, s. 87.

³¹ J. Włodarczyk, *Sejmiki łęczyckie do początku XVI wieku*, CPH 1960, t. XII, z. 2, s. 13—16, 25; A. Pawiński, *Sejmiki ziemskie 1374—1505*, Warszawa 1895, nr 13, 20, 21.

no regulować i uzgadniać ze stosunkami w całym państwie i własnym zwyczajem prawnym.

Podobnie kształtowała się pozycja wojewody sieradzkiego. I tutaj starosta odgrywał decydującą rolę zarówno na roczku, jak i na wiecu. Razem z nim, poczynawszy od dziewięćdziesiątych lat XIV w., tj. od kiedy dysponujemy zapiskami w księgach ziemskich sieradzkich, na wiecach zasiadał wojewoda, zajmując miejsce tuż po nim lub jego zastępcy³². Tylko raz wojewoda Jakub z Koniecpola zajął pierwsze miejsce na wiecu. Wynikało to z absencji starosty, którego zresztą wówczas zastępował („per presentes Jacobum de Conecpole palatinum et vicecapitaneum”)³³.

Nieobecność wojewody w latach 1410—1412 nie wpłynęła na odroczenie wieców, a wyrażenie nagłówka: „colloquium generale celebratum per strenuos nobiles viros terre Syradiensis dignitarios”, po którym nastąpiło wyliczenie wszystkich uczestniczących urzędników, zdaje się równomiernie obarczać ich obowiązkiem odprawiania wiecu³⁴. Czasami, jak w latach 1411, 1426, 1432, 1434, w miejsce przewidzianego wiecu toczyły się zwykle roczki³⁵. Możliwe, że powodem była tu nieobecność starosty lub wojewody. Jednakże w 1421 r. wszyscy dostojnicy zaszczylicili wiec swoją obecnością, a mimo to odbyły się zwykłe roczki, tak więc absencja dygnitarzy nie była jedynym powodem przekładania roczków³⁶. Zastępca wojewody sieradzkiego pojawił się po raz pierwszy na wiecu w 1429 r. (co dowodzi obowiązku zasiadania tego urzędnika na wiecu)³⁷. Z biegiem lat rola wojewody stale rośnie. W 1421 r. wiec został wyznaczony wspólnie przez starostę i wojewodę; w połowie XV w. tylko wojewoda decydował o zwołaniu lub odroczeniu roczku³⁸. Podobnie jak w Łęczycy, wojewoda sieradzki przewodniczył obradom sejmiku swojej ziemi. Ponieważ nie uczestniczył w nim starosta, prawo zwoływania go należy przypisać wojewodzie.

W latach dwudziestych XV w. wojewoda otrzymał prawo nadzoru nad targami miejskimi, a statut warcki szczególnej jego pieczy powierzył dbałość o rzetelne wagi, miary i ceny na produkty wiejskie, zwa-

³² ZS, ks. 8, k. 74: „per Nicolaum de Grandi vicecapitaneum Jacobum de Conecpole palatinum”.

³³ ZŁ, ks. 6, k. 75v. Warto zwrócić uwagę, że w dokumencie sędziego Jaksy z 1354 r. skład trybunału wymieniono w następującej kolejności: wojewoda, starosta, kasztelanowie: sieradzki, rozpierski, spycymierski, kazimierski, cześnik, podkomorzy, podsędek — KDW, nr 1323.

³⁴ ZS, ks. 1, k. 179v; ks. 3, k. 72; ks. 8, k. 26.

³⁵ ZS, ks. 4, k. 64v; ks. 9, k. 88v, 307; ks. 10, k. 47.

³⁶ ZS, ks. 7, k. 199.

³⁷ ZS, ks. 8, k. 88v; Kutrzeba, *op. cit.*, s. 99.

³⁸ ZS, ks. 7, k. 193; ks. 11, k. 136; ZSz., ks. 4, s. 463.

szcza zboże. Wzrosła tym samym rola wojewody jako przedstawiciela szlachty, reprezentującego jej interesy i chroniącego młodą jeszcze gospodarkę zbożową przed rodzącymi się konfliktami z miastami³⁹.

Wojskowe funkcje wojewodów w XIII w. są wyraźnie poświadczone źródłowo⁴⁰. Wynikały one z samego charakteru urzędu; wojewoda jako zastępca księcia posiadał również z ramienia swego mocodawcy uprawnienia wojskowe. Ogólne informacje o wojskowych obowiązkach wojewodów zawierają klauzule immunitetowe. W przywileju dla kasztelanii wolborskiej Konrad I Mazowiecki uwolnił jej ludność od udziału w wyprawach prowadzonych przez tego urzędnika⁴¹. Szczegółowo omówiony punkt libertacji dotyczący wojskowych obciążeń ludności na rzecz obrony państwa wskazuje, że wojewoda niekiedy samodzielnie powoływał ludność pod broń; natomiast *expeditio generalis* zwoływał osobiście książę, choć wojewoda brał w niej również udział⁴². Jednakże tylko wyjątkowe okoliczności powodowały, że obok książąt notowano imiona biorących udział w wyprawie wojewodów. Kazimierz Konradowicz wracając w 1259 r. z wyprawy na Kalisz podzielił swe wojsko na dwa oddziały, jeden z nich oddał pod dowództwo wojewody kujawskiego Boguszy, który w drodze powrotnej na Kujawy zginął w bitwie stoczonej w lasach szuleckich⁴³. Można przypuszczać, że Kazimierz tego typu zadania zlecał również wojewodzie łęczyckiemu.

Pod dowództwem Macieja, wojewody sieradzkiego odbył się w 1288 r. wypad rycerstwa sieradzkiego na ziemię Konrada II czerskiego, w odwet za poprzednie zatargi graniczne i kontakty z malkontentami małopolskimi, występującymi przeciw rządowi Leszka Czarnego⁴⁴. Podobnie

³⁹ VL, t. I, s. 116; S. Grodzicki, *Stosunek szlachty do cechów w świetle statutu warskiego*, CPH 1954, t. VI, z. 2, s. 188; A. Tomczak, *Łęczycka taksa wojewodzińska z roku 1550*, RŁ 1958, t. I (IV), s. 311—316.

⁴⁰ Można tutaj przypomnieć jeden z warunków układu troszyńskiego z 1260 r., pomiędzy Siemowitem I mazowieckim a Krzyżakami, w którym Zakon zobowiązywał się do zawiadomienia księcia lub jego wojewody o przewidywanym terminie wyprawy wojennej — *Codex diplomaticus Prussicus*, bearb. J. Voigt, Bd I, Königsberg 1836, nr 129.

⁴¹ ZDM, nr 390. Było to praktykowane w całej Polsce — por. S. Krakowski, *Polska w walce z najazdami tatarskimi w XIII wieku*, Warszawa 1956, s. 100; J. Szymczak, *W kwestii liczebności oddziałów wojskowych w Polsce okresie rozbięcia dzielnicowego*, AUL 1981, „Folia Historica” 2, s. 58—59.

⁴² T. Wasilewski, *O służbie wojskowej ludności wiejskiej i składzie społecznym wojsk konnych i pieszych we wczesnym średniowieczu polskim*, PH 1960, t. II, s. 7—8.

⁴³ J. Szymczak, *Walki o kasztelanię łędzką w połowie XIII wieku*, „Rocznik Kaliski” 1974, t. VII, s. 27; tenże, *W kwestii liczebności...*, s. 60—61.

⁴⁴ *Ipatiewskaja letopis, Polnoje sobranije russkich letopisej*, t. II, S. Peterburg 1908, szp. 896; B. Włodarski, *Polska i Ruś. 1194—1340*, Warszawa 1966, s. 205—206.

jak w przypadku Boguszy; źródła wspominają o udziale Macieja w wyprawie tylko dlatego, że podczas niej zginął. Za panowania Leszka Czarnego, którego niestabilna sytuacja w Małopolsce zmuszała do baczego nadzoru osobistego, wyprawami poza granice dzielnicy często dowodzili wojewodowie⁴⁵. Pod dowództwem najwyższych dostojników sieradzkich, wojewody Sieciecha i kasztelana Przedwoja, wysłał on na Wrocław w czerwcu 1271 r. oddział posiłkujący sprzymierzonych książąt polskich przeciwko książętom śląskim i biskupowi Tomaszowi II, którzy wspierali z kolei Przemysła Ottokara II, króla Czech, w walce ze Stefanem, królem węgierskim, o spadek po Babenbergach⁴⁶.

Wojskowe funkcje wojewodów zmieniły się wraz z restytucją monarchii. Obrona dzielnicy-ziemi, a także organizowanie pospolitego ruszenia i doprowadzenie go na miejsce zborne, należały do obowiązków starosty, nowo desygnowanego zastępcy władcy w terenie. Stan ten przetrwał aż do początków XVI w., kiedy ponownie przejął te obowiązki wojewoda⁴⁷.

Udział wojewodów poświadczony został we wszystkich wojnach, które w XIV—XV w. prowadzili Piastowie i Jagiellonowie. Pod Grunwaldem wystawili swoje prywatne chorągwie zarówno wojewoda łęczycki, jak i sieradzki. W 1466 r. wojewoda sieradzki, Sędziwój z Leżenic, wiódł pod Chojnice także prywatny oddział⁴⁸. Posiadanie chorągwi dowodziło znaczenia urzędnika, wskazywało na jego zamożność i podnosiło prestiż na rodzimym partykularzu, zwłaszcza iż zaciąg dotyczył najpewniej szlachty z danego województwa. Dowództwo wojskowe wojewody nad wystawionym oddziałem mogło być czysto formalne. Wskazuje na to przykład Jaranda z Brudzewa (herbu Pomian), który pod Grunwaldem dowodził chorągwią Jastrzębców⁴⁹.

Wzrastająca rola wojewodów w ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej znalazła też odzwierciedlenie w coraz częstszym powierzaniu im funkcji dowódczych w tych wyprawach, w których udział brało pospolite ruszenie ich ziem. Władysław Jagiełło — z uwagi na podeszły wiek — mianował swymi zastępcami do prowadzenia wojny ze Świdrygiellą m. in. Marcina z Kalinowy, wojewodę sieradzkiego i Scibora, wojewodę łę-

⁴⁵ Zob. Długosz, *op. cit.*, t. II, s. 455; S. Krakowski, *Obrona pogranicza wschodniego Małopolski za Leszka Czarnego*, ZNUŁ 1960, ser. I, z. 15, s. 103; tenże, *Region kielecki jako teren najazdów w drugiej połowie XIII wieku*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1973, t. VIII, s. 199.

⁴⁶ KDW, nr 611, 612, 613; por. Szymczak, *W kwestii liczebności...*, s. 65.

⁴⁷ Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 43.

⁴⁸ Długosz, *op. cit.*, t. V, s. 441.

⁴⁹ Tamże, t. IV, s. 39.

czyckiego⁵⁰. Podobnie w 1454 r. pod Chojnicami dowódcami pospolitego ruszenia, powołanego z ziem Wielkopolski, zostali wojewodowie: poznański, kaliski i brzeski oraz kasztelan rozpierski Dzierśław z Rytwian, choć — zdaniem Długosza — byli oni mało doświadczeni w rzemiośle wojennym⁵¹. Na decyzję króla silny wpływ musiała wywrzeć zgromadzona w obozie szlachta, wysuwająca wojewodę, a więc urzędnika ziemskiego, przed starostę lub powołanych przez króla dowódców. Tak więc do połowy XV w. funkcje wojskowe wojewody wynikały na ogół ze specjalnych poleceń monarchy, a związek ich z terytorium dopiero się kształtował.

Jeśli chodzi o rywalizację kompetencyjną pomiędzy wojewodą i starostą, to w Łęczyckiem i Sieradzkim nie przebiegała ona tak ostro, jak w Wielkopolsce. Ostatecznie dynastia wywodziła się z linii kujawsko-łęczyckiej Piastów, a świadomość tego sprzyjała ingerencji z Małopolską. W Łęczycy i Sieradzu starostami byli najczęściej Małopolanie, znający z własnego terytorium ten urząd z mniej rozbudowanymi kompetencjami niż w Wielkopolsce, stąd też unifikacja zasad zarządu lokalnego przebiegała w obu ziemiach łagodniej i szybciej. Wielu wojewodów pochodziło tutaj ze starych rodów, licznie rozgałęzionych w dzielnicy małopolskiej. W przeciwieństwie do Wielkopolski, na omawianym terytorium niezmiernie rzadkie było zjawisko łączenia urzędów wojewody i starosty w jednym ręku⁵². Dalsza przemiana urzędu wojewody w urząd ziemski przebiegała w 2 połowie XV w. i w następnym stuleciu, kiedy wojewoda staje się głównym przedstawicielem swej ziemi⁵³.

2. KASZTELANOWIE

W literaturze przedmiotu kompetencje kasztelanów łączy się przede wszystkim z organizacją obrony kraju, toteż najpierw zostanie omówiony ten zakres ich działalności. We wczesnym średniowieczu mieli oni obowiązek stałego zabezpieczania służby strażniczej w grodach, obrony powierzonego swej pieczy terytorium, wreszcie udziału w wojnach zaczepnych, na które zbierali i wyprowadzali wojska z kasztela-

⁵⁰ Tamże, s. 455.

⁵¹ Tamże, t. V, s. 184; M. Biskup, *Trzynastoletnia wojna z Zakonem Krzyżackim 1454—1466*, Warszawa 1967, s. 253—254.

⁵² Zob. s. 52—53.

⁵³ Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 43.

nii⁵⁴. W XII—XIII w. kasztelanom podlegali w sprawach wojskowych chorążowie i wojscy⁵⁵.

Na kompetencje wojskowe kasztelanów pośrednio wskazuje zwolnienie przez Bolesława Wstydliwego ludności Kocka i okolicznych wsi od uczestnictwa w wyprawach organizowanych przeciwko poganom bez jego lub wojewody sandomierskiego udziału. Podobne dyspozycje dla mieszkańców kasztelanii wolborskiej wydał w 1239 r. Konrad I Mazowiecki⁵⁶. Musieli oni zatem uczestniczyć poprzednio również w wyprawach prowadzonych — jak się wolno domyślać — przez kasztelanów.

Na obszarze ziem łączyckiej i sieradzkiej toczyły się w XIII w. walki miejscowych książąt z innymi Piastowiczami z Mazowsza, Wielkopolski, Śląska i Małopolski, docierały tutaj oddziały wojsk ruskich, tatarskich, jaćwieskich i litewskich, także czeskich, morawskich, krzyżackich i brandenburskich⁵⁷. Pomimo tak licznych działań wojennych na tym terytorium źródła nie wspominają o udziale w nich innych dowódców, prócz książąt i wojewodów. W okresie rządów czeskich kasztelanów zastąpili w sprawowaniu funkcji wojskowych starostowie.

W 1321 r. na obszarze Dobrzyńskiego zginął w walce z Litwinami kasztelan spicymierski Piotr Świnka⁵⁸. Źródła milczą na temat przyczyn jego udziału w obronie tej ziemi; wynikał on zapewne z faktu posiadania przez niego dóbr na tym terytorium, a nie z rącji godności kasztelańskiej. Znamienne jest bowiem, że lokalne źródło pomija milczeniem sprawowaną przez Piotra funkcję kasztelańską, podkreślając jedynie jego przynależność do elity feudalnej ziemi dobrzyńskiej. W 1329 r. odpowiedzialność za zorganizowanie obrony tej ziemi przed Krzyżakami

⁵⁴ K. Buczek, *Stróże. Studium z ustroju społecznego Polski wczesnofeudalnej*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1957 (1958), t. XIX, s. 26 i n.; tenże, *Z badań nad organizacją grodową w Polsce wczesnofeudalnej. Problem terytorialności grodów kasztelańskich*, KH 1970, R. LXXVII, s. 8—11; tenże, *Organizacja służbowa w pierwszych wiekach państwa polskiego*, SH 1977, R. XX, s. 353—376; A. Gieysztor, *Kasztelanowie i landryjcy i polscy. Zagadnienia porównawcze [w:] Studia historyczne. Księga Jubileuszowa z okazji 70 rocznicy urodzin prof. dra Stanisława Arnolda*, Warszawa 1965, s. 102; A. Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych kasztelanach wielkopolskich XIII—XV wieku*, CPH 1967, t. XIX, z. 1, s. 77, 81—84.

⁵⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Do połowy XV w., Warszawa 1964, s. 255; Krakowski, *Polska w walce...*, s. 100.

⁵⁶ KDM, t. I, nr 51; ZOPM, nr 390, 404; Wasilewski, *op. cit.*, s. 7—8; Szymczak, *W kwestii liczebności...*, s. 59.

⁵⁷ J. Szymczak, *Ziemia łączycka i sieradzka terenem działań wojennych w XII i XIII wieku*, RŁ 1975, t. XX (XXIII), s. 206—224.

⁵⁸ *Spominki plockie i sochaczewskie*, MPH, t. III, Lwów 1878, s. 119.

już wyraźnie spadła na starostę, którym był w tym czasie Paweł Ogon, kasztelan łączycki⁵⁹.

Podczas wojny z Krzyżakami w 1 połowie XIV w. w Łęczyckiem i Sieradzkim, które znajdowały się pod władzą bratanków Władysława Łokietka, starostów nie powoływano. Obroną grodu łączyckiego we wrześniu 1331 r. kierował Paweł Ogon, kasztelan łączycki. Jego udział w wojnie 1331—1332 r. był bardzo aktywny. Wielu świadków procesu warszawskiego wspominało, że walczyli pod jego dowództwem⁶⁰. Wydaje się wszakże, że rola, jaką odgrywał w tej wojnie, wynikała nie z jego obowiązków kasztelańskich, a raczej z nadzwyczajnych pełnomocnictw udzielonych mu przez Władysława Łokietka, który doceniał jego doświadczenie w walkach z Krzyżakami i zdolności wojskowe. Nie mamy wiadomości o udziale w tych wydarzeniach innych kasztelanów, choć najazd krzyżacki nie ominął grodów kasztelańskich w Spicymierzu i Sieradzu. Tymczasem grodu spicymierskiego, który strzegł przeprawy przez Wartę, bronił nie kasztelan tego okręgu, ale Paweł Ogon, właściciel Spicymierza⁶¹. Nie wiadomo natomiast, kto kierował obroną grodu sieradzkiego, zniszczonego przez Krzyżaków 20 IX 1331 r. Zeznający w procesie warszawskim Wacław Zaręba, syn ówczesnego kasztelana sieradzkiego, nie wspomina w ogóle o udziale ojca w tych wydarzeniach⁶².

Przekazywanie funkcji dowódczych osobom spoza kręgu kasztelanów było w XIV w. praktyką często stosowaną. W 1309 r. na odsiecz obleżonemu w Tczewie Kazimierzowi, księciu inowrocławskiemu i gniewkowskiemu, Władysław Łokietek wysłał oddział pod dowództwem rycerza sieradzkiego Andrzeja, który dopiero w 25 lat później otrzymał kasztelanę rozpierską⁶³. W 1383 r. Jan z Łąkoszyna, kasztelan łączycki, dostał w zarząd od starosty wielkopolskiego zamek kaliski⁶⁴. Konieczność mianowania dowódców z pominięciem kasztelanów wynikało z faktu dożywotności urzędów. Zbyt wielką wagę przykładano do zadań militarnych państwa, by problem zastępstwa kasztelana, który z powodu podeszłego wieku nie mógł wypełniać należycie swych funkcji, pozostawiać w jego gestii.

Wojna polsko-krzyżacka najdobitniej ujawniła, że organizacja grodowa nie spełniała już należycie swych zadań militarnych, co wpłynę-

⁵⁹ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I, Zakrzewski, t. I, Poznań 1890, s. 180—181.

⁶⁰ Tamże, s. 132—133, 180—181.

⁶¹ Tamże, s. 180—181; S. Zajaczkowski, *Polska a Zakon krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 228.

⁶² *Lites...*, t. I, s. 222—223.

⁶³ Tamże, s. 243.

⁶⁴ Jan z Czarnkowa, *Kronika polska*, MPH, t. II, s. 727.

ło na przekazywanie ośrodków kasztelańskich w ręce prywatne. Prywatną własnością stał się także Spicymierz⁶⁵. Również w połowie XIV w. przeszła w ręce Nagodziców Rozprza, która utraciła swoje dawne znaczenie jako centrum polityczne i administracyjne kasztelanii na rzecz Piotrkowa⁶⁶. Podobne zjawisko przechodzenia grodów kasztelańskich z rąk panującego do prywatnych jest właściwe także dla Wielkopolski. Różnica polegała jednak na tym, że wraz z przekazaniem grodu ulegał tam likwidacji również tytuł kasztelański⁶⁷.

Z. Kaczmarczyk przyjmował, że w czasach Kazimierza Wielkiego kompetencje kasztelańskie w dziedzinie wojskowej nie uległy zbyt niemu ograniczeniu⁶⁸. Z poglądem tym współbrzmi zdanie W. Pałuckiego o utrzymywaniu jeszcze w XV w. podziału na kasztelanie jako systemu organizacji wojskowej, niezależnie od podziałów powiatowych⁶⁹. Zamieszkała na terenie danej kasztelanii szlachta miała zbierać się na pospolite ruszenie, które następnie kasztelan doprowadzał do wojewody. Przedstawiona organizacja pospolitego ruszenia znajduje jednak odbicie dopiero w źródłach z początku XVI w., toteż A. Gąsiorowski wyraził pogląd o wtórnym charakterze funkcji kasztelanów wielkopolskich przy organizacji pospolitego ruszenia. Natomiast w XIV w. funkcje te należały do starosty generalnego, który oparł się na nowych, sądowych jednostkach podziału, czyli powiatach⁷⁰.

Źródła sieradzkie i łęczyckie wskazują na przetrwanie jeszcze w początkach XV w. okręgów kasztelańskich. Funkcjonują one jednakże tylko jako jednostki zasięgu terytorialnego szczytkowych już wówczas kompetencji sądowych kasztelanów. Nic natomiast nie wiadomo o ich funkcjach wojskowych. Organizacja sądownictwa, odpowiadająca potrzebom lokalnym społeczeństwa, mogła rozwijać się w sposób różnorodny, ale system obronny musiał opierać się na jednolitej koncepcji. Tak był sens i cel reform wojskowych Kazimierza Wielkiego, wprowadzających jednolitą organizację na terytorium całego państwa. Wydaje się więc, że milczenie źródeł na temat wojskowych funkcji kasztelanów w XIV i na początku XV w. świadczy o rzeczywistym braku takich.

⁶⁵ KDW, nr 1257, 1272, 1273.

⁶⁶ S. M. Zajączkowski, *Uwagi nad najdawniejszymi dziejami Rozprzy*, RŁ 1962, t. V (VIII), s. 197–202.

⁶⁷ Gąsiorowski. *Uwagi o mniejszych...*, s. 91, 96.

⁶⁸ Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 102.

⁶⁹ W. Pałucki, *Studia nad uposażeniem urzędników ziemskich w Koronie do schyłku XVI wieku*, Warszawa 1962, s. 77 i n.

⁷⁰ Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych...*, s. 94 i n.; tenże, *Urzędnicy...*, s. 66; J. Bardach, *Powiat w Polsce średniowiecznej*, CPH 1967, t. XIX, z. 2, s. 153–154.

Znane przypadki pełnienia funkcji dowódczych przez kasztelanów nie mają związku ani z dawnymi ani z późniejszymi kompetencjami tych urzędników. W czasie walk Władysława III na Węgrzech kasztelanowie dowodzili wojskami zaciężnymi. W 1440 r. do Kieżmarku poprowadzili oddziały: Przedbór z Konieczpola, kasztelan rozpierski, a także Hincza z Rogowa, Jan Bezdziad i Florian z Mokrska. W rok później nowy zaciąg z Wielkopolski przywiódł Wawrzyniec z Kalinowy, kasztelan sieradzki, wspólnie z Piotrem z Gaju, sędzią poznańskim⁷¹. Jak już wspomniano, dopiero w okresie wojny trzynastoletniej można doszćcić związek dostojników z pospolitym ruszeniem danej ziemi⁷².

Lepiej udokumentowane w źródłach są kompetencje sądowe kasztelanów. Rozległe niegdyś sądownictwo kasztelańskie, któremu podlegała cała ludność okręgu, przede wszystkim w sprawach karnych, zostało ograniczone przez immunitet⁷³. Źródła przekazały tylko 2 sprawy dotyczące roszczeń kasztelanów do sądownictwa. W roku 1332 kasztelan brzeziński Piotr został pozwany przed sąd wiecowy przez Przeclawę, archidiacona kruszwickiego i prokuratora biskupa włocławskiego, o bezprawną jurysdykcję w stosunku do ludności wsi biskupich, leżących na terenie kasztelanii brzezińskiej, którą nakazał „impignorare seu turbare”⁷⁴. Dokument nie precyzuje kategorii spraw, jakie — w rozumieniu kasztelana — należały do jego kompetencji i których zrzekał się tym aktem. Żądania kasztelana brzezińskiego wysunięte zostały dlatego, że widocznie przysługiwało mu na tym terenie sądownictwo w posiadłościach niebiskupich. W 1355 r. kasztelan łączycki Jan uwolnił wieś Siedlce „ab omni iuridicione, iudicio ac impeticione castellanie castri Lanciciensis, pena seu penis capitalibus”⁷⁵. Z dyspozycji dokumentu wynika, że ostatecznie kasztelanów łączyckich pozbawiono prawa do pobierania główszczyzny w sprawach pomiędzy poddanymi książęcymi a biskupimi.

Na dalsze ograniczenie sądownictwa kasztelanów wpłynęło upowszechnienie się immunitetu sądowego w niealodialnych posiadłościach rycerstwa⁷⁶. Wiele wzmianek z XIV i XV w. poświadcza wykonywanie

⁷¹ Długosz, *op. cit.*, t. IV, s. 627, 668; J. Dąbrowski, *Władysław I Jagiełłończyk na Węgrzech (1440—1444)*, Warszawa 1922, s. 30, 67.

⁷² Por. s. 96.

⁷³ Z. Wojciechowski, *Sądownictwo prawa polskiego w dobie przedimmunitetowej*, Lwów 1930, s. 94 i n.

⁷⁴ KDP, t. II, nr 254.

⁷⁵ Tamże, nr 299. Wieś Siedlce uzyskała immunitet sądowy już w 1243 r. (tamże, nr 34), a w 1332 r. wymieniona została w generalnym immunitecie sądowym dla biskupstwa włocławskiego — Kaczmarczyk, *Immunitet...*, s. 37.

⁷⁶ Z. Wojciechowski, *Prawo rycerskie w Polsce przed statutami Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1928, s. 40—42; K. Buczek, *Prawo rycerskie i powstanie stanu szlacheckiego w Polsce*, PH 1978, t. LXIX, s. 35, 39.

jeszcze w tym czasie jurysdykcji kasztelańskiej, jednakże zakres tego sądownictwa jest już bardzo ograniczony. Pozwy wystawiane w imieniu kasztelanów dotyczą tylko spraw o męzobójstwo, które w ich gestii pozostawiły statuty Kazimierza Wielkiego⁷⁷. Kasztelanowie: łączycy⁷⁸, sieradzki⁷⁹, spicymierski⁸⁰ i rozpierski⁸¹ kompetencje swe w tym zakresie wywodzili z dawnych, wczesnośredniowiecznych uprawnień, obejmujących sprawy karne; kasztelanowie brzezińscy nabyli je w szcztątkowym już wymiarze na początku XIV w.⁸²

Podstawą roszczeń kasztelanów kazimierskich stały się zapewne dopiero statuty wiślickie, choć należy wątpić o wydzieleniu im okręgu kasztelańskiego. Z końca XIV w. zachowało się kilka zaledwie wzmianek o tzw. ciążeniu przez kasztelana kazimierskiego, Klemensa z Chodowa, chłopów z dóbr arcybiskupich i szlacheckich⁸³, co wynikało zapewne z prób wykonywania uprawnień sądowych w zakresie spraw właściwych w tym czasie sądom kasztelańskim⁸⁴. Sprawy o zabójstwa, w szczególności o dzieciobójstwo i tzw. puste głowy, zachowali do końca XV w. jeszcze tylko kasztelanowie mazowieccy⁸⁵.

Znaczenie sądów kasztelańskich stale malało. W 1427 r. Wincenty z Dzieszulic, archidiakon, odroczył przez swego sługę Więcka termin z Chwałem z Belchatowa, którego przedmiotem miała być „acquisitio ville”, ponieważ „habet terminium pro 100 marcis causa pro maiori in iudicio castellani Rosperiensis” z Marcinem z Dzieszulic. Starosta sieradzki Piotr wobec którego złożono te wyjaśnienia, odesłał sprawę przed sąd wiecowy dla rozstrzygnięcia dylematu, która z wymienionych spraw jest ważniejsza, czy ta o własność wobec starosty, czy też „pro violencia”, należąca według orzeczenia sądu grodzkiego „ad minorem et inferiorem iurisdictionem videlicet castellani Rosperiensis”⁸⁶.

⁷⁷ VL, t. I, s. 3; S. Kutrzeba, *Męzobójstwo w prawie polskim XIV—XV w.*, Kraków 1907, s. 95—96.

⁷⁸ KDP, t. II, nr 262; KSŁ, cz. I, nr 2421; cz. II, nr 3703, 3883; ZŁ, ks. 4, k. 397v.

⁷⁹ ZS, ks. 8, k. 8v; ks. 10, k. 103v; GS, k. 3, k. 491.

⁸⁰ ZS, ks. 3, k. 162; Lutogńew z Tokar oddalił roszczenia Stanisława z Łabędzi występującego „ex parte domini Spiczimiriensis ac castellanie ipsius super mediam marcam homicidii ad ipsum spectantem”.

⁸¹ Jakusz, kasztelan rozpierski, w 1400 r. wyznaczył termin „pro capite et diffamacione milicie Zaleszkim” — *Fragmenty zapisek herbowych piotrkowskich i radomskich województwa sieradzkiego XIV i XV w.*, wyd. A. Gieysztor, PH 1948, t. XXXVII, s. 380, nr 6; por. też ZS, ks. 3, k. 76, 105v; ks. 7, k. 199v; GS, ks. 5, k. 717.

⁸² KSŁ, cz. II, nr 441.

⁸³ Tamże, cz. I, nr 53, 54, 190, 265, 286, 287, 329.

⁸⁴ S. Borowski, *Ściganie przestępstw z urzędu w średniowiecznym prawie polskim*, Warszawa 1933, s. 31.

⁸⁵ Wolff, *Studia...*, s. 95; Kutrzeba, *Męzobójstwo...*, s. 13—14.

⁸⁶ GS, ks. 5, s. 717.

W ziemi sieradzkiej uprawnienia kasztelanów przetrwały w większym wymiarze, na co wskazuje liczba wzmianek poświadczających ich sądownictwo oraz kompetencje kasztelanów konarskich sieradzkich w zakresie sądów o zabójstwa kobiet. Zasięg terytorialny uprawnień kasztelanów konarskich, rozciągający się na całe woj. sieradzkie oraz fakt, że sprawy te były wnoszone na forum sądu grodzkiego i znalazły odzwierciedlenie w księgach grodzkich, wskazuje jednoznacznie na powiązania z urzędem starościńskim. Zbieżność kompetencji starosty i kasztelana konarskiego istniała w zakresie osobowym. W Sieradzkim już w końcu XIV w. żądano w laudach sejmikowych ograniczenia sądownictwa starosty do 4 artykułów, wśród których znajdowały się przestępstwa z gatunku *oppressio feminarum*. Noty sądowe informują niekiedy, że pozew był wystawiony zarówno w imieniu kasztelana, jak i starosty⁸⁷.

Kasztelanowie konarscy sieradzcy pociągali przed sąd tych wszystkich, którzy nie dopełnili obowiązku ścigania zabójcy lub przynajmniej pogoni i dopuścili tym samym do ucieczki sprawcy, uniemożliwiając wymierzenie mu kary. Ponieważ pozywano całe wsie lub miasta, jurysdykcja ta stanowiła relikt odpowiedzialności zbiorowej, którą usiłowały znieść statuty Kazimierza Wielkiego, zabraniając kasztelanom pozywania z urzędu bez powodu. Sama istota oskarżenia publicznego istniała nadal, ale przejął ją starosta jako obrońca porządku publicznego, a w tej szczególnej kategorii spraw wspomagał go kasztelan konarski. Niewykluczone jest, że źródłem tych kompetencji kasztelanów konarskich sieradzkich były przepisy statutów wiślickich, które rozciągały specjalny mir osobowy na kobiety, nakazując płacić główszczyznę za zabicie kobiety złego prowadzenia (*mulier vagabunda*). Jak wnioskuje S. Kutrzeba z prejudykatów tekstu małopolskiego, poprzednio tej kary nie płacono⁸⁸. W Małopolsce — oprócz główszczyzny — podkomorzy królowej pobierał w jej imieniu specjalną karę, zwaną ruszycą. W 1370 r. zapłacił ją biskup włocławski za zabójstwo chłopki na przedmieściu Wolborza, który był jego własnością. Jednakże w XV w. nazwa ta nie występuje w źródłach, a kara, którą ściągnął kasztelan konarski, dzielona była wyłącznie pomiędzy niego i starostę⁸⁹. Pomimo tej różnicy, wpływ zwyczaju prawnego Małopolski jest w tym przypadku bardzo wyraźny. Bezpodstawne roszczenia kasztelanów konarskich sie-

⁸⁷ Tamże, s. 957: „Dobegneus de Kamonacz castellanus conariensis cum magnifico domino Petro capitaneo kmetonibus de Wyssuka pro capite muliebri ibidem interfecto” (Sieradz 1428 r.).

⁸⁸ Kutrzeba, *Mężobójstwo...*, s. 33.

⁸⁹ A. Szymczakowa, *Nowe urzędy kasztelańskie w Łeczyckiem i Sieradzkim (XIV—XV w.)*, AUL 1981, „Folia Historica” 2, s. 143—144.

radzkich do główszczyzny w dobrach immunizowanych były na ogół oddalane po udowodnieniu przez właścicieli „ius non responsivum”⁹⁰. Niemale znaczenie dla uściślenia zakresu kompetencji kasztelanów konarskich miało orzeczenie zwołanego przez króla specjalnego sądu, złożonego z najwyższych dostojników Królestwa, w sprawie pobierania kary głównej w dobrach biskupów włocławskich. Sąd po przejrzeniu przywilejów kościoła zakazał jej egzekwowania⁹¹.

Oprócz wymienionych przykładów sądownictwa kasztelanów konarskich do ich kompetencji należały ponadto sprawy o dzieciobójstwo, które ścigali z urzędu również starostowie⁹². Wskazując sprawcę zabójstwa kasztelan wkraczał właściwie w uprawnienia starosty jako oskarżyciela publicznego.

Kres sądowym kompetencjom kasztelanów konarskich sieradzkich położyły przywileje nieszawskie. Sieradzka wersja statutów jako jedyna zawiera postanowienie, że główszczyzna za zabita chłopkę ma należeć do pana i nie powinna być płacona komu innemu, czyli najprawdopodobniej kasztelanowi konarskiemu. W związku z tym zanika jego udział w posiedzeniach sądu w grodzie sieradzkim⁹³.

Uprawnień tego typu nie posiadali kasztelanowie konarscy łączyccy. Brak ksiąg grodzkich łączyckich z 1 połowy XV w. utrudnia co prawda pełne udokumentowanie zaprezentowanej tezy, ale wzmacnia ją milczenie innych źródeł w tej sprawie. Zachowane fragmenty ksiąg grodzkich łączyckich z końca XIV w. wykazują, że sprawy o zabójstwa, w tym także kobiet, należały wyłącznie do starosty. Na brak funkcji sądowych kasztelanów konarskich łączyckich wskazywać może także odmienny rodzaj uposażenia⁹⁴.

Działalność sądowa kasztelanów w XV w., z wyjątkiem konarskiego sieradzkiego, ograniczała się do udziału w sądownictwie ziemskim⁹⁵, brak jest bowiem śladów, aby istniało jeszcze wyodrębnione, samodzielne sądownictwo tego urzędnika. Podobny stan rzeczy odnotowujemy również na Mazowszu i w Wielkopolsce⁹⁶. Jednakże z faktu, że kasztelanowie nie weszli na stałe w skład asesorów roczku i znaleźli się poza organizacją sądów ziemskich, można wnioskować, iż w momencie for-

⁹⁰ GS, ks. 5, s. 452; ks. 9, s. 207; ZS, ks. 5, k. 10.

⁹¹ KDP, t. II, nr 370.

⁹² GS, ks. 5, s. 444, 461, 880; ks. 9, s. 278; Borowski, *op. cit.*, s. 31, 46.

⁹³ J. Rafacz, *Dawne polskie prawo karne*, Warszawa 1932, s. 48; Kutrzeba, *Mężobójstwo...*, s. 79.

⁹⁴ Szymczakowa, *op. cit.*, s. 144—145.

⁹⁵ W 1400 r. kasztelan rozpierski wyznaczył termin Zaleskim w Radomsku albo Sieradzu — *Fragmenty zapisek...*, s. 380, nr 6.

⁹⁶ Tymieniecki, *op. cit.*, s. 99—100.

mowania się sądów, sprawowali oni jeszcze swoje własne, odrębne sądownictwo. Zachowały się sporadyczne informacje o personelu pomocniczym kasztelanów, na którym spoczywało właściwe sądownictwo i egzekucja kar sądowych. Kasztelan sieradzki, Marcin z Kalinowy, miał do pomocy nieliczny zespół ludzi rozmaicie w źródłach określanych: *vicecastellani*, *camerarii castellani*, *commissarii iudices*⁹⁷. Byli to Jarand ze Strachimowa — być może identyczny z Jarandem z Rossoszycy — oraz Mikołaj z Kostrzewic. Zastępcami kasztelana konarskiego sieradzkiego Dobiegniewa z Kamionaczy byli jego synowie, Andrzej i Dobiegniew oraz sąsiad Dzierśław z Osowej⁹⁸. W Łęczycy wspomniany został tylko Wrotko „*officialis domini castellani Lanciciensis*”, któremu w 1392 r. sąd przyznał kary za rany, otrzymane prawdopodobnie podczas wykonywania czynności urzędowych⁹⁹.

Poza uprawnieniami wojskowymi i sądowymi kasztelanów trzeba wspomnieć o ich udziale w różnego rodzaju zgromadzeniach, przy okazji których władcy wymierzali publicznie sprawiedliwość, podejmowali i publikowali decyzje w najważniejszych sprawach dotyczących ogółu, słuchali skarg i petycji, sprawowali kontrolę nad poczynaniami urzędników. Obecność kasztelanów — oraz innych urzędników — wynikała w pierwszym rzędzie z potrzeby uzyskania ich zgody w tych przypadkach, gdy decyzje władcy mogły naruszać prawa wynikające z pełnienia urzędów. Poprzez zasiadanie na wiecach i w radzie książęcej realizowany był udział grupy urzędniczo-możnowładczej w rządach. Jednakże uczestnictwo w kolokwiach nie miało charakteru obowiązkowego i każdorazowo zależało od powołania przez księcia. Podobnie udział w radzie książęcej nie wynikał z racji pełnienia funkcji, a wprost przeciwnie — to urzędy dostawały się zaufanym doradcom i dopóki nie stały się dożywotnie, skład rady odpowiadał grupie urzędniczej¹⁰⁰.

Wzmianki o obu instytucjach, związanych z oligarchiczną formą rządów, mają charakter przypadkowy, gdyż powstawały z woli odbiorców dokumentów, zabezpieczających swoje nowo nabyte prawa przez wymienienie co najmniej jednego świadka i zaznaczenie, że rzecz działa się publicznie. Z tego też względu nie znamy wszystkich odbytych wie-

⁹⁷ ZS, k. 8, k. 26; GS, ks. 3, s. 677; ks. 5, s. 372, 427.

⁹⁸ GS, ks. 4, s. 104; ks. 5, s. 128, 185, 498.

⁹⁹ KŚL, cz. II, nr 4086.

¹⁰⁰ S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV* [w:] tenże, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 30–31; S. Russocki, *Zgromadzenia przedstanowe środkowej Europy. Wstępna analiza porównawcza*, CPH 1973, t. XXV, z. 2, s. 5–6; tenże, *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej*, tamże 1975, t. XXVII, z. 2, s. 89–95.

ców, a na podstawie list świadków na zachowanych dokumentach niewiele można powiedzieć o roli pełnionej na wiecach przez kasztelanów¹⁰¹. Wiadomo o udziale wojewody i kasztelanów dzielnicy łączyckiej, po zajęciu jej przez Kazimierza Konradowicza, z możnowładztwem Kujaw¹⁰² oraz w sądzie wiecowym w 1252 r., na którym z woli księcia zajęli się kwestią zastosowania prawa retraktu w związku z darowiznami na rzecz biskupstwa włocławskiego¹⁰³.

Na przełomie XIV i XV w. wzrosła rola kasztelanów na zjazdach urzędniczych obradujących nad sprawami lokalnymi, a następnie na sejmikach, ze względu na wagę ich głosów przy podejmowaniu i zatwierdzaniu uchwał. W 1425 r. — na mocy specjalnego zarządzenia króla — wśród dostojników celebrujących wiec, w miejsce kasztelana zasiadł Jarand z Rossoszycy, „vicecastellanus”¹⁰⁴. Zasada obowiązkowego udziału w szlacheckich organach samorządowych kształtowała się stopniowo. Gdy w 1448 r. kasztelan konarski i podkomorzy łączycy nie mogli być na sejmiku, wysłali swoich posłańców z zawiadomieniem, że godzą się na uchwały, które zapadną¹⁰⁵.

Bardzo różnorodnie przedstawiał się udział kasztelanów w roczkach. W Sieradzkim najliczniej obsadzany roczek w stolicy województwa odnotowuje obecność kasztelanów nie częściej niż 2—3 razy do roku. Wynika to z faktu, że w 1 połowie XV w. urzędy kasztelańskie w tej ziemi znajdowały się w rękach osób sprawujących ponadto różne funkcje dworskie. Licniejszy był udział kasztelanów łączyckich w posiedzeniach sądu w Łęczycy. Znikomym natomiast zainteresowaniem cieszyły się roczki powiatów: brzezińskiego i orłowskiego, na których pojawiali się tylko wyjątkowo, gdy zmuszały ich do tego własne interesy.

Od schyłku XIV w. kasztelanowie — obok wojewodów — weszli w skład rady królewskiej. Ich udział nie stał się jeszcze obowiązkiem — król kompletował radę w dużej mierze zależnie od swej woli. Nie należeli do niej kasztelanowie konarscy, którzy niezmiernie rzadko świadczą na dokumentach wagi państwowej¹⁰⁶.

¹⁰¹ Por. tab. 2.

¹⁰² DKM, nr 11, s. 295.

¹⁰³ KDP, t. II, nr 63.

¹⁰⁴ ZS, ks. 8, k. 26.

¹⁰⁵ Pawiński, *op. cit.*, nr 20; Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 87; Włodarczyk, *op. cit.*, s. 14—15.

¹⁰⁶ Wyjątek ten dotyczy Paszka z Gosławic, który świadczył na dokumentach ugody Władysława Jagiełły z księciem litewskim Zygmuntem w 1434 r. oraz pokoju brzeskiego w 1435 r., — KDP, t. I, nr 176; VL, t. I, s. 51.

3. WOJSCY

O wojskich zachowało się z XIII w. niewiele wiadomości¹⁰⁷. Te, które przetrwały, wspominając o wojskich łączyckich i spicymierskich potwierdzają, że urząd ten należał do stanowisk związanych z zarządem terytorialnym. Związek z organizacją kasztelańską tłumaczy też milczenie źródeł dokumentalnych, gdyż wojski przebywający w grodzie rzadko widocznie stawiał się na dwór księcia. Był jednym z zastępców kasztelana, „trzeci po Bogu” — jak określił go K. Buczek¹⁰⁸. W jego gestii pozostawały sprawy wojskowe kasztelanii¹⁰⁹. Poza tym — jak można przypuszczać — miał pewien udział w sądownictwie¹¹⁰.

W XIV w. urząd wojskiego przeszedł zasadniczą przemianę. Upadek grodów kasztelańskich, reorganizacja zarządu państwa i przejęcie przez starostę funkcji wojskowych przyspieszyło zanik wojskich spicymierskich i rozpierskich. Jest nawet możliwe, że na przełomie XIII i XIV w. wojscy łączyccy i sieradzcy nie byli w ogóle mianowani, warto bowiem zwrócić uwagę, iż obydwaj pojawiają się znów dopiero w latach trzydziestych XIV w., niemal równocześnie¹¹¹. Reaktywowanie urzędu wojskiego pozostawać mogło w związku z wojnami polsko-krzyżackimi; wówczas jednak związane byłyby z nim jakieś obowiązki¹¹², tymczasem nic o tym nie wiadomo. Z. Kaczmarczyk, który z czasów Kazimierza Wielkiego wymienił tylko wojskich małopolskich, uważa tę godność już tylko za czysto honorową¹¹³. Odmienny pogląd reprezentuje J. Bardach twierdząc, że wśród niższych urzędników ziemskich, którzy utracili w XIV w. swoje autentyczne funkcje, właśnie wojscy — obok chorążych — zachowali przynajmniej część swych prerogatyw. Rola wojskiego — w świetle jego wywodów — polegała na czuwaniu nad bezpieczeństwem ziemi, a zwłaszcza rodzin szlacheckich, w czasie pospolitego ruszenia¹¹⁴. Stanowisko to znajduje potwier-

¹⁰⁷ Por. s. 12.

¹⁰⁸ K. Buczek, *Gospodarcze funkcje organizacji grodowej w Polsce wczesno-feudalnej (X—XIII w.)*, KH 1979, R. LXXXVI, s. 379.

¹⁰⁹ Bardach, *Historia...*, t. I, s. 255; S. Krakowski, *Polska sztuka wojenna w okresie rozdrobnienia feudalnego (XII—XIII w.)*, „Studia i Materiały do Historii Sztuki Wojennej” 1956, t. II, s. 423; tenże, *Polska w walce...*, s. 100.

¹¹⁰ ZOPM, nr 278; Wojciechowski, *Sądownictwo...*, s. 102.

¹¹¹ Informacje o wojskich sieradzkich mamy od 1336 r. (KDW, nr 1159), zaś o wojskich łączyckich od 1335 r. — KDP, t. II, nr 262.

¹¹² Mikołaj Euliar, wojski sieradzki wspomniany w 1327 r. (zapewne już wówczas nie żyjący), łączył ten urząd z obowiązkami prokuratora starosty Chebdy (A. J. Parczewski, *Monografia Szadku*, Warszawa 1870, s. 82—83). Związek ten z organizacją starościąńską jest godny uwagi.

¹¹³ Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 113.

¹¹⁴ Bardach, *Historia...*, t. I, s. 455.

dzenie jednak dopiero w połowie XV w. Z udziału w pospolitym ruszeniu w 1454 r. zwolnił Kazimierz Jagiellończyk Imbrama z Piorunowa, wojskiego sieradzkiego: „nimia senectute et cum hoc officii ipsius diligencia que requirit residentiam personalem in castro Siradiensi”¹¹⁵.

Nie jest znany podział obowiązków pomiędzy wojskim większym i mniejszym sieradzkim. Być może długo utrzymujący się tytuł wojskiego mniejszego, zasiadającego na roczku w Szadku, określanego jako „subtribunus Siradiensis”, świadczy o początkowym stosunku podległości i zastępstwa¹¹⁶. Dopiero w czterdziestych latach XV w. również tam przyjęty został tytuł „tribunus minor Siradiensis”¹¹⁷. Jest możliwe, iż wojscy dzielili między sobą powiaty sądowe, choć obowiązku zasiadania na roczku nie mieli. Po 1416 r. stało się niejako regułą, że wojski większy zasiadał na roczku w Sieradzu, natomiast mniejszy w Szadku, a więc otrzymujemy obraz podporządkowania hierarchii urzędu do hierarchii siedziby sądu.

4. SĘDZIOWIE I PODSĘDKOWIE

Czołową rolę w sądownictwie książęcym odgrywał sąd władcy wyrokującego na dworze lub wiecu. Natomiast do obowiązków sędziego Z. Wojciechowski i J. Bardach zaliczają przede wszystkim formalne prowadzenie procesu. Sędzia wyrokował w obecności panującego, w jego imieniu i na jego zlecenie, lub też pełnił samodzielne sądy w otoczeniu asesorów, którzy mogli udzielać nieobowiązujących, w niczym go nie krępujących porad¹¹⁸. Występował on wówczas jako zastępca księcia, podobnie jak wojewoda, który w XIII w. sprawował sądownictwo głównie z polecenia władcy.

Z obszaru Łęczyckiego i Sieradzkiego niewiele jest w XIII w. świadectw ukazujących spełnianie przez sędziego funkcji sędziowskich, choć obok wojewody i kasztelana należy on do najczęściej wymienianych w dokumentach dostojników. Zachowała się jedynie wzmianka z 1255 r., w której Kazimierz, książę kujawski i łęczycki zlecił sędziemu dworu Budzisławowi i skarbnikowi Witowi rozgraniczenie kaszte-

¹¹⁵ GS, ks. 11, s. 259.

¹¹⁶ ZSz., ks. 1, k. 6, 7v, 18, 38, 97v, 106v, 111, 122v, 156v, 165; ks. 2, k. 14, 92, 108, 173, 385, 416, 422, 443; ks. 3, k. 19, 36, 37, 80, 92, 149, 167, 185, 268; ZS, ks. 7, k. 59.

¹¹⁷ ZSz., ks. 4, s. 32, 182, 276, 296, 313, 326, 366.

¹¹⁸ Wojciechowski, *Sądownictwo...*, s. 18, 83; Bardach, *Historia...*, t. I, s. 271–272.

laniu wolborskiej i rozpierskiej. Rola obu urzędników polegała na zwołaniu „*illustris Casimiri ducis Lancicie et Cuiaue auctoritate*” ludności zamieszkującej opola wolborskie i rozpierskie, zaprzysiężeniu jej oraz zebraniu informacji o rzekach granicznych. Przygotowali więc zgromadzoną ludność do złożenia zeznań wobec przybyłego księcia, który na wspólnym spotkaniu z biskupem włocławskim zatwierdził granice¹¹⁹. W pozostałych dokumentach z tego okresu sędzia i podsędek są tylko świadkami najrozmaitszych czynności władcy¹²⁰. Obecność sędziego świadczy, że w podejmowaniu decyzji prawnych, które często nastroczały sporo trudności, książę odwoływał się do opinii tego urzędnika. Udział sędziego w sprawowaniu samodzielnych sądów widzieć można we wzmiance z 1291 r., gdy „*post dilacionem multorum terminorum, terminus prefixus et peremptorius eidem Abbati et predictis fratribus coram nobis fuisset assignatus*”¹²¹. Przypuszczalnie ostateczną rozprawę w obecności księcia i ogłoszenie wyroku poprzedziły inne terminy, które odbyły się zapewne tylko z udziałem sędziego.

W przeciwieństwie do wojewodów i kasztelanów, sędziowie nie utracili swych kompetencji w wyniku nadań immunitetów sądowych. Książęta z reguły zastrzegali sobie prawo powoływania przed swój sąd, bowiem wpływy z sądownictwa stanowiły liczącą się pozycję w dochodach komory książęcej. Rosło więc znaczenie sędziego jako urzędnika dworu, który w zastępstwie władcy spełniał ważne funkcje sędziowskie. Alternatywność sądów księcia i sędziego podkreślają dokumenty Konrada I Mazowieckiego, a także jego wnuka Władysława Łokietka¹²².

Odminną pozycję na dworze zajmował podsędek. W 1265 r. Benedykt, pierwszy znany podsędek dworu sieradzkiego, zaliczony został do „*officialis curie*”¹²³. Podsędek towarzyszył sędziemu (przy czym nie wiadomo, czy już w XIII w. wchodził w skład trybunału sądowego), trudno bowiem przypuszczać, by w obecności swojego zwierzchnika sprawował za niego sądownictwo. W kompetencje sędziego wkraczał dopiero w razie jego nieobecności. O samodzielnych

¹¹⁹ DKM, nr 14, s. 188.

¹²⁰ Zob. m. in. KDP, t. I, nr 51; t. II, nr 87, 103, 153, 154, 156, 157; KDW, nr 417; Mitkowski, *Początki klasztoru...*, nr 20, 22; PAN Kr., rkps nr 3508, k. 9; MK, ks. 47, k. 43; ks. 91, k. 560v; GS, ks. 35, k. 255—257. Rejestr spraw, które wnoszono do sądu książęcego tak wiecowego, jak i nadwornego, podaje R. Hube, *Prawo polskie w wieku trzynastym*, Warszawa 1875, s. 483 i n.

¹²¹ KDP, t. I, nr 75.

¹²² J. Nowacki, *Nieznane dokumenty z XIII wieku*, „*Nasza Przeszłość*” 1948, t. IV, nr 3, s. 285; DKM, nr 17, s. 129; KDW, nr 180.

¹²³ KDW, nr 417; A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XIII w.*, CPH 1977, t. XXIX, z. 2, s. 128, 133.

sądach podsędka znamy tylko 1 wzmiankę z 1221 r., kiedy Konrad Mazowiecki wraz z żoną Agatą i synami nadał klasztorowi czerwini-skemu wieś w czasie sądów odprawianych przez Tomasza, podsędka („iudicante Thoma subiudice”) na dworze książęcym w Wiskitkach¹²⁴.

Inaczej wzajemny stosunek sędziego i podsędka kształtował się w XIV w. za panowania ostatnich książąt dzielnicowych. Wyrokował i wystawiał dokumenty zawsze książę, a osobą wspomagającą go w prowadzeniu przewodu był podsędek, na stałe niemalże związany z dworem. Na 12 wystąpień podsędka w dokumentach Władysława, księcia dobrzyńskiego i łęczyckiego tylko 7 razy pojawił się sędzia. Usamodzielnienie się podsędka od sędziego stwierdzają formuły immunitetowe z XIV w. zawierające już zwolnienia nie tylko „a iudicii palatinorum, castellanorum, iudicum”, lecz również „subiudicum”¹²⁵. Nie ma tu mowy o stosunku zastępstwa, natomiast rysuje się równorzędna rola sędziego i podsędka w sądzie. Wniosek ten popiera pojawienie się od połowy XIV w. dokumentów sądowych wystawianych w imieniu ich obu.

Jednym z symptomów przekształcania się sądu nadwornego w ziemski, była zmiana organizacji sądownictwa. Dla książęcego wymiaru sprawiedliwości charakterystyczną instytucją był sąd objazdowy. Miejscami wystawiania dokumentów dla Łęczyckiego i Sieradzkiego w XIII w. były: Biała Wieś, Brzeźnica, Danków, Glinno, Inowłódz, Kazimierz, Łęczyca, Męka, Muchy, Pajęczno, Piątek, Piotrków, Przedbórz, Radogoszcz, Radomsko, Sieradz, Tuszyn, Witów i Zgierz. Natomiast od początku XIV w. większość dokumentów wystawiana była w Łęczycy i Sieradzu¹²⁶. Sądownictwo w terenie sprawowali w imieniu króla starosta, sędzia i podsędek, którzy odbywali regularne objazdy i zatrzymywali się jedynie w głównych miastach ziemi. W Sieradzkim były to: Sieradz, Szadek, Piotrków, Radomsko i Dobryszyc¹²⁷. Obraz ten odpowiada organizacji sądownictwa przekazanej przez

¹²⁴ ZOPM, nr 209.

¹²⁵ KDP, t. II, nr 484; KSE, cz. II, nr 1600; A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy za panowania ostatnich książąt dzielnicowych*, RŁ 1979, t. XXV (XXVIII), s. 135—136.

¹²⁶ Władysław Łokietek wystawił jeszcze dokument w Brzeźnicy (MRPC, nr 18). Uniejowie (KDW, nr 970). Władysław książę dobrzyński i łęczycki wystawił dokumenty — poza Łęczycą — w swoich ulubionych dworach w Komorzynie i Bobrownikach — MK, ks. 47, k. 386; KDP, t. II, nr 489, 499; por. także A. Preissner, *Dokumenty Władysława Łokietka. Chronologiczny spis, regesty i bibliografia edycji*, „Rocznik Biblioteki PAN” 1965, R. XI, s. 266—273.

¹²⁷ W odniesieniu do Szadka zob. KDW, nr 1472, 1630, 1692. W Piotrkowie w 1335 r. wystawił dokument Przemysł Ziemomysłowic — KDW, nr 1150; w odniesieniu do Radomska w 1372 r. i Dobryszyc — TP, nr 3344, k. 150, 150v; BJ, rkps nr 5012, k. 358.

księgi ziemskie sądowe z końca XIV w. Dokumenty sądu łączyckiego z lat 1358—1427 wystawiono wyłącznie w Łęczycy, choć w końcu XIV w. istniały już w tym województwie 3 powiaty¹²⁸.

Duża częstotliwość rozpraw różnego rodzaju sądów odprawianych w XIV i XV w. oraz brak koordynacji ich terminów powodowała, że sędzia i podsędek nie byli w stanie osobiście uczestniczyć we wszystkich. Najczęściej też roczki, najniższy wymiar sprawiedliwości, odprawiali komornicy. Dominacja różnego rodzaju zastępców jest cechą wspólną sądów polskich przełomu XIV i XV w.¹²⁹ Jednakże w sądownictwie sieradzkim już w latach dwudziestych XV w. daje się zauważyć przestrzeganie zasady obecności przynajmniej jednego z urzędników, sędziego lub podsędka, na posiedzeniach roczków. Z czasem również i w Łęczycy odezwały się głosy za ograniczeniem sądownictwa sprawowanego przez komorników, a kolejne uchwały wiecowe z lat 1416, 1418 i 1448 wyrugowały ich w zasadzie z sądów. Duże znaczenie miała zwłaszcza uchwała ostatnia, która utrzymała zarysowującą się już od pewnego czasu tendencję do zmiany modelu sądownictwa z sądu komorniczego na sąd objazdowy. Za zgodą sędziego i podsędka licznie zgromadzeni dostojnicy i szlachta uchwalili, że sędziowie powinni zasiadać we wszystkich 3 powiatach i sędzić „prout ad ipsorum spectat officium”. Od osobistego uczestnictwa w sesji zwalniała ich tylko ciężka choroba albo zajęcia w innej ziemi. W takim przypadku przewidywano, że w skład sądu — obok sędziego lub podsędka — w miejsce nieobecnego zasiąść może komornik¹³⁰. Celem ustawodawców było niewątpliwie podniesienie powagi i ważności sądów. Sprzyjające warunki po temu stworzył już statut warcki ograniczając roczki do 1 w miesiącu¹³¹.

Obowiązkowy był udział sędziego w sądach wiecowych, uważanych za sądy wyższej instancji. Nieobecność sędziego 18 II 1399 r. spowodowała odroczenie wiecu w Łęczycy¹³². W miejsce wiecu odbyły się zwykle roczki, na których sądzili: starosta i podsędek, a wśród asesorów zasiadali łowczy, chorąży i Pełka, syn sędziego Piotra z Turu, często zastępujący ojca na roczku. Widocznie jednak ten komplet sędziowski nie wystarczał do odbycia wiecu. Na znanych wiecach łączyckich i sieradzkich obecność sędziego i podsędka jest stale notowana. Jedynie w latach 1407—1420 w Łęczycy i 1411—1425 w Siera-

¹²⁸ KDP, t. II, nr 317; KDW, t. V, nr 49, 292, 314, 430, 466; ZŁ, ks. 36, k. 855; por. Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 73—75, 93—95.

¹²⁹ Gąsiorowski, *Urzednicy...*, s. 288—289.

¹³⁰ Kutrzeba, *Sądy ziemskie...* s. 70—71.

¹³¹ Tamże, s. 73.

¹³² ZŁ, ks. 4, k. 217v.

dzu nie odnotowano składu sądu, ograniczając się do formuły: „termini generales celebrantur”. 19 X 1417 r. sędzia łączycki po raz pierwszy posadził na swym miejscu zastępcę, co potwierdza zasadę, że jego obecność była konieczna. W latach następnych zarówno sędzia, jak i podsędek łączycki, już bardzo często wyręczali się zastępcami; należy to wiązać z ogólnym rozprzężeniem sądów wiecowych, aż do ostatecznego ich zaniku w 2 połowie XV w.¹³³

Również w Sieradzu obecność sędziego na wiecu była konieczna. Nieliczne są zgromadzenia sądowe bez udziału tego urzędnika; brak także w tych przypadkach adnotacji w księgach sądowych o wyznaczeniu przez niego zastępców¹³⁴. Jednakże możemy przyjąć, że luka ta powstała jedynie z niedopatrzenia pisarzy, bowiem jak wskazuje skład wiecu z 16 VI 1432 r. zastępcy urzędników tworzących sąd ziemski byli wówczas obecni, mimo iż nie zabrakło nikogo spośród uprawnionych do zasiadania w sądzie¹³⁵.

Sędzia wraz z podsędkiem uczestniczyli również w sądach odprawianych w obecności panującego. Od połowy XIV w. ich udział regulowały statuty Kazimierza Wielkiego, przewidując zresztą odmienny sposób uczestnictwa dla urzędników wielkopolskich i małopolskich. Jeżeli król przybywał do Wielkopolski „iudex statim ad nostram curiam, sive Calisiensis sive Poznaniensis fuerit, intrare tenebitur”. Obecność sędziego wymagana była najpewniej jedynie w celu wyjaśniania zwyczajów prawnych ziemi. Małopolska redakcja statutów nakazuje sędziemu i podsędkowi stawić się na dwór, gdzie „iudicare teneantur”¹³⁶. Ponieważ w Łęczyckiem i Sieradzkiem sędzia i podsędek byli tylko świadkami sądownictwa panującego, należy przypuszczać, że ich rola w sądach nadwornych bliższa była spełnianej przez sędziów wielkopolskich¹³⁷. Pełniejszy materiał do poznania składu sądów nadwornych przynoszą księgi sądowe, choć jeszcze na początku XV w. ograniczają się one często do suchego stwierdzenia „coram domino Rege”. Sędzia i podsędek nie mieli zagwarantowanego miejsca w składzie tych sądów. Bardzo często król w miejsce sędziego i podsędka osadzał kogoś ze swego otoczenia¹³⁸. Na 24 sądy odbyte do połowy

¹³³ ZŁ, ks. 6, k. 201.

¹³⁴ Por. nagłówki z wieców — ZS, ks. 1—9, *passim*.

¹³⁵ ZS, ks. 8, k. 98v.

¹³⁶ Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 236.

¹³⁷ Zob. m. in. AC, t. II, nr 589; DKM, nr 95, s. 274; *Zbiór dokumentów OO. Paulinów w Polsce*, wyd. J. Fijałek, z. I, 1328—1464, Kraków 1938, nr 61, 65; KDW, nr 970; PAN Kr., rkps nr 3508, k. 15; TP, nr 3345, k. 73—74.

¹³⁸ 1438 r.: „Sasin de Kaszewo iudex gostinensis”; 1457 r.: „Coram Sasino de Szczawino castellano plocensi deputato per dominum Regem loco domini iudicis, Alberto de Byelawy suppincerna lanciciensis loco domini subiudicis deputato (ZŁ,

XV w. w Brodni, tylko na 12 zasiadali sędzia lub podsędek sieradzcy¹³⁹.

Do omówienia pozostaje zagadnienie sposobu wyrokowania przez sędziów. W 2 połowie XIV w. ich orzeczenie nie miało charakteru autorytatywnego. Zresztą nie mogło być inaczej, skoro sędzia i podsędek wchodzili w skład sądu starosty. Ujawniają to wystawione w ich imieniu dokumenty; spośród 10 znanych z XIV w. 3 zostały wydane na wiecach odbywanych pod przewodnictwem starosty, a na dalszych 3 starosta został wymieniony wśród świadków. Nie pojawia się on jedynie w dokumentach z Piotrkowa i Radomska, z ostatniej ćwierci XIV w. Sędzia i podsędek są również stałymi świadkami dokumentów wystawianych przez starostę — tak w XIV, jak i w XV w.¹⁴⁰ W narracji własnych dokumentów powołują się oni zawsze na radę i zgodę zasiadającego z nimi wspólnie trybunału¹⁴¹. Formuła ta zmieniła się w XV w., co wynikało zarówno z uproszczenia formularza, jak i osiągnięcia przez sędziów znacznej samodzielności w wyrokowaniu.

Zapiski sądowe jednoznacznie stwierdzają, że sędzia i podsędek kolegialnie wydawali orzeczenia sądowe¹⁴². Tym niemniej wyrok wydany tylko przez jednego z sędziów nie był kwestionowany przez strony procesowe¹⁴³. Uznawano przeto równorzędność pozycji sędziego i podsędka. Nie zawsze urzędnicy ci czuli się kompetentnymi do rozstrzygnięcia sporu. W razie wątpliwości, jakie nasuwały się im przy

ks. 2, k. 257); 1459 r.: „Coram [...] Johanne de Luthomyrsko iudice Siradiensi sedente loco iudicis per dominum marsalkum auctoritate regia collocato” — tamże, k. 264.

¹³⁹ ZS, ks. 1—3, 6, 8, *passim*. Por. A. Gąsiorowski, *Sądy nadworne...*, s. 177—178.

¹⁴⁰ KDW, nr 1471, 859, 1634; t. V, nr 423; AC, t. II, nr 214; MK, ks. 82, k. 47v; ZS, ks. 6, k. 37v.

¹⁴¹ KDW, nr 1323; t. V, nr 466, 492; KDP, t. III, nr 195; TP, nr 3344, k. 150; ZŁ, ks. 36, k. 855; ZR, nr 117.

¹⁴² W 1393 r. Jan Król powinien odstawić zboże z pola do Paszka z Łąk „sicuti dominus iudex et subiudex adiudicaverunt” (KŚŁ, cz. I, nr 2913). W 1398 r. w Brzezinach Andrzej sędzia i Dzierśław podsędek łączycy przyjmowali razem rezygnację w sprawie własności wsi Zawady: „Domini Iudex et subiudex cum ceteris dignitariis dimiserunt circa privilegium cancellari domini Regis super hereditatem Zawady contra Paulum de Zawady” — ZŁ, ks. 7, k. 195.

¹⁴³ Por. Wolff, *Studia...*, s. 106. W 1394 r. podsędek łączycy stwierdził: „sicut ego dedi per 2 septimanis terminum Staszconi cum Mironego et non ulterius habuit alium terminum” — KŚŁ, cz. II, nr 4909. W 1413 r. Jan z „Glonikow” założył protest (*interdixit*) w związku z rezygnacją z części dóbr w Pieskowicach. Pisarz wyjaśnił, iż dokument posiada pieczęć podsędka, a więc zastrzeżenie strony dotyczyło autentyczności dokumentu, a nie był to zarzut braku kompetencji, orzeczenia właściwego urzędnika — ZŁ, ks. 5, k. 269v.

pewnych sprawach toczących się przed ich sądami, odwoływali się do wiecu¹⁴⁴.

W połowie XIV w. sędzia i podsędek zdobyli prawo wystawiania dokumentów, wcześniej posiadane tylko przez starostę. Z okresu 1350—1450 r. zachowało się 14 takich aktów wydanych przez sąd sieradzki i 10 przez sąd łęczycki. Pierwszy znany dokument sądu sieradzkiego wystawiony został w 1354 r. na kolokwium w Piotrkowie. Wystawcą dokumentu jest tylko sędzia Jaksa, który też przystawił doń swą pieczęć. Formularz jego odpowiadał stosowanemu w tym okresie w kancelarii sądu wielkopolskiego¹⁴⁵. Tak samo bowiem jak w dokumentach wielkopolskich odróżniano *actum* od *datum*. Już w narracji wystawca zamieścił datę oraz pełny skład sądu, który wspólnie z nim wyrokował, w tym również podsędką¹⁴⁶. Na końcu dokumentu nie ma już listy świadków. Ostatecznie jednak formularz dokumentów łęczyckich i sieradzkich oparł się na wzorach małopolskich. Pierwszy znany dokument sądu łęczyckiego wystawiony został w 1358 r. zarówno przez sędziego, jak i podsętkę ziemi łęczyckiej. Obaj zaopatrzyli go we własne pieczęcie¹⁴⁷. Również w Sieradzu już w 1362 r. wystawcami dokumentu byli obaj urzędnicy sądu¹⁴⁸. Intytulacje umieszczane na początku dokumentu brzmiały niemal identycznie: „Nos Jaxa iudex et Michael subiudex terre Syradiensis”; „Nos Peregrinus Iudex, Michael subiudex siradiensenses”; „Nos Stephanus iudex et Wladimirus subiudex Lancicienses¹⁴⁹. W 1388 r. po raz pierwszy intytulacja sędziego i podsętki sieradzkiej poszerzona została o przymiotnik *generales* („Nos Wenczeslaus iudex et Phalibogius subiudex terre Siradiensis generales¹⁵⁰). Pierwsza wzmianka potwierdzająca używanie poszerzonej tytułatury w kancelarii łęczyckiej pochodzi z 1399 r. („Petrus iudex, Dersalus subiudex universales Lancicienses¹⁵¹). W Małopolsce intytulacja taka sporadycznie poja-

¹⁴⁴ KŚL, cz. I, nr 1644, 1645, 1646, 5487; ZŁ, ks. 4, k. 322.

¹⁴⁵ KDW, nr 1323. Por. A. Gąsiorowski, *O dokumencie sądowym w Polsce późnośredniowiecznej*, CPH 1969, t. XXI, z. 1, s. 109.

¹⁴⁶ W dokumencie sądu sieradzkiego z 1421 r. wymieniony został w intytulacji sędzia i podsędek „terrae Siradiensis generales”. Tymczasem na liście świadków podsędek Świętosław z Zawady zajmuje pierwsze miejsce przed kasztelanem rozpierskim, dwoma komornikami sądu oraz dwoma szlachcicami. Ponowne wymienienie podsędkę miało może zapewnić pełny, 6-osobowy, skład świadków — KDP, t. III, nr 195.

¹⁴⁷ KDW, nr 1323.

¹⁴⁸ Tamże, nr 1472.

¹⁴⁹ KDW, nr 1472; TP, nr 3344, k. 150; ZŁ, ks. 36, k. 349.

¹⁵⁰ ZR, nr 87.

¹⁵¹ KŚL, cz. II, nr 2086. Pierwszy znany dokument sądu łęczyckiego z intytulacją poszerzoną pochodzi z 1419 r. — KDW, t. V, nr 292.

wiła się w 1356 r., a stale występuje już od 1360 r. O jej przyjęciu zadecydowała chęć odróżnienia sędziego i podsędka od ich komorników, których również nazywano sędziami¹⁵². Zwrócić należy uwagę, że w dokumencie sądu sieradzkiego z 1388 r. przymiotnik ten pojawia się prawdopodobnie w związku z listą świadków, wśród których obok chorążego wymieniono tylko wicesędziego i komornika podsędka z Radomska. Z drugiej strony, zwłaszcza w odniesieniu do sytuacji w Sieradzkim, słuszne wydaje się zdanie Z. Kaczmarczyka, powtórzone za S. Kutrzebą, że intytulacja ta „jest zapewne wyrazem usamodzielnienia się sędziów małopolskich w stosunku do króla w wyrokowaniu”¹⁵³. W osiemdziesiątych latach XIV w. uchwały wieców sieradzkich ograniczyły sądownictwo starosty i sąd ziemski w znacznym stopniu uniezależnił się, choć starosta nadal występował w roczkach. Podobieństwo dokumentów sieradzkich i łęczyckich do małopolskich uwiadacznia się również w przyjętej kolejności formuł (promulgacja, narracja, dyspozycja, korroboracja, datacja, testacja)¹⁵⁴.

Dokumenty oraz wszystkie oświadczenia sądowe uwierzytelniane były pieczęciami sędziego i podsędka. Zapiska z 1394 r. wspomina „quod dominus iudex Lanciencis f. 3 sigillum perdidit post d. S. Trinitatis ideo sub isto sigillo amplius litere non debent communiri”¹⁵⁵. Publiczne obwieszczenie unieważnienia zagubionej pieczęci zapobiec miało fałszerstwom dokumentów. Do czasu wystawienia nowego tłoku, sąd posługiwał się z pewnością równouprawnioną pieczęcią podsędka, czy też w mniej ważnych oświadczeniach pieczęciami komorników. Nie dotyczyło to oczywiście dokumentów *sensu stricto*, które wychodziły wyłącznie w imieniu obu urzędników¹⁵⁶.

5. PISARZE ZIEMSCY

Pisarz ziemski generalny pełnił w kancelarii sądu funkcję podobną do tej, jaką miał niegdyś kanclerz w kancelarii książęcej, tzn. sprawo-

¹⁵² Z. Perzanowski, *Dokument i kancelaria sądu ziemskiego krakowskiego do połowy XV wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1968, z. 23, s. 80 i n.

¹⁵³ Kaczmarczyk, *Monarchia...* t. I, s. 235; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. I, *Korona*, Warszawa 1949, s. 224—225.

¹⁵⁴ Perzanowski, *op. cit.*, s. 93 i n.

¹⁵⁵ KSŁ, cz. I, nr 3381; por. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka* Warszawa 1960, s. 120.

¹⁵⁶ W Małopolsce w okresie od początku 2 połowy XIV w. do końca 1 połowy XV w. tylko 1 dokument wystawiony został przez podsędka — zob. Perzanowski, *op. cit.*, s. 93.

wał ogólny nadzór nad wszystkimi czynnościami kancelaryjnymi. Obok pracy zasadniczej, tj. spisywania protokołów z posiedzeń sądu i wciągania ich do ksiąg sądowych, kancelaria zajmowała się sporządzaniem dokumentów, robieniem wypisów z ksiąg, wystawianiem pozwów oraz innych aktów, np. listów przesyłanych do innych sądów. S. Kutrzeba zaliczył również do funkcji kancelarii krakowskiej przepisywanie i porządkowanie tekstów statutów oraz sporządzanie ksiąg formularzy, zawierających wzory aktów produkowanych przez kancelarię i przykłady formułowania zapisek wciąganych do ksiąg¹⁵⁷. Kancelaria sądowa łączycka miała zapewne swój udział w powstaniu *Constitutiones et iura terrae Lanciencensis*.

Wielość zadań ciążących na pisarzu spowodowała rozbudowanie służby kancelaryjnej. Przyjęcie przez Jana ze Sławoszewa w 1398 r. tytułu rozszerzonego o przymiotnik *generalis* zdaje się wskazywać, że to właśnie jemu należy przypisać zorganizowanie w Łęczyckim kancelarii powiatowych, zwłaszcza że w 1405 r. Gniewomir określił się pierwszym pisarzem w Brzezinach¹⁵⁸. Potwierdza to chronologia wprowadzenia ksiąg w Brzezinach, z których pierwsza rozpoczyna wpisy od 1398 r.¹⁵⁹ Pisarz sieradzki z tytułem *notarius generalis* pojawił się po raz pierwszy na roczku 28 II 1401 r.¹⁶⁰ Przyjęcie tego tytułu miało odróżnić pisarzy ziemskich od licznego grona pisarzy powiatowych. Do obowiązków pisarza generalnego należał wybór i nominacja podpis-ków¹⁶¹. Anonimowość zapisek w księgach nie pozwala skompletować list zastępców pisarzy powiatowych ani ustalić ich liczby¹⁶².

¹⁵⁷ Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 49—50.

¹⁵⁸ KŚL cz. II, nr 5946; zob. tamże, nr 6135, 6509; cz. I, nr 5675, 5811 i in.

¹⁵⁹ Księgi brzezińskie wydane przez Pawińskiego, rozpoczynają się od 1398 r. Prowadzono je wszakże już wcześniej, o czym świadczą karty wszyte w księgę brzezińską 1—2, zawierającą zapiski roczków z 7 IX i 5 X 1396 r. — ZB, ks. 1—2, k. 309—309v.

¹⁶⁰ ZS, ks. 1, k. 179v. Tytułatura pisarzy sieradzkich jest bardzo różnorodna. Oprócz określenia „notarius generalis” znacznie częściej występuje „notarius terre Siradiensis” (ZS, ks. 9, k. 163; ZSz., ks. 4, s. 76; 110, 152, 182, 214, 240, 273, 368; GS, ks. 8, s. 244), „notarius terrestris” (GS, ks. 8, s. 96, 317; ZS, ks. 11, k. 188v). Andrzej Wężyk z Woli używał tytułu „terrestris notarius terre Syradiensis generalis” — ZSz. ks. 4, s. 315, 512, 609.

¹⁶¹ Wskazuje na to tytuł pisarza z Brzezin, Bartłomieja: „subscriba notarii terre lanciensis” w 1424 r. — ZŁ, ks. 7, k. 187.

¹⁶² Zupełnie wyjątkowo zdarzają się noty autoryzowane, np. w 1419 r.: „Ego Bernardus rector scole in Brzezini hoc notau” (KŚL, cz. II, nr 3437). Pierwsze wpisy Świętosława z Witkowic rozpoczynają się oświadczeniem zamieszczonym w nagłówku — Brzeziny 31 VI 1425 r.: „Et me Swantoslaao notario post meam ordinationem cum doctore [tj. Władysławem Oporowskim, pisarzem generalnym sieradzkim — A. S.] primi termini incipiunt — ZB, ks. 1—2, k. 119.

Brak konsekwencji w stosowaniu tytułów przez podpisów zdaje się wskazywać, że w kancelarii nie było jeszcze zróżnicowania i podziału funkcji¹⁶³. Prowadzenie ksiąg należało przede wszystkim do pisarzy sądów powiatowych, ale wpisów dokonywali również pisarze generalni¹⁶⁴. Polecenie spisania noty wydawał sędzia lub podsędek¹⁶⁵. Sporo zapisek w księdze ziemskiej łęczyckiej zaczyna się nagłówkiem: „relatio notarii lanciciensis”. Odnotowywanie w zapiskach źródeł pochodzenia wiadomości przez zastosowanie formuły „relacji”, pozwala przyjąć, że w sprawach niespornych pisarz przyjmował niekiedy także zeznania poza sądem, które następnie wciągał do ksiąg¹⁶⁶.

Rola pisarza generalnego była duża. Choć formalnie nie był on członkiem kolegium sądzącego, jego udział — z uwagi na zapis czynności sądowych — stawał się konieczny. W 2 ćwierci XV w. obecność pisarza — obok pisarza i podsędka — jest niemal stale zaznaczana w nagłówkach zapisek. Przy zmiennym składzie trybunału zdarza się, że sądy były celebrowane tylko wobec pisarza generalnego¹⁶⁷. Poza prowadzeniem ksiąg pisarze zajmowali się ingrosowaniem dokumentów sądowych¹⁶⁸, a niewątpliwie odgrywali również pewną rolę przy kon-

¹⁶³ Bartłomiej, pisarz w Brzezinach, tytułowany był „vicenotarius Brzeziniensis” (KSŁ, cz. II, nr 2494), „notarius de Brzeziny”, „subscriba notarii terre lanciciensis”, „vicenotarius terrestris” (ZŁ, ks. 4, k. 623v; ks. 7, k. 187, 251). Podobnych tytułów używali pisarze w powiatach woj. sieradzkiego. Zapiska z 30 XII 1449 r. wymienia w składzie sądu „Johanne de Pratkowo vicenotario terrestre terminos schadkovienses” (ZSz., ks. 4, s. 787). Potwierdza to wniosek, że każdy powiat miał swoich pisarzy — Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 96.

¹⁶⁴ Wniosek ten wypływa z noty pisarza łęczyckiego „sub Anno domini millesimo quadringentesimo secundo propter pestilentia in civitate Ego J. [Jan ze Sławoszewa — A. S.] notario aliquibus terminis minime interfuit (ZŁ, ks. 4, k. 339v). Rzeczywiście w tym roku była przerwa w roczkach od 22 VIII do 17 X 1402 r. Te czynności pisarza potwierdza zapiska z księgi sieradzkiej z 1405 r. „Judex vielunensis in presencia Martini castellani Syradiensis et mei Stanislai Notarii validum Zavissium de Gruschczicze de fideiussione Jacobi de Czenia liberum dimisit” — ZS. ks. 3, k. 143.

¹⁶⁵ W 1401 r. powstał w sądzie łęczyckim spór pomiędzy komornikiem sędziego a podsędkiem co do zapisu: „tandem Pelca camerarius filius iudicis dixit domino notario non scribe hoc subiudex vero dixit scribe” — ZŁ, ks. 4, k. 300.

¹⁶⁶ ZŁ, ks. 8, k. 155v; par. Wolff, *Studia...*, s. 142—143.

¹⁶⁷ KSŁ, cz. I, nr 1345; ZŁ, ks. 11, k. 474v; ks. 5, k. 68v; ks. 13, k. 93. Niekiedy należność regulowano tylko w obecności pisarza, jak np. w 1423 r.: „coram notario solus requisit solucionem” — ZŁ, ks. 7, k. 32v.

¹⁶⁸ W Łęczyckiem i Sieradzkim nie było pisarzy sędziego, którzy z reguły ingrosowali dokumenty w kancelarii krakowskiej. Jednocześnie na zachowanych dokumentach brak jest not skrypcyjnych. Tylko na 3 dokumentach sieradzkich pisarz został wymieniony jako świadek (TP, nr 3343, k. 151; ZR, nr 117; KDW, t. V, nr 510). O udziale pisarza w powstaniu dokumentu świadczy fakt, że właśnie on odpowia-

troli aktów przedstawianych w procesie¹⁶⁹. Z innych obowiązków należało do nich wystawianie pozwów oraz redagowanie i spisywanie tekstów rot¹⁷⁰.

Wraz ze wzrostem roli i znaczenia dokumentu w życiu publicznym zwiększała się troska o właściwe zabezpieczenie ksiąg sądowych. Statut warcki zalecał opiekę na nimi sędziemu, podsędkowi i pisarzowi¹⁷¹, w praktyce jednak ten ostatni decydował o sposobie ich zabezpieczenia. W 1427 r. Mikołaj z Grąd otrzymał nominację na pisarstwo ziemskie i przejmując obowiązki po swym poprzedniku odebrał wszystkie księgi ziemskie dawne i nowe tak roczków, jak i wieców, z rąk Piotra Sikuckiego, mieszczanina z Szadku, zastępcy pisarza generalnego. Otrzymał je (12 ksiąg), po okazaniu listu królewskiego, w którym domyslać się można aktu nominacji¹⁷². Prawdopodobnie także w Łęczycy księgi znajdowały się w prywatnych pomieszczeniach pisarza, zanim w końcu XV w. wybrano na miejsce ich przechowywania sklepioną izbę w tamtejszym klasztorze dominikanów¹⁷³.

6. KOMORNICY

Do niższych urzędników sądowych należeli komornicy. Urząd ten przetrwał jedynie w ziemi łęczyckiej; nie występuje w Sieradzkim. W okresie monarchii wczesnopiastowskiej terminem tym określano m. in. służebników, których zadaniem było pozywanie przez sąd, ustalanie okoliczności spraw sądowych, egzekucja wyroków. Znany z 1217 r. komornik Pietryk z Remiszewic wspomniany został w związku z przysądzeniem opatowi cystersów sulejowskich, usiłujących wyzwolić się przypisańców¹⁷⁴. Komornicy Konrada I Mazowieckiego i jego syna Bo-

dał stronom w przypadku zgłaszanych zastrzeżeń co do prawidłowości sporządzonego aktu — ZŁ, ks. 5, k. 268v.

¹⁶⁹ W toku sporu o Sulmierzyce obie strony przedstawiły dokumenty królewskie. Pisarz wspomina o czynnościach kontrolnych („dedit literam maiestatis sub magno sigillo domini Regis sub maiestate veram ratam, firmam non corruptam et cum bono sigillo non corrupto nec violato etc” — GS, ks. 6, k. 241), ale nie mówi wyraźnie, do kogo ta czynność należała.

¹⁷⁰ W 1424 r. Bartłomiej, pisarz brzeziński, oczyszczał się z zarzutu błędu popełnionego przy podawaniu tekstu roty — ZŁ, ks. 7, k. 187; por. ZO, ks. 2a, k. 137.

¹⁷¹ VL, t. I, s. 34.

¹⁷² ZS, ks. 9, k. 126v.

¹⁷³ W 1463 r. Jan z Oporowa, pisarz ziemi łęczyckiej, odbierał na sejmiku 23 księgi (acta terrestria) od syna zmarłego pisarza, które ten oddał z polecenia króla — Pawiński, *op. cit.*, s. XIII.

¹⁷⁴ Zob. J. Mitkowski, *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*, H 1938, R. LII, s. 646; tenże, *Początki klasztoru...*, nr 3, 5.

lesława zajmowali się rozgraniczaniem dóbr w terenie¹⁷⁵. W XIII w. w Wielkopolsce daje się zauważyć związek komorników z podkomorzymi, z którymi wspólnie ustalali sprawy o dziedzictwo¹⁷⁶. Na Mazowszu termin *camerarius* bywał używany jako określenie zastępcy podkomorzego, noszącego polskie miano „prawidlnika”. Do jego kompetencji należało dokonywanie rozgraniczeń, stwierdzanie szkód w terenie i przeprowadzanie wizji lokalnych¹⁷⁷. W roku 1444 roczek w Orłowie zlecił wykonanie tej ostatniej czynności komornikowi łączyckiemu Ziemakowi z Orłowa i woźnemu Mikołajowi z Orłowa¹⁷⁸. Źródła nie potwierdzają wypełniania przez komornika innych funkcji właściwych prawidlnikowi, zwłaszcza rozgraniczeń, przy których do połowy XV w. występują komornik podkomorzego i woźny.

7. SKARBNICY I PODSKARBIOWIE

W XIII w. wśród urzędników nadwornych ważną rolę odgrywał skarbnik. Od zasobów skarbcza zależała bowiem realizacja i powodzenie planów politycznych władcy, stanowił on również instrument polityki wewnętrznej. Wychwalana przez kronikarzy szczodrość wobec podwładnych uchodziła za jedną z naczelnych cnót panującego, umacniała jego autorytet i jednała oddanie możnowładczej elity. Władca mógł być pewny wierności możnowładztwa, jeśli budził w nim nadzieję, że będzie ono korzystać z nagromadzonych przez niego dóbr. Pomimo tak ważnej roli skarbu w państwie, nie wiadomo właściwie nic o zarządzaniu nim. Mniemanie, że podlegał on skarbnikowi, nie da się poprzeczyć wyraźnie jakkolwiek współczesną wzmianką źródłową. W gruncie rzeczy jest to tylko wnioskowanie o kompetencjach urzędnika z nazwy jego urzędu¹⁷⁹.

Zarząd skarbcza był scentralizowany. Skarbnik był urzędnikiem księcia (*thezaurarius ducis, thezaurarius noster*)¹⁸⁰ i towarzyszył mu w objazdach po całym państwie. Część skarbu, zwłaszcza przedmioty war-

¹⁷⁵ ZOPM, nr 363, 426.

¹⁷⁶ K. Buczek, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław 1958, s. 16—20.

¹⁷⁷ Wolff, *Studia...*, s. 181; J. Bardach, *Prawidlnik w dawnym polskim prawie sądowym*, CPH 1969, t. XXI, z. 2, s. 45—47.

¹⁷⁸ ZO, ks. 2a, k. 171v.

¹⁷⁹ O. Balzer, *Skarbiec i archiwum koronne w dobie przedjagiellońskiej*, Lwów 1917, s. 385; S. Kutrzeba, *Urzędy koronne i nadworne w Polsce. Ich początki i rozwój do roku 1504*, PNL 1903, R. XXXI, s. 1120—1122.

¹⁸⁰ KDP, t. I, nr 56; t. II, nr 20; DKM, nr 10, s. 124; KDW, nr 229, 386; DKI, nr 3, s. 88.

tościowe, musiała stale znajdować się w orszaku książęcym pod opieką skarbnika. Podróże władcy po kraju, a zwłaszcza zjazdy urzędnicze, stwarzały liczne okazje do rozdawania przez księcia — zgodnie z oczekiwaniami — przedmiotów zbytku. Obdzielał on darami wedle wymogów urzędniczej hierarchii i zasług poszczególnych ludzi.

W Łęczyckiem zakresie obowiązków skarbnika zdaje się szerszy niż tylko nadzór nad skarbem. Niewykluczone jest, że miał on coś do powiedzenia w sprawach majątku nieruchomego księcia. Tak szerokie kompetencje skarbników w księstwach dzielnicowych przyjmował O. Balzer. Na dowód tego przytoczył 3 dokumenty właśnie z Łęczyckiego. Pierwszy dotyczy wydzielenia w 1238 r. przez Konrada I Mazowieckiego dzielnic swym synom, Bolesławowi i Kazimierzowi, oraz ustalenia granic ich księstw. Spośród licznych świadków z 3 dzielnic tylko skarbnicy są reprezentowani w komplecie¹⁸¹. W 1255 r. Kazimierz Konradowic nakazał lokację Warty, należącej do księcia, „mediate Vito thesaurario Lanciciensii”¹⁸². Do rozgraniczenia opola woltborskiego i rozpierskiego książę wyznaczył sędziego, znawcę zagadnień prawnych oraz skarbnika¹⁸³. Wywody O. Balzera można wesprzeć jeszcze jedną podobną wzmianką z 1285 r. dotyczącą rozgraniczenia wsi biskupich kasztelanii woltborskiej od posiadłości książęcych, ryckich i klasztoru sulejowskiego. Przeprowadzenie limitacji zlecił Leszek Czarny skarbnikowi i cześnikowi¹⁸⁴.

Przegląd dokumentów Kazimierza Konradowica z lat 1231—1267, ze szczególnym uwzględnieniem przedmiotu dyspozycji i listy świadków, pozwala dostrzec pewną zbieżność pomiędzy nimi. Pomijając dokumenty dotyczące układów politycznych, stwierdzić należy świadczenie skarbnika i podskarbiego na tych aktach, mocą których książę dysponował swym majątkiem, a więc dokonywał nadań, sprzedaży lub zamiany wsi¹⁸⁵. Skarbnik nie występował natomiast w tych dokumentach, które były jedynie zatwierdzeniem, poświadczeniem akcji prawnej zaszelej między stronami lub dotyczyły zwolnień immunitetowych bez uszczerbku nieruchomości¹⁸⁶. Znajdujemy wszakże wyjątki od tej zasady. Nie mają większego znaczenia przypadki świadczenia skarbników na

¹⁸¹ ZOPM nr 361.

¹⁸² KDP, t. II, nr 64.

¹⁸³ DKM, nr 14, s. 188.

¹⁸⁴ KDP, t. II, nr 126.

¹⁸⁵ KDW, nr 228; KDP, t. I, nr 48; t. II, nr 52, 69; DKM, nr 11, s. 124; nr 11, s. 183; nr 11, s. 295; nr 12, s. 125—126; nr 12, s. 184; nr 35, s. 205; S. M. Zacharska, *Z dziejów kancelarii książąt kujawskich w XIII w. Dwa nieznane dokumenty szpetalskie*, St. Żr. 1960, t. V, s. 19—20.

¹⁸⁶ KDP, t. I, nr 36, 39, 42, 49; t. II, nr 21, 44, 46, 63, 453; t. III, nr 27; DKM, nr 9, s. 179; KDW, nr 290.

dokumentach nadań rycerskich na rzecz Kościoła¹⁸⁷, obniża natomiast prawdopodobieństwo powyższych wywodów nieobecność skarbnika tam, gdzie w myśl tej zasady powinien być, np. podczas nadania z 1255 r. Włocławka biskupowi włocławskiemu lub przy zwrocie w 1267 r. zabranych wsi temuż biskupowi¹⁸⁸. K. Modzelewski przypisuje centralny zarząd majątkami dworskimi urzędnikom zwanym *procuratores ducis*¹⁸⁹, znani są oni również w Łęczycy i Sieradzu. Nie wiemy jednak, czy byli to urzędnicy samodzielni, czy też mieli nad sobą zwierzchników.

Inne jeszcze rozwiązanie zarządu dobrami stołowymi monarchy w XIII w. znane jest ze Śląska, gdzie łączył się on z piastowaniem godności cześnika i śtolnika¹⁹⁰. Wobec kilku wariantów sposobu zarządzania gospodarką dworską nie można wykluczyć, że w Łęczyckim kierował nią skarbnik. Jako najwyższy nadzorca i kierownik wszystkich działów administracji skarbowej, reprezentował ponadto w mennicy zwierzchność menniczą księcia i z tej racji ustalał stopę wybijanej monety oraz odbierał od mincerzy dochód przeznaczony na bieżące wydatki władcy¹⁹¹.

Podskarbi był zastępcą skarbnika. Funkcje jego wypływały z kompetencji zwierzchnika. Po zjednoczeniu państwa i zcentralizowaniu skarbowości skarbnicy stali się urzędnikami tytularnymi¹⁹², a urząd podskarbiego przestał istnieć.

8. PODKOMORZOWIE

Etymologia nazwy urzędu wskazuje, że znajdował się on „przy komorze”; główną jego funkcją byłby więc zarząd dworem książęcym, a ściślej gromadzenie żywności i organizacja żywienia dworu¹⁹³. Bli-

¹⁸⁷ ZOPM, nr 378; KDP, t. I, nr 37; DKM, nr 8, s. 121—122.

¹⁸⁸ KDP, t. II, nr 68, 96; DKM, nr 37, s. 212.

¹⁸⁹ Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, s. 160—162.

¹⁹⁰ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w. Pochodzenie-gospodarka-polityka*, Wrocław 1980, s. 172—174.

¹⁹¹ R. Grodecki, *Mincerze we wcześniejszym średniowieczu polskim*, Kraków 1920, s. 8, 13, 49, 50; Modzelewski, *Organizacja gospodarcza...*, s. 138.

¹⁹² Zastanawia jednakże tytułatura skarbnika łęczyckiego w 1363 r.: „Bodzantha Thesaurario nostro Lanciciensi” (KDP, t. II, nr 308), bowiem wystawcą dokumentu był starosta łęczycki. Zwrot ten mógł wynikać z wzorowania się kancelarii starosty na dokumentach królewskich, albo też skarbnik pełnił bliżej nieznane funkcje w administracji terenowej.

¹⁹³ S. Urbańczyk, *O wyrazach „konary, konarski, koniuch, podkonie”*, CPH 1949, t. II, s. 26; J. Łoś, *O nazwach urzędów staropolskich typu „podkomorzy”, „łowczy”, [w:] Księga pamiątkowa ku czci O. Balzera, t. II, Lwów 1925, s. 117. Godne przypomnienia jest przypuszczenie M. Kromera (*Polską czyli o położeniu,**

ski związek z dworem i wysoką pozycją podkomorzego na nim poświadczają już dokumenty z XIII w. Wraz z wojewodą, kasztelanami, sędzią i skarbnikiem, należał on do grona urzędników wymienianych najczęściej przy władcy. Na listach świadków podkomorzy umieszczany był z reguły przed urzędnikami pełniącymi inne posługi na dworze, jak podczaszcy, podkonie, podłowczy, podsędek, podskarbi i podstoli¹⁹⁴. O jego rzeczywistej służbie dworskiej świadczą określenia *subcamerarius noster* utrzymujące się do końca występowania dworów dzielnicowych¹⁹⁵. Podkomorzym podlegali służebni komornicy dworscy¹⁹⁶.

Likwidacja rozbicia dzielnicowego pozbawiła podkomorzego właściwych funkcji¹⁹⁷. Jedynie w przypadku urzędnika krakowskiego można stwierdzić, że wykonywał on jeszcze pewne czynności na dworze królewskim. Uchwytany jest jednak tylko związek z sądownictwem, bowiem statut małopolski przyjmował możliwość naganienia wyroku podkomorzego¹⁹⁸. W czasach Kazimierza Wielkiego podkomorzy wchodził też w skład rady królewskiej. Statut małopolski wiąże tego urzędnika z organizacją wojskową. Do jego obowiązków należało sprawdzanie w czasie pospolitego ruszenia prawidłowości zgłaszania się rycerzy do chorągwi i zapobieganie samowolnemu opuszczaniu oddziału¹⁹⁹.

ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie, Olsztyn 1977, s. 116) o dawnych obowiązkach podkomorzego, który „być może kiedyś zarządzał, każdy w swej ziemi, komnatą królewską i służbą pokojową monarchy”. Por. K. Modzelewski, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa książęcego w świetle dokumentów XIII w.*, KH 1980, R. LXXXVII, s. 171.

¹⁹⁴ Bogucki, *Ze studiów...*, s. 122, 129—130.

¹⁹⁵ KDP, t. I, nr 49, 79.

¹⁹⁶ K. Buczek, *Z badań nad organizacją gospodarki w Polsce wczesnofeudalnej (do końca XIV w.)*, KHKM 1969, R. XVII, s. 220.

¹⁹⁷ Nie wiadomo, czy utrzymane zostały obowiązki związane z komorą księżęcą na dworze łączym Władysława Siemowitowica, panującego w Łęczycy przez 25 lat, oraz na dworze sieradzkim podczas krótkotrwałych rządów Przemysła Ziemomysłowica. Częste występowanie podkomorzego na listach świadków w dokumentach łączymych zdaje się na to wskazywać — por. Szymczakowa, *Urzednicy...*, s. 135—136.

¹⁹⁸ Kaczmarczyk (*Monarchia...*, t. I, s. 112, 262) zauważa jeszcze w czasach Kazimierza Wielkiego sądownictwo podkomorzego w sprawach dotyczących ciężarów i danin książęcych oraz nad sołtysami wsi kościelnych sandomerskich, które stanowiły zapewne relikty szerszych niegdyś kompetencji podkomorzych krakowskich w tych sprawach. Dla Jana z Czarnkowa (*op. cit.*, s. 648) tytuł podkomorzego dworu jest synonimem marszałka („subcamerarius seu marsalcus dextrarium ipsius domini regis meliorem”).

¹⁹⁹ VL, t. I, s. 2; Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 112; S. M. Kuczyński, *Polskie siły zbrojne za Kazimierza Wielkiego i Andegawenów*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1965, t. XI, cz. 2, s. 31.

Zarządzenia tego brak jednak w statucie wielkopolskim, a obowiązek ów należał tutaj prawdopodobnie do starosty²⁰⁰.

Badania Z. Kaczmarczyka i A. Gąsiorowskiego pozwalają na stwierdzenie, że funkcje podkomorzego związane z ustalaniem granic dóbr powstały w Małopolsce²⁰¹. Dokumenty wystawiane w tych sprawach przez podkomorzich krakowskich znane są od połowy XIV w.²⁰² U schyłku tego stulecia można już mówić o wykształconej kompetencji granicznej podkomorzich: krakowskiego, sandomierskiego, a zapewne i lubelskiego. Natomiast w Wielkopolsce kompetencje graniczne podkomorzego pojawiły się na początku XV w., a ich geneza tkwiła we wpływach stosunków małopolskich²⁰³.

Zakres obowiązków podkomorzich w Łęczyckiem i Sieradzkim ukształtował się na wzór wielkopolski, gdyż nie można mówić o samodzielności ich sądów. Dokumenty w sprawach granicznych wystawiane były w XIV w. w imieniu starosty lub sądu ziemskiego²⁰⁴, natomiast w następnym stuleciu już tylko sądu. Wpływy ustawodawstwa małopolskiego były tutaj jednak silniejsze niż w Wielkopolsce, wcześniej też daje się zauważyć udział podkomorzego w procesie granicznym. Pierwsza znana dotychczas wzmianka, poświadczająca sprawowanie tych czynności przez podkomorzego w Łęczyckiem, pochodzi z 1370 r. Podkomorzy Filip z Żychlina został wtedy delegowany przez starostę i innych panów zasiadających w sądzie łęczyckim do wyznaczenia i ustanowienia granic między wsiami: szlacheckim Prądzewem i arcybiskupim Tumem. Nie wiadomo, jak stara była metryka tych funkcji podkomorzego. Niejasne jest bowiem stwierdzenie zawarte w dokumencie, że podkomorzy „consuetudinem terre officium suum exercens insignis graniciarum prospexisset”²⁰⁵. Zwyczaj ów może odnosić się bowiem zarówno do urzędu, jak i sposobu wyznaczania gra-

²⁰⁰ Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 44.

²⁰¹ Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 251, 262; Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 44—45; Buczek, *Stróże...*, s. 28—29.

²⁰² ZDM, nr 84.

²⁰³ Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 47.

²⁰⁴ KDW, nr 1620, 1634; t. V, nr 430, 492; KDP, t. II, nr 317. Z XV w. znamy tylko 1 przypadek, gdy podkomorzy wystąpił obok starosty jako współwystawca dokumentu. W 1413 r. starosta sieradzki Mikołaj z Michałowa i podkomorzy Jakub z Rogoźna rozgraniczyli mianowicie dobra małoletniego Piotra z Wrzącej, syna nieżyjącego już kasztelana sieradzkiego Adama Swinki i wsie arcybiskupie (KDW, t. V, nr 214). O udziale starosty sieradzkiego w sprawach granicznych wspomina S. Łaguna, *O prawie granicznym polskim* [w:] tenże, *Pisma*, Warszawa 1915, s. 12.

²⁰⁵ KDW, nr 1634.

nic. Należy jednak pamiętać, że jeszcze w 1358 r. limitację w terenie przeprowadził tylko woźny²⁰⁶, choć nie jest to argument zdecydowanie wykluczający udział podkomorzego.

Warto w tym miejscu powołać się na stosunki kujawskie. Już w połowie XIV w. rozgraniczenie przeprowadził podkomorzy, wspólnie zresztą z woźnym, przy czym — jak stwierdza się w dokumencie — należało to do jego obowiązków²⁰⁷. Natomiast obraz przekazany przez księgi sądowe pozwala przyjąć, że w końcu XIV w. funkcje graniczne podkomorzych należały do już w pełni wykształconych, a ich osobisty udział w działalności terenowej był znaczny²⁰⁸.

Stwierdzenie to nie oznacza, że w każdym przypadku podkomorzy (lub jego aparat pomocniczy) uczestniczył w limitacji. Wysokie koszty procesowe powodowały uchylanie się od pośrednictwa urzędu. Starali się temu zapobiec uchwały wiecowe. W ziemi sieradzkiej od 1416 r. obowiązywał zakaz samowolnego sypania granic bez udziału podkomorzego lub jego komornika; ktokolwiek czyniłby to bez zezwolenia sądu podlegał karze „piętnastej” lub „6 grzywien”²⁰⁹.

W sprawach granicznych pomiędzy dobrami szlacheckimi a duchownymi podkomorzy dobierał sobie asesorów. W 1426 r. sąd graniczny założył podkomorzy, łączycy Wojciech Malski, dokooptowując 6 asesorów spośród zgromadzonych dygnitarzy i szlachty²¹⁰. Ponieważ był on jednocześnie starostą tej ziemi, sędzia i podsędek zatwierdzający werdykt podkomorzego podkreślili, że „posuit iudicium vigore sui subsamerarius”²¹¹.

Funkcje graniczne podkomorzych ujmuje jako normę ogólnopolską statut warcki, jednakże nadal utrzymywała się różnica w organizacji sądownictwa granicznego w Małopolsce i Wielkopolsce. Usamodzielenie się sądów podkomorskich w stosunku do sądu ziemskiego nastąpiło w województwach szeroko rozumianej Wielkopolski prawdopodobnie na przełomie XV i XVI w. Wyrazem ich niezależności było

²⁰⁶ ZŁ, ks. 36, k. 349—349v.

²⁰⁷ KDW, nr 1366: „cuius officii interfuit limitacionibus interesse”.

²⁰⁸ W 1386 r. podkomorzy zdawał świadectwo w sprawie granic (KSŁ cz. I, nr 115); w 1391 r. sąd ziemski łączycy nakazał Łomazdze z Przanowic doprowadzić świadków przed podkomorzego na miejsce rozgraniczenia (tamże, nr 2028); w 1400 r. „subcamerarius debet equitare et renovare granicias (ZŁ, ks. 4, k. 257); por. także ZS, ks. 1, k. 61v; GS, ks. 1, s. 401; KSŁ, cz. I, nr 2858: „sicut bene sciunt, quod granicias dominus subcamerarius vidit, sunt vere et iuste”.

²⁰⁹ Łaguna, *op. cit.*, s. 128.

²¹⁰ Statuty nieszawskie ograniczyły liczbę asesorów do 2 dygnitarzy — VL, t. I, s. 114.

²¹¹ KDW, t. V, nr 430.

pojawienie się ksiąg podkomorskich, znanych na tym obszarze od połowy XVI w.²¹²

Do funkcji podkomorzego należało również asystowanie przy przysięgach. W Wielkopolsce właściwej obowiązki związane z odbieraniem przysięgi, zwłaszcza z okazji procesów o naganę szlachectwa, ujawniają się w źródłach wcześniej jeszcze niż funkcje graniczne. Podkomorzy kontrolował poprawność składanej przysięgi zgodnie z regułami uświęconymi przez zwyczaj²¹³. W literaturze zwrócono już uwagę na to, iż praktyka sądowa w sprawie nagany, w Łęczyckim była podobna do stosowanej w Wielkopolsce²¹⁴. W roku 1411 świadek w procesie pomiędzy Stanisławem z Miroszewic a Heleną z Poniatowa o naganę, powołał się na świadectwo podkomorzego „quomodo rothas dat”²¹⁵. Świadkowie mogli składać rotę również przed komornikiem podkomorzego i woźnym²¹⁶. Kolejną wzmiankę, pochodzącą z 1477 r., przytoczył W. Semkowicz. Stanisław z Gościradowa dowodził swego szlachectwa w sądzie lubelskim na podstawie dokumentu wystawionego na wiecu w Łęczycy. Wiec jednomyślnie zlecił przeprowadzenie przewodu oczyszczającego podkomorzemu Dżiersławowi z Bielaw: „id officii sui sit, ad dictas attestaciones et iuramenta tractanda seu prestari procuranda et ad alia que cause ipsius qualitas exposcebat”²¹⁷.

Podkomorzowie, sieradzczy nie zdobyli kompetencji w zakresie spraw o naganę szlachectwa. Te funkcje podkomorzonych nie są znane również

²¹² Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 48. Księgi podkomorskie sieradzkie znane są od 1584 r., szadkowińskie od 1628 r., piotrkowskie od 1538 r., radomszczańskie od 1548 r., wieluńskie od 1539 r. i łęczyckie od 1598 r.

²¹³ W. Semkowicz, *Nagana i oczyszczenie szlachectwa w Polsce XIV i XV w.*, Lwów 1899, s. 23; Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 48.

²¹⁴ Semkowicz, *Nagana...*, s. 22. Dowodzą tego opublikowane przez B. Ulanowskiego zapiski heraldyczne z woj. łęczyckiego i sieradzkiego w *Inscriptiones clenodiales* (SPPP, t. VII, nr 1341, 1342, 1343), a także W. Semkowicza, *Wywody szlachectwa w Polsce XIV—XVII w.*, RPTH 1911—1912, t. III, nr 6, 10; *Nieznane zapiski heraldyczne średniowieczne polskie, głównie sieradzkie*, wyd. S. Łaguna [w:] *Pisma*, s. 364, 348, 349, 351, 352, 353, 354, 357 i in.; *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg ziemskich przechowywanych w Archiwach Radomskim i Warszawskim*, wyd. K. Potkański, AKH 1886, t. III, nr 3, 20, 26, 29 i in.; ZŁ, ks. 4, k. 103; ks. 5, k. 323v i in.

²¹⁵ *Sredniowieczne zapiski heraldyczne łęczyckie*, wyd. T. Piotrowski, i Z. Wdowiszewski, MH 1935, R. XIV, s. 114. W 1412 r. w Łęczycy wykaz świadków i rotę zaopatrzone w przypisek: „Rota per subcamerarium patet” — Semkowicz, *Wywody...*, nr 20.

²¹⁶ Łęczyca 1411 r.: „Sbroslaus de Snathowa Camerariuscum Woyaszone ministerial cognoverunt publice quod Woch de Starzini seu testes ipsius pro nobilitate iuraverunt coram ipsis” — ZŁ, ks. 5, k. 119v.

²¹⁷ *Inscriptiones clenodiales*, wyd. W. Semkowicz, MH 1909, R. II, s. 65—66.

W Małopolsce. Jest natomiast prawdopodobne wykonywanie przez nich, a raczej ich komorników, podobnych czynności, jakie na Mazowszu spełniał prawidlnik, mianowicie stwierdzenie szkód w terenie i przeprowadzanie wizji lokalnych. W roku 1446 komornik podkomorzego wspólnie z woźnym został oddelegowany przez sąd *ad conspiciendum* w związku z oskarżeniem o zranienie. Na podstawie analogi z materiałem mazowieckim i powołując się na zdanie A. Wolffa w tej materii sądzić należy, że nie chodziło tu o oglądanie zadanych ran, bo te czynności przeprowadzali sami woźni, ale o ustalenie miejsca przestępstwa²¹⁸. Na Mazowszu znana była w XV w. jeszcze jedna funkcja podkomorzich. Sprawowali oni w sądzie zastępstwo osób upośledzonych i potrzebujących opieki²¹⁹. Księgi sądowe łęczyckie i sieradzkie nie zawierają jednak informacji dotyczących tej kwestii.

Podkomorzowie łęczyccy i sieradzcy wchodzili w skład sądu ziemskiego. Przysługiwały im więc uprawnienia, jakie w XV w. mieli podkomorzowie wielkopolscy i które stopniowo zmieniały się w obowiązek zasiadania na wiecach oraz osadzania swoich zastępców na roczkach powiatowych²²⁰. Gdy w 1425 r. zabrakło w Łęczycy podkomorzego, w jego miejsce wybrany został zastępca. Należy odnotować częsty udział podkomorzich w odbywających się w stolicach województw roczkach, podczas których uczestniczyli niemal w każdym posiedzeniu. W przypadku ich nieobecności roczek odbywał się wszakże bez zakłóceń. Wynika stąd, że ich obecność była obowiązkowa na wiecach, natomiast na roczkach zapewne nie. Roczki powiatowe obsadzali początkowo wyłącznie zastępcy, lecz ich listę trudno ustalić z uwagi na fakt, iż nagłówki wymieniające osoby stanowiące sąd pomijają bardzo często ich tytuły. W czterdziestych latach XV w. osobisty udział podkomorzego w sądach był coraz częstszy. Wraz z sędzią i podsędkiem tworzyli komplet sędziowski objeżdżający poszczególne powiaty. Obecność podkomorzego na sejmikach stała się obowiązkowa w połowie XV w.²²¹

²¹⁸ W 1411 r. dla odebrania przysięgi oczyszczającej Stanisława z Drużbic, pisarza ziemskiego sieradzkiego, sąd delegował Dobiegniewa z Kamionaczy komornika sędziego oraz Jakuba woźnego — ZS, ks. 4, k. 6v; por. też tamże, ks. 11, k. 151; Wolff, *Studia...*, s. 181; Bardach, *Prawidlnik...*, s. 44.

²¹⁹ Funkcja ta znana jest z licznych wzmianek źródłowych i ustawodawstwa mazowieckiego (Wolff, *Studia...*, s. 103; J. Rafacz, *Zastępcy stron w dawnym procesie polskim*, Kraków 1923, s. 83, 96), nie występuje natomiast w Wielkopolsce (Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 50).

²²⁰ Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 99; Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 50.

²²¹ Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 87.

9. KONARSCY I PODKONIE

W okresie wczesnopiastowskim organizacja stajni książęcej spoczywała na 2 urzędnikach: konarskim i podkonim²²². Odgrywali oni znaczną rolę w okresie, gdy główną siłą monarchii stanowiła drużyna książęca. Funkcje ich były zróżnicowane. Konarski, wysoki urzędnik dworski, miał zwierzchnią władzę nad zgromadzonymi we wsiach służebnych koniarzami, do obowiązków których należała piecza nad stadami władcy. Reprezentował więc urząd sprawujący centralny zarząd i nadzór nad rozproszonymi po całym kraju stadninami²²³. Podlegali mu — być może — również kobylnicy zajmujący się hodowlą koni²²⁴. Konarski utracił swoje kompetencje w XIII w., gdy wobec przelania na rycerstwo obowiązku pełnego wyposażenia się na wojnę, a więc również utrzymania konia, osady służebne koniarzy przestały być potrzebne²²⁵. W końcu XIV w. przyjął on tytuł kasztelana konarskiego, a wraz z nim obowiązki nie mające nic wspólnego z dawnymi funkcjami konarskich²²⁶.

Natomiast podkonie zajmował się końmi księcia na dworze. Konieczność zaspokajania podstawowych potrzeb komunikacyjnych dworu skłania A. Boguckiego do przyznania funkcjom podkoniego wcześniejszej chronologii niż urzędowi konarskiego²²⁷. Być może obowiązki podkoniego zaniknęły dopiero w połowie XIV w., po wygaśnięciu rodów i likwidacji dworów dzielnicowych Przemysła, księcia sieradzkiego i Władysława, księcia łęczyckiego i dobrzyńskiego oraz wcieleniu obu ziem do Korony.

²²² Możliwe, iż w tym czasie nie było stosunku podległości między obu urzędnikami. Urbańczyk (*op. cit.*, s. 26) przyjmuje, że analiza językoznawcza wskazuje na istnienie 2 niezależnych wyrazów, a więc i 2 urzędów.

²²³ Osady koniarzy w Łęczyckiem i Sieradzkim skupiały się zarówno wokół grodów kasztelańskich, jak również w pobliżu dworów, będących ośrodkami majątków książęcych np. koło Radomska, Orłowa — por. Buczek, *Książęca ludność...*, s. 97; S. M. Zajaczkowski, *O tzw. osadach służebnych na dawnych ziemiach łęczyckiej i sieradzkiej*; ZNUŁ 1957, ser. I, z. 5, s. 15—16. Modzelewski (*Organizacja gospodarcza...*, s. 187, 227) podporządkowuje koniarzy organizacji grodowej.

²²⁴ Buczek, *Książęca ludność...*, s. 52—53.

²²⁵ Bogucki, *Ze studiów...*, s. 133.

²²⁶ Zob. wyżej s. 102—103. A. Bogucki (*Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1971 (1973), R. LXXVI, z. 3, s. 71) przyjmuje, że „prawdopodobnie tytuł kasztelana i późniejsze wejście w skład senatu zawdzięczał on nie tylko swemu wysokiemu znaczeniu ale także tytułowi pana; pan konarski brzmiało podobnie jak np. pan sieradzki”.

²²⁷ Tenże, *Ze studiów...*, s. 141.

10. ŁOWCZOWIE I PODŁOWCZOWIE

W gospodarce średniowiecznej łowiectwo odgrywało dużą rolę, zabezpieczając przede wszystkim potrzeby konsumpcyjne dworu i możnowładztwa. Poza przysparzaniem mięsa łowy stanowiły atrakcyjną rozrywkę, były sprawdzianem odwagi i umiejętności posługiwania się bronią przez rycerstwo. Dość wspomnieć, jak wysoko podnosił Anonim tzw. Gall myśliwskie umiejętności Bolesława Krzywoustego, włączając je w skład zespołu wartości dobrego władcy. Te walory urzędu łowczego powodowały, iż był on atrakcyjny również dla możnowładztwa, toteż wszedł w skład dostojenstw nadwornych.

Znaczenie łowiectwa, zwłaszcza w gospodarce ziem Polski środkowej, wpłynęło na to, iż tylko łowczy i jego zastępca — podłowczy zachowali swe obowiązki na dworze do końca XIII w., a i w późniejszym okresie związani byli z tą dziedziną gospodarki²²⁸. W okresie wczesnofeudalnym łowczym podporządkowano ludność służebną, która obok zajęć rolniczych miała obowiązek świadczenia pomocy podczas łowów, pilnowania lasów i zwierzyny, opieki nad księżęcą psiarnią i ptactwem myśliwskim²²⁹. Poza nadzorem nad ludnością służebną łowczowie egzekwowali rozmaite ciężary prawa księżęcego, głównie świadczenia stacyjne i transportowe, związane z potrzebami myśliwskimi, do których obowiązana była pozostała ludność. Należała do nich ochrona nienaruszalności regale łowieckiego księcia; klauzule egzempcyjne dokumentów immunitetowych wymieniają czasem księżęcych łowczych i podłowczych przy okazji rezygnacji z regaliów leśnych, nad którymi urzędnicy ci sprawowali zwierzchność²³⁰. Biskupi wrocławscy, właściciele kasztelani wolborskiej, uzyskali w 1255 r. odsunięcie łowczych i podłowczych od udziału w karach sądowych nakładanych na kłusowników. Obaj urzędnicy utracili wówczas pewną „jurysdykcję”, która im przysługiwała w zakresie ich kompetencji. Sądownictwo w sprawach o kłusownic-

²²⁸ Tamże, s. 134.

²²⁹ O łowczych jako kategorii ludności służebnej na Kujawach i w Łęczyckiem wspominają: KDW, nr 228; KDP, t. II, nr 24; DKM, nr 13, s. 184—188; Buczek *Stróże...*, s. 19—25; tenże, *Księżęca ludność...*, s. 38, 50; tenże, *Organizacja opolna w Polsce średniowiecznej*, SH 1970, R. XIII, s. 231; A. Gąsiorowski, *Łowiectwo*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskiej*, t. III, 1967, s. 130.

²³⁰ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław—Warszawa 1967, Dodatek nr 8; KDM, t. I, nr 94.

two na obszarze kasztelanii wolborskiej przejęły odtąd sądy książęcy i biskupi, zależnie od kategorii ludności²³¹.

Jest niewykluczone, iż łowczy i podłowczy organizowali jeszcze łowy na potrzeby dworów ostatnich książąt dzielnicowych w Łęczycy i Sieradzu w 1 połowie XIV w., a może także w czasie pobytu tutaj króla. Jak się bowiem zdaje, immunitet ekonomiczny i sądowy w niewielkim stopniu przyczynił się do ograniczenia kompetencji tych urzędników. Jeszcze w XIV w. w nadaniach ziemskich na rzecz rycerstwa książęta zastrzegli sobie świadczenie posług łowieckich²³². Dopiero przejęcie zarządu domeną monarszą przez starostów wpłynęło na zmianę kompetencji łowczych, toteż pewniejszy niż związek z królewską organizacją łowiecką jest w końcu XIV w. udział łowczego w egzekwowaniu wyłącznego prawa szlachty do polowania. W licznych zezwoleniach lokacyjnych zawarte jest często pozwolenie na polowanie na drobną zwierzynę²³³. Laudum piotrkowskie z 1398 r. rozciągnęło zakres polowania na zające na cały stan szlachecki, a jednocześnie zabroniło kategorycznie chłopom kłusownictwa w lasach. Wzmianki o opłatach szronowego, rozumianego w tym wypadku jako kara za bezprawne polowanie na tę zwierzynę świadczą, że nad przestrzeganiem postanowień laudów szlacheckich czuwali łowczowie²³⁴. Na utrzymanie się tych ich funkcji wskazuje przetrwanie opłat szronowego w Sieradzkim do XVI w., a w Łeczyckim do początku XVII w.²³⁵.

²³¹ DKM, nr 14, s. 188: „fures venationum castellanie de Wolborz dux iudicabit, exceptis ascripticiis eiusdem castellanie” — por. S. Arnold, *Władztwo biskupie na grodzie wolborskim*, [w:] tenże, *Z dziejów średniowiecza. Wybór pism*, Warszawa 1968, s. 17—18, 37; K. Buczek, *Uposażenie urzędników w Polsce wczesnofeudalnej*, SH 1962 (1964), R. V, z. 3/4, s. 82—83; tenże, *Egzekwowanie świadczeń publicznych w Polsce średniowiecznej*, tamże 1982, R. XXV, z. 3—4, s. 368.

Modzelewski (*Jurysdykcja kasztelańska...*, s. 162) nie przyjmuje jurysdykcji łowczych, a sprawy o naruszenie regaliów leśnych włącza do kompetencji sądu kasztelańskiego lub książęcego. Zapomina on jednak, że to dopiero w 1255 r. odsunięto łowczych i podłowczych od sądownictwa na obszarze kasztelanii wolborskiej, widocznie więc wcześniej — mając udział w karach — sprawowali tam również pewną jurysdykcję — por. także tegoż, *Między prawem książęcym a władztwem gruntowym*, II. *Instytucja kasztelanii majątkowych Kościoła w Polsce XII—XIII w.*, PH 1980, t. LXXI, s. 458—459.

²³² Por. Gąsiorowski *Urzednicy...*, s. 59. W 1351 r. Władysław, książę łeczycki i dobrzyński, nadając Radziejowi i jego spadkobiercom wieś Lenie zobowiązał ich do „servitio venationis [...] perpetuo deseruire” — KDP, t. II, nr 503.

²³³ MK, ks. 47, k. 386; ks. 14, k. 394—395; K. Buczek, *Prawo rycerskie i powstanie stanu szlacheckiego w Polsce*, PH 1978, t. LXIX, z. 1, s. 37.

²³⁴ A. Gieysztor, *Owies w daninach łowieckich w Polsce średniowiecznej*, KHKM 1963, R. XI, s. 223, 227, Dodatek nr 1.

²³⁵ Pałucki, *op. cit.*, s. 238.

11. CHORAŻOWIE

Do obowiązków chorążego należała, jak wynika z nazwy urzędu, piecza nad chorągwią książęcą jako znakiem wojskowym²³⁶. W czasie wypraw wojennych chorągiew była równocześnie sygnałem bi-tewnym i ośrodkiem koncentracji książęcych sił zbrojnych. Brak wzmianek o innych funkcjach wojskowych chorążych łączeyckich i sie-radzkich nie pozwala na dokładniejsze omówienie ich roli w okresie wczesnośredniowiecznym²³⁷.

Na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim chorążowie byli rów-nież urzędnikami zarządu terytorialnego. Źródła z tego obszaru, po-dobnie jak w odniesieniu do Śląska, mówią bezpośrednio o jurysdyk-cji i udziale chorążych w świadczeniach ludności²³⁸.

Wprowadzona przez Kazimierza Wielkiego nowa organizacja woj-skowa, oparta na systemie chorągiewnym, w istocie nie zmieniła funk-cji chorążego, choć chorągiew była teraz przede wszystkim znakiem ziemi. W takiej roli przedstawił J. Długosz chorążego krakowskiego, Marcina z Wrocimowic, który w czasie bitwy pod Grunwaldem upu-ścił chorągiew ziemi krakowskiej²³⁹. Za czysto honorową funkcję uwa-ża godność chorążego Z. Kaczmarczyk²⁴⁰; również w Wielkopolsce brak w XIV i XV w. wiadomości o roli chorążych w organizacji wojsko-wej²⁴¹.

Wyraźnie natomiast rysują się funkcje sądowe chorążych. Trudno stwierdzić, w jakim czasie weszli oni w skład asesorów sądu²⁴², warto

²³⁶ Wacław, chorąży na dworze Bolesława, księcia sieradzkiego w 1233 r., określony jest nazwą „signifer” — KDP, t. I, nr 23.

²³⁷ Występujący w kronice Piotra z Dusburga (*Chronicon terrae Prusiae*, hrsg. M. Töppen, *Scriptores Rerum Prussicarum*, Bd I, Leipzig 1861, s. 81—82) w 1245 r. chorąży Marcin był w rzeczywistości kasztelanem kruszwickim (od 1239 r.). Cha-rakterystyczny jest wszakże podmiot pomyłki kronikarza — kasztelan kruszwicki z chorążym kruszwickim.

²³⁸ J. Spors, *Urzędnicy terytorialni i nadworni na Pomorzu Gdańskim i Sławiensko-Słupskim w XIII i na początku XIV wieku*, CPH 1981, XXXIII, z. 2, s. 42—43.

²³⁹ Długosz, *op. cit.*, t. IV, s. 56. Pod Grunwaldem były również chorągwie łączeycka i sieradzka. Brak natomiast wiadomości o funkcjach chorążych, choć mamy dowody ich udziału w wielkiej wojnie z Zakonem krzyżackim. Spis więźniów prze-trzymywanych w zamku elbląskim, sporządzony po odebraniu go z rąk Jana Tar-nowskiego we wrześniu 1410 r. przez Krzyżaków, zawiera imiona 2 sług Klemensa z Żychlina, chorążego łączeyckiego, a to Franciszka z Grzybowa i Macieja Krawca — M. Biskup, *Z badań nad „wielką wojną” z Zakonem krzyżackim*, KH 1959, R. LXVI, s. 701.

²⁴⁰ Kaczmarczyk, *Monarchia...*, t. I, s. 113.

²⁴¹ Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 56—57.

²⁴² Wojciechowski, *Sądownictwo...*, s. 129; Buczek, *Uposażenie...*, s. 82, Pałucki, *op. cit.*, s. 28.

w każdym razie zauważyć, że od połowy XIV w. występują jako świadkowie na dokumentach wystawianych przez sędziego i podsędzieka²⁴³ oraz starostę²⁴⁴. Z tytułu udziału w sądach, chorążowie łączycy i sieradzcy, tak więksi, jak i mniejsi, partycypowali w karach; nie wiadomo jednak czy był im wydzielony jakiś szczególny rodzaj spraw. Do prerogatyw chorążego mniejszego łączyckiego mogły należeć sprawy o kradzieże, pobierał bowiem część „penae furticini”²⁴⁵.

W celu zapewnienia stałego przedstawicielstwa na roczkach chorążowie ustanawiali swoich komorników, znanych w obu województwach od początku XV w. W przeciwieństwie jednak do Wielkopolski, gdzie chorąży miał prawo, a od 1430 r. nawet obowiązek zasiadania w sądzie, ich udział w roczkach w Łęczyckiem i Sieradzkim nie wydaje się niezbędny, o czym świadczy bardzo częsta ich nieobecność²⁴⁶. W księdze grodzkiej sieradzkiej wspomina się pod rokiem 1420 o jakimś udziale komornika chorążego mniejszego w sądownictwie starościńskim; trudno jednak stwierdzić czy występował tu jako zastępca swego mocodawcy, czy też znalazł się tam przypadkowo²⁴⁷.

12. MIECZNICY

Urząd miecznika wiąże się z ceremoniałem dworskim²⁴⁸. Jego nazwa wywodzi się od miecza, który w symbolice chrześcijańskiej oznaczał sprawiedliwość. Symbol ten przyjęty został w sfragistyce średniowiecznej jako oznaka najwyższej władzy sądowej księcia. Miecznik był więc tym dostojnikiem, któremu zgodnie z dworskim ceremonia-

²⁴³ KDW, nr 1630; TP, nr 3344, k. 150; ZR, nr 87; *Nieznane zapiski heraldyczne*, wyd. S. Kozierowski, cz. II, RPTH 1921—1923 (1923), t. VI, nr 1; ZŁ, ks. 36, k. 349v; KDP, t. II, nr 317.

²⁴⁴ KDW, nr 1634.

²⁴⁵ Por. A. Szymczakowa, *Uposażenie urzędników łączyckich i sieradzkich do połowy XV wieku*. AUL „Folia Historica”, w druku.

²⁴⁶ Brak obowiązku zasiadania w sądzie jest odbiciem także faktu pomijania go przez pisarza w nagłówkach protokołów, choć z innych zapisek wiadomo, że był obecny. Nie wiadomo, czy istniał podział ról między chorążym większym i mniejszym. Zauważyć jednak można, że chorąży większy — tak w Łęczycy, jak i Sieradzu — wymieniony jest przede wszystkim na wiecu, natomiast mniejsi obsadzali roczki. W Sieradzu, począwszy od dwudziestych lat XV w., chorąży większy był niemal stale obecny, w Szadku natomiast od połowy XV w. reprezentował go komornik.

²⁴⁷ GS, ks. 4, s. 247: „Nobilis Sandco de Cozubi tenetur binas 6 marcas contra Mathiam de Naczki camerarium minoris vexilliferi, quod sibi in iudicio dixit: que noli me tu iudicare. Actori satisfecit et domino Nicolao procuratori Siradiensis satisfecit cum aliis dominis satisfecit”.

²⁴⁸ Bogucki, *Ze studiów...*, s. 128.

łemu przypadło noszenie miecza przed księciem w czasie uroczystości, w tym także zapewne podczas odprawiania sądów²⁴⁹. Jedyna wzmianka o tym urzędniku z XIII w. zdaje się świadczyć, że był to tylko tytuł, a miecznik miał niewiele okazji do wykonywania nawet tej honorowej czynności, w przeciwnym bowiem wypadku byłby lepiej reprezentowany w dyplomatyce łączyckiej i sieradzkiej, wszak zaliczał się do dostojników²⁵⁰.

13. CZEŚNICY I PODCZASZOWIE

Urząd cześnika, podobnie jak i stolnika, powołany został jako godność tytułarna, nadawana możnowładztwu od końca XI w. za przykładem Niemiec i Czech, gdzie piastowali je niekiedy nawet członkowie rodzin panujących. Natomiast urzędy podczaszego i podstolego, pierwotnie określane jako *pincerna* i *dapifer*, powstały wcześniej, a ludzie, którzy je sprawowali, byli urzędnikami niezależnymi od dostojników o pokrewnych nazwach. Według ustaleń językoznawców zależność ta zrodziła się później co najmniej w XV w., gdy wskutek rozrostu administracji zachodziła potrzeba dodawania różnym wyższym urzędnikom pomocników (podstarości, podkoniuszy, podchorąży), a wówczas i stare nazwy, jak podczaszcy czy podstoli, zaczęto rozumieć inaczej²⁵¹.

Właściwe obowiązki wynikające z zarządu piwnicą książęcą pełnił podczaszcy²⁵². W dobie prawa książęcego podlegać mu mogli łagiewnicy, ludność służebna zajmująca się warzeniem piwa i miodosyceniem²⁵³. Możliwe jest, że troska o dostateczne zaopatrzenie książęcej piwnicy zajmowała podczaszych jeszcze w XIV w. Na pełnienie służby na dworze zdaje się wskazywać zaimek *noster*, bliżej określający podczaszego („Johanne subpincerna nostro”)²⁵⁴ Przemysła, księcia sieradzkiego. Po przejściu dzielnic łączyckiej i sieradzkiej do Korony urząd podczaszego bez wątpienia stał się już tylko godnością.

²⁴⁹ W sprawie majestatycznych wyobrażeń Konrada I Mazowieckiego i jego synów zob. S. K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978.

²⁵⁰ Uwaga ta sprawdza się na przykładzie innych dzielnic. Miecznik był urzędnikiem, o którym zachowało się najmniej wzmianek w XIII w. Bogucki (*Ze studiów...*, s. 130, tab. 1) wymienia 1 miecznika z obszaru Wielkopolski, 2 z terytorium, Polski środkowej, 7 z Małopolski i żadnego z Mazowsza.

²⁵¹ Por. Łoś, *op. cit.*, s. 117; A. Zajda, *Nazwy urzędników staropolskich (do roku 1600)*, Kraków 1970, s. 35, 51, 56—57, 66.

²⁵² Bogucki, *Ze studiów...*, s. 141; tenże, *Komes...*, s. 59.

²⁵³ Buczek, *Książęca ludność...*, s. 26.

²⁵⁴ DKM, nr 69, s. 244.

14. STOLNICY I PODSTOLOWIE

Pierwsze wzmianki o stolnikach łęczyckich pojawiają się w 2 połowie XIII w., a o sieradzkich w końcu tego stulecia. Niezwykle skromna liczba zapisów świadczy, że stolnik był rzadkim gościem na dworze książęcym, nie wykonywał więc z pewnością obowiązków wynikających z nazwy urzędu²⁵⁵. Niemal 100-letnia luka w występowaniu tego urzędu w Łęczycy (1292—1386) wywołuje wątpliwości, czy urząd ten w ogóle był powoływany w XIV w. W tym czasie znani są natomiast stolnicy sieradzcy, ale o ich obowiązkach zarówno wtedy, jak i w następnym stuleciu nie mamy żadnych wiadomości.

Podstoli należał do służby dworskiej. Jego obowiązkiem było zapewnienie obsługi stołu książęcego, sprawował też — być może — nadzór nad naczyniami stołowymi. Termin „podstole” oznacza bliższść, związek funkcyjny ze stołem, tj. żywnością²⁵⁶. W okresie wczesnofeudalnym podporządkowana mu była specjalna kategoria ludności służebnej, tj. podstolice, którzy pełnili wszystkie posługi przy stole²⁵⁷. Jest możliwe, iż z racji sprawowanego *officium* podlegały mu inne służby pracujące na zaspokojenie potrzeb dworu, jak np. piekarze, mącznicy²⁵⁸.

Funkcje podstolich, związane ściśle z dworem, utraciły swoje znaczenie wraz z likwidacją rozbicia dzielnicowego. Brak tych urzędników przez dłuższy okres w źródłach (w Łęczycy 1276—1334, w Sieradzu 1328—1390) może świadczyć za tym, że prawdopodobnie nie powoływano ich. W związku z tym pojawienie się podstolich łęczyckich w dokumentach Władysława Siemowitowica w czasie, gdy dwór książęcy przeniósł się do Łęczycy, może wskazywać na przywrócenie im, częściowych przynajmniej, kompetencji. Ta chwilowa restytucja uprawnień podstolich w Łęczycy, a także zapewne w Sieradzu za Przemysła Ziemomysłowica, nie powstrzymała procesu przekształcania się tego urzędu w tytułarną godność, którą stał się w połowie XIV w.²⁵⁹

²⁵⁵ Bogucki, *Ze studiów...*, s. 133.

²⁵⁶ Łoś, *op. cit.*, s. 117.

²⁵⁷ K. Buczek, *Podstolice, pstrolice i węgerce. Przyczynek do badań nad toponomastyką staropolską*, „Onomastyka” 1958, R. IV, z. 1, s. 9—13; tenże, *Książęca ludność...*, s. 29. Na obszarze Łęczyckiego brak jest miejscowości o nazwach typu Podstolice, jedynie koło Rozprzry znajduje się wieś Podstole, wzmiankowana w 1386 r. jako własność szlachecka — S. Zajaczkowski, S. M. Zajaczkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970, s. 45.

²⁵⁸ Buczek, *Książęca ludność...*, s. 27—28.

²⁵⁹ Podstoli jest często świadkiem na dokumentach książęcych w XIII w.; świad-

Oprócz zaprezentowanych wyżej kompetencji, obowiązków i uprawnień właściwych poszczególnym urządóm, urzędnicy wykonywali jeszcze wiele innych funkcji, wynikających ze znaczenia tej grupy w społeczeństwie szlacheckim. Ich rola na partykularzu łęczyckim i sieradzkim wzrosła jeszcze z chwilą, kiedy musieli być obywatelami danej ziemi i mieć jej indygenat, a zrodziła się z poczucia odrębności i przodowania w hierarchii społecznej. Z pierwszeństwa tego wypływały pewne obowiązki, które nie mieszczą się w pojęciu kompetencji²⁶⁰.

Piastowanie godności wyróżniało przede wszystkim urzędników wśród innych członków rodu, wysuwając ich na czołowe miejsce w organizacji rodowej. Urzędnicy należeli do osób, które najczęściej występowały w roli świadków w procesach o naganę szlachectwa²⁶¹, nie odmawiając współklejnotnikom swego świadectwa nawet wówczas, gdy trzeba było je złożyć w sądzie innej ziemi²⁶², a więc gdy było to uciążliwe i kosztowne.

Inne specjalne czynności wynikały z prestiżu i autorytetu urzędników w całym środowisku szlacheckim. Pełnili oni np. rolę rozjemców zwaśnionych rodów, które wskutek męzobójstwa pozostawały w stanie wróždy²⁶³. Spośród nich wybierały arbitrów strony procesowe w postępowaniu polubownym. Charakterystycznym zjawiskiem, typowym dla obu interesujących nas ziem, jest przy tym fakt, iż funkcji tych podejmowali się najczęściej kasztelanowie mniejsi oraz urzędnicy zajmujący w hierarchii urzędów miejsca poniżej podkomorze²⁶⁴ (cześnik, miecznik, podczaszy, podkonie, podstoli, skarbnik, stolnik), a więc ci, którzy na ogół dawno już utracili swoje właściwe

czył również na dokumentach Władysława, księcia łęczyckiego i dobrzyńskiego; (4 razy) i Przemysła, księcia sieradzkiego (1).

²⁶⁰ Do kompetencji zaliczyłam powoływanie urzędników w skład sądów komisarycznych; król bowiem zlecając im sprawy na obszarze całego państwa, nie traktował ich jako przedstawicieli lokalnej społeczności szlacheckiej, lecz jako urzędników królewskich. Podane przykłady można jeszcze uzupełnić o inne — KDP, t. I, nr 158; t. III, nr 115, 195. AGZ 1884, t. X, nr 11.

²⁶¹ Zob. *Nieznane zapiski heraldyczne średniowieczne...*, nr 29, 34, 45, 47, 54; *Zapiski herbowe z dawnych ksiąg...*, nr 5, 11, 39; *Nieznane zapiski heraldyczne*, cz. II, nr 1, 4; *Średniowieczne zapiski...*, nr 508; KSŁ, cz. I, nr 932, 6015; ZŁ, ks. 5, k. 228; ks. 6, k. 33v, 161v; ZS, ks. 3, k. 14, 97, 114; ks. 4, k. 98v, 122v; ks. 5, k. 130v, 179v; ks. 6, k. 14v; ks. 7, k. 15; ZSz., ks. 2, s. 303.

²⁶² Zob. m. in. *Wybór zapisek sądowych kaliskich z lat 1409—1416*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1885, nr 508; *Wielkopolskie rotty sądowe XIV—XV wieku*, wyd. H. Kowalewicz, i W. Kuraszkiewicz, t. IV, *Roty kaliskie*, Wrocław 1974, s. 116, 171, 192.

²⁶³ ZŁ, ks. 4, k. 280v.

²⁶⁴ AC, t. I, nr 1608; KSŁ, cz. II, nr 2860; ZŁ, ks. 6, k. 369, 488, 565v; ks. 7,

kompetencje. Jest niewykluczone, iż wzrost funkcji wyrosłych z publicznego zaufania był jedną z przyczyn, które pozwoliły tym urzędom przetrwać w zmienionym charakterze. W roli rozjemców występowali też urzędnicy wyżsi, jednakże usługi te świadczyli najczęściej na prośbę innych urzędników²⁶⁵. Podobnie — w zależności od pozycji społecznej strony — różnej rangi urzędnicy podejmowali się zastępstwa lub świadczenia w sądzie²⁶⁶.

Do funkcji grupowych urzędników należało ich uczestnictwo w wiecach i sejmikach. Z faktu niezwykle licznego ich udziału w tych zgromadzeniach wnosić można, że już w 1 połowie XV w. przyjął się zwyczaj prezydencji urzędników. Z uwagi na to, iż w 1455 r. zebrała się niezbyt liczna grupa *dignitarii*, postanowiono zjazdu nie uważać za sejmik²⁶⁷. Potrzeba szerokiej reprezentacji urzędników ziemskich wynikała z charakteru łączyckich i sieradzkich wieców i sejmików, na których podejmowano uchwały wychodzące pod imieniem dostojników²⁶⁸.

Szczególną cechą sądownictwa w Łęczyckiem i Sieradzkim był liczny udział urzędników ziemskich w roczkach, jakkolwiek formalnie nie byli oni zobowiązani do zasiadania na nich. Zjawisko to przybrało na znaczeniu w 1 ćwierci XV w.; obok urzędników niższych rangą roczki zostały zaszczycone obecnością kasztelanów łęczyckiego i sieradzkiego. Do spełniania tego typu czynności skłaniała urzędników ziemskich — być może — potrzeba zyskiwania popularności wśród mas szlacheckich oraz podtrzymywania swej przywódczej roli w społeczeństwie szlacheckim.

k. 106, 156v, 169, 198v, 217—218; ks. 8, k. 74, 158v—159, 271v; ks. 9, k. 169v; ks. 10, k. 116, 135v, 488; ks. 11, k. 155v, 177v; ks. 12, k. 164, 177; ZS, ks. 11, k. 305—308; ZSz., ks. 2, s. 384; ks. 3, s. 240, 286, 518; ks. 4, s. 32, 207—208, 383; ZO, ks. 2a, k. 241, 455.

²⁶⁵ ZS, ks. 1, k. 94v; ks. 3, k. 53v; ks. 11, k. 64.

²⁶⁶ ZŁ, ks. 4, k. 440v; ZS, ks. 6, k. 46v; KSE, cz. II, nr 407, 408, 411, 1521.

²⁶⁷ Kutrzeba, *Sądy ziemskie...*, s. 87, 99—100.

²⁶⁸ Tamże, s. 124; Hube, *op. cit.*, s. 61.

ZAKOŃCZENIE

W państwie feudalnym duże znaczenie miała jego administracja, której sprawność zależała w równym stopniu od jej struktury, jak i kwalifikacji piastujących urzędy ludzi. Urzędy w Łęczyckiem i Sieradzkim — z wyjątkiem urzędów zarządu terytorialnego — uformowały się zasadniczo w okresie rozbicia dzielnicowego. Na ich powstanie wpłynęły dwie tendencje. Pierwsza to potrzeby państwa w zakresie zarządu wszystkimi sferami życia politycznego, gospodarczego i społecznego, którego (tzn. państwa) uosobieniem był książę jako dysponent władzy państwowej. Druga natomiast to dążenie do udziału w sprawowaniu władzy i dochodach państwa grupy możnowładczej i w coraz większej skali wyższego i średniego rycerstwa, które stanowiło w XIII w. społeczną bazę rządów książąt dzielnicowych.

Hierarchia urzędnicza księstw łęczyckiego, a następnie i sieradzkiego, kształtowała się na podstawie oddziaływania ogólnopolskiego wzoru administracji z okresu monarchii wczesnopiastowskiej, jakkolwiek początkowo bezpośrednio wpływał na nią model mazowiecki (brak pierwotnie miecznika). W związku z tym — obok urzędów spełniających określone zadania w państwie — wprowadzono do hierarchii wiele godności, które miały służyć jedynie uhonorowaniu zasłużonych osób (cześnik, miecznik, stolnik). Już za panowania Konrada I Mazowieckiego niektóre urzędy nabierały cech urzędów ziemskich, gdyż były odrębne dla poszczególnych jednostek administracyjnych ze stolicami w Łęczycy i Czersku (wojewoda, podkomorzy, sędzia). W połączonych pod rządami jego syna, Kazimierza I, księstwach łęczyckim i kujawskim spotykamy już prawie pełne — z wyjątkiem urzędów kanclerskich i skarbiowskich — niezależne struktury administracyjne.

Urzędy łęczyckie, a zwłaszcza sieradzkie, powstały w okresie postępującego rozkładu ustroju prawa książęcego, jednakże procesy te przebiegały w obu zemiach znacznie wolniej niż w sąsiednich dzielnicach. Niezwykle żywy udział rycerstwa ziem dziedzicznych Władysława Łokietka w realizacji jego poczynań zjednoczeniowych mógł

przyczynić się — nawet ze względów politycznych — do przedłużenia żywota urzędów dawno wygasłych w innych ziemiach wskutek utraty kompetencji. Warto bowiem podkreślić, że podobną strukturę urzędów zachowały jeszcze Kujawy. Poważny wpływ na przetrwanie urzędów dzielnicowych w Łęczyckiem i Sieradzkim miała szczególna sytuacja prawna tych ziem, gdzie jeszcze w 1 połowie XIV w. istniały dwory książąt dzielnicowych, co zahamowało przemiany w sferze administracji, stwarzając dla niższych urzędów dworskich podstawy działania.

Wychodząc z okresu rozdrobnienia feudalnego Polska posiadała 2 modele urzędów ziemskich, wielkopolski i małopolski, odpowiadające dwom głównym dzielnicom, które rywalizowały o prymat w zjednoczeniu państwa. Jednakże już na przełomie XIV i XV w. nastąpiło ujednolicenie ich hierarchii według modelu małopolskiego drogą eliminacji takich urzędów, jak: konarski, podkonie, skarbnik, podskarbi, podłowczy. Tymczasem na omawianym terytorium zachowały się wszystkie urzędy dzielnicowe (z wyjątkiem podskarbiego), a ponadto w skład hierarchii ziemskiej weszli kasztelanowie, konarscy, chorążowie mniejsi, a także wojski mniejszy (tylko sieradzki) oraz łowczy mniejszy i komornik (tylko łęczyccy). Źródła XIII-wieczne dotyczące tego obszaru pozwalają powiązać genezę urzędów wojskiego w Sieradzkim, a łowczego w Łęczyckim oraz kasztelana konarskiego w obu ziemiach z dawnymi urzędami dzielnicowymi. Nie dają one jednakże odpowiedzi na pytanie o podstawy utworzenia urzędu chorążego mniejszego. Jest niewykluczone, iż powstał on dopiero w XIV w. w związku z organizacją sił zbrojnych za panowania ostatnich książąt dzielnicowych na tych terenach lub też ze względu na wejście chorążego w skład sądu ziemskiego.

Do podanych przyczyn wpływających na strukturę urzędów ziemskich w Łęczyckiem i Sieradzkim dodać należy jeszcze specyficzną cechę wyróżniającą obie ziemie — mimo ogólnego podobieństwa — od wielkopolskiego modelu administracyjnego. Odmiennie niż w Wielkopolsce kształtowały się tutaj stosunki pomiędzy starostą, przedstawicielem władzy monarszej w terenie a grupą urzędniczą. Jego pozycja nie była w Łęczyckiem i Sieradzkim zbyt silna, gdyż urząd ten trzymali przeważnie Małopolanie, którzy realizowali zupełnie inny, rodzimy, model funkcjonowania organizacji starościńskiej. W obu omawianych ziemiach większa też była rola urzędników ziemskich w rozwijaniu samorządu szlacheckiego. Pojęcie *dignitarii*, którym obejmowano wszystkich urzędników ziemskich, świadczy, że już w końcu XIV w. wspólnie podejmowali oni uchwały wiecowe. Przyczyn tej samodzielnności należy upatrywać w specyficznej sytuacji tego teryto-

rium, które nie zostało objęte działalnością ustawodawczą Kazimierza Wielkiego, w związku z czym *auctoritas* urzędników stanowiła prawa w stopniu wyższym nawet niż starostowie, którzy — jako przybysze — nie zawsze byli zorientowani w zwyczajach prawnych ziemi.

Zjednoczenie Polski i restytucja uprawnień władzy zwierzchniej przyczyniły się do ewolucji kompetencji urzędniczych. Wojewoda przeszedł z pozycji zastępcy księcia, w zakresie władzy sądowej, wojskowej oraz urzędnika nadzorującego administrację terenową, na pozycję przedstawiciela ziemi, tracąc wiele ze swych kompetencji na rzecz starosty. W tym samym kierunku ewoluował urząd kasztelana, jednakże utrata uprawnień była w jego przypadku bardziej dotkliwa. Wojewoda poprzez udział w sądownictwie ziemskim zachował wpływ na wymiar sprawiedliwości, natomiast kasztelan w wyniku rozwoju immunitetu sądowego i ekonomicznego, który rozszerzony został w drodze zwyczajowej na wszystkie posiadłości rycerskie, pozbawiony został stopniowo funkcji sądowych. Powstanie w terenie nowej administracji, reprezentowanej przez starostę, położyło kres również funkcjom wojskowym kasztelanów, a tym samym utracili swoje kompetencje wojscy. Ci ostatni znaleźli ponownie swoje miejsce w organizacji wojskowej w połowie XV w., ale już w związku ze starostą. Z nowym ośrodkiem władzy terenowej związał się też konarski, zwłaszcza sieradzki, który przechwycił część uprawnień policyjnych kasztelana — może po ochmistrzu królowej — i wykonywał je opierając się na aparacie starościńskim.

W XIV w. rozszerzył się zespół urzędników związanych z sądownictwem. Oprócz sędziego, podsędka i wojewody, którzy wykonywali jurysdykcję jeszcze z mandatu książęcego, w skład trybunału sądowego w XIV w. weszli podkomorzy i chorąży. Sąd ziemski wchłoniął prawdopodobnie tych wszystkich urzędników, którzy posiadali własne sądownictwo, jakkolwiek sprawa ta w odniesieniu do podkomorzego i chorążego dla okresu książęcego jest wątpliwa. Nowe były kompetencje podkomorzych w organizacji wojskowej oraz sądach granicznych.

Niektórzy urzędnicy nie znaleźli miejsca w nowej strukturze administracyjnej. Dotyczy to przede wszystkim dostojników i urzędników dworskich. Bezpowrotnie utracili swoje obowiązki skarbnicy, a kanclerzy dzielnicowych zastąpili pisarze ziemscy. Do honorowych godności cześnika, miecznika i stolnika dołączyły w tym czasie urzędy podczaszego, podkoniego i podstolego.

Urzędy stanowiły w rękach władców instrument działania politycznego. Poprzez ich rozdawnictwo mieli oni wpływ na obsadę personalną aparatu administracyjnego i formowanie elity władzy. Feudalny

ustrój społeczny stwarzał określone bariery. W XIII w., a zapewne już wcześniej, urzędy były wyłącznie udziałem rycerstwa. Podziały dzielnicowe i wzrost znaczenia lokalnych rodów dały podstawy do sformułowania w XIV w. zasady prawnej, iż urzędy ziemskie, które w istocie stawały się organami przedstawicielstwa szlacheckiego, mogą być piastowane wyłącznie przez szlachtę osiadłą w danej ziemi. To kryterium jednakże nie stanowiło specjalnej bariery w doborze kadry urzędniczej, a przykłady nadawania dóbr ziemskich w Łęczyckiem i Sieradzkim ludziom nowym w aparacie władzy i spoza terenu wskazują, że władca miał duży margines swobody w kwestii nominacji. Politykę personalną ułatwiała też uznana przez szlachtę zasada, iż urząd stanowił nagrodę za zasługi wobec króla i Korony.

Pomimo niewątpliwie znacznych możliwości w zakresie obsadzania urzędów, władca musiał liczyć się przy nominacjach z lokalną elitą feudalną. Utrzymywanie się w wielu rodzinach długich tradycji urzędniczych wskazuje z jednej strony na stabilność polityki personalnej, z drugiej zaś na szybkie wrastanie nowo kreowanych dostojników w szeregi elity feudalnej. W XV w. najwyżsi urzędnicy w Łęczyckiem i Sieradzkim należeli już do elity władzy w państwie. Poprzez związki rodzinne Koniecpolscy, Oporowscy, Soboccy byli powiązani z feudałami małopolskimi, wielkopolskimi i kujawskimi, wchodzącymi od dawna w skład ekipy rządzącej.

DIE BEAMTEN DER LANDESTEILE ŁĘCZYCA UND SIERADZ BIS ZUR MITTE DES 15. JAHRHUNDERTS

Der Gegenstand der Arbeit sind Ämter und Beamte sowohl der zentralen wie auch der territorialen Verwaltung sowie Hofämter und Hofbeamte auf den Gebieten der Landesteile Łęczyca und Sieradz bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts (unberücksichtigt blieben die Kanzleibeamten sowie Starosten und deren Mitarbeiter). Die Forschungen erstrecken sich auf zwei Territorien und zwar die der Landesteile Łęczyca und Sieradz. Beide bildeten bis zur Mitte des 13. Jahrhunderts eine territoriale und Verwaltungseinheit, später wurden sie in zwei Fürstentümer unter der Herrschaft der Nachkommen Konrads von Masowien geteilt. In chronologischer Hinsicht bezieht sich der Beitrag auf den Zeitraum vom 2. Vierteljahrhundert des 13. Jahrhunderts bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts. Die Anfangszäsur ist durch ein politisches Moment begründet, nämlich die Abtrennung des Landesteilterritoriums Łęczyca, dessen politische Stabilisierung u.a. darin zum Ausdruck kam, daß sich dort Hofämter und staatliches Verwaltungssystem herausgebildet hatten. Die Schlusszäsur weist auf den Abschluß des Prozesses hin, der zur Herausbildung einer Landesämterrangordnung geführt hatte, die bis zum Ende der Adelsrepublik in unveränderter Gestalt überdauerte.

Die für die Arbeit ausgewerteten Quellenmaterialien bilden sowohl handschriftliche wie auch gedruckte Urkunden. Unter ihnen sind jene von größtem Wert, die von Beamten wie der Starost (*capitaneus*), der Richter (*iudex*) und der Unterrichter (*subiudex*) ausgefertigt wurden. An Hand dieser Urkunden können der Kompetenzbereich und die Wirkungsgrundsätze des mittelalterlichen Machtapparats bestimmt werden. Die zweitwichtigste Quellengruppe bilden die vor allem in Handschrift ausgefertigten Gerichtsbücher der behandelten Territorien. Wenn es um Historiographie geht, so ist es eigentlich nur J. Długosz, der in seinen *Historiae Polonicae libri XII* die Beamten von Łęczyca und Sieradz im Zusammenhang mit bestimmten Begebenheiten erwähnt. Von größerem Wert sind hierbei persönliche Aussagen der Beamten beider Territorien, die in den aus dem 14. und 15. Jahrhundert stammenden *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum* aus dem 14. und 15. enthalten sind.

Die bei dieser Arbeit in Frage kommende Literatur umfaßt verschiedenartige Positionen von mehreren Gebieten, wie Rechtsgeschichte (vor allem solche Publikationen, die die Struktur und die Wirksamkeit des Machtapparats sowie seine Wirkungsbereiche auf dem Hof und im Territorium betreffen), politische und gesellschaftlich-wirtschaftliche Geschichte, Genealogie, Heraldik und dgl.m. Als besonders zweckentsprechend erwiesen sich die Arbeiten über die Beamtenrangordnung Masowiens von Adam Wolff und Großpolens von Antoni Gąsiorowski, sie enthalten

brauchbare gegenstandsbezogene Verweise und bieten Möglichkeiten, Vergleiche mit den Verhältnissen auf den Gebieten von Łęczyca und Sieradz im Spätmittelalter durchzuführen.

Die Arbeit besteht — außer der Einleitung und dem Schlußteil — aus vier Kapiteln, in denen verschiedene Wirkungsformen des mittelalterlichen Verwaltungsapparats dargestellt sind. Die beigelegte Karte schildert die Einteilung der beiden Landesteile in Verwaltungsgebiete in der ersten Hälfte des 15. Jahrhunderts, die 5 statistischen Tabellen enthalten die ersten Quellenangaben über die Beamten, wie Häufigkeit, mit der ihre Namen in den Urkunden vom 13. Jahrhundert auftreten oder ihr Lebensalter beim Amtsantritt.

1. Kapitel trägt den Titel *Die Entwicklung der Beamtenrangordnung auf den Gebieten von Łęczyca und Sieradz bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*. In diesem Prozeß wurden zwei Etappen unterschieden. Den Grund für eine solche Einteilung bilden Wandlungen in der Struktur des Machtapparats, die durch politisch-administrative und gesellschaftlich-wirtschaftliche Faktoren bewirkt wurden. In der ersten Etappe, die die Zeitperiode der Zersplitterung in Teilfürstentümer umfaßt, hatten die Ämter den Charakter von Hof- und Landesteilsämtern, in der zweiten dagegen, die mit der endgültigen Einverleibung des Landesteils Łęczyca (nach 1352) und Sieradz (1339) der Krone beginnt, hatte sich die Landesämterrangordnung herausgebildet.

Der gesamte Verwaltungsapparat des Landesteils bestand aus 3 Gruppen von Ämtern. Es waren nämlich Ämter der staatlichen Verwaltung, denen sowohl die territoriale als auch die zentrale Verwaltung des Landes oblag, und die Hofämter. Zu den Beamten der staatlichen Verwaltung innerhalb der territorialen Verwaltung zählten der Kastellan (*castellanus*) und der Tribun (*tribunus*) sowie der Burgjägermeister (*venator castriensis*). Die zentralen Posten im Verwaltungsapparat repräsentierten der Schatzmeister (*thesaurarius*) und der Unterschatzmeister (*subthesaurarius*). Hierbei ist zu bemerken, daß Kujawy und Łęczyca — zwei Landteile, die zusammengeschlossen wurden — seit 1247 nur von einem Schatzmeister und einem Unterschatzmeister vertreten wurden. Eine besondere Stellung unter den Hofämtern hatte die Würde des Woiwoden (*palatinus*) wie auch die des Richters, des Unterrichters und des Kämmerers (*subcammerarius*); sie vereinigten in sich die mit dem Hof verbundenen Funktionen mit den Kompetenzen auf dem Territorium des Landesteils. Diese Ämter waren die ersten, die den Charakter der „Landesämter“ annahmen. Zu den Hofbeamten gehörten auch der Fahnenträger (*vexillifer*), der Mundschenk (*pincerna*), der Stallmeister (*agaso*), der Jägermeister (*venator*), der Schwertträger (*gladifer*), der Untermundschenk (*subpincerna*), der Unterstallmeister (*subagaso*), der Unterjägermeister (*subvenator*), der Untertruchseß (*subdapifer*) und der Truchseß (*dapifer*). Von den genannten Ämtern wurde nur das des Unterschatzmeisters in der zweiten Hälfte des 13. Jahrhunderts nicht mehr verliehen.

In der zweiten Hälfte des 14. Jahrhunderts hatte sich eine einheitliche Beamtengruppe herausgebildet. Bewirkt wurde das durch Erlöschung der Kompetenzen vieler Ämter und durchs Verschwinden der Unterschiede, die den Hochadel und den höheren Ritterstand teilten. Alle Ämter, später Landesämter genannt, wurden vom König auf Lebenszeit verliehen. Die Beamtenrangordnung in den Landesteilen Łęczyca und Sieradz unterschied sich in ihrer endgültigen Form von der, die sich in Großpolen und Kleinpolen herausgebildet hatte. In diesen zwei letztgenannten Landesteilen lassen sich Tendenzen zur Verringerung des Verwaltungsapparats feststellen, in Łęczyca dagegen vergrößerte sich die Anzahl der Kastellaneien um die in Brzeziny (vor 1332) und die in Kazimierz (vor 1354). Damit wurde die Anzahl

der Kastellaneien im Landesteil Łęczyca der im Landesteil Sieradz gleich. In beiden begannen im 14. Jahrhundert zwei neue Ämter zu funktionieren: außer dem Amt des Kleineren Fahnenträgers (*vexillifer minor*) war es das des *castellanus conariensis*, das durch Umgestaltung des auf Fürstenhöfen funktionierenden Amt des Stallmeisters entstand. Die Erhöhung der Würde der Stallmeister hing damit zusammen, daß diesem Amt Richterkompetenzen in manchen Strafsachen zugewiesen wurden, die laut der Statuten Kasimirs des Großen zum Kompetenzbereich der Kastellane gehörten. Außerdem entstand im Landesteil Łęczyca noch das Amt Burgjägermeister der Kleinere (*venator minor*) und in Sieradz Tribun der Kleinere (*tribunus minor*). Die Entstehung dieser in Polen nur noch auf dem Gebiet von Kujawy auftretenden Ämter könnte aus den Verhältnissen auf den Fürstenhöfen abgeleitet werden. Wenn es dagegen um den Fahnenträger den Kleineren geht, so ist es nicht ausgeschlossen, daß dieses Amt erst im 14. Jahrhundert entstand, und zwar im Zusammenhang mit der Organisation der Streitkräfte zur Zeit der letzten Landesteilfürsten, oder auch mit der Einbeziehung der Fahnenträger in den Bestand der Landesgerichte. Den Unterschied in der Ämterstruktur in den Landesteilen Łęczyca und Sieradz bildete im 15. Jahrhundert nur das Amt des Hofkämmerers (*camerarius*), das auf dem Territorium von Łęczyca fortbestand.

Den Inhalt des 2. Kapitels bilden die Fragen der Besetzung der Ämter. Das Recht, einen Beamten zu ernennen, stand dem Landesherrn zu. Im 13. Jahrhundert wurde dieses Recht frei genutzt, wovon ein häufig auftretender Beamtenwechsel zeugt. In dem nächsten Jahrhundert wurden gewisse Bedingungen geltend gemacht. Die Berufung der Beamten fand in verschiedenen Aufenthaltsorten des Landesherrn auf dem Gebiet des ganzen Staates — auf Massenversammlungen, Tagungen, auf Kriegszügen. Die Ernennungsurkunden aus dieser Zeit sind nicht vorhanden, es ist jedoch nicht ausgeschlossen, daß die königliche Kanzlei von Władysław Jagiełło solche Urkunden für Ernennung des Landesschreibers (*notarius generalis*) im Landesteil Sieradz ausgestellt hatte. Die in den Statuten von Nieszawa (1454) rechtlich gewährleistete Beteiligung der Gesellschaft an der Besetzung der Richter- und Landesschreiberposten in den Landesteilen Łęczyca und Sieradz ist nur in Bezug auf die Wahlen kommissarischer Beamter feststellbar.

Dieses Kapitel handelt auch über Vakanz, über Vereinigung der Ämter in breiterem Sinne, d.h. Vereinigung eines Landesamts mit dem des Starosten, über Expektativen (Fälle, in denen der neue Beamte zu Lebzeiten seines Vorgängers auftrat), Übertragung des Amts vom Vater auf den Sohn und die Zession (zwei Fälle).

3. Kapitel mit dem Titel *Qualifikationen* handelt von Erfordernissen, welche bei der Auswahl von Beamten wirklich beachtet wurden. Die ersten Kriterien wurden in der Gesetzgebung des Adelstandes in der ersten Hälfte des 14. Jahrhunderts formuliert, als die Ämter im allgemeinen zu Würden wurden. Der Kandidat sollte ein Adliger sein, seßhaft im Ort, wo das Amt unbesetzt war, sich durch Verdienste auszeichnen und einen guten Namen haben. Als besonders verdienstvoll galten die militärische Tätigkeit und Beteiligung an der Innen- und Außenpolitik des Hofes (Paweł Ogon, Wojciech Malski). Viele von den Beamten stammten aus dem Kreis des königlichen Hofes (Przebór aus Koniecpol, Jan Hincza aus Rogów, Ziemak aus Piaski). Eine große Rolle spielte die Unterstützung seitens der Verwandten, die hohe Ämter in der Hierarchie des Hofes, des Landteils und der Kirche bekleideten (Die Familien Świnka, Oporowski, Rytwiński), oder auch niedrigere Funktionen in der königlichen Kanzlei ausübten (Stanisław Pella aus Biernacice, Chebda aus Niewiesz). Beteiligung am politischen Leben und Beziehungen zum Hof des Landesherrn

bildeten die wesentlichen Voraussetzungen für gesellschaftlichen und politischen Aufstieg.

Das Kriterium des guten Namens, der den Kandidaten auszeichnen sollte, war im Mittelalter nicht genauer präzisiert und hatte eigentlich den Charakter eines Postulats. Als einziges Verbrechen, das die Ehre, den guten Ruf verletzte und Amtsenthebung zur Folge hatte galt der Hochverrat, und das entsprach auch der anerkannten Meinung, daß das Amt ein Preis für Verdienste zugunsten des Staats war. Weiterhin handelt dieses Kapitel über andere Bedingungen, wie das Vermögen, die Ausbildung und das Alter. In der Gesetzgebung gab es keine Vorschriften, die das Innehaben eines Amtes von der Größe des Vermögens abhängig machten, in Wirklichkeit aber wurden die Ämter von Angehörigen der höchsten Feudalschichten verwaltet. Die Fälle, wo das Amt einer Person mit geringem Vermögen verliehen wurde, sind recht selten. Aus dem gegenwärtigen Stand der auf Familien und Geschlechtsverbände ausgerichteten Forschungen ergibt sich, daß eine geringe Anzahl von Familien die territorialen Ämter über Generationen hindurch verwaltete (die Familien Lis aus Irządź, Swinka aus Charlupia Mała und Wielka, Ogończyk aus Grabów). Beamtengruppen der behandelten Landesteile standen in Familienbeziehungen zu den Feudalherren von Kleinpolen, Großpolen und Kujawy, sie bildeten die machtausübende Gruppe.

Forschungen über die Ausbildung der Beamten und ihr Alter beim Amtsantritt sind nur in Bezug auf das 14. und 15. Jahrhundert möglich. Von den weltlichen Beamten hatten wohl nur zwei Personen akademische Ausbildung (Piotr Oporowski, Dzierśław Rytwiański). Ein Landesamt erhielt man gewöhnlich nach dem vierzigsten Lebensjahr. Auf die Herabsetzung des Alters wirkte sich der Grundsatz der Lebenslänglichkeit aus. Manchmal wartete der Kandidat, bis das Amt, das seine Ansprüche befriedigte, vakant wurde. Die Tatsache, daß Hofämter und Funktionen des Starosten jungen Leuten zuerkannt wurden, beweist, daß das Alter selbst kein Hindernis fürs Erlangen eines Amtes bildete.

4. Kapitel u.d.T. *Kompetenzen* ist der Frage des Kompetenzbereichs der Beamten gewidmet. Der Ausgangspunkt für die diesbezüglichen Erwägungen sind Rechte und Pflichten der Beamten im 13. Jahrhundert. Hier ergaben sich 4 Gruppen. Zunächst werden die Kompetenzen der Woiwoden, Kastellane und Tribunen besprochen, nämlich aus dem Grunde, daß diese Beamten den Landesherrn in der Ausübung der Militär-, Gerichts- und Verwaltungsfunktionen auf dem Gebiet des Fürstentums oder der Kastellanei vertraten. In die zweite Gruppe wurden die mit der Rechtsprechung verbundenen Ämter eingeordnet, also die des Richters, Unterrichters und Kämmerers. Am meisten differenziert ist die vierte Gruppe, denn hierzu gehören die „Offizien“ (*officia*), die die Bedürfnisse des Hofes zu befriedigen hatten (Kämmerer, Mundschenk, Unterstallmeister, Truchseß), außerdem existierten der Titularmundschenk und Titulartruchseß. Die Erzschatzmeister und ihre Stellvertreter, die Schatzmeister vereinigten die Hoffunktionen mit der staatlichen Tätigkeit. Andere Ämter, wie das des Stallmeisters und des Jägermeisters wurden vor allem in Territorien verwaltet. Den Fahnenträgern und den Schwerträgern kamen Repräsentationsfunktionen zu.

Innerhalb des Zeitraums von 200 Jahren unterlagen die Kompetenzen der Beamten wesentlichen Änderungen im Ergebnis der politischen Entwicklung und der Verwaltungsreformen, so daß die staatlichen Beamten zu Repräsentanten einzelner Landesteile wurden. Bei einem Teil der Beamten ist das endgültige Erlöschen ihrer Funktionen zu beobachten, die anderen übernahmen andere Aufgaben (der Kämmerer, der Tribun, der Fahnenträger, der Stallmeister). Charakteristisch für die ge-

samte Beamtenschaft war ihre wachsende gesellschaftliche Rolle, die darin zum Ausdruck kam, daß ihre Meinung auf Massenversammlungen und Provinziallandtagen als entscheidend anerkannt wurde, sowie darin, daß sie mit den Funktionen der Schiedsrichter und Vermittler betraut wurden.

Im *Schlußteil* wurde der Umstand hervorgehoben, daß der Umgestaltungsprozeß der Staatsämter in territoriale Ämter — genauer gesagt, in Ämter der Feudal selbstverwaltung — einen Teil tiefgreifender Umwandlungen der durch das Fürstenrecht bestimmten gesellschaftlichen Ordnung bedeutete und zur Bildung der Ständemonarchie führte. Nach der Epoche der Zersplitterung des Landes in Teilfürstentümer bestanden in Polen zwei Modelle der Landesämter: das von Großpolen und das von Kleinpolen. Beide entsprachen den zwei Landesteilen, die in dem Streben nach Vereinigung des Staats um die Vorherrschaft wetteiferten. In Zentralpolen bestanden Rangordnungen von Ämtern, die dem Modell von Großpolen grundsätzlich ähnlich waren. Die unterschiedliche Struktur der Ämter in den Landesteilen Łeczyca und Sieradz, den Erbländern der letzten Piasten auf polnischem Thron, war die Folge einer Verzögerung im Prozeß der wirtschaftlichen, gesellschaftlichen und politischen Umgestaltungen.

WYKAZ SKRÓTÓW

- AC — *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. I—III, Kraków 1894—1918.
- AGAD — Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie.
- AGZ — *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. V, VI, X, Lwów 1875—1884.
- AKH — Archiwum Komisji Historycznej.
- AUL — „Acta Universitatis Lodziensis”.
- BJ — Biblioteka Jagiellońska w Krakowie.
- CE — *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. I, wyd. A. Sokołowski i J. Szujski; t. II, wyd. A. Lewicki, Kraków 1876—1894.
- CEV — *Codex epistolaris Vitoldi magni ducis Lithuaniae*, wyd. A. Prochaska, Kraków 1882.
- CPH — „Czasopismo Prawno-Historyczne”.
- DKI — *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228—1450)*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, AKH 1948, t. IV (XVI).
- DKM — *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*, wyd. B. Ulanowski, AKH 1888, t. IV.
- dp. — Dokumenty pergaminowe, AGAD.
- GS — *Księgi grodzkie sieradzkie*, AGAD, ks. 1—12 (1405—1461).
- IP — *Ius Polonicum*, wyd. J. W. Bandtkie, Warszawa 1831.
- KDKK — *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej ś. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, cz. I—II, Kraków 1874—1883.
- KDM — *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, wyd. F. Piekosiński, t. I—IV, Kraków 1876—1905.
- KDP — *Kodeks dyplomatyczny Polski*, wyd. L. Rzysszczewski, A. Muczowski, J. Bartoszewicz, t. I—III, Warszawa 1847—1858.
- KDW — *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I—IV, wyd. I. Zakrzewski; t. V, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1877—1908.
- KH — „Kwartalnik Historyczny”.
- KHKM — „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”.
- KŚL — *Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419*, cz. I—II, Teki Pawińskiego, t. III—IV, Warszawa 1897.
- MH — „Miesięcznik Heraldyczny”.
- MK — Metryka Koronna, AGAD.
- MPH — *Monumenta Poloniae Historica*.
- MRPC — *Matricularum Regni Poloniae Codices saeculo XV conscripti*, wyd. A. Mysłowski i W. Graniczny, Warszawa 1914.

- MRPS — *Matricularum Regni Poloniae Summaria...*, cz. I—IV. wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1905—1915.
- PAN Kr. — Biblioteka Polskiej Akademii Nauk, Oddziału w Krakowie.
- PH — „Przegląd Historyczny”.
- PNL — „Przewodnik Naukowy i Literacki”.
- PSB — Polski słownik biograficzny.
- RŁ — „Rocznik Łódzki”.
- RPTH — „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie”; od 1916 r. „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”.
- SPPP — *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. II. Z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej. 1398—1504, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1870; t. VIII. *Antiquissimi libri iudiciales terrae Cracoviensis*, wyd. B. Ulanowski. Kraków 1884.
- SH — „Studia Historyczne”; poprzednio „Małopolskie Studia Historyczne”.
- St. Żr. — „Studia Źródłoznawcze”.
- TP — Teki Pstrokońskiego, Muzeum Narodowe w Krakowie, Zbiory Czartoryskich.
- VL — *Volumina legum. Leges, statuta, constitutiones et privilegia Regni Poloniae...*, wyd. J. Ohryzko, t. I, Petersburg 1859.
- ZB — Księgi ziemskie brzezińskie, AGAD, ks. 1 (1415—1512).
- ZDM — *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kuraś, cz. I—VIII, Wrocław 1962—1975.
- ZŁ — Księgi ziemskie łączyckie, AGAD, ks. 1—13 (1385—1471).
- ZNUŁ — „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”.
- ZO — Księgi ziemskie orłowskie, AGAD, ks. 2a (1396—1468).
- ZOPM — *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919.
- ZR — Zbiory Rusieckich. Dyplomy pergaminowe, Archiwum Państwowe w Krakowie.
- ZS — Księgi ziemskie sieradzkie, AGAD, ks. 1—11 (1386—1454).
- ZSz. — Księgi ziemskie szadkowskie, AGAD, ks. 1—4 (1417—1454).

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Rozdział I: KRZTAŁTOWANIE SIĘ ŁĘCZYCKIEJ I SIERADZKIEJ HIERARCHII URZĘDNICZEJ	11
1. Hierarchia dworsko-dzielnicowa s. 11, 2. Hierarchia ziemska s. 24.	
Rozdział II: OBSADA URZĘDÓW	38
1. Nominacje s. 38, 2. Cesje s. 50, 3. Ekspektatywy s. 51, 4. Kumulacje s. 52.	
Rozdział III: KWALIFIKACJE	54
1. Osiadłość s. 55, 2. Majątek s. 57, 3. Zasługi s. 68, 4. Cześć s. 75, 5. Wykształcenie s. 77, 6. Wiek s. 81.	
Rozdział IV: KOMPETENCJE	85
1. Wojewodowie s. 85, 2. Kasztelanowie s. 96, 3. Wojscy s. 106, 4. Sędziowie i podsędkowie s. 107, 5. Pisarze ziemscy s. 114, 6. Komornicy s. 117, 7. Skarbnicy i podskarbiowie s. 118, 8. Podkomorzowie s. 120, 9. Konarscy i podkonie s. 126, 10. Łowczowie i podłowczowie s. 127, 11. Chorążowie s. 129, 12. Miecznicy s. 130, 13. Cześnicy i podczaszowie s. 131, 14. Stolnicy i podstolowie s. 132.	
Zakończenie	135
Die Beamten der Landesteile Łęczyca und Sieradz bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts	139
Wykaz skrótów	144

